



Tom 3

Spółeczność międzynarodowa

w obliczu przemian: ujęcie wieloaspektowe

Spółeczność międzynarodowa w obliczu przemian: ujęcie wieloaspektowe

Tom 3

Redakcja

Aleksandra Kordonska
Roman Kordonski

Olsztyn – Lwów 2020

Publikacja ukazała się drukiem w ramach współpracy międzynarodowej Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Wydziału Stosunków Międzynarodowych Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki

Recenzenci:

Prof. dr hab. **Jacek Jan Pawlik**,

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Prof. dr hab. **Denys Svyrydenko**,

Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. M.P. Dragomanowa w Kijowie

Projekt okładki: dr Rostyslav Romaniuk

Spółeczność międzynarodowa w obliczu przemian: ujęcie wieloaspektowe, Tom 3, A. Kordonska, R. Kordonski (red.), Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn–Lwów 2020, 270 s.

ISBN 978-83-66259-14-0

Prezentowana publikacja naukowa zawiera wyniki badań młodych naukowców reprezentujących różne dyscypliny naukowe i podejmujących w rozdziałach swojego autorstwa problematykę z obszaru zainteresowania stosunków międzynarodowych, politologii, bezpieczeństwa, prawa, historii, kultury, pedagogiki i medycyny. Celem redaktorów niniejszego tomu było rozwinięcie współpracy międzynarodowej pomiędzy ośrodkami naukowymi w Polsce i na Ukrainie.

Redaktorzy niniejszej pracy zbiorowej oddają Czytelnikom książkę, która stanowi kolejny krok we współpracy naukowej polsko-ukraińskiej. Żywią oni także nadzieję, na dalsze jej kontynuowanie i rozwijanie w przyszłości.

Odpowiedzialność za treść artykułów ponoszą autorzy.

Data publikacji: **1.09.2020**

© Autorzy, 2020

© Instytut Nauk Politycznych,
UWM w Olsztynie, 2020

© Wydział Stosunków Międzynarodowych LNU im. I. Franki, 2020

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
--------------------	---

CZEŚĆ I. SPOŁECZNOŚĆ MĘDZYNARODOWA W UJĘCIU POLITYCZNO-GOSPODARCZYM

Romana Mikhel Європейський вектор економічної трансформації України	8
---	---

Bartłomiej Orzel Wpływ procesów globalizacyjnych na kształt gospodarstw rolnych w państwach Unii Europejskiej	19
--	----

Sylvia Zawadzka Znaczenie współpracy niemiecko-francuskiej w dobie rozłamu politycznego i kryzysu integracji Unii Europejskiej	34
---	----

Jakub Klepański Europejski Model Społeczny w programie partii Prawo i Sprawiedliwość	49
---	----

Artur Jach-Chrząszcz Wybrane aspekty rywalizacji wyborczej o urząd nadburmistrza Budapesztu w latach 1990-2019	61
---	----

Sławomir Luber Obywatelstwo Unii Europejskiej jako przejaw tworzenia społeczeństwa europejskiego	73
---	----

Weronika Sołkiewicz Wybrane problemy dotyczące osób ubiegających się o status uchodźcy	92
---	----

Justyna E. Kulikowska-Kulesza, Mateusz H. Ziemblicki The concept and specificity of the border and migration in the modern world.....	105
--	-----

Małgorzata Kuźbida Społeczność ukraińska w obliczu przemian na początku XXI wieku w kontekście prawa do przekraczania granic – uwarunkowania prawne Unii Europejskiej	117
---	-----

CZEŚĆ II. SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA W UJĘCIU SPOŁECZNO-KULTUROWYM

Katarzyna Oberda

Paradigmatic and syntagmatic analysis of the psychological term:
intelligence 132

Judyta Pawliszko

The making of a new Third Identity:
Spanglish in the U.S. Latina self-narratives 144

Piotr Czajkowski

Tożsamość etniczna i język Torlaków zamieszkujących obszar
Europy Południowo-Wschodniej 171

Mariola Świerkot

Catharsis in times of crisis: American society in the face
of post-9/11 conflicts reflected in non-fictional narratives 180

Serhii Terepyshchyi, Hleb Khomenko

Вища освіта як інструмент деміфологізації суспільної
свідомості в контексті миробудівництва 195

Marzena Dobosz

Edukacja międzykulturowa jako droga do budowania dialogu
i wspierania rozwoju tożsamości człowieka
w wielokulturowym świecie 209

CZEŚĆ III. SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA WOBEĆ WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Kamila Raczyńska

Analiza porównawcza wybranych ofert turystyki kulturalnej
na Warmii i na Mazurach 222

Sylwia Zubrzycka

Trafficking in human beings (women) in the first half
of the 20th century 230

Danuta Kamilewicz-Rucińska

Współczesne rodzicielstwo – między tradycją a nowoczesnością 239

Sylwester Pniak

Niebezpieczna szkoła – placówki szkolne w sytuacji zagrożenia 251

Wstęp

Środowisko międzynarodowe ulega ciągłej transformacji, dlatego coraz trudniejsza wydaje się analiza obecnych oraz prognoza przyszłych skutków zachodzących zmian. Polityczne, społeczne, czy gospodarcze procesy, które rozgrywały się na przestrzeni lat, dziś mogą niepokoić swoją intensywnością. Rozwój gospodarki światowej i zmiany systemów politycznych, nabierają charakteru tendencji globalnych. Globalne i regionalne procesy mają bezpośrednie przełożenie na struktury społeczne, a wręcz jednostkowe państw. Zmiany zachodzące w społeczeństwie istotnie wpływają na życie człowieka, jego sposób bycia oraz próby odnajdywania się we współczesnej rzeczywistości. Przyczyn tych zmian należy upatrywać w światowych trendach odnoszących się do społeczeństwa międzynarodowego w wymiarze globalnym – traktujących świat, jako „system naczyń połączonych”, gdzie reakcja w jednym punkcie globu, ma swoje konsekwencje w innych rejonach świata. Wydaje się, że początków zmian należy również upatrywać w załamaniu się dwubiegunowego ładu międzynarodowego i zakończeniu ery zimnowojennej.

Niniejsza publikacja jest kontynuacją rozważań nad problematyką o charakterze interdyscyplinarnym. Publikacja stanowi efekt pracy młodych naukowców, którzy prowadzą badania w ramach swoich dyscyplin naukowych. Uczestnikami owej refleksji są przedstawiciele z polskich ośrodków naukowych, a także osoby związane z uczelniami ukraińskimi.

Publikacja została podzielona na trzy części.

Część pierwsza mieści rozważania autorskie dotyczące wieloaspektowego pojmowania społeczności międzynarodowej w ujęciu polityczno-gospodarczym. W sposób szczegółowy przedstawiono: europejskie ukierunkowanie transformacji gospodarczej Ukrainy (Romana Mikhel); wpływ procesów globalizacyjnych na kształt gospodarstw rolnych w państwach Unii Europejskiej (Bartłomiej Orzeł); znaczenie współpracy niemiecko-francuskiej w dobie rozłamu politycznego i kryzysu integracji Unii Europejskiej (Sylwia Zawadzka); Europejski Model Społeczny w programie partii Prawo i Sprawiedliwość (Jakub Klepański); wybrane aspekty rywalizacji wyborczej o urząd nadburmistrza Budapesztu w latach 1990-2019 (Artur Jach-Chrząszcz); problematykę obywatelstwa Unii Europejskiej (Sławomir Luber); wybrane problemy dotyczące osób ubiegających się o status uchodźcy (Weronika Sołkie-

wicz); pojęcie i specyfikę granicy i migracji we współczesnym świecie (Justyna Kulikowska-Kulesza, Mateusz Ziemblicki); regulacje prawne Unii Europejskiej dotyczące przekraczania granicy przez obywateli Ukrainy na początku XXI wieku (Małgorzata Kuźbida).

Część druga mieści rozważania autorskie dotyczące społeczności międzynarodowej w ujęciu społeczno-kulturowym. W sposób szczegółowy przedstawiono: analizę paradygmatyczną i syntagmatyczną terminu „inteligencja” (Katarzyna Oberda); tworzenie nowej Trzeciej Tożsamości: *Spanglish* w amerykańskich autonarracjach latynoskich (Judyta Pawliszko); rozważania nad tożsamością etniczną i językiem Torlaków zamieszkujących obszar Europy Południowo-Wschodniej (Piotr Czajkowski); rozważania dotyczące radzenia sobie z traumą związaną z amerykańskimi konfliktami po 11 września w narracji i filmie (Mariola Świerkot); szkolnictwo wyższe jako narzędzie demitologizacji świadomości społecznej w kontekście budowania pokoju (Serhii Terepyschchy, Hleb Khomenko); rozważania dotyczące edukacji międzykulturowej jako drogi do budowania dialogu i wspierania rozwoju tożsamości człowieka w wielokulturowym świecie (Marzena Dobosz).

Część trzecia mieści rozważania autorskie dotyczące społeczności międzynarodowej wobec wyzwań współczesności. W sposób szczegółowy przedstawiono: analizę porównawczą wybranych ofert turystyki kulturalnej na Warmii i na Mazurach (Kamila Raczyńska); problematykę handlu ludźmi (kobietami) w pierwszej połowie XX wieku (Sylvia Zubrzycka); rozważania dotyczące współczesnego rodzicielstwa (Danuta Kamilewicz-Rucińska); rozważania dotyczące placówek szkolnych w sytuacji zagrożenia (Sylwester Pniak).

Ważnym punktem odniesienia do proponowanego wydania stały się wnioski z poprzednich edycji wydawniczych, systematycznych badań młodych naukowców z Polski oraz Ukrainy i pogłębionej refleksji nad aktualnymi problemami rozwoju społeczności międzynarodowej. Wieloaspektowość zakresu rozważań, przyczynia się do nowego spojrzenia na złożony charakter społeczności międzynarodowej oraz prowadzi do lepszego zrozumienia przeszłości. Złożoność aspektów badawczych determinuje do kontynuacji rozważań, a także wskazania nowych obszarów z zakresu tytułowej problematyki.

Zespół Redakcyjny

CZĘŚĆ I.

SPOŁECZNOŚĆ MĘDZYNARODOWA W UJĘCIU POLITYCZNO-GOSPODARCZYM

Європейський вектор економічної трансформації України

З часу здобуття незалежності економічні зв'язки України з Європейським Союзом (ЄС) неухильно зміцнюються. ЄС є найбільшим партнером України в торгівлі товарами та послугами. Він також є найбільшим інвестором в економіку України і одним з двох найважливіших напрямків для трудових мігрантів. Україна як відкрита економіка об'єктивно зацікавлена у розвитку взаємовигідних економічних відносин зі своїми країнами-партнерами. Угода про асоціацію між Україною та ЄС (УА), яка була підписана у 2014 році, спрямована на розширення площі, де українські експортери можуть торгувати з мінімальними бар'єрами, та на впровадження стандартів найкращої практики економічного регулювання ЄС в Україні.

В контексті зниження економічної співпраці з Росією та необхідності переорієнтації українського виробника на ринок ЄС економічне відновлення в Україні можливе лише внаслідок швидкої та ефективної регуляторної конвергенції з ЄС, принаймні стабілізації попиту на українські товари та послуги в ЄС та третіх країнах. Але питання ефективного пристосування українських виробників та споживачів до регламентів ЄС залишається актуальним.

Питанням співпраці між Україною та Європейським Союзом у різні часи займалися такі дослідники, як А. Аустерс, С. Блокманс, М. Емерсон, С. Ладрех, Ф. Шіммельфеніг та інші. Серед українських вчених-економістів питання європеїзації України вивчали В. Мовчан, О. Бетлій, Н. Бурейко, М. Золкіна, К. Фурманець,

* Романа Міхель, кандидат економічних наук, доцент кафедри міжнародної економіки та інвестиційної діяльності, бухгалтерсько-економічний факультет, Львівський інститут економіки і туризму / PhD Romana Mikhel, Associate Professor of the Department of International Economics and Investment Activity, Accounting and Economics Faculty, Lviv Institute of Economy and Tourism (Ukraine), e-mail: romana.mikhel@gmail.com

О. Шнирков та інші. Однак, теоретичні та емпіричні дослідження впливу Угоди про асоціацію між ЄС та її країнами-партнерами, зокрема Україною, ще недостатньо вкорінені в літературі з питань європеїзації третіх країн.

Тому, метою статті буде саме дослідження впливу ЄС на економічну трансформацію України, в рамках втілення положень Угоди про асоціацію між Україною та ЄС.

Багато ключових галузей України, зокрема промислове виробництво, традиційно орієнтовані на експорт до Росії та інших держав євразійської митного союзу, базуються на російських стандартах виробництва. Ці сектори борються за переорієнтацію до експорту до ЄС, оскільки стандарти значно відрізняються. Економіка в цілому страждає від кризи інноваційного розвитку і вимагає термінових вливань капіталу для оплати нових технологій та модернізації наявного обладнання. Однак вітчизняні перспективи для інноваційного розвитку залишається обмеженим через скорочення витрат бюджетів на дослідження та розробки.

Post factum можна сказати, що глибока економічна криза в 2014-2015 роках в Україні значною мірою була викликана дискримінаційними економічними діями, військовими операціями та політичним тиском Росії, а також накопиченими внутрішніми економічними та політичними проблемами. ВВП знизився на 6,5% та 9,9% у 2014-2015 роках. В результаті девальвації інфляція досягла відповідно 25% та 43%. Безробіття досягло 9,5%. Але дефіцит поточного рахунку майже зник у 2015 році завдяки девальвації гривні¹. Протягом кількох років Україна втратила 98 млрд. дол. США² в основному внаслідок російських обмежень.

За цих обставин більшість програм реформ, розроблених в Україні після Революції Гідності, ідеально відповідають зобов'язанням країни в рамках УА. Наша увага зосередиться на аналізі прогресу в одному із ключових напрямів реформ – економічній сфері, реалізація яких спрямовує Україну на її шлях євроінтеграції та модернізації. Станом на 1 січня 2019 року Україна виконала 42%

¹ International Monetary Fund, *World Economic Outlook Database*, April 2016 Edition, <http://www.imf.org/> [20.09.2019].

² World Trade Organization, *Trade Policy Review Report: Ukraine*, https://www.wto.org/english/tratop_e/tpr_e/g334_e.pdf [20.09.2019].

зобов'язань в рамках Угоди про Асоціацію, з яких 28% зобов'язань були втілені Верховною Радою, 43% – центральними органами виконавчої влади та 34% – іншими органами державної влади³.

Економічна співпраця між Україною та ЄС найкраще відображається у виконанні положень УА в частині поглибленої та всеосяжної зони вільної торгівлі. Одними з перших, хто проаналізував вплив різних типів інтеграційних сценаріїв між Україною та ЄС була група аналітиків з *Oxford Economics*. Українські дослідники були частиною їхньої команди. Вони розглядали три сценарії: класична ЗВТ, ПВЗВТ та митний союз з ЄС. Усі сценарії забезпечили б істотну користь для України. ПВЗВТ була оцінена як найбільш вигідний реалістичний сценарій. Однак автори заявили, що вигоди з'являться лише в тому випадку, якщо Україна здійснить економічні реформи та наблизить регуляторне середовище до ЄС. Основними бенефіціарами були б текстильна та харчова промисловість, будівництво, сільське господарство та торгівля. Менші наслідки матимуть гірнича, хімічна та металургійна промисловості⁴.

З 1 вересня 2017 року в Україні повністю набула чинності ПВЗВТ між Україною та ЄС. ПВЗВТ вимагає майже повного скасування тарифів для торгівлі товарами (приблизно на 97% для України, на 96,3% – для ЄС), широку лібералізацію, що дозволяє розширений доступ до ринку європейських послуг постачальників та посилений захист для іноземних інвесторів, та лібералізацію потоків капіталу. Лише 3% експорту (певної сільськогосподарської продукції) не побачать повного скасування ввізних мит. Однак, навіть для цих товарів певна частка експорту в межах встановлених тарифних квот буде ввозитися без оплати мита. Ці квоти тарифних ставок встановлюють кількісний ліміт безмитного доступу, але, на відміну від інших квот, після досягнення цього ліміту, торгівля може продовжуватися, але із застосуванням звичайного тарифу.

Середній тариф, з яким стикається український експортер в ЄС, знизився з 7,6% до 0,5% одразу після підписання, і ще більше знизиться до 0,05% через 10 років. Так само середні тарифи на імпорт в Україну з ЄС із вступ в дію УА знизилися з 4,95% до 2,42%,

³ Звіт про виконання Угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом у 2018 році, Київ 2019, с. 9.

⁴ *Oxford Economics, The Impact of an FTA between Ukraine and the EU*, Oxford 2012.

і ще знизяться до 0,32% через 10 років. Для 52% тарифних ліній Україна запроваджує перехідні періоди тривалістю від 1 до 7 років, для 9,8% – часткову лібералізацію, для 3% – безмитні тарифні квоти⁵. Така поступова лібералізація торгівлі дає можливість українським виробникам адаптуватися до конкурентного середовища ЄС, а також дає час для приведення своїх виробництв у відповідність до норм ЄС.

Результатом впроваджених євроінтеграційних змін стало зростання обсягу зовнішньої торгівлі України з країнами ЄС. За 2018 рік за даними Державного комітету статистики (2019) Україна продала до країн ЄС товарів на 20 млрд 153 млн дол. США, що складає 42% від всього експорту⁶. Для порівняння, у 2017 р. цифра ця становила 17 млрд 529 млн доларів США. Сьогодні майже 15 000 українських компаній мають право експортувати до ЄС. Провідні ринки для України – це Польща (17%), Італія (14%), Німеччина (10%), Угорщина (8%) і Нідерланди (8%).

Положенням угоди ПВЗВТ з ЄС передбачаються проведення Україною ряду реформ у сфері технічного регулювання, санітарних та фітосанітарних заходів (СФЗ), підвищення стандартів якості та безпечності продукції. У сфері технічного регулювання станом на кінець 2018 року прогрес виконання Україною зобов'язань перед ЄС становив 70%. Зокрема, було ліквідовано 90% стандартів, які були розроблені ще 1992 року. Також активно продовжується робота з приведення у відповідність законодавства України до права ЄС та Угоди про технічні бар'єри у торгівлі СОТ⁷.

У травні 2018 року було прийнято закон „Про приєднання України до Метричної Конвенції”, а в серпні 2018 року Україна набула повноправного членства. Членство в Метричній конвенції забезпечує визнання метрологічної системи України та дає можливість проводити звірення національних еталонів України з націо-

⁵ Представництво Європейського Союзу в Україні, *ЄС-Україна: поглиблена та всеохоплююча зона вільної торгівлі*, с. 2, http://eeas.europa.eu/archives/delegations/-ukraine/documents/virtual_library/dcfta_guidebook_web.pdf [20.09.2019].

⁶ Державний комітет статистики України, *Географічна структура зовнішньої торгівлі товарами у 2018 році*, http://www.ukrstat.gov.ua/operativ/operativ2018/zd/-ztt/ztt_u/ztt1218_u.htm [20.09.2019].

⁷ У березні 2018 року Верховною Радою прийнято за основу проект Закону „Про внесення змін до деяких законодавчих актів щодо технічних регламентів та оцінки відповідності”, № 6235.

нальними еталоном 59 країн-членів Метричної конвенції, що є обов'язковою умовою для міжнародного визнання результатів вимірювань і випробувань української продукції для її просування на міжнародний ринок⁸.

У сфері СФЗ також спостерігається прогрес, хоча зобов'язання України в цій сфері – одні з наймасштабніших в рамках УА і передбачають створення в Україні гармонізованої з європейською системою контролю безпеки і якості харчової продукції. Для їх виконання в повному обсязі Україна повинна імплементувати понад 250 актів ЄС. Так, Мінагрополітики станом на кінець 2018 року провело гармонізацію 105 СФЗ заходів у рамках реалізації завдань Уряду щодо виконання Угоди про асоціацію між Україною та ЄС. Вже на початок 2016 року було гармонізоване так зване загальне (горизонтальне) законодавство. З 27 галузевих технічних регламентів, передбачених ПВЗВТ, 8 – максимально приведені у відповідність з нормами ЄС, ще 16 базуються на нормах ЄС, але поки не ідентичні їм⁹.

Процес тарифної лібералізації ЄС для української сільськогосподарської продукції є дещо іншим. ЄС буде застосовувати більше тарифних квот, ніж Україна, особливо до деяких видів зернових, свинини, яловичини, птиці та цукру. Обсяги продукції завозитимуться в порядку живої черги. Це зменшує масштаби процесу тарифної лібералізації¹⁰. Однак, з іншого боку, це сприяло активізації роботи України в галузі безпеки харчових продуктів з отримання дозволу на експорт різних харчових продуктів тваринного походження та конкретних підприємств, що їх виробляють. З початку 2016 року українські виробники дозволили 7 з 15 категорій продуктів тваринного походження, призначених для споживання людиною, і 8 з 10 категорій побічних продуктів тваринного походження для постачання на ринок ЄС¹¹.

⁸ *Звіт про виконання Угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом у 2018 році*, Київ 2019, с. 22.

⁹ L.V. Osipova, *Results of the Coming into Force of the DCFTA Provisions: Major Problems and Prospects*, "Economy and Society" 2018, no. 16, p. 82.

¹⁰ M. Emerson, V. Movchan (eds.), *Deepening EU-Ukrainian Relations: What, Why And How?*, Center for European Political Studies, Kyiv – Brussels 2016, p. 39.

¹¹ A. Austers, *Dilemmas of Europeanization: Political Choices and Economic Transformations in the Eastern Partnership Countries*, Riga 2016, c. 198.

В УА між Україною та ЄС відведено важливе місце сфері послуг. В Угоді про асоціацію між Україною та ЄС послугам присвячується розділ IV. Згідно з положеннями Угоди має відбутися поступова лібералізація торгівлі більшістю послуг, крім видобутку і переробки ядерних матеріалів, зброї та боєприпасів, міжнародних авіаперевезень, аудіовізуальних послуг (ст. 87)¹². Українські компанії зможуть відкривати філії в країнах Євросоюзу, а українські інвестиції в ЄС отримають додатковий захист. За даними державного комітету статистики України експорт послуг до ЄС у 2018 році становив 20% загального обсягу українського експорту¹³, а у країнах, які мають збалансований підхід до експорту товарів і послуг – близько 30%, це ще одна проблема для України. Це, насамперед, вимагає розвитку інфраструктури, кардинальної зміни бізнес-клімату та деофшоризації економіки¹⁴.

Важливо, що ЄС розглядає дію ПВЗВТ та поступове усунення торговельних бар'єрів між ЄС та Україною як важливий стимул для покращення макроекономічної ситуації в Україні. Прагнучи покращити умови для ведення бізнесу, у Порядку денному асоціації Україна-ЄС визначаються необхідні реформи дерегуляції, державних закупівель та оподаткування як короткотермінові цілі¹⁵.

Щодо гармонізації податкової системи відповідно до норм ЄС та положень УА, однією із важливих змін стало різке зниження ставки соціального внеску – з 37-50% до 22% (відповідно до внесених змін до Закону України „Про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо реформування загальнообов'язкового державного соціального страхування та легалізації фонду оплати праці” № 2449-VIII від 7.06.2018). Окрім того, в листопаді 2018 року Верховна Рада ухвалила законопроект № 9260 „Про внесення змін до Податкового кодексу України та деяких інших законодав-

¹² Угода про асоціацію між Україною, з однієї сторони, та Європейським Союзом, Європейським співтовариством з атомної енергії і їхніми державами-членами, з іншої сторони, № 1678-VII від 16.09.2014, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/984_011 [10.02.2020].

¹³ Державний комітет статистики України, *Динаміка зовнішньої торгівлі послугами за країнами світу*, <http://www.ukrstat.gov.ua/> [12.02.2020].

¹⁴ L.V. Osipova, *Results of the Coming into Force of the DCFTA Provisions: Major Problems and Prospects*, "Economy and Society" 2018, no. 16, p. 84.

¹⁵ EU-Ukraine Association Council, *EU-Ukraine Association Agenda*, p. 6-7, http://eeas.europa.eu/ukraine/docs/sto6978_15_en.pdf [27.07.2019].

чих актів України щодо покращення адміністрування та перегляду ставок окремих податків і зборів”. Серед основних змін стало підвищення ставки акцизного податку на тютюнові вироби ще на 9% з 1 липня 2019 року, а також ставок екологічного податку. Наприклад, відповідно до вище згаданого закону ставка податку за викиди двоокису вуглецю зросла з 0,41 грн/тонну до 10 грн/тонну, що наближує Україну до ставок за викиди парникових газів в країнах ЄС. Проте податкова реформа залишається неповною, оскільки необхідне подальше зниження тягаря податкового адміністрування. Станом на 1 січня 2019 р., поточний прогрес виконання у митній сфері склав 36%¹⁶.

На відміну від класичних зон вільної торгівлі, ПВЗВТ передбачає свободу заснування підприємницької діяльності (на відміну від комерційної присутності) у секторах з надання послуг та інших сферах, які не стосуються послуг (це право обмежене у низці секторів, визначених у так званому негативному списку)¹⁷. Однак, це положення ймовірно несе й загрози для української економіки. Зокрема, сектор малого бізнесу (МСП), який становить 99,8% усіх українських підприємств і забезпечує 67,8% зайнятості, може зазнати збитків. Цей сектор, який містить багато мікропідприємств, які обслуговують виключно місцеві ринки, буде намагатися конкурувати з припливом імпорту з ЄС. Без доступу до доступних фінансів вони будуть не в змозі зробити перехід та адаптуватися до правил і регламентів ЄС. Тут теж іноземне поглинання економіка України виглядає неминучим¹⁸.

Задля уникнення таких негативних наслідків, Україною була прийнята Стратегія розвитку МСП на період до 2020 року та схвалено план дій. Окрім того в рамках Східного партнерства було створено платформу *EU4Business* (Євросоюз для бізнесу), яка охоплює всі заходи ЄС, які підтримують малі та середні підприємства

¹⁶ *Звіт про виконання Угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом у 2018 році*, Урядовий офіс координації європейської та євроатлантичної інтеграції, Київ 2019, с. 25.

¹⁷ Представництво Європейського Союзу в Україні, *ЄС-Україна: поглиблена та всеохоплююча зона вільної торгівлі*, с. 10, http://eeas.europa.eu/archives/delegations/-ukraine/documents/virtual_library/dcfta_guidebook_web.pdf [20.09.2019].

¹⁸ N. Buxton (ed.), *The expected impact of the EU-Ukraine Association Agreement*, Rosa Luxembourg Stiftung, Transnational Institute, Center of Social and Labor Research, Amsterdam, Brussels – Kiev 2016, с. 5.

у країнах Східного партнерства¹⁹. Важливо також, що вона включає Механізм ПВЗВТ для малих та середніх підприємств, створений у 2015 році для відповіді на виклики та можливості, з якими стикаються підприємства у трьох країнах Східного партнерства, які підписали Угоди про асоціацію (Грузія, Республіка Молдова та Україна).

Також була створена платформа для ефективного регулювання *PRODialog*, метою якої було сприяння взаємодії між приватним та державним секторами через онлайн-консультації, участь у громадських заходах, подіях та дослідженнях. Бізнесу було надано можливість отримувати практичні поради з експорту, брати участь у навчаннях та семінарах щодо змін в законодавстві, пошуку іноземних партнерів, можливостей грантових програм підтримки бізнесу. Однак МСП і досі відчують надмірне державне регулювання. Відсоткові ставки за кредитами для бізнесу надто високі і сягають для українських підприємців 21% річних. Для порівняння, у США та Німеччині можна взяти кредит під 2-4%²⁰.

Останнім пунктом в даному дослідженні ми виділимо співпрацю у сфері енергетики. Співпраця в енергетичному секторі між Україною та Європейським Союзом перебуває на піку свого розвитку, і ЄС повністю підтримує позицію уряду щодо реформи ринку газу, ринку електроенергії та запровадження прозорості та незалежності в роботі регуляторів. У галузі енергетики УА передбачає поглиблення співпраці сторін з метою досягнення ринкової інтеграції включно зі зближенням енергетичного законодавства, створення ринків енергетики, на яких діятимуть наближені до законодавства ЄС правила і стандарти. Протягом 2014-2016 років Україна здійснила низку довгоочікуваних реформ, визначених як умови МВФ, і як зобов'язання країни в рамках Угоди про асоціацію. Найбільш помітною зміною стало підвищення цін на газ для населення на паритеті з цінами на імпорт газу, встановлення належних ринкових стимулів та усунення перехресного субсидування та пов'яза-

¹⁹ EU4Business, *Investing in SMEs in the Eastern Partnership: EU4Business Annual Report 2019*, https://www.euneighbours.eu/sites/default/files/publications/2019-07/eu4business_annual_report_2019_o.pdf [26.09.2019].

²⁰ Trading Economics, *Germany Bank Lending Rate*, <https://tradingeconomics.com/germany/bank-lending-rate> [26.09.2019].

них з ними корупційних ризиків. У квітні 2017 року Верховною Радою України було прийнято новий Закон України “Про ринок електричної енергії”, а у червні 2018 року Кабінетом Міністрів України було прийнято План заходів з реалізації 1-го етапу Енергетичної стратегії України (до 2020 року).

Слід зазначити, що європейська сторона виступає як донором реформ в Україні, зокрема, надаючи гранти, позики та макрофінансову допомогу, що було зафіксовано відповідним Меморандумом між Україною та ЄС у травні 2015 року, так і консультантом з розробки нового законодавчого середовища, яке б відповідало всім європейським правилам. Європейська підтримка та консультаційна допомога сприяють підвищенню поінформованості щодо стандартів енергетичного сектору ЄС серед чиновників, експертів та журналістів в Україні, зміщують дискусії про реформи на новий якісний рівень, сприяють кращому моніторингу ефективності змін у країні.

Незважаючи на постійний конфлікт на Сході, Україна продемонструвала безпрецедентний рівень стійкості та наполегливості у досягненні суспільних змін, підтверджуючи свою європейську орієнтацію. Очікування щодо ЄС залишаються високими. Громадянське суспільство продовжує відігравати ключову роль у прогресі реформ в країні. З набуттям чинності УА/ПВЗВТ та візовою лібералізацією відносини між Україною та ЄС ніколи не були настільки інтенсивними. Однак, для успішної реалізації євроінтеграційних реформ потрібні певні передумови, зокрема політична воля та інституційна спроможність державного апарату. З метою залучення інвестицій, необхідних для сталого економічного розвитку та для покращення життєвого рівня по всій країні, в тому числі для найбільш вразливих верств населення, громадянське суспільство та міжнародні партнери закликають владу подвоїти свої зусилля в галузі проведення змістовної реформи, зокрема активізації боротьби з корупцією на всіх рівнях.

Таким чином, проаналізувавши основні складові економічного життя України, можна дійти висновку, що Україна продовжує проводити економічні реформи у багатьох ключових секторах, в контексті економічної інтеграції з ЄС. Вона також продовжує успішно вирішувати значні макроекономічні дисбаланси. Через

політичний діалог та економічну співпрацю ЄС поширює свій вплив на Україну. Постійний акцент робиться на підтримку імплементації Угоди про асоціацію, яка є чи не головним інструментом європеїзації.

Бібліографія

- Austers A., *Dilemmas of Europeanization: Political Choices and Economic Transformations in the Eastern Partnership Countries*, Latvian Institute of International Affairs and Friedrich-Ebert Stiftung, Riga 2016.
- Buxton N. (ed.), *The expected impact of the EU-Ukraine Association Agreement*, Rosa Luxembourg Stiftung, Transnational Institute, Center of Social and Labor Research, Amsterdam – Brussels – Kiev 2016.
- Emerson M., Movchan V. (eds.), *Deepening EU-Ukrainian Relations: What, Why And How?*, Center for European Political Studies, Institute for Economic Research and Policy Consulting, Kyiv – Brussels 2016.
- EU4Business, *Investing in SMEs in the Eastern Partnership: EU4Business Annual Report 2019*, https://www.euneighbours.eu/sites/default/files/publications/2019-07/eu4business_annual_report_2019_o.pdf/.
- EU-Ukraine Association Council, *EU-Ukraine Association Agenda*, http://eeas.europa.eu/ukraine/docs/st06978_15_en.pdf/.
- International Monetary Fund, *World Economic Outlook Database*, April 2016 Edition, <http://www.imf.org/external/pubs/ft/weo/2016/01/weodata/index.aspx/>.
- Osipova L.V., *Results of the Coming into Force of the DCFTA Provisions: Major Problems and Prospects*, "Economy and Society" 2018, no. 16, pp. 81-87.
- Oxford Economics, *The Impact of an FTA between Ukraine and the EU*, Prepared for the Foundation for Effective Governance, Oxford 2012.
- Trading Economics, *Germany Bank Lending Rate*, <https://tradingeconomics.com/>.
- World Trade Organization, *Trade Policy Review Report by Ukraine*, https://www.wto.org/english/tratop_e/tpr_e/g334_e.pdf/.
- Верховна Рада, Закон України „Про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо реформування загальнообов’язкового державного соціального страхування та легалізації фонду оплати праці”, № 2449-VIII від 07.06.2018, <http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/77-19/>.
- Верховна Рада, Закон України „Про внесення змін до Податкового кодексу України та деяких інших законодавчих актів України щодо покращення адміністрування та перегляду ставок окремих податків і зборів”, № 2725-VIII від 16.05.2019, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2628/>.
- Державний комітет статистики України, *Географічна структура зовнішньої торгівлі товарами у 2018 році*, http://www.ukrstat.gov.ua/operativ/operativ2018/zd/ztt/ztt_u/ztt1218_u.htm/.
- Державний комітет статистики України, *Динаміка зовнішньої торгівлі послугами за країнами світу*, <http://www.ukrstat.gov.ua/>.

Звіт про виконання Угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом у 2018 році, Урядовий офіс координації європейської та євроатлантичної інтеграції, Київ 2019.

Представництво Європейського Союзу в Україні, *ЄС-Україна: поглиблена та всеохоплююча зона вільної торгівлі*, http://eeas.europa.eu/archives/delegations/ukraine/documents/virtual_library/dcfta_guidebook_web.pdf/.

Угода про асоціацію між Україною, з однієї сторони, та Європейським Союзом, Європейським співтовариством з атомної енергії і їхніми державами-членами, з іншої сторони, № 1678-VII від 16.09.2014, https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/984_011.

Bartłomiej Orzeł*

Wpływ procesów globalizacyjnych na kształt gospodarstw rolnych w państwach Unii Europejskiej

Rolnictwo w Unii Europejskiej a globalizacja

Rolnictwo jak wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego podlega zjawisku globalizacji. Jest to zjawisko, które charakteryzuje się nasileniem mobilizacji i przepływu dóbr, siły roboczej oraz kapitału w skali ogólnoświatowej, którym towarzyszy rozwój transportu, komunikacji, telekomunikacji oraz przyspieszenie przepływu informacji w mediach¹. Przepływy towarów rolnych, surowców niezbędnych do produkcji, pracowników zatrudnionych w rolnictwie czy niektórych usług stanowią zarówno szansę, jak i zagrożenie dla europejskiego rolnictwa. Rolnictwo ze względu na swoją specyfikę podlega jednak wpływom globalizacyjnym na zasadach odmiennych niż inne sektory gospodarki. Wśród powodów takiego stanu rzeczy wymienić można²:

- finansowanie wewnętrzne jako finansowanie zasadnicze, które odizolowuje rolnictwo od globalnych przepływów kapitału. Ponadto podmiotami oferującymi kapitały obce są często lokalne instytucje finansowe,
- niskie zaangażowanie organizacji transnarodowych w bezpośrednią wytwórczość towarów rolnych,
- budżetowe podtrzymywanie dochodów rolniczych powstające poza mechanizmem rynkowym – dopłaty unijne, subsydia, ceny minimalne i maksymalne.

W związku z ostatnim punktem należy zwrócić uwagę, że rolnictwo w państwach Unii Europejskiej jest dość specyficznym sektorem

* mgr Bartłomiej Orzeł, Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, e-mail: orzel.bartlomiej@gmail.com

¹ E. Cziomer, *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, [w:] T. Wawak (red.), *Zmieniające się przedsiębiorstwo w zmieniającej się politycznie Europie*, t. 3, Kraków 2000, s. 114.

² J. Kulawik (red.), *Globalizacja finansowa a rolnictwo – wstępna analiza problemu*, [w:] *Wpływ procesu globalizacji na rozwój rolnictwa na świecie*, Warszawa 2005, s. 10-11.

gospodarki, gdyż jako takie podlega nie tylko klasycznym prawom rynkowym, polityce gospodarczej państwa, ale także polityce gospodarczej Unii Europejskiej. Wspólna Polityka Rolna powstała jako pierwsza z polityk Unii Europejskiej, a jej celem od samego początku było zagwarantowanie bezpieczeństwa żywnościowego – takiego poziomu produkcji, który pozwoli wyżywić wszystkich mieszkańców zrzeszonych państw. Wspólna Polityka Rolna jest więc niczym innym niż znalezieniem równowagi pomiędzy gospodarką rynkową, a protekcyjnizmem chroniącym produkcję rolną przed konkurencją z Azji czy Ameryki Północnej. W tym celu stosowane są różnego rodzaju zabezpieczenia – cła, limity kwotowe – które uniemożliwiają całkowicie wolny handel płodami rolnymi w skali światowej. Próbą rozszerzenia wspólnego rynku unijnego są umowy o wolnym handlu z Kanadą (CETA) oraz Stanami Zjednoczonymi (TTIP).

Zdaniem Buzzela, Quelcha oraz Barletta jednym z kluczowych czynników globalizacji jest wzrost znaczenia efektu ekonomii skali³. Na ten sam aspekt jako kluczowy czynnik wskazuje również A. Sznajder. Zjawiskiem tym w mikroekonomii określane jest zwiększanie produkcji, które prowadzi do zmniejszenia się długookresowego przeciętnego kosztu całkowitego poprzez rozłożenie się kosztów stałych na większą liczbę jednostek. Firmy powinny dążyć do osiągania zjawiska ekonomii skali produkcji, gdyż jego występowanie decyduje o pozycji konkurencyjnej firmy na rynku, która w konsekwencji powoduje występowanie wielu pozytywnych zjawisk dla firmy na rynku np. uzyskanie pozycji lidera pod względem kosztów, cen, jakości⁴.

Czy w europejskim rolnictwie możemy mówić w ostatnich latach o występowaniu zjawiska ekonomii skali? Należy pamiętać, że specyfika sektora powoduje, że produkcja żywności wysokiej jakości co do zasady różni się z dążeniem do efektu ekonomii skali – nie jest możliwe uprawianie rolnictwa intensywnego połączonego z produkcją żywności wysokiej jakości. Cele krajowej i europejskiej polityki rolnictwa są więc wypadkową dążenia do zapewnienia odpowiedniego poziomu produkcji, a także odpowiedniej jakości produktów – z odchyleniem w pożądanym przez państwo kierunku. Globalizacja otworzyła również możliwości

³ R.D. Buzzel, J.A. Quelch, Ch.A. Bartlett, *Global Marketing Management. Cases and readings*, Addison-Wesley Publ. Co., 1995, s. 7,

⁴ A. Sznajder, *Strategie marketingowe na rynku międzynarodowym*, Warszawa 1995, s. 94.

znalezienia nowych rynków zbytu dla produktów wysokiej jakości, które w rolnictwie rozmiągają się z korzystaniem z ekonomii skali.

Z uwagi na korzystanie z różnego rodzaju mechanizmów pozarynkowych w obszarze rolnictwa korporacje transnarodowe rzadko zainteresowane są inwestycjami w produkcję bezpośrednią w rolnictwie, skupiając się raczej na sektorach przetwórstwa i handlu, gdzie są w stanie wykorzystać swoje przewagi kapitałowe i osiągnąć większy procent zysku.

Zmiany struktury gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej na przełomie lat 2005-2016

Jednym z najbardziej widocznych wpływów globalizacji na europejskie rolnictwo są przeobrażenia, które przechodzą gospodarstwa rolne w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. Podczas analizy danych dotyczących gospodarstw rolnych w UE w latach 2005-2016 (dla Chorwacji lata 2007-2016 z powodu braku dostępnych danych) widoczne są ogólnoeuropejskie trendy, wspólne dla większości państw.

Tabela 1. Przeciętna ilość hektarów przypadająca na gospodarstwo rolne w latach 2005-2016 w poszczególnych państwach UE

	2005	2007	2010	2013	2016	Zmiana 2005-2016
Bułgaria	5,1	6,2	12,1	18,3	22,0	332%
Słowacja	27,4	28,1	77,5	80,7	73,6	168%
Chorwacja		5,4	5,8	10,0	11,6	115%
Łatwia	13,2	16,5	21,5	23,0	27,6	109%
Estonia	29,9	38,9	48,0	49,9	59,6	99%
Węgry	6,0	6,8	8,1	9,5	10,9	82%
Litwa	11,0	11,5	13,7	16,7	19,5	76%
Polska	6,0	6,5	9,6	10,1	10,2	71%
Wielka Brytania	55,6	72,1	91,2	94,7	90,1	62%
Czechy	84,2	89,3	152,4	133,0	130,2	55%
Włochy	7,4	7,6	7,9	12,0	11,0	50%

Dania	52,4	59,7	64,0	68,4	74,6	42%
Grecja	4,8	4,7	7,2	6,8	6,6	39%
Niemcy (do 1990 r. byłe terytorium NRF)	43,7	45,7	55,8	58,6	60,5	39%
Finlandia	32,6	34,2	35,9	42,0	44,9	38%
Belgia	26,9	28,6	31,7	34,6	36,7	37%
Holandia	23,9	24,9	25,9	27,4	32,3	35%
Malta	0,9	0,9	0,9	1,2	1,2	30%
Luksemburg	52,7	56,9	59,6	63,0	66,3	26%
Francja	48,6	52,1	53,9	58,7	60,9	25%
Portugalia	11,4	12,6	12,0	13,8	14,1	24%
Szwecja	42,1	43,0	43,1	45,2	47,9	14%
Rumunia	3,3	3,5	3,4	3,6	3,7	12%
Irlandia	31,8	32,3	35,7	35,5	35,5	12%
Słowenia	6,3	6,5	6,5	6,7	7,0	11%
Hiszpania	23,0	23,8	24,0	24,1	24,6	7%
Austria	19,1	19,3	19,2	19,4	20,1	5%
Cypr	3,4	3,6	3,0	3,1	3,2	-4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Jak wynika z powyższej tabeli, w niemal wszystkich państwach Unii Europejskiej widoczny jest trend zwiększania się średniego areалу przypadającego na jedno gospodarstwo rolne (wyjątkiem wśród 28 państw UE jest jedynie Cypr). Największą różnicę na przestrzeni lat 2005-2016 odnotowano w Bułgarii, w której średnie gospodarstwo rolne zwiększyło się z 5,1 do 22 hektarów, co oznacza wzrost o 331,8%. Drugim państwem jest Słowacja, gdzie zanotowano wzrost średniego areалу o 168,4%. Na przestrzeni lat 2007-2016 średni areal gospodarstwa rolnego w Chorwacji wzrósł o 115,3%, a w latach 2005-2016 na Łotwie o 108,8%.

Charakterystycznym jest, że największą dynamikę wzrostu średniego areалу można zauważyć wśród państw, które dołączyły do Unii Europejskiej po 1 maja 2004 r. – wśród 10 państw, które charakteryzo-

wały się największą dynamiką (w procentach) tego wskaźnika, państwa tzw. „nowej Unii” zajmują 9 miejsc – 10 państwem jest Wielka Brytania. Średni wzrost przeciętnego arealu wyniósł w krajach „starej piętnastki” 30%, zaś w przypadku państw, które dołączyły do Wspólnoty po 1 maja 2004 r. było to blisko 90%. Może to oznaczać, że państwa „nowej Unii” po dołączeniu do wspólnoty przechodziły i przechodzą ciągle dostosowawczy proces integrowania gospodarstw rolnych i zwiększania ich arealów aby móc konkurować na wspólnym jednolitym rynku.

Tabela 2. Liczba gospodarstw rolnych
w poszczególnych państwach UE

	2005	2007	2010	2013	2016	Zmiana 2005- 2016
Słowacja	68490	68990	24460	23570	25660	-63%
Bułgaria	534610	493130	370490	254410	202720	-62%
Latwia	128670	107750	83390	81800	69930	-46%
Polska	2476470	2390960	1506620	1429010	1410700	-43%
Litwa	252950	230270	199910	171800	150320	-41%
Węgry	714790	626320	576810	491330	430000	-40%
Estonia	27750	23340	19610	19190	16700	-40%
Czechy	42250	39400	22860	26250	26530	-37%
Wielka Brytania	286750	226650	185200	183040	185060	-35%
Włochy	1728530	1679440	1620880	1010330	1145710	-34%
Dania	51680	44620	41360	38280	35050	-32%
Holandia	81830	76740	72320	67480	55680	-32%
Finlandia	70620	68230	63870	54400	49710	-30%
Niemcy (do 1990 r. był terytorium NRF)	389880	370480	299130	285030	276120	-29%
Belgia	51540	48010	42850	37760	36890	-28%
Chorwacja		181250	233280	157440	134460	-26%
Cypr	45170	40120	38860	35380	34940	-23%

Austria	170640	165420	150170	140430	132500	-22%
Portugalia	323920	275080	305270	264420	258980	-20%
Rumunia	4256150	3931350	3859040	3629660	3422030	-20%
Luksemburg	2450	2300	2200	2080	1970	-20%
Francja	567140	527350	516100	472210	456520	-20%
Grecja	833590	860150	723060	709500	684950	-18%
Szwecja	75810	72610	71090	67150	62940	-17%
Malta	11070	11020	12530	9360	9210	-17%
Hiszpania	1079420	1043910	989800	965000	945020	-12%
Słowenia	77170	75340	74650	72380	69900	-9%
Irlandia	132670	128240	139890	139600	137560	4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Aby mieć szerszy obraz dotyczący przeobrażeń gospodarstw rolnych w państwach Unii Europejskiej i móc zidentyfikować toczące się procesy, należy porównać liczbę gospodarstw rolnych na przestrzeni lat 2005-2016 w poszczególnych państwach UE. We wszystkich analizowanych państwach, z wyjątkiem Irlandii, nastąpił spadek liczby gospodarstw rolnych. Znów, podobnie jak w przypadku wzrostu średniego areалу gospodarstwa rolnego, pierwsze dwa miejsca pod względem spadku liczby gospodarstw (w procentach) zajmuje Słowacja oraz Bułgaria. Wśród 10 państw z największą dynamiką spadku ilości gospodarstw rolnych pierwsze 8 miejsc zajmują państwa tzw. „nowej Unii”, pozostałe dwa Wielka Brytania oraz Włochy. Może to stanowić kolejne potwierdzenie przeobrażeń dostosowawczych, które przechodziły kraje po wejściu do Unii Europejskiej.

Można przyjąć założenie, że dynamika spadku ich liczby, powiązana ze wzrostem średniego areалу, wskazuje na spadek ilości mniejszych gospodarstw kosztem gospodarstw większych pod względem powierzchni. Aby zweryfikować tę tezę porównane zostały wzrosty liczby gospodarstw rolnych na przestrzeni lat 2005-2016 w poszczególnych przedziałach posiadanego przez gospodarstwo areалу.

Tabela 3. Dynamika liczby gospodarstw rolnych w UE

Powierzchnia	<2 ha	2-4,9 ha	5-9,9 ha	10-19,9 ha	20-29,9 ha	30-49,9 ha	50-99,9 ha	100 ha<
Wzrost liczby gospodarstw 2005-2016 w UE	-38%	-28%	-21%	-17%	-12%	-9%	-5%	18%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Widoczny jest więc trend spadku ilości najmniejszych gospodarstw rolnych, który słabnie wraz ze wzrostem wielkości gospodarstwa rolnego, aby osiągnąć wartość dodatnią wśród wielkotowarowych gospodarstw, mających powierzchnię ponad 100 hektarów. Wzrost ilości dużych gospodarstw rolnych, w połączeniu z nasilającym się wraz ze spadkiem wielkości gospodarstwa trendem zmniejszania się liczby gospodarstw rolnych, wskazuje na zwiększanie się intensywności rolnictwa w państwach Unii Europejskiej – a więc coraz częstszego wykorzystywania wspomnianej w pierwszym podrozdziale ekonomii skali.

Globalizacja a intensywność rolnictwa Unii Europejskiej

Jak zostało wspomniane w pierwszym z podrozdziałów, jednym z głównych czynników globalizacji jest wzrost znaczenia ekonomii skali, co w rolnictwie w prosty sposób przekłada się na zwiększenie intensywności organizacji produkcji rolnej (wydajniejsza produkcja i większe plony z 1 hektara przekładająca się na zmniejszenie całkowitych kosztów stałych). W celu oceny poziomu intensywności organizacji produkcji rolnej stosuje się różnorodne wskaźniki. Wskaźnikiem wykorzystywanym do analizy poziomu intensywności w rolnictwie może być analiza areалу gospodarstw rolnych w danym państwie. Jednym z popularniejszych modeli oceny intensywności organizacji produkcji rolnej jest ten autorstwa profesora Bohdana Kopcia. Według klasycznego narzędzia autorstwa Kopcia jednym ze wskaźników pozwalających wyznaczyć intensywność rolnictwa jest procent gospodarstw rolnych powyżej 10 hektarów, a także procent gospodarstw rolnych mieszczących się w areale od 0,5 do 2 hektarów (w przypadku danych pochodzących z Eurostatu

są to gospodarstwa poniżej 2 hektarów). Według Kopcia stopień zagospodarowania, będący podstawą do wyboru w II etapie analizy wskaźnika intensywności, a wynikający z areалу gospodarstwa na danym obszarze, przedstawia się jak w tabeli 4.

Tabela 4. Arealowe wskaźniki oceny intensywności rolnictwa wg Kopcia

Rodzaj wskaźnika	Stopień zagospodarowania				
	I	II	III	IV	V
Procent gospodarstw rolniczych od 0,5-2,0 ha [%]	>50	40-50	30-40	20-30	<20
Siła pociągowa mechaniczna [JP/100 ha UR]	<15	15-20	20-25	25-30	>30

Źródło: E. Lorencowicz, K. Mazurek, S. Kocira, *Próba aktualizacji metody określania intensywności organizacji rolnictwa*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2017, t. 19, z. 1.

Należy jednak pamiętać, że Kopeć opracowywał wskaźniki w latach 50 XX wieku, podkreślając jednocześnie konieczność ich aktualizacji i dostosowywania do bieżących wyzwań gospodarczych, w związku z czym Lorencowicz, Mazurek i Kocira podjęli się próby aktualizacji metody określania intensywności organizacji rolnictwa, zmieniając odsetek gospodarstw rolnych w poszczególnych stopniach zagospodarowania. Według trójki badaczy powinno określać się poziom zagospodarowania za pomocą zaktualizowanych poziomów wskaźników, które opublikowano w tabeli 5.

Tabela 5. Arealowe wskaźniki oceny intensywności rolnictwa wg Lorencowicza, Mazurka i Kociry

Rodzaj wskaźnika	Stopień zagospodarowania				
	I'	II'	III'	IV'	V'
Procent gospodarstw rolniczych Powyżej 10 ha [%]	<10	10-25	25-40	40-50	>50
Procent gospodarstw rolniczych od 0,5-2,0 ha	>30	30-25	25-20	20-10	<10

Źródło: jak w tabeli 4.

Ze względu na większą aktualność koncepcji Lorencowicza, Mazurka i Kociry to proponowane przez nich poziomy wskaźników zostaną wykorzystane do oceny poziomu intensywności rolnictwa. Analiza

wskaźnika intensywności rolnictwa opartego na odsetku najmniejszych gospodarstw rolnych (tj. poniżej 2 hektarów) jasno wskazuje, że w większości państw Unii Europejskiej doszło do zwiększenia intensywności produkcji rolnej. Osiem państw zostało zakwalifikowanych do innych grup intensywności, z czego Polska i Czechy dokonały skoku o więcej niż jedną grupę poziomu wskaźnika intensywności rolnictwa. Pięć z tych państw należy do tak zwanej „nowej Unii”. Dodatkowo pięć państw, które zaliczyły największe spadki odsetka małych gospodarstw (w punktach procentowych) to państwa „nowej Unii”: Słowacja, Polska, Czechy, Bułgaria i Węgry. W trzynastu państwach doszło do zmniejszenia odsetka najmniejszych gospodarstw rolnych, jednak bez zmiany przynależności do danej grupy wskaźnika intensywności. W siedmiu państwach doszło do zwiększenia odsetka najmniejszych gospodarstw rolnych, z czego jedno – Litwa – zmieniła swoją grupę intensywności rolnictwa na niższą. Z kolei trzy państwa, które zaliczyły największe wzrosty odsetka małych gospodarstw (w punktach procentowych) to również państwa „nowej Unii”: Cypr, Rumunia i Litwa. Należy podkreślić, że w przypadku pięciu państw: Irlandii, Szwecji, Danii, Austrii i Finlandii zmiany były marginalne (poniżej 0,5 punktu procentowego).

Również analiza wskaźnika opartego na odsetku gospodarstw rolnych powyżej 10 hektarów wskazuje, że doszło do intensyfikacji organizacji produkcji rolnej w znaczącej większości państw Unii Europejskiej. Dziewięć państw zostało zakwalifikowanych do innych grup intensywności, z czego Słowacja i Czechy dokonały skoku o więcej niż jedną grupę poziomu wskaźnika intensywności rolnictwa. Osiem z tych państw należy do tak zwanej „nowej Unii”. Dodatkowo, cztery z pięciu państw, które zaliczyły największy wzrost odsetka gospodarstw powyżej 10 hektarów (w punktach procentowych) to państwa „nowej Unii” – Czechy, Słowacja, Łotwa i Estonia. Jedynym państwem spoza „nowej UE” w gronie pięciu, które dokonały największego skoku jest Wielka Brytania. W piętnastu państwach doszło do zwiększenia odsetka gospodarstw rolnych o areale powyżej 10 hektarów. W czterech zaś do zmniejszenia odsetka gospodarstw rolnych o areale powyżej 10 hektarów. W przypadku Grecji, Cypru, Malty oraz Rumunii zmiany miały charakter marginalny (poniżej 0,5 punktu procentowego).

Tabela 6. Odsetek gospodarstw rolnych o powierzchni poniżej 2ha w poszczególnych państwach UE

	Liczba gospodarstw do 2ha	Łączna liczba gospodarstw	Odsetek gospodarstw do 2ha	Stopień zagospodarowania	Liczba gospodarstw do 2ha	Łączna liczba gospodarstw	Odsetek gospodarstw do 2ha	Stopień zagospodarowania
Belgia	6 590	51 540	12,8%	IV	1 210	36 890	3,3%	V
Bułgaria	456 620	534 610	85,4%	I	130 870	202 720	64,6%	I
Czechy	14 170	42 250	33,5%	I	2 710	26 530	10,2%	IV
Dania	560	51 680	1,1%	V	360	35 050	1,0%	V
Niemcy (do 1990 r. były terytorium NRF)	25 650	389 880	6,6%	IV	10 720	276 120	3,9%	V
Estonia	4 810	27 750	17,3%	III	1 410	16 700	8,4%	IV
Irlandia	1 720	132 670	1,3%	V	2 520	137 560	1,8%	V
Grecja	407 610	833 590	48,9%	I	346 830	684 950	50,6%	I
Hiszpania	296 490	1 079 420	27,5%	II	238 920	945 020	25,3%	II
Francja	74 620	567 140	13,2%	IV	48 200	456 520	10,6%	IV
Chorwacja	88 680	181 250	48,9%	I	50 810	134 460	37,8%	I
Włochy	851 470	1 728 530	49,3%	I	389 410	1 145 710	34,0%	I
Cypr	30 970	45 170	68,6%	I	26 210	34 940	75,0%	I

Latwia	29 050	128 670	22,6%	II	12 370	69 930	17,7%	III
Litwa	26 460	252 950	10,5%	IV	22 330	150 320	14,9%	III
Luksemburg	260	2 450	10,6%	IV	160	1 970	8,1%	IV
Węgry	531 430	714 790	74,3%	I	243 120	430 000	56,5%	I
Malta	9 680	11 070	87,4%	I	7 480	9 210	81,2%	I
Holandia	10 450	81 830	12,8%	IV	4 330	55 680	7,8%	IV
Austria	18 180	170 640	10,7%	IV	13 620	132 500	10,3%	IV
Polska	1 207 230	2 476 470	48,7%	I	299 340	1 410 700	21,2%	III
Portugalia	156 940	323 920	48,5%	I	117 260	258 980	45,3%	I
Rumunia	2 721 710	4 256 150	63,9%	I	2 400 930	3 422 030	70,2%	I
Słowenia	17 940	77 170	23,2%	II	17 440	69 900	24,9%	II
Słowacja	53 880	68 490	78,7%	I	5 660	25 660	22,1%	II
Finlandia	1 580	70 620	2,2%	V	900	49 710	1,8%	V
Szwecja	450	75 810	0,6%	V	650	62 940	1,0%	V
Wielka Brytania	34 740	286 750	12,1%	IV	5 560	185 060	3,0%	V

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Tabela 7. Odsetek gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej 10ha w poszczególnych państwach UE

	Liczba gospodarstw powyżej 10ha	Łączna liczba gospodarstw	Odsetek gospodarstw powyżej 10ha	Stopień zagospodarowania	Liczba gospodarstw powyżej 10ha	Łączna liczba gospodarstw	Odsetek gospodarstw powyżej 10ha	Stopień zagospodarowania
Belgia	31 140	51 540	60,4%	V	27 020	36 890	73,2%	V
Bułgaria	12 990	534 610	2,4%	I	25 370	202 720	12,5%	II
Czechy	15 150	42 250	35,9%	III	16 380	26 530	61,7%	V
Dania	40 630	51 680	78,6%	V	25 910	35 050	73,9%	V
Niemcy (do 1990 r. był terytorium NRF)	245 600	389 880	63,0%	V	208 120	276 120	75,4%	V
Estonia	9 610	27 750	34,6%	III	7 940	16 700	47,5%	IV
Irlandia	104 950	132 670	79,1%	V	111 370	137 560	81,0%	V
Grecja	88 190	833 590	10,6%	II	71 420	684 950	10,4%	II
Hiszpania	337 240	1 079 420	31,2%	III	317 090	945 020	33,6%	III
Francja	367 290	567 140	64,8%	V	303 650	456 520	66,5%	V
Chorwacja	17 690	181 250	9,8%	I	20 950	134 460	15,6%	II
Włochy	250 990	1 728 530	14,5%	II	256 190	1 145 710	22,4%	II

Cypr	2 630	45 170	5,8%	I	1 960	34 940	5,6%	I
Latwia	37 440	128 670	29,1%	III	29 450	69 930	42,1%	IV
Litwa	57 140	252 950	22,6%	II	42 350	150 320	28,2%	III
Luksemburg	1 720	2 450	70,2%	V	1 490	1 970	75,6%	V
Węgry	44 650	714 790	6,2%	I	52 310	430 000	12,2%	II
Malta	30	11 070	0,3%	I	40	9 210	0,4%	I
Holandia	46 440	81 830	56,8%	V	37 170	55 680	66,8%	V
Austria	83 740	170 640	49,1%	IV	69 350	132 500	52,3%	V
Polska	355 420	2 476 470	14,4%	II	338 010	1 410 700	24,0%	II
Portugalia	44 620	323 920	13,8%	II	42 950	258 980	16,6%	II
Rumunia	95 860	4 256 150	2,3%	I	87 050	3 422 030	2,5%	I
Słowenia	11 560	77 170	15,0%	II	12 280	69 900	17,6%	II
Słowacja	4 920	68 490	7,2%	I	7 800	25 660	30,4%	III
Finlandia	56 040	70 620	79,4%	V	41 270	49 710	83,0%	V
Szwecja	51 140	75 810	67,5%	V	40 680	62 940	64,6%	V
Wielka Brytania	151 760	286 750	52,9%	V	140 190	185 060	75,8%	V

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Podsumowanie

Na przestrzeni lat 2005-2016 gospodarstwa rolne w poszczególnych państwach Unii Europejskiej uległy przeobrażeniom, które są jednak charakterystyczne dla Wspólnoty jako całości – pewne trendy widoczne są w niemal każdym państwie Unii Europejskiej. Na podstawie zgromadzonego materiału można wysnuć następujące wnioski.

We wszystkich badanych państwach Unii Europejskiej (poza Cyprzem) doszło na przestrzeni lat 2005-2016 do zwiększenia średniego areалу przypadającego na gospodarstwo rolne. Zmiana ta spowodowana jest konsolidacją i przejściami gospodarstw rolnych.

Widoczny jest trend spadku liczby gospodarstw rolnych we wszystkich państwach Unii Europejskiej (poza Irlandią). Trend ten jest wprost zależny od wielkości gospodarstw rolnych – im mniejszy areal, tym większa ilość gospodarstw została zamknięta na przestrzeni lat 2005-16. Jedynym wskaźnikiem, który uzyskał wartość dodatnią jest liczba wielkotowarowych gospodarstw większych niż 100 hektarów.

Widoczny jest trend dążenia do intensyfikacji produkcji rolnej, oparty na wskaźnikach dotyczących odsetka gospodarstw o określonej wielkości areалу – większość badanych państw zmniejszyła odsetek gospodarstw rolnych o areale do 2 hektarów, zwiększając jednocześnie odsetek gospodarstw o areale powyżej 10 hektarów.

Procesy globalizacyjne w państwach tzw. „nowej Unii” są bardziej dynamiczne niż w państwach „starej Unii” – może to wynikać z procesów dostosowawczych gospodarstw w tych państwach do konkutowania na jednolitym wspólnym rynku unijnym. Wyjątkiem jest tutaj Wielka Brytania, która według badanych wskaźników przechodziła transformację globalizacyjną na poziomie państw „nowej Unii” oraz w mniejszym stopniu Włochy.

Należy jednak pamiętać, że przyjęcie jednolitego systemu oceny dla wszystkich państw Unii Europejskiej znacznie upraszcza wyniki badania. Poszczególne państwa różnią się od siebie wielkością i jakością dostępnego areалу, ukształtowaniem terenu, a także specyfiką i charakterystyką produkcji oraz polityki rolnej i gospodarczej (rola rolnictwa w gospodarce) państwa.

Bibliografia

- Buzzel R.D., Quelch J.A., Bartlett Ch.A., *Global Marketing Management. Cases and readings*, 3 ed., Addison-Wesley Publ. Co., 1995.
- Cziomer E., *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, [w:] T. Wawak (red.), *Zmieniające się przedsiębiorstwo w zmieniającej się politycznie Europie*, t. 3, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej UJ, Kraków 2000.
- Kulawik J. (red.), *Globalizacja finansowa a rolnictwo – wstępna analiza problemu*, [w:] G. Dybowski (red.), *Wpływ procesu globalizacji na rozwój rolnictwa na świecie*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2005.
- Lorencowicz E., Mazurek E., Kocira S., *Próba aktualizacji metody określania intensywności organizacji rolnictwa*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2017, t. 19, z. 1.
- Sznajder A., *Strategie marketingowe na rynku międzynarodowym*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

Znaczenie współpracy niemiecko-francuskiej w dobie rozłamu politycznego i kryzysu integracji Unii Europejskiej

Unia Europejska¹ jest jednym z najważniejszych podmiotów na arenie międzynarodowej, stanowiąc jednocześnie przykład najbardziej zaawansowanego w rozwoju systemu regionalnego². Relacje międzyrządowe w ramach UE obejmują wszystkie kluczowe obszary począwszy od sfery życia kulturalno-społecznego, po kwestie współpracy gospodarczej i politycznej. UE realizuje również Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa, co wzmacnia jej pozycję jako aktora globalnego. Budowanie silnej pozycji na arenie międzynarodowej wymaga także zaangażowania w sferze militarnej. W związku z tym od 2016 r. podejmowane są na poziomie unijnym inicjatywy, których celem jest wzmocnienie potencjału wojskowego UE i wyposażenie jej w środki twardego oddziaływania politycznego (*hard power*). Jest to istotne ze względu na fakt, iż dotychczas była postrzegana wyłącznie w kategoriach *soft power*. Jakościowa zmiana paradygmatu skutkuje kształtowaniem się nowego wizerunku Unii, jako podmiotu typu *smart power*, który opiera swoją międzynarodową aktywność zarówno na miękkiej, jak i twardej sile, stanowiąc ważny element europejskiego systemu bezpieczeństwa³. Próby wzmocnienia współpracy wojskowej są odpowiedzią na kryzys integracji, którego konsekwencją jest powrót niektórych państw członkowskich do postulatów realizacji koncepcji „twardego rdzenia” (*hard core*) i strategii „Europy wielu prędkości” (*multi-speed Europe*), jako alternatywy dla procesów związanych z kryzysem politycznym i zahamowaniem

* mgr Sylwia Zawadzka, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: sylwiazawadzka21@gmail.com

¹ Dalej: Unia albo UE.

² Szerzej zob.: P.J. Borkowski, *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Warszawa 2007; K. Zajączkowski, *Unia Europejska jako aktor globalny* *Unia Europejska jako aktor globalny – aspekty polityczno-obronne*, „Studia Europejskie” 2009, nr 1, s. 37.

³ Szerzej zob.: S. Zawadzka, *Od soft power do smart powers. Francusko-niemieckie wizje unijnej integracji militarnej i ich krytyka*, „Przegląd Zachodni” 2019, nr 1(370), s. 7-25.

integracji europejskiej. Coraz bardziej widoczny jest wewnątrzunijny podział na kraje „starej Unii” wyznaczające ambitne cele oraz słabiej rozwinięte kraje „nowej Unii”, które ze względu na mniejszy potencjał gospodarczy oraz polityczny, tym celom nie mogą sprostać. Utrudnia to wypracowanie wspólnego stanowiska w kluczowych dla całej Wspólnoty kwestiach. Jak wskazuje J. Fiszer: „brak zdecydowanych działań Unia podniosła dziś do rangi politycznego *credo*. Ma problemy z podejmowaniem decyzji. W sprawach ważnych jest powolna i niezdecydowana, a w sprawach drobnych jest pedantyczna i natrętna”⁴. Brak jedności oraz konflikt interesów narodowych pogłębia rozłam polityczny, dlatego jednym z najważniejszych priorytetów UE jest wzmacnianie jej spójności.

O pozycji międzynarodowej UE w największym stopniu decyduje potencjał samych państw, które ją tworzą oraz ich aktywność w ramach współpracy regionalnej. Największe znaczenie w europejskim układzie sił mają dwa państwa o kluczowym potencjale gospodarczym i politycznym: Francja i Niemcy, które powszechnie uznawane były za siłę napędową integracji. Według powszechnych opinii opuszczenie przez Wielką Brytanię struktur unijnych spowoduje wzrost ich politycznego wpływu, który uzależniony będzie od stopnia możliwości porozumienia się tych państw w kwestii wizji projektu europejskiego. Ich stanowisko jest istotne w zakresie wyznaczania głównych priorytetów UE oraz kierunku w jakim rozwijać ma się ta organizacja, dlatego ich koncepcja integracji może zadecydować o przyszłości struktur unijnych. Mimo iż Niemcy i Francja od powstania Wspólnot Europejskich ściśle ze sobą współpracują, to ich relacje w ramach UE kształtują się zależnie od interesów narodowych. Państwa te podejmują wspólnie znaczące inicjatywy, takie jak PESCO, jednak mają odmienne stanowisko wobec tego w jakim tempie i na jakich zasadach powinna przebiegać dalsza integracja, co zostało potwierdzone w oficjalnych manifestach prezydenta Francji oraz nowej przewodniczącej niemieckiej partii CDU, dotyczących głównych priorytetów polityki europejskiej tych państw. Wyznaczanie przez rząd Francji własnych koncepcji integracyjnych zdaje się podważać powszechną opinię o akceptacji nieformalnego przywództwa Niemiec.

⁴ J.M. Fiszer, *Kryzys integracji europejskiej czy kryzys Unii Europejskiej? Przesłanki i skutki*, „Przegląd Europejski” 2015, nr 3(37), s. 91.

Rozłam w relacjach tych państw może pogłębić kryzys integracji UE. Jest to zagadnienie, które upowszechniło się zarówno w debacie politycznej, jak i przestrzeni medialnej po 2015 r. w wyniku kilku determinantów. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim sprzeczność interesów w zakresie tworzenia koncepcji dalszej integracji, decyzję Wielkiej Brytanii o wystąpieniu ze struktur unijnych, dylemat unijnego przywództwa oraz niski poziom zaufania do instytucji unijnych i procesu decyzyjnego po kryzysie uchodźczym.

Celem artykułu jest zdefiniowanie głównych katalizatorów współpracy francusko-niemieckiej w zakresie tworzenia koncepcji dalszej integracji w dobie kryzysu politycznego, a także wyjaśnienie w jakim stopniu różnią się podejścia wskazanych państw. Istotne przy tym było podkreślenie szczególnej pozycji Niemiec w aspekcie utrzymania jedności UE i przeciwstawienia się francuskim koncepcjom „Europy wielu prędkości” czy propozycjom wzmocnienia europejskiej centralizacji. Problem relacji niemiecko-francuskich w zakresie unijnej integracji oraz kształtowania polityki europejskiej nie są tematem często poruszonym w polskim dyskursie naukowym, jednak coraz częściej analizowana jest ich przywódcza rola w tych strukturach. Główną bazą źródłową, która została poddana analizie były oficjalne dokumenty rządowe głównych przedstawicieli Francji i Niemiec oraz polskie i zagraniczne artykuły naukowe.

Ewolucja współpracy niemiecko-francuskiej i kształtowanie się europejskiego „tandemu”

Projekt Zjednoczonej Europy oraz idea integracji europejskiej, która narodziła się po drugiej wojnie światowej, stały się symbolem zaangażowania Francji oraz Republiki Federalnej Niemiec, które tworząc pro-europejski tandem (*couple franco-allemand*) rozpoczęły okres ścisłej współpracy na rzecz gospodarczego zintegrowania kontynentu. Te dwa państwa stały się główną siłą napędową projektów zjednoczeniowych, do których dołączyły inne państwa „starej Unii”⁵, jednak podejście obu państw nigdy nie było do końca zbieżne. Na wstępie należy zaznaczyć, iż omówienie wszystkich wymiarów wspólnych relacji w ramach Wspólnot Europejskich, a następnie UE wykracza poza meryto-

⁵ Określenie państw tworzących UE przed akcesją nowych członków w 2004 r., tj. grupy krajów „nowej Unii”.

ryczne ramy artykułu, dlatego uwaga została skoncentrowana na stanowisku wobec ram integracji i kształtu struktur unijnych.

W pierwszych latach po wojnie polityka Francji miała charakter zdecydowanie antyniemiecki ze względu na utrwalone w świadomości elit politycznych zagrożenie ze strony silnych, zjednoczonych Niemiec, które mogłyby wpływać na procesy integracyjne. Na jakościową zmianę tego podejścia wpłynęło stanowisko ministra spraw zagranicznych Francji – Roberta Schumana oraz opracowany przez niego i jego współpracowników plan. RFN pod przewodnictwem Konrada Adenauera zgłosił w 1950 r. wniosek o utworzenie unii celnej z Francją, której priorytetem miała być współpraca w dziedzinie węgla i stali. Wniosek był zgodny z koncepcją francusko-niemieckiej współpracy gospodarczej, której prekursorem był działacz polityczny – Jean Monnet. Przy współpracy z nim, rząd francuski opracował tzw. plan Schumana, na mocy którego utworzono Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, która zapoczątkowała proces integracji europejskiej. Inne inicjatywy, które podkreślały szczególną rolę Francji i RFN były związane z tworzeniem wspólnot w innych obszarach, czego efektem było utworzenie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Europejskiej Wspólnoty Atomowej⁶.

Wraz z powstaniem Wspólnot Europejskich pojawił się także problem nieformalnego europejskiego przywództwa, które mogłoby wytyczać główny kierunek integracji. Kiedy w 1958 r. prezydentem Francji został Charles de Gaulle, nastąpiła zmiana w podejściu do realizacji projektu Zjednoczonej Europy. De Gaulle opowiadał się za koncepcją „Europy Ojczyzn”. Jej realizacja zakładała stworzenie międzynarodowych struktur współpracy, łączących kraje Europy Zachodniej, ale przy jednoczesnym zachowaniu suwerenności narodów i kluczowej pozycji Francji, która miała przyjąć rolę „kraj-pilota”. Z kolei relacje z RFN miały opierać się na pogłębianiu współpracy gospodarczej oraz kontrolowaniu wzrostu politycznego i wojskowego potencjału państwa niemieckiego⁷.

⁶ A. Marszałek, *Suwerenność a integracja europejska w perspektywie historycznej: Spór o istotę suwerenności i integracji*, Instytut Europejski, Łódź 2000, s. 193-203, 206-213.

⁷ K. Mróz, *Stosunki francusko-niemieckie i ich wpływ na kierunki procesów integracyjnych we Wspólnocie Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Zarządzania i Informatyki w Rzeszowie” 2007, nr 1(3), s. 151-174, http://znze.wsiz.rzeszow.pl/zo3/7_Konrad_Mroz_Stosunki.pdf [12.01.2020].

Przełomowym wydarzeniem w relacjach niemiecko-francuskich, również w aspekcie kształtowania wspólnego stanowiska wobec polityki europejskiej, było ustanowienie w 1963 r. Traktatu Elizejskiego, który zawierał postanowienia o prowadzeniu wspólnych konsultacji przed podjęciem kluczowych decyzji w dziedzinie polityki zagranicznej. Traktat podkreślał znaczenie wzajemnej współpracy w określaniu wspólnego podejścia do działań na arenie międzynarodowej, jednak przed ratyfikacją Traktatu Elizejskiego przez niemiecki Bundestag, do jego zasadniczej treści została dodana preambuła, która potwierdzała prawo narodu niemieckiego do stanowienia o własnym losie, a także strategiczne partnerstwo z USA, co nie zostało przychylnie odebrane przez stronę francuską, która opowiadała się za większą niezależnością polityczną i wojskową Europy⁸.

Następcą de Gaulla został Georges Pompidou, który nakreślił nowy wymiar integracji europejskiej opierając się na formule „dokończenie, pogłębienie, rozszerzenie”, która odnosiła się do postulatów poszerzania struktur unijnych i pogłębiania współpracy politycznej. Na szczycie w Hadze w 1969 r. postanowiono o budowaniu unii walutowej oraz koordynacji działań zmierzających do utworzenia unii politycznej. Co więcej, w latach 70-tych upowszechniła się koncepcja „dwóch prędkości” w rozwoju integracji, która w ostatnich latach jest szczególnie podkreślana w podejściu E. Macrona. Po raz pierwszy zaprezentował ją Willy Brandt, kanclerz RFN w 1972 r. kiedy stwierdził, iż „Europa potrzebuje polityki różnicowania w rozwoju integracji, z powodu silnych dysproporcji gospodarczych. Mechaniczne utrzymanie zasady wspólnego kroczenia wszystkich państw członkowskich wpłynąć bowiem może na poważne zahamowanie rozwoju Wspólnot”⁹. Obecnie główną determinantą postulowanej przez Macrona koncepcji Europy wielu prędkości jest polityczny rozłam i sprzeczność interesów narodowych państw członkowskich, które z dystansem odnoszą się do postulatów Macrona dotyczących większej centralizacji władzy instytucji unijnych, obawiając się o utratę państwowej suwerenności. Do państw tych należą również Niemcy, dla których priorytetem jest unijna jedność i spójność działań.

⁸ Ibidem. Zob. także: M. Bień, *Europe des états czyli integracja europejska według koncepcji gen. Charlesa de Gaulla*, „Rzeczpospolita”, 11.01.2005.

⁹ K. Mróz, op. cit., s. 151-174.

Kolejną determinantą zacieśniania współpracy europejskiej była obawa Francji wobec politycznej ekspansji Niemiec po zjednoczeniu. Jednocześnie Francuzi nie byli przychylni poszerzaniu Unii Europejskiej na Wschód, gdyż mogłoby to wzmocnić pozycję państwa niemieckiego i osłabić Francję¹⁰. Bardziej przychylnie stanowisko Francji wobec poszerzania struktur o nowe kraje wykazał prezydent Jacques Chirac, który zastąpił na tym stanowisku Francois Mitteranda. W 1995 r. Chirac i kanclerz Kohl opowiedzieli się za utworzeniem na poziomie UE specjalnych mechanizmów wzmocnionej współpracy; zwiększeniem kompetencji Parlamentu Europejskiego; poszerzeniem katalogu decyzji przyjmowanych większością kwalifikowaną oraz wzmocnieniem skuteczności WPZiB. Dzięki tym działaniom UE miała stać się bardziej skuteczną i demokratyczną strukturą współpracy również dla nowych członków oraz zyskać wyższą pozycję na arenie międzynarodowej oraz wpływ na kształtowanie systemu światowego bezpieczeństwa¹¹.

Istotnym aspektem współpracy niemiecko-francuskiego tandemu było zaangażowanie w przygotowanie projektu traktatu konstytucyjnego, jednak jeszcze przed wejściem w życie Traktatu z Nicei, na łamach kilku europejskich gazet opublikowany został artykuł autorstwa byłego prezydenta Francji Valérego Giscarda d'Estainga oraz byłego kanclerza Helmuta Schmidta, w którym politycy postulowali o utworzenie integracyjnego centrum, tzw. twardego rdzenia wewnątrz UE, który obejmować miał najbardziej rozwinięte gospodarczo państwa. W ocenie byłych przywódców było to warunkiem rozwoju integracji w kontekście rozszerzenia struktur o słabiej rozwinięte państwa. Grupa twardego rdzenia miała posiadać własne instytucje oraz określać warunki akcesji nowych członków. Jeszcze bardziej stanowcze propozycje integracyjne przedstawił w maju 2000 r. Joschka Fischer, ówczesny MSZ Niemiec, który w swoim przemówieniu na Uniwersytecie Humboldta mówił o przyszłości UE w kontekście realizacji koncepcji federacyjnej¹².

¹⁰ Ibidem. Zob. także: Z. Brzeziński, *Wielka Szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998, s. 51, 83.

¹¹ K. Mróz, op. cit., s. 151-174.

¹² Speech by Joschka Fischer at the Humboldt University: *From Confederacy to Federation – Thoughts on the finality of European integration* (Berlin, 12 May 2000), https://www.cvce.eu/en/obj/speech_by_joschka_fischer_on_the_ultimate_objective_of_europe_an_integration_berlin_12_may_2000-en-4cd02fa7-d9d0-4cd2-91c9-2746a3297773.html [29.11.2019].

Dało to impuls do dyskusji na temat politycznych ram integracji europejskiej. Do propozycji Fischera odniósł się prezydent Chirac, który wygłosił przemówienie w niemieckim Bundestagu i podkreślił w nim sprzeciw wobec koncepcji federacyjnych. Według niego fundamentem UE powinno być państwo narodowe, a nie federacja. Poparł natomiast pomysł utworzenia „grupy pionierskiej” (*groupe pionnier*), w ramach której procesy integracyjne mogłyby zachodzić szybciej. Grupa pionierów miała opierać się na zacieśnionej współpracy Francji i Niemiec¹³. Jeszcze bardziej krytycznie do federacyjnych ambicji Niemiec odniósł się premier Francji Lionel Jospin, prezentując koncepcję równowagi między UE i państwami członkowskimi.

Pomimo istniejących rozbieżności, Francja i Niemcy zaangażowały się w przygotowanie projektu „konstytucji dla Europy”, czego efektem była wspólna propozycja zatytułowana „Niemiecko-francuski wkład w instytucjonalną architekturę Unii Europejskiej”. Wypracowany kompromis zakładał oparcie przyszłego ustroju unijnych struktur na formule „federacji państw narodowych”¹⁴. Traktat został przyjęty w 2004 r., jednak nie wszedł w życie ze względu na odrzucenie go w wyniku referendum przeprowadzonym we Francji i Holandii. Dopiero aktywne zaangażowanie rządu kanclerz Angeli Merkel doprowadziło do opracowania nowego projektu i przyjęcia traktatu lizbońskiego w 2007 r. Został on uznany przez *couple franco-allemand* za sukces ich współpracy oraz przełomowy moment w historii integracji europejskiej.

Współpraca w dobie kryzysu uchodźczego i Brexitu

Od kilku lat coraz bardziej powszechne w dyskursie naukowym staje się przekonanie o tym, iż UE znajduje się w fazie regresu czy tzw. kryzysie egzystencjalnym, który doprowadzić może do dezintegracji i załamania się struktur unijnych¹⁵. Spowodowane jest to współwystępowaniem kilku innych, a będących jednocześnie jego składowymi i głównymi determinantami – kryzysów, z których największe znaczenie (biorąc

¹³ A. Barabasz, B. Koszel, M. Książniakiewicz, *Przywództwo Niemiec i Francji w Unii Europejskiej w XXI wieku. Problemy i wyzwania*, Poznań 2016, s. 75-81.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Zob. Z. Czachór, *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Warszawa 2013; R.G. Grosse, *Europa w fazie dezintegracji*, „Rzeczpospolita”, 18.03.2016; P.J. Borkowski, *Unia Europejska – kryzys egzystencjalny*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16, s. 182-183.

pod uwagę ich polityczne implikacje) ma kryzys uchodźczy czy też migracyjno-uchodźczy¹⁶ oraz Brexit, jako główny przejaw kryzysu integracji. Zjawiskom tym jednocześnie towarzyszyła sprzeczność interesów narodowych poszczególnych państw członkowskich i różnicowanie ich zaangażowania w procesy stabilizacji sceny europejskiej, a także niewielkie efekty podejmowanych działań. Zasadniczym problemem jest to w jakim stopniu wspomniane zjawiska mogą wpłynąć na rozwój UE oraz jakie znaczenie dla przezwyciężenia kryzysu ma współpraca kluczowych państw członkowskich, podejmujących się roli liderów integracji.

Kryzys migracyjno-uchodźczy zapoczątkowany masowym i niekontrolowanym napływem ludności z państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej należy uznać za jedno z największych wyzwań w historii UE. W 2015 r. do jej państw członkowskich przybyło blisko 1,5 mln uchodźców i migrantów¹⁷. Wielopłaszczyznowe konsekwencje kryzysu migracyjnego pozostają głównym problemem elit politycznych państw członkowskich, szczególnie tych, które w największym stopniu zaangażowały się w pomoc uchodźcom i krajom pochodzenia oraz przyjęły rolę lidera w procesie zahamowania kryzysu. Szczególne znaczenie w tym aspekcie miała współpraca Niemiec i Francji oraz realizacja ich propozycji rozwiązania sytuacji kryzysowej. Należy przy tym zaznaczyć, iż skala i intensywność nieporozumień między państwami członkowskimi na tle rozwiązania kryzysu, których głównym przejawem było zakwestionowanie przez rządy niektórych państw mechanizmu relokacji uchodźców, forsowanego przez rząd Niemiec i Francji, uzasadniały powszechne opinie, iż to właśnie kryzys uchodźczy należy uznać za największe zagrożenie dla przebiegu dalszej integracji UE.

Wobec dramatycznej sytuacji osób przybywających do Europy, Federalny Urząd ds. Migracji i Uchodźców zadeklarował tymczasowe zawieszenie konwencji dublińskiej wobec obywateli Syrii, co w konsekwencji doprowadziło do napływu rekordowej liczby osób, która na przełomie 2015 i 2016 r. wyniosła ok. 1,1 mln osób, przekraczając tym samym możliwości absorpcyjne Niemiec. Rząd Merkel oraz płynące z Niemiec postulaty respektowania zasady solidarności w kwestii przyjmowania uchodźców zostały skrytykowane przez państwa, które sprze-

¹⁶ Zob. M. Stolarczyk, *Stanowisko Polski wobec kryzysu migracyjno-uchodźczego Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 2, s. 15-41.

¹⁷ Ibidem.

ciwiały się podobnym działaniom (np. Polskę i Wielką Brytanię). Również Francja jako kluczowy sojusznik Niemiec, z dystansem podchodziła do polityki migracyjnej A. Merkel. Premier M. Valls wielokrotnie stwierdzał w przemówieniach, iż rozwiązania proponowane przez rząd Niemiec podważają fundamenty UE i są niebezpieczne dla integralności jej struktur¹⁸.

Po zabiegach dyplomatycznych strony niemieckiej, prezydent Francji wraz z A. Merkel wystosowali we wrześniu 2015 r. specjalny list do przedstawicieli instytucji unijnych oraz przywódców europejskich, w którym powołali się na „solidarność i odpowiedzialność wszystkich państw członkowskich” apelując o jak najszybsze przyjęcie zobowiązań wynikających z programów zatwierdzonych przez UE. Największą uwagę przywódcy poświęcili problemom rozlokowania uchodźców zgodnie z ową zasadą solidarności i postulowali o utworzenie „stałego mechanizmu przymusowego przesiedlenia”¹⁹. Kolejne rozmowy niemiecko-francuskie w sprawie zarządzania kryzysem odbyły się w Strasburgu w lutym 2016 r. Prezydent Francji zobowiązał się do przyjęcia 30 tys. uchodźców pomimo nacisków rządu Niemiec o zwiększenie tej liczby. Kryzys migracyjny należy uznać za kolejny etap rozwoju współpracy niemiecko-francuskiej, który doprowadził do wypracowania głównych priorytetów i ogólnoeuropejskiego rozwiązania. Proces jego europeizacji był zarówno pokazem siły pro-integracyjnego tandemu, jak i „moralnym szantażem”²⁰, który zaostrzył konflikt polityczny w UE.

Innym wydarzeniem, które wpłynęło na rozwój współpracy Francji i Niemiec była decyzja Brytyjczyków o wystąpieniu ze struktur unijnych, podjęta w referendum z 2016 r. Wydarzenie to można uznać za jedną z głównych składowych kryzysu egzystencjalnego UE i kryzysu integracji. Po referendum w sprawie pozostania Wielkiej Brytanii w UE oraz wyborach prezydenckich we Francji w 2017 r. nasiliły się postulaty dotyczące pogłębienia współpracy w poszczególnych dziedzinach. Zosta-

¹⁸ Frankreich fordert Aufnahmestopp für Flüchtlinge, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 25.11.2015; A. Barabasz, B. Koszel, M. Książniakiewicz, op. cit., s. 68.

¹⁹ François Hollande et Angela Merkel plaident pour une répartition européenne des réfugiés et prennent la défense du traité de Schengen, <https://www.scribd.com/document/278342675/Lettre-sur-l-accueil-des-refugies> [20.11.2019]; D. Revault d'Allonnes, J.-P. Stroobants, *La lettre commune de François Hollande et d'Angela Merkel pour accueillir les réfugiés en Europe*, „Le Monde”, 4.09.2015; A. Barabasz, B. Koszel, M. Książniakiewicz, op. cit., s. 68-73.

²⁰ Cyt. za: A. Barabasz, B. Koszel, M. Książniakiewicz, op. cit., s. 73.

ło to uwzględnione we wspólnej deklaracji z Mesebergu podpisanej w czerwcu 2018 r. przez kanclerz Niemiec i prezydenta Francji E. Macrona. Dokument przedstawiał wspólną niemiecko-francuską wizję UE i poszczególne projekty postulowane przez państwa. Najważniejsze ustalenia związane są z postulatami utworzenia budżetu strefy euro do roku 2021 w celu stabilizacji oraz poprawy konkurencyjności; wzmocnienia koordynacji WPZiB również poprzez rozszerzenie zakresu decyzji przyjmowanych w trybie większościowym zamiast procedury jednomyślności, a także ustanowienia Rady Bezpieczeństwa UE²¹.

Zgodnie z analizą Ośrodka Studiów Wschodnich, ustępstwa Niemiec wobec Francji świadczą o kryzysie przywództwa w UE w wyniku słabnącej pozycji Merkel zarówno w kraju, jak i na szczęblu europejskim. Świadczy o tym fakt, iż Niemcy musiały znieść sprzeciw wobec utworzenia budżetu strefy euro i zaakceptować kompromis z Macronem w celu zdobycia poparcia Francji dla reform systemu azylowego. Propozycje zawarte we wspólnej deklaracji mogłyby mieć duże znaczenie dla określania procesu integracji, jednak kluczowe wydaje się zacieśnienie sojuszu Francji i Niemiec, jak i akceptacja propozycji przez inne państwa członkowskie²².

Na uwagę zasługuje także deklaracja pogłębienia integracji militarnej UE, która może stać się odpowiedzią na obecny kryzys. Wielka Brytania była dotychczas głównym oponentem tworzenia struktur wojskowych w ramach UE, które mogłyby dublować struktury NATO. Brexit z jednej strony pogłębił polityczny rozłam, a z drugiej strony dał impuls do większych reform w tej dziedzinie, czego przykładem jest uruchomienie stałej współpracy strukturalnej w dziedzinie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony (PESCO), której celem było zacieśnienie współpracy obronnej między chętnymi państwami²³. Na uwagę zasługuje fakt, iż Niemcy zabiegały o włączenie w programy realizowane w ramach współpracy strukturalnej jak największej liczby państw, co

²¹ The Press and Information Office of the Federal Government of Germany, Europe – Franco-German declaration (Meseberg 19 June 2018), Renewing Europe's promises of security and prosperity.

²² K. Frymark, K. Popławski, *Niemiecko-francuska wizja reform UE z Mesebergu*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-06-27/nemiecko-francuska-wizja-reform-ue-z-mesebergu> [25.11.2019].

²³ *Notification on Permanent Structured Cooperation (PESCO) to the Council and to the High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy*, <https://www.consilium.europa.eu/media/31511/171113-pesco-notification.pdf> [1.12.2019].

miało być alternatywą dla francuskiej propozycji – koalicji wybranych. Inne wspólne inicjatywy obejmowały utworzenie Wojskowego Centrum Szkolenia zwanego również Komórką Planowania i Prowadzenia Operacji Wojskowych (MPCC) oraz wdrożenie Europejskiej Inicjatywy Interwencyjnej w celu prowadzenia przez „koalicję interwencyjną” operacji reagowania kryzysowego wokół granic UE, ale bez udziału NATO²⁴.

„Manifest” integracji europejskiej i jego znaczenie dla przyszłości niemiecko-francuskiego sojuszu

22 stycznia 2019 r. kanclerz Niemiec A. Merkel oraz prezydent Francji E. Macron podpisali w Akwizgranie traktat o wzajemnej przyjaźni opierający się na wcześniejszym Traktacie Elizejskim. Miał być to symbol potwierdzający utrzymanie w mocy francusko-niemieckiego sojuszu i ścisłej współpracy w takich dziedzinach jak: polityka gospodarcza, polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, ochrona klimatu i środowiska. Nowy traktat podkreśla intencje państw do wypracowywania wspólnego stanowiska we wszystkich kwestiach ważnych dla Europy²⁵. Pomiędzy wspólnych działań i deklaracji zacieśniania współpracy, różnice w podejściu do polityki europejskiej wciąż pozostają znaczące. Główną osią nieporozumienia w kształtowaniu wspólnego stanowiska na arenie europejskiej są odmienne wizje integracji europejskiej, które przedstawić można na podstawie analizy porównawczej manifestu E. Macrona z marca 2019 r. oraz manifestu przewodniczącej CDU Annegret Kramp-Karrenbauer będącego odpowiedzią na wizję Macrona.

Prezydent Francji w swoim manifestie do Europejczyków przedstawił plan „Odrodzenia europejskiego”. Zwracając się do obywateli UE wyraził konieczność zreformowania strefy Schengen i wypełnienia przez wszystkie państwa zobowiązań wynikających z zasady odpowiedzialności i solidarności. Opowiedział się za wyznaczeniem europejskiego wynagrodzenia minimalnego, utworzeniem Europejskiej Agencji Ochrony Demokracji i Europejskiej Rady Bezpieczeństwa, a także Europejskiego Banku Klimatycznego wspierającego swoim budżetem transformację klimatyczną. Według Macrona szybsza i pogłębiona integracja ma być

²⁴ Szerzej zob.: S. Zawadzka, op. cit., s. 15-18.

²⁵ *Traité entre la République française et la République fédérale d'Allemagne sur la coopération et l'intégration franco-allemandes La République française et la République fédérale d'Allemagne.*

alternatywą dla statusu *quo*, który jest „pułapką” i wyrazem rezygnacji z dalszych postępów integracyjnych. Jak sam stwierdził „lepszą jest Europa, która rozwija się czasami w różnym tempie, ale pozostaje otwarta dla wszystkich ale skostniała i statyczna”²⁶. Manifest Macrona oznacza w praktyce stanowisko zorientowane na wzmocnienie twardego rdzenia UE i większą centralizację.

Przewodnicząca niemieckiej partii rządzącej CDU, odpowiedziała na manifest Macrona własną, konserwatywno-liberalną koncepcją integracji, zatytułowaną „Uczyń Europę właściwą”. Kramp-Karrenbauer odrzuciła francuskie propozycje, które prowadziłyby UE w stronę większej centralizacji władzy i europejskiego „superpaństwa”, ale opowiedziała się za propozycjami Macrona w kwestii polityki bezpieczeństwa i migracji. Z największym sceptycyzmem odniosła się do kwestii gospodarczych i propozycji reform prezentowanych przez stronę francuską. Według szefowej niemieckiej chadecji należy stworzyć jednolity rynek bankowy na poziomie UE, jednak takie plany jak uwspólnotowanie długów strefy euro czy negocjowanie wspólnej, europejskiej płacy minimalnej byłyby niewłaściwe. Z większym entuzjazmem odniesiono się do wzmocnienia współpracy w zakresie migracji oraz bezpieczeństwa. W ocenie Kramp-Karrenbauer każde państwo członkowskie musi uczestniczyć w walce z przyczynami, zarządzaniem granicami i przyjmowaniem uchodźców, ale im więcej działań podejmuje w jednej sferze, tym mniej musi być jego wkładu w inne dziedziny zarządzania kryzysem. W ostatniej części swojego manifestu podkreśla, iż UE nie może opierać się na przewadze mechanizmów ponadnarodowych: „Nasza Europa powinna stać na dwóch równych filarach – metody międzyrządowej i metody wspólnotowej. Jeśli mamy odwagę mówić o zmianach w traktatach europejskich, ani elity brukselskie, ani elity zachodnie, ani rzekomo <proeuropejskie> nie powinny się izolować. Demokratyczną legitymację uzyskamy dla naszej nowej Europy tylko wtedy, gdy zaangażujemy wszystkich”²⁷.

Zarówno manifest prezydenta Francji, jak i odpowiedź Kramp-Karrenbauer przedstawiają wizję UE opartą na modelu pro-integra-

²⁶ E. Macron, *Renewing Europe*, Project Syndicate, <https://www.project-syndicate.org/commentary/three-goals-to-guide-european-union-renewal-by-emmanuel-macron-2019-03?barrier=accesspaylog> [13.12.2019].

²⁷ A. Kramp-Karrenbauer, *Making Europe right*, <https://www.welt.de/politik/article-190051703/Annegret-Kramp-Karrenbauer-Making-Europe-Right.html> [14.12.2019].

cyjnym. Inny jest natomiast charakter postulowanych reform oraz stopień ich intensywności. Francuska wizja zakłada utworzenie kolejnych ponadnarodowych instytucji i zakłada większą centralizację władzy, nawet za cenę realizacji strategii Europy wielu prędkości. Odważne propozycje Macrona wzmacniają dylemat przywództwa w UE oraz potwierdzają obecny rozłam polityczny. Co więcej, mogą stanowić jedną z możliwych „map drogowych” dla UE jeżeli uzyskają poparcie innych państw. Przewodnią myślą niemieckiego manifestu jest wzmacnianie jedności w UE. Preferowany jest tu scenariusz integracji pogłębionej, ale angażującej wszystkie państwa członkowskie. Należy jednak zaznaczyć, iż znaczenie manifestu przewodniczącej CDU uzależnione jest od jego politycznej rangi, tzn. od tego czy stanie się on oficjalną propozycją niemieckiego rządu czy pozostanie dokumentem partyjnym.

Podsumowanie

Francja i Niemcy to główni aktorzy europejskiej sceny politycznej. W dużym stopniu to właśnie te państwa wyznaczają kierunek rozwoju integracji i określają ramy projektu Zjednoczonej Europy. Z drugiej strony, ewolucji francusko-niemieckich relacji, od samego początku towarzyszyła rozbieżność interesów. Kwestią sporną pozostaje wizja państwa narodowego w projekcie integracyjnym oraz stosunek do sprawowania przywódczej roli w UE.

Jak wskazuje powyższa analiza, współpraca Niemiec i Francji ma zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania UE w dobie rozłamu politycznego i kryzysu integracji. Na szczeblu unijnym widoczne są liczne podziały: na linii Północ – Południe; kraje strefy euro i te będące poza nią; kraje nowej i starej Unii. Niemcy i Francja są w każdym z tych wymiarów swoistym stabilizatorem, a polityka europejska jest główną osią ich strategicznego sojuszu, dlatego wspólne stanowisko w kwestiach ważnych na poziomie UE ma kluczowe znaczenie dla pogłębienia integracji europejskiej. Należy zaznaczyć, iż wieloletnia współpraca Francji i Niemiec znajduje również odzwierciedlenie w Parlamencie Europejskim, gdyż reprezentanci tych krajów są najliczniejszą grupą i w głównych frakcjach parlamentarnych stanowią większość²⁸.

²⁸ B. Jurkiewicz, *Relacje francusko-niemieckie a przyszłość Unii Europejskiej*, „FAE Policy Paper” 2015, nr 23, <http://fae.pl/faepolicypaperrelacjeffrfrn.pdf>, [15.12.2019].

Według powszechnych opinii wystąpienie Wielkiej Brytanii ze struktur unijnych wzmocni pozycję Francji i Niemiec oraz ich wpływ na proces podejmowania decyzji w UE, który będzie w dużym stopniu uzależniony od możliwości ich porozumienia się w kwestii integracji europejskiej. Należy zatem spodziewać się, iż kierunek w jakim będzie zmierzać UE w najbliższych latach będzie uzależniony od agendy wypracowanej przez te dwa państwa, które odgrywały kluczową rolę w historycznej ewolucji Wspólnot Europejskich, pomimo iż ich wizja integracji europejskiej była odmienna.

Bibliografia

- Barabasz A., Koszel B., Księżniakiewicz M., *Przywództwo Niemiec i Francji w Unii Europejskiej w XXI wieku. Problemy i wyzwania*, Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM, Poznań 2016.
- Bień M., *Europe des états czyli integracja europejska według koncepcji gen. Charlesa de Gaulla*, „Rzeczpospolita”, 11.01.2005.
- Borkowski P.J., *Polityczne teorie integracji międzynarodowej*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2007.
- Zajączkowski K., *Unia Europejska jako aktor globalny Unia Europejska jako aktor globalny – aspekty polityczno-obronne*, „Studia Europejskie” 2009, nr 1.
- Borkowski P.J., *Unia Europejska – kryzys egzystencjalny*, „Rocznik Strategiczny” 2015, nr 16.
- Brzeziński Z., *Wielka Szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Świat Książki, Warszawa 1998.
- Czachór Z., *Kryzys i zaburzona dynamika Unii Europejskiej*, Elipsa Dom Wydawniczy, Warszawa 2013.
- Fiszer J.M., *Kryzys integracji europejskiej czy kryzys Unii Europejskiej? Przestanki i skutki*, „Przegląd Europejski” 2015, nr 3(37).
- François Hollande et Angela Merkel plaident pour une répartition européenne des réfugiés et prennent la défense du traité de Schengen, <https://www.scribd.com/document/278342675/Lettre-sur-l-accueil-des-refugies/>.
- Frankreich fordert Aufnahmestopp für Flüchtlinge, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 25.11.2015.
- Frymark K., Popławski K., *Niemiecko-francuska wizja reform UE z Mesebergu*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-06-27/nemiecko-francuska-wizja-reform-ue-z-mesebergu/>.
- Grosse R.G., *Europa w fazie dezintegracji*, „Rzeczpospolita”, 18.03.2016.
- Jurkowicz B., *Relacje francusko-niemieckie a przyszłość Unii Europejskiej*, „FAE Policy Paper” 2015, nr 23, <http://fae.pl/faepolicypaperrelacjeffrn.pdf>.
- Kramp-Karrenbauer A., *Making Europe right*, <https://www.welt.de/politik/article190051703/Annegret-Kramp-Karrenbauer-Making-Europe-Right.html>.

- Macron E., *Renewing Europe*, Project Syndicate, <https://www.project-syndicate.org/commentary/three-goals-to-guide-european-union-renewal-by-emmanuel-macron-2019-03?barrier=accesspaylog/>.
- Marszałek A., *Suwerenność a integracja europejska w perspektywie historycznej: Spór o istotę suwerenności i integracji*, Wydawnictwo Instytutu Europejskiego, Łódź 2000.
- Mróz K., *Stosunki francusko-niemieckie i ich wpływ na kierunki procesów integracyjnych we Wspólnocie Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Zarządzania i Informatyki w Rzeszowie” 2007, nr 1(3), http://znze.wsiz.rzeszow.pl/z03/7_Konrad_Mroz_Stosunki.pdf/.
- Notification on Permanent Structured Cooperation (PESCO) to the Council and to the High Representative of the Union for Foreign Affairs and Security Policy*, <https://www.consilium.europa.eu/media/31511/171113-pesco-notification.pdf/>.
- Revault d'Allonnes D., Stroobants J-P., *La lettre commune de François Hollande et d'Angela Merkel pour accueillir les réfugiés en Europe*, „Le Monde”, 4.09.2015.
- Speech by Joschka Fischer at the Humboldt University: *From Confederacy to Federation – Thoughts on the finality of European integration* (Berlin, 12 May 2000), https://www.cvce.eu/en/obj/speech_by_joschka_fischer_on_the_ultimate_objective_of_european_integration_berlin_12_may_2000-en-4cd02fa7-d9d0-4cd2-91c9-2746a3297773.html/.
- Stolarczyk M., *Stanowisko Polski wobec kryzysu migracyjno-uchodźczego Unii Europejskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2017, nr 2.
- Zawadzka S., *Od soft power do smart powers. Francusko-niemieckie wizje unijnej integracji militarnej i ich krytyka*, „Przegląd Zachodni” 2019, nr 1(370).

Europejski Model Społeczny w programie partii Prawo i Sprawiedliwość

Postępujący proces integracji europejskiej spowodował przewartościowanie sposobów myślenia o społeczeństwach i zasadach ich funkcjonowania. Otwarte granice, wspólny rynek gospodarczy oraz instytucje sądownicze stały się naturalnymi katalizatorami zmian, doprowadzając do stworzenia pewnego systemu, który zaczęto nazywać Europejskim Modelem Społecznym (EMS). Specyfika i złożoność tego pojęcia stała się przedmiotem analiz naukowców¹. Badania te pozwalają zrozumieć, czym ów model jest oraz ocenić, czy państwa europejskie, kształtując swoją politykę, opierają się na jego wartościach.

Należy być świadomym tego, że mimo pogłębionej integracji europejskiej, każde państwo na Starym Kontynencie wyróżnia funkcjonowanie w ramach unikatowego dla siebie systemu politycznego. W poniższym badaniu podjęto analizę, jak partia polityczna, która wygrała dwa razy z rzędu wybory parlamentarne w Polsce, postrzega implikację cech Europejskiego Modelu Społecznego. Zarówno w wyborach w roku 2015², jak i w 2019³, partia Prawo i Sprawiedliwość (PiS) uzyskiwała taką większość w polskim parlamencie, która pozwala na samodzielne utworzenie rządu, bez konieczności zawierania koalicji z opozycyjnymi stronnictwami.

Charakterystyczną cechą tej partii jest jej deklarowany stosunek do Unii Europejskiej, która sama określa jako *euromodernistyczny*⁴. Pojęcie to zdefiniowano w programie partii, który skonstruowano przed wybo-

* mgr Jakub Klepański, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: jakub.klepanski@gmail.com

¹ Przykłady badań zostaną przytoczone w dalszej części pracy.

² *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015*, https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html [13.11.2019].

³ *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2019*, <https://wybory.gov.pl/sejm-senat2019/> [13.11.2019].

⁴ Program Prawa i Sprawiedliwości, *Polski model państwa dobrobytu*, s. 20, http://pis.org.pl/files/Program_PIS_2019.pdf [13.11.2019].

rami parlamentarnymi w 2019 r. *Eurorealizm* rozumiany jest tam jako docenienie dorobku Unii Europejskiej, przy jednoczesnym poszanowaniu odrębności kulturowej, narodowościowej i prawnej państw członkowskich, a sama UE powinna być rozumiana jako „Europa ojczyzn”⁵. Nonkonformistyczny stosunek do europejskiej wspólnoty rząd PiS ukazał wielokrotnie, np. odmawiając partycypacji w projekcie przymusowej relokacji uchodźców⁶, czy podczas głosowania nad kandydaturą Donalda Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej⁷ (wyrażając swój sprzeciw jako jedyne spośród wszystkich państw członkowskich UE).

Przy występowaniu wskazanych wyżej zależności, narodziła się potrzeba weryfikacji, czy rząd Prawa i Sprawiedliwości, deklarując szacunek do dziedzictwa UE, lecz stosując percepcję *eurorealizmu*, czerpie z Europejskiego Modelu Społecznego inspiracje do realizacji swojej polityki. Celem niniejszych badań jest sprawdzenie, czy w skonstruowanym programie badanej partii znajdują się elementy świadczące o tym, że partia realizuje/zamierza zrealizować rozwiązania, sięgające swoich korzeni w Europejskim Modelu Społecznym.

Nadrzędną hipotezą badawczą jest przypuszczenie, że w najnowszym względem czasu prowadzenia badań (tj. koniec 2019 r.) programie partii Prawo i Sprawiedliwość znajdują się projekty, korespondujące z założeniami systemu nazywanego Europejskim Modelem Społecznym. Ponadto, prawdopodobnie nie jest możliwe wskazanie zależności między prowadzeniem polityki *eurorealizmu* a wdrażaniem w polskim systemie politycznym rozwiązań kompatybilnych z założeniami Europejskiego Modelu Społecznego.

Proces badawczy został skonstruowany w taki sposób, by możliwym było udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy w analizowanym programie partii Prawo i Sprawiedliwość znajdują się stanowiska i deklaracje w kwestii kształtowania polityki społecznej?

⁵ Ibidem, s. 20.

⁶ Rozprawa w TSUE przeciwko Polsce ws. relokacji uchodźców – w maju, <https://www.rp.pl/Cudzoziemcy/303279975-Rozprawa-w-TSUE-przeciwko-Polsce-ws-relokacji-uchodzcow---w-maju.html> [13.11.2019].

⁷ T. Bielecki, *Tusk wygrał 27:1. Jak wyglądał ten dzień?*, <https://wyborcza.pl/7,75399,21478942,tusk-wygral-27-1-jak-wygladal-ten-dzien.html> [13.11.2019].

2. Jak powinna być prowadzona polityka społeczna według treści programu PiS?

3. Jak rozumieć Europejski Model Społeczny?

4. Czy w programie polityki społecznej według PiS można odnaleźć cechy Europejskiego Modelu Społecznego?

Chcąc, by poniższe badania przeprowadzone zostały w sposób kompleksowy i rzetelny, podczas analiz wykorzystano kilka metod badawczych, których połączenie dostarczyło wniosków o unikatowej wartości merytorycznej:

- metoda instytucjonalno-prawna – polegająca na analizie archiwalnej dokumentów prawnych, umożliwiających poznanie kontekstu problemu badawczego z perspektywy dokumentów i aktów prawnych;

- metoda analizy i krytyki piśmiennictwa – polegająca na zapoznaniu się z treścią literatury przedmiotu i poddanie jej treści krytyki;

- metoda porównawcza – polegająca na komparatystyce treści analizowanych dokumentów, aktów prawnych oraz specjalistycznej literatury przedmiotu z treścią materiału badawczego. Wykorzystanie tej metody ma na celu wskazanie związków i zależności pomiędzy wartościami EMS a programem PiS.

Materiałem badawczym jest program partii Prawo i Sprawiedliwość, który został przedstawiony w czasie kampanii przed wyborami parlamentarnymi w Polsce w 2019 r. Jest to obszerny dokument, liczący łącznie 232 strony, w których kompleksowo przedstawiono wizję Polski i narodu oraz zawiera propozycje programowe, których realizacją miałyby zająć się badana partia po wygranych wyborach parlamentarnych. W momencie prowadzenia badań (koniec 2019 r.) materiał był dostępny na oficjalnej stronie partii Prawo i Sprawiedliwość.

Stan badań

Dokonując przeglądu specjalistycznej literatury przedmiotu, należy zwrócić uwagę, iż problematyka związana z tematem poniższych badań, znalazła się w przestrzeni zainteresowań wielu naukowców. Za ważną cechą literatury podejmującej problematykę EMS jest fakt, że badania pochodzą głównie z pierwszej dekady XXI wieku, co w obliczu czasu powstawania tej publikacji dodatkowo determinuje do konieczności uaktualnienia i zweryfikowania wyników analiz.

Rozpoczynając przegląd literatury warto przybliżyć pozycje, w których autorzy podejmują problematykę związaną z Europejskim Modelem Społecznym. W anglojęzycznej literaturze przedmiotu na uwagę zasługują badania, które przeprowadził Fritz W. Scharpf⁸. Autor dostrzega pewnego rodzaju konflikt w relacji między regułami europejskiej integracji gospodarczej, liberalizacji i konkurencji, a regułami spójności społecznej, mającej na celu ochronę socjalną społeczeństwa (noszącej znamiona EMS). Wnioskuje, iż ze względu na wysokie zróżnicowanie poziomu rozwoju gospodarczego państw członkowskich UE, koniecznym jest znalezienie takich rozwiązań, które ramowo będą podchodzić do tego typu relacji i wezmą pod uwagę różny poziom możliwości budowania europejskiego modelu społecznego w danym państwie (zależny od zamożności państwa).

Innym przykładem wartościowych badań naukowych, których wyniki znacząco przybliżają specyfikę EMS, jest analiza Marii Jepsen i Amparo Serrano Pascuala⁹. Autorzy, wychodząc z założenia, iż brak jest jednoznacznej definicji, czym *de facto* jest Europejski Model Społeczny, zbadali koncepcję w celu zidentyfikowania głównych interpretacji i różnych wymiarów EMS. Klasyfikują i omawiają sposoby, w jakie EMS jest najczęściej konstruowany, i proponuje nowe podejście do zrozumienia tego terminu. Stwierdzono, że różne wymiary tego pojęcia można postrzegać jako retoryczne zasoby, mające na celu legitymizację politycznie skonstruowanego i budującego tożsamość projektu instytucji UE.

Maurizio Ferrera, Anton Hemerijck oraz Martin Rhodes¹⁰ podjęli próbę analizy perspektyw EMS w kontekście przyszłości, badając wpływ globalizacji na kształt polityki finansowej państw UE, a w konsekwencji na sposoby kształtowania programów opieki społecznej. Wyniki badań pokazują, że mimo zmian na rynkach ogólnoswiatowych (m. in. zmiany kursów walutowych czy rosnący dług publiczny), globalizacja nie wywiera istotnie dużego wpływu na budowę EMS. Państwa opiekuńcze, realizujące założenia EMS, muszą kłaść nacisk na dynamikę i elastyczność

⁸ F.W. Scharpf, *The European Social Model*, "Journal of Common Market Studies" 2002, nr 40(40), s. 645-670.

⁹ M. Jepsen, A.S. Pascual, *The European Social Model: an exercise in deconstruction*, "Journal of European Social Policy" 2005, nr 15(3), s. 231-245.

¹⁰ M. Ferrera, A. Hemerijck, M. Rhodes, *The future of the European "social model" in the global economy*, "Journal of Comparative Policy Analysis: Research and Practise" 2001, nr 3(2), s. 163-190.

swoich programów, wyrównując tym samym szanse na rynku pracy, który będzie nadążać za zmianami uwarunkowań.

Specjalistyczna literatura przedmiotu (zwłaszcza anglojęzyczna) cechuje się szerokim spektrum analiz, w których podejmowano próbę wyjaśnienia czym jest EMS, a także oceny słuszności tej koncepcji¹¹.

W polskojęzycznych opracowaniach naukowych również można odnaleźć wiele interesujących tez, sformułowań i wniosków, jednakże ilość zasobów jest znacznie skromniejsza niż w przypadku literatury anglojęzycznej. Jednym z artykułów jest materiał Stanisławy Golinowskiej¹², w którym autorka odpowiada na pytania: czy EMS jest potrzebny? Czy jest odpowiedzią na wyzwania globalizacji, deficytu pracy, starzenia się społeczeństw, etc.? Warto zwrócić uwagę, że badania zostały opublikowane w 2002 r., czyli w momencie, w którym EMS było hasłem świeżym, wciąż nieodkrytym i wyjątkowo trudnym do oceny pod względem jego wartości.

Ciekawą i merytorycznie wartościową pozycją naukową jest opracowanie *Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje*¹³, w którym Włodzimierz Anioł (i inni) podjęli pewnego rodzaju dyskusję na temat Europejskiego Modelu Społecznego. Poruszono m. in. takie kwestie, jak: 1) wyjaśnienie, jak rozumieć EMS; 2) jak EMS koresponduje z wartościami umieszczonymi w Strategii Lizbońskiej, oraz 3) integrację europejską a EMS.

Karolina Majdzińska¹⁴ podjęła się analizy wpływu realizacji koncepcji EMS na kształt i funkcjonowanie rynku pracy. W pracy wykazano, że występują pewnego rodzaju oddziaływania EMS na rynek pracy

¹¹ Warto zwrócić uwagę na wybrane opracowania: W. Schellke, *Can there be a European Social Model?*, [w:] O. Eriksen, C. Joerges, F. Rodl (red.), *Law, Democracy and Solidarity in a Post-national Union. The unsettled political order of Europe*, Londyn 2008, s. 108-131; S. Hodge, J. Howe, *Can the European Social Model Survive?*, "European Urban and Regional Studies" 1999, nr 6(2), s. 172-184; D.M. Trubek, J.S. Mosher, *New Governance, Employment Policy and the European Social Model*, [w:] J. Zeitlin, D.M. Trubek (red.), *Governing Work and Welfare in a New Economy*, Oxford 2003, s. 34-58; A. Hemerijck, *The Self Transformation of the European Social Model(s)*, <https://tinyurl.com/vd8yvs6> [18.11.2019]; G. Bonoli, *The politics of the new social policies. Providing coverage against new social risks in mature welfare states*, "Policy and Politics" 2005, nr 33(3), s. 431-449.

¹² S. Golinowska, *Europejski model socjalny i otwarta koordynacja polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 2002, nr 11-12, s. 3-14.

¹³ W. Anioł i in., *Forum: Europejski model społeczny – czy istnieje? Czy warto go chronić?*, „Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje” 2007, nr 10, s. 179-220.

¹⁴ K. Majdzińska, *Europejski Model Społeczny a rynek pracy*, [w:] J. Osiński (red.), *Praca, społeczeństwo, gospodarka. Między polityką a rynkiem*, Warszawa 2011, s. 239-246.

i odwrotnie. Na wyróżnienie zasługuje wyjątkowa spójność strukturalna tekstu oraz wyczerpujące wyjaśnienie, jak rozumieć EMS.

Oceniając stan badań w polskiej literaturze przedmiotu należy przyznać, że EMS jest coraz popularniejszym materiałem badawczym dla naukowców z Polski, jednakże temat nie jest do końca wyczerpany i koniecznym jest dalsze pogłębianie analiz¹⁵.

Proces badawczy

Pierwszym etapem procesu badawczego jest określenie, czym jest Europejski Model Społeczny. Zważywszy na to, że koncepcja ta nie ma jednej, powszechnie akceptowanej definicji, koniecznym jest przeanalizowanie wielu opracowań naukowych oraz dokumentów, w których podjęto próbę zdefiniowania, czym jest EMS. Po wykonaniu tej czynności porównano wyróżnione definicje w celu odnalezienia wspólnych elementów, które pozwolą na jasne i precyzyjne stwierdzenie, jak rozumiano koncepcję EMS w dalszych etapach badań. Klucz doboru pozycji naukowych, które przedstawiono w Tabeli nr 1, był losowy. Jedynym warunkiem, jaki zastosowano w tej materii był wybór takiej samej liczby publikacji anglojęzycznych oraz polskojęzycznych. Takie działanie jeszcze lepiej odwzoruje, jak powszechnie rozumie się koncepcję EMS w publikacjach naukowych.

Na podstawie treści zawartej w Tabeli 1 należy wywnioskować, że wśród zbadanych dokumentów oraz publikacji naukowych, Europejski Model Społeczny najczęściej rozumiany jest jako system prowadzenia polityki przez państwo, które ma za zadanie ochronę socjalną obywateli, wyrównywanie szans, poszanowanie praw i wolności każdego człowieka, a rozwój gospodarczy musi iść w parze z postępowaniem społecznym.

W związku z ustaleniem tego, w jaki sposób rozumiany jest Europejski Model Społeczny, możliwym jest przejście do kolejnego etapu badań, jakim jest analiza programu partii Prawo i Sprawiedliwość pod

¹⁵ Interesujące analizy odnoszące się do tematyki EMS przeprowadzono także w: M. Grewiński, *Europejski Model Społeczny – czy istnieje? Czy warto go chronić?*, http://mirek.grewinski.pl/dane/ksiazki/artykuly/5Europejski_Model_Dynamika_i_sens_pluralizmu_-_o_przeobrazeniach_panstwa_opiekunczego.pdf [2.11.2019]; B. Petrecka, U. Pietrzyk, *Europejski model ekonomii społecznej – spojrzenie z perspektywy korzyści społecznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i nauki humanistyczne” 2012, nr 286, s. 53-61; P. Sałusowicz, *Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej*, [w:] J. Stręga-Piasek (red.), *Ekonomia społeczna. Perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*, Warszawa 2007, s. 21-46.

kątem koncepcji, których formuła jest zgodna z EMS. Badanie to polega na zapoznaniu się z treścią programu oraz wyróżnieniem fragmentów, w których odnaleziono propozycje zgodne z EMS.

Chcąc zminimalizować ryzyko subiektywnego odbioru treści materiału badawczego, koniecznym jest wyszczególnienie w tym miejscu zespołu cech, według których poszukiwano treści. Szukano materiałów, które korespondują z: solidarnością i sprawiedliwością społeczną, ochroną socjalną obywateli, dbałość o rozwój gospodarczy w parze z postępem społecznym, poszanowaniem praw i wolności człowieka.

Przeprowadzona analiza materiału badawczego dostarczyła wyniki, które zostały przedstawione w Tabeli 2. Ze względu na ograniczenia edytorskie, koniecznym było zaprezentowanie wyników analizy programu w sposób maksymalnie skompresowany. Dane zawarte w Tabeli 2. wystarczają jednak, by opracować następujące wnioski:

- odnaleziono odniesienia do wszystkich kwestii, korespondujących z wyróżnionymi wcześniej cechami EMS,
- deklaracje programowe w znaczącym stopniu odpowiadają wyróżnionym założeniom EMS,
- odnaleziono fragmenty, w których konstruowano zarówno deklaracje, jak i konkretne rozwiązania programowe, dotyczące kwestii: solidarności i sprawiedliwości społecznej, ochronę socjalną obywateli, budowy rozwoju gospodarczego w parze z rozwojem społecznym,
- znaczną część uwagi poświęcono kontynuowaniu i rozwijaniu programów socjalnych, mających na celu finansowe wsparcie rodzin i emerytów; przedstawione propozycje mające na celu rozwój gospodarczy kierunkowane są jednocześnie na rozwój społeczeństwa (rozwój nauki, dostęp do wysokich technologii, itp.).

Biorąc pod uwagę strukturę badanego dokumentu, istotnym jest, iż kwestii kształtowania polityki społecznej poświęcono odrębny rozdział, który w hierarchii propozycji programowych zajmuje pierwsze miejsce. Samo to wyrażnie wskazuje, że polityka społeczna stanowi bardzo ważną część programu wyborczego partii. Sam rozdział dotyczący polityki społecznej liczy aż 26 stron (cały dokument liczy 232 strony).

Tabela 1. Europejski Model Społeczny według wybranych treści dokumentów i publikacji naukowych

Źródło		Koncepcja EMS	Słowa kluczowe
Dokumenty	Biała Księga Komisji Europejskiej ws. polityki społecznej ¹⁶	Demokratyczne społeczeństwo z gospodarką rynkową, w których ceni się prawa jednostki, a rozwój gospodarczy jest nierozdzielny z rozwojem społecznym, ochrona socjalna i solidarność	Ochrona socjalna, solidarność, demokracja, gospodarka rynkowa
	Rada Europejska ¹⁷	Dobre wyniki gospodarcze, wysoki poziom ochrony socjalnej oraz edukacja i dialog społeczny, zachęcanie do podjęcie pracy	Gospodarka, ochrona socjalna, edukacja, dialog społeczny, praca
Literatura anglojęzyczna	W. Schelkle ¹⁸	Normy polityczne i funkcje ekonomiczne państwa, które wypełniają rolę państwa opiekuńczego	Państwo opiekuńcze
	A.Giddens ¹⁹	Wszystkie grupy dotychczas dyskryminowane na gruncie obyczajowym, ekonomicznym lub prawnym, będą w stanie zdobyć w końcu upragnioną równość	Walka z dyskryminacją, równość

¹⁶ *European Social Policy – a way forward for the Union*, COM(94) 333, Bruksela 1994, http://aei.pitt.edu/1118/1/social_policy_white_paper_COM_94_333_A.pdf [24.11.2019].

¹⁷ *Wnioski prezydencji*, Posiedzenie Rady Europejskiej w Barcelonie 15-16 marca 2002, s. 2, <http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/konkluzje/barcelona200203.pdf> [24.11.2019].

¹⁸ W. Schelkle, op. cit., s. 1.

¹⁹ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001.

	J. Rifkin ²⁰	Odrzucanie wykluczenia społecznego, zróżnicowanie kulturowe, równowaga między pracą a wolnym czasem, jakość życia, zrównoważony rozwój, powszechne prawa człowieka, ochrona środowiska oraz pokojowy i harmonijny rozwój świata w oparciu o współpracę	Zróżnicowanie kulturowe, równowaga między pracą a czasem wolnym, prawa człowieka, ochrona środowiska, rozwój świata, odrzucenie wykluczenia społecznego
Literatura polskojęzyczna	M. Księżopolski ²¹	Sprawiedliwość społeczna, związek między polityką społeczną a polityką gospodarczą	Sprawiedliwość społeczna, związek między polityką społeczną a polityką gospodarczą
	W. Anioł ²²	Zainteresowanie sprawami socjalnymi, wyrównywanie szans, wyższe wydatki publiczne na cele społeczne	Sprawy socjalne, wyrównywanie szans
	K. Głąbicka ²³	Akceptacja i respektowanie równości, sprawiedliwości, samorządności, subsydiarności	Równość, sprawiedliwość, samorządność, subsydiarnność

Źródło: opracowanie własne.

²⁰ J. Rifkin, *The European Dream*, Cambridge 2004.

²¹ W. Anioł i in., op. cit., s. 184.

²² W. Anioł, *Europejska polityka społeczna – implikacje dla Polski*, Warszawa 2003.

²³ K. Głąbicka, *Polityka społeczna Unii Europejskiej*, Warszawa 2001.

Tabela 2. Program PiS a Europejski Model Społeczny

Tematy	Solidarność i sprawiedliwość społeczna	Ochrona socjalna obywateli	Rozwój gospodarczy w parze z postępem społecznym	Poszanowanie praw i wolności człowieka
Deklaracje	Solidarność i równość są podstawami, wokół których należy budować wspólnotę	Przywrócenie godności polskim rodzinom	Konieczna jest dbałość o rozwój gospodarczy przy wsparciu aktywnej polityki społecznej	Szacunek dla każdego człowieka, życie i wolność jako podstawowe wartości
Zaproponowane rozwiązania	Wyrównanie pensji kobiet i mężczyzn na tym samym stanowisku	Wzrost wydatków na politykę społeczną do 4% PKB	Wprowadzenie elastycznych form zatrudniania dla matek	—
		Kontynuacja i rozwój programów i zasiłków społecznych (np. 500+, Dobry Start, Emerytura+, etc.)	Stymulacja rozwoju gospodarczego poprzez rządowe programy inwestycyjne	
			Współpraca nauki z rynkiem pracy	

Źródło: opracowanie własne na podstawie programu wyborczego partii Prawo i Sprawiedliwość z 2019 r.

Wnioski

Przeprowadzona powyżej analiza pozwoliła na osiągnięcie celu badań, który został scharakteryzowany we wstępie tekstu. Hipoteza, mówiąca o tym, że w programie partii Prawo i Sprawiedliwość znajdują się projekty, korespondujące z założeniami systemu nazywanego Europejskim Modelem Społecznym, znalazła swoje potwierdzenie. Deklarowana realizacja polityki tzw. *eurorealizmu* nie wiąże się z rezygnacją wdrażania mechanizmów, opartych na wartościach EMS. Można zatem stwierdzić, że konstruuąc założenia polityki społecznej, Prawo i Sprawiedliwość w znacznej mierze czerpie z koncepcji EMS.

Bibliografia

- Anioł W., *Europejska polityka społeczna – implikacje dla Polski*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003.
- Anioł W. i in., *Forum: Europejski model społeczny – czy istnieje? Czy warto go chronić?*, „Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje” 2007, nr 10.
- Bielecki T., *Tusk wygrał 27:1. Jak wyglądał ten dzień?*, <https://wyborcza.pl/7,75399,21478942,tusk-wygral-27-1-jak-wygladal-ten-dzien.html/>.
- Bonoli G., *The politics of the new social policies. Providing coverage against new social risks in mature welfare states*, “Policy and Politics” 2005, nr 33(3).
- European Social Policy – a way forward for the Union*, COM(94) 333, Bruksela 1994, http://aei.pitt.edu/1118/1/social_policy_white_paper_COM_94_33_A.pdf/.
- Ferrera M., Hemerijck A., Rhodes M., *The future of the European “social model” in the global economy*, “Journal of Comparative Policy Analysis: Research and Practise” 2001, nr 3(2).
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Głębicka K., *Polityka społeczna Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001.
- Golinowska S., *Europejski model socjalny i otwarta koordynacja polityki społecznej*, „Polityka Społeczna” 2002, nr 11-12.
- Grewiński M., *Europejski Model Społeczny – czy istnieje? Czy warto go chronić?*, http://mirek.grewinski.pl/dane/ksiazki/artykuly/5Europejski_Model-Dynamika_i_sens_pluralizmu_-_o_przeobrazeniach_panstwa_opiekunczego.pdf/.
- Hemerijck A., *The Self Transformation of the European Social Model(s)*, <https://tinyurl.com/vd8yvs6/>.
- Hodge S., Howe J., *Can the European Social Model Survive?*, “European Urban and Regional Studies” 1999, nr 6(2).
- Jepsen M., Pascual A.S., *The European Social Model: an exercise in deconstruction*, “Journal of European Social Policy” 2005, nr 15(3).

- Majdzińska K., *Europejski Model Społeczny a rynek pracy*, [w:] J. Osiński (red.), *Praca, społeczeństwo, gospodarka. Między polityką a rynkiem*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011.
- Petrecka B., Pietrzyk U., *Europejski model ekonomii społecznej – spojrzenie z perspektywy korzyści społecznych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i nauki humanistyczne” 2012, nr 286.
- Program Prawa i Sprawiedliwości, *Polski model państwa dobrobytu*, http://pis.org.pl/files/Program_PIS_2019.pdf/.
- Rifkin J., *The European Dream*, Polity Press, Cambridge 2004.
- Rozprawa w TSUE przeciwko Polsce ws. relokacji uchodźców – w maju, <https://www.rp.pl/Cudzoziemcy/303279975-Rozprawa-w-TSUE-przeciw-ko-Polsce-ws-relokacji-uchodzcow---w-maju.html/>.
- Salusowicz P., *Pojęcie, koncepcje i funkcje ekonomii społecznej*, [w:] J. Strega-Piasek (red.), *Ekonomia społeczna. Perspektywa rynku pracy i pomocy społecznej*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2007.
- Scharpf F.W., *The European Social Model*, “Journal of Common Market Studies” 2002, nr 40(40).
- Schelkle W., *Can there be a European Social Model?*, [w:] O. Eriksen, C. Joerges, F. Rodl (red.), *Law, Democracy and Solidarity in a Post-national Union. The unsettled political order of Europe*, Routledge Taylor & Francis Group, Londyn 2008.
- Trubek D.M., Mosher J.S., *New Governance, Employment Policy and the European Social Model*, [w:] J. Zeitlin, D.M. Trubek (red.), *Governing Work and Welfare in a New Economy*, Oxford University Press on Demand, Oxford 2003.
- Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015, https://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.html/.
- Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2019, <https://wybory.gov.pl/sejmsenat2019/>.
- Wnioski prezydencji, Posiedzenie Rady Europejskiej w Barcelonie 15-16 marca 2002, <http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/konkluzje/barcelona200203.pdf/>.

**Wybrane aspekty rywalizacji wyborczej
o urząd nadburmistrza Budapesztu
w latach 1990-2019**

Gábor Demszky oraz István Tarlós przez blisko trzydzieści lat od czasu transformacji ustrojowej mającej miejsce na Węgrzech sprawowali urząd nadburmistrza Budapesztu. Demszky związany z mającą realny wpływ na sprawowanie władzy w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym partią SZDSZ¹ w latach 1990-2010 stał się jednym z najdłużej sprawujących tę funkcję samorządowców w Europie Środkowej, z kolei Tarlós urząd ten sprawował przez dwie kadencje będąc wspierany przez partię rządzącą przez ten czas koalicję FIDESZ-KDNP w okresie od 2010 do 2019 r. Zakładając występujące dotychczasowo prawidłowości, sporym zaskoczeniem, jak również przedmiotem licznych artykułów publicystycznych było wydarzenie z 13 października 2019 r. Wówczas to reprezentujący koalicję środowisk opozycyjnych Gergely Karácsony pokonał Istvána Tarlósa i tym samym został pierwszym po transformacji ustrojowej na Węgrzech nadburmistrzem Budapesztu, który ubiegając

* dr Artur Jach-Chrząszcz, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, e-mail: arturjachchrzaszcz@gmail.com

¹ **Wykaz skróconych w tekście nazw węgierskich partii politycznych:**

DK – węg. Demokratikus Koalíció; pol. Koalicja Demokratyczna;

FIDESZ – węg. Fiatal Demokraták Szövetsége; pol. Związek Młodych Demokratów;

FIDESZ-MPP – węg. Magyar Polgári Párt; pol. Węgierska Partia Obywatelska;

FIDESZ-MPSZ – węg. Magyar Polgári Szövetség; pol. Węgierska Unia Obywatelska;

FKGP – węg. Független Kisgazdapárt; pol. Węgierska Partia Drobnych Rolników;

JOBBIK – węg. Jobbik Magyarorszáért Mozgalom; pol. Ruch na rzecz Lepszych Węgier;

KDNP – węg. Kereszténydemokrata Néppárt; pol. Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Ludowa;

LMP – węg. Lehet Más a Politika; pol. Polityka Może Być Inna;

LPSZ – węg. Liberális Polgári Szövetség; pol. Liberalny Sojusz Obywatelski;

MDF – węg. Magyar Demokrata Fórum; pol. Węgierskie Forum Demokratyczne;

MLP – węg. Magyar Liberális Párt; pol. Węgierska Partia Liberalna;

MOMA – węg. Modern Magyarország Mozgalom Párt; pol. Ruch Węgierskiej Przyszłości;

MOMENTUM – węg. Momentum Mozgalom; pol. Ruch Momentum;

MSZP – węg. Magyar Szocialista Párt; pol. Węgierska Partia Socjalistyczna;

PM – węg. Párbeszéd Magyarországért; pol. Dialog na rzecz Węgier;

SZDSZ – węg. Szabad Demokraták Szövetsége; pol. Związek Wolnych Demokratów.

się o to stanowisko nie reprezentował czy też nie był związany z węgierską partią polityczną mającej realny wpływ na władzę w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym.

Celem niniejszego tekstu jest analiza, która pozwoli znaleźć odpowiedź na pytanie w jakim stopniu rywalizacja o stanowisko nadburmistrza węgierskiej stolicy w latach 1990-2019 była upolityczniona. Będzie to możliwe dzięki weryfikacji występujących związków pomiędzy kandydatami na stanowisko nadburmistrza a partiami politycznymi występującymi w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym. Ponadto podjęte zostaną próby zbadania jakie przełożenie na rezultat wyborczy w rywalizacji o urząd nadburmistrza Budapesztu miały wyniki osiągane wówczas przez popierającą go partię polityczną. Ostatnie rozważanie dotyczyć będzie możliwych sposobów umożliwiających nawiązanie politycznej rywalizacji o stanowisko nadburmistrza Budapesztu przez kandydatów opozycyjnych.

W niniejszej pracy zastosowano jakościowe metody badawcze. Do większości badań wykorzystana została jakościowa analiza treści opierająca się głównie na danych zastanych. Podstawa źródłowa pracy opiera się na publikacjach naukowych, artykułach czy materiałach internetowych węgierskich i polskojęzycznych. Celem łatwiejszego zrozumienia przez czytelnika niektórych wydarzeń, w pracy zastosowana została również metoda porównawcza. Jej głównym celem jest ustalenie cech podobnych lub tożsamych, a także cech mogących odróżnić porównywalne procesy i zjawiska.

Poniższa analiza podzielona została na dwie części: charakterystykę urzędu nadburmistrza Budapesztu po transformacji ustrojowej oraz krótkie charakterystyki sprawowania władzy przez dwóch nadburmistrzów węgierskiej stolicy, tj. Gábora Demszkiego oraz Istvána Tarlósa. Z uwagi na stosunkowo krótki okres od chwili powstania tekstu i wyboru Gergelya Karácsonya na funkcję nadburmistrza Budapesztu, jego osoba nie zostanie wyszczególniona i przeanalizowana w odrębnej części rozwinięcia pracy. Przedstawiona zostanie natomiast próba koalicji opozycyjnych partii politycznych w wyznaczeniu i poparciu wspólnego kandydata co miało bezpośrednie przełożenie na sukces wyborczy Gergelya Karácsonya w październiku 2019 r. Analiza okoliczności zdobycia władzy oraz jej utraty wymienionych w pracy polityków będzie miało bezpośredni wpływ na sformułowanie wniosków końcowych.

Urząd nadburmistrza Budapesztu

Rozpoczynając drugą część analizy należy omówić procedury związane z wyborami władz węgierskiej stolicy. Mieszkańcy Budapesztu nadburmistrza stolicy i burmistrzów każdej z 23 dzielnic wybierają za pomocą systemu większościowego, radnych stolicy – głosując na listy, a radnych dzielnic – w systemie mieszanym². Oznacza to, że w Budapeszcie możemy wyróżnić 23 burmistrzów (węg. *polgármester*) będących tzw. burmistrzami dzielnicowymi oraz nadburmistrza czy też głównego burmistrza węgierskiej stolicy (węg. *főpolgármester*). W bezpośrednim tłumaczeniu na język polski to ostatnie stanowisko można określić mianem „nadburmistrza” czy „głównego burmistrza”, w niniejszym tekście autor odnosząc się do tytułu osoby sprawującej funkcję głównego burmistrza Budapesztu przyjmuje określenie „nadburmistrz”.

W tym miejscu ważne jest także przedstawienie instytucji Rady Stolicy (węg. *Fővárosi Közgyűlés*), która stanowi główny organ samorządowy Budapesztu i do obowiązków której w pierwszej kolejności należy wypełnianie zadań stawianych samorządom³. Z punktu widzenia prowadzonej tu analizy organ ten jest o tyle istotny, iż to właśnie wchodzący w jego skład radni wybierali pierwszego po transformacji ustrojowej nadburmistrza węgierskiej stolicy. W kolejności chronologicznej wymieniając dotychczasowych nadburmistrzów Budapesztu oraz za sprawą przedstawienia tła politycznego związanego ze zdobyciem czy też utratą przez nich tego stanowiska czytelnik może zapoznać się z rozwojem tej funkcji jak również działania Rady Stolicy. Ze względu na charakter i cel pracy nie zostanie omówiony przebieg politycznych działań poszczególnych polityków i tym samym nie zostanie to poddane ocenie.

Gábor Demszky (1990–2010)

Obrazy Trójkątne Stołu, podczas których rzecz jasna dyskutowano również o charakterze samorządów lokalnych, w dużej mierze zdominowały ustalenia związane z budowaniem najwyższych organów państwowych. Pełna niezależność w tworzonemu po upadku komunizmu Zgromadzeniu Narodowym była z całą pewnością jednym z priorytetów

² M. Bihari, *Magyarország politikai évkönyve*, R-Forma Kiadói, Budapest 2005, s. 995.

³ Közigazgatás Kormányzati Portál, *A fővárosi és a fővárosi kerületi önkormányzatok*, <https://kozigazgatas.magyarorszag.hu/intezmenyek/450132/450208>, [08.01.2020].

wych celów węgierskich partii opozycyjnych. Uwaga opinii publicznej zwrócona na debatę dwóch reprezentujących różne poglądy obozów politycznych umożliwiła zdobycie popularności nowym politykom. Obok Józsefa Antalla, który jako reprezentant MDF został w 1990 r. pierwszym po transformacji ustrojowej premierem Węgier, niezwykłą popularność zdobył reprezentujący reformatorski obóz komunistyczny Imre Pozsgay. Według sondaży przedwyborczych ten przyszły polityk MSZP miał szanse na zwycięstwo w powszechnych wyborach prezydenckich, które miały się odbyć w 1990 r.⁴ Z obawy przed właśnie takim obrotem spraw opozycja domagała się wyboru prezydenta poprzez Zgromadzenie Narodowe. W tym celu wystosowała petycję w sprawie referendum, które ostatecznie odbyło się 26 listopada 1989 r.⁵ Wówczas za wyborem prezydenta poprzez Zgromadzenie Narodowe opowiedziało się 2151926 obywateli Węgier (50,07%), a przeciwnych było 2145825 (49,93%)⁶. Co warte podkreślenia, frekwencja wynosząca 58,04% była najwyższą w referendum ogólnokrajowych na Węgrzech po 1989 r.⁷

Wysokie zainteresowanie całego społeczeństwa przemianami politycznymi na szczeblu centralnym nie znalazło natomiast bezpośrednio przełożenia frekwencyjnego w wyborach lokalnych, które odbyły się w na przełomie września i października 1990 r. Ze względu na wymagany próg frekwencji wynoszący co najmniej 40,00% pierwsza tura wyborów samorządowych w Budapeszcie, w której wzięło udział 37,39% uprawnionych do głosowania, została unieważniona⁸. Druga tura, która odbyła się 14 października 1990 r., umożliwiła powołanie pełnego składu Rady Stolicy – organu odpowiadającego za wybór pierwszego nadburmistrza Budapesztu po transformacji ustrojowej. To właśnie ówczesny rozkład sił politycznych wśród radnych przesądził o tym, który z kandydatów do objęcia funkcji nadburmistrza węgierskiej stolicy miał

⁴ J. Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Warszawa 2000, s. 159.

⁵ L. Pándi, *A Kelet-európai diktatúrák bukása: dokumentumgyűjtemény 1985-1995*, Szeged 1996, s. 282.

⁶ Ibidem.

⁷ Celem wprowadzenia systemu decydującego o wyborze prezydenta podobnie jak ma to miejsce w innych krajach Europy przechodzących transformację ustrojową po 1989 r., 29 lipca 1990 r. zorganizowano referendum, w którym za formą bezpośredniego wyboru na urząd prezydenta opowiedziało się 85,9% uprawnionych, a przeciw 14,1%. Referendum okazało się jednak nieważne ze względu na frekwencję wynoszącą 13,91 % i do dnia dzisiejszego prezydent na Węgrzech jest wybierany przez Zgromadzenie Narodowe.

⁸ 1990.évi önkormányzati képviselő választás 1.forduló (1990.09.30), <https://valtor.valasztas.hu/valtort/jsp/tm2.jsp?EA=9> [08.01.2020].

realną szansę na sukces wyborczy⁹. Spośród 66 mandatów Rady Stolicy 25 przypadło SZDSZ (34,68%), 20 MDF (27,35%), 13 FIDESZ (18,16%) 5 MSZP (7,25%) oraz 3 KDNP (4,95%)¹⁰. Porozumienie koalicyjne zawarte przez SZDSZ z partią FIDESZ pozwoliło obu ugrupowaniom wybrać pierwszego po transformacji ustrojowej nadburmistrza Budapesztu¹¹. Został nim współzałożyciel SZDSZ Gábor Demszky, który jak już zostało wspomniane we wstępie pracy, funkcję tę sprawował przez blisko 20 kolejnych lat, co uczyniło go jednym z najdłużej nieprzerwanie urzędujących nadburmistrzów europejskich stolic. Poszukując odpowiedzi na pytanie, jakie mogły być tego przyczyny, niewątpliwie – obok efektów prac wykonanych na rzecz Budapesztu – czynnikiem umożliwiającym utrzymanie, jak również zwiększenie poparcia wyborczego był bezpośredni związek Demszkyego z partią polityczną, która przez wszystkie kadencje sprawowania przez niego urzędu nadburmistrza rządziła wspólnie z MSZP lub odgrywała rolę głównego opozycjonisty w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym¹². Na poparcie tej tezy można przytoczyć wydarzenia z ostatniej kadencji rządów koalicji MSZP-SZDSZ, kiedy to pogorszenie wizerunku partii współrządzącej na szczeblu centralnym znalazło również bezpośrednie przełożenie tej partii na przyszłość polityczną. Afera polityczna, która wybuchła w 2006 r., doprowadziła do utraty popularności partii lewicowych, a także do rozpadu koalicji MSZP-SZDSZ. Demszky latem 2010 r., a więc jeszcze przed październikowymi wyborami samorządowymi, postanowił nie przedłużyć członkostwa w SZDSZ i zrezygnował z ubiegania się o piątą reelekcję na stanowisko nadburmistrza Budapesztu¹³.

István Tarlós (2010–2019)

Na decyzję, jaką podjął Demszky, niewątpliwie wpływ miała także sytuacja polityczna, kiedy to poparcie dla koalicji FIDESZ-KDNP było najwyższe wśród wszystkich partii politycznych na Węgrzech. Zgodnie

⁹ A. Böhm, G. Szoboszlai, *Önkormányzati választások*, Budapeszt 1990, s. 114–116.

¹⁰ Ibidem, s. 274.

¹¹ A. Bozóki, *Tiszta lappal: a FIDESZ a magyar politikában 1988–1991*, Budapest 1992, s. 335.

¹² W latach 1990–1994 i 1998–2002 SZDSZ pełniło rolę największej obok MSZP partii opozycyjnej w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym, a w latach 1994–1998 i 2002–2010 wraz z nią sprawowała władzę na szczeblu centralnym.

¹³ Magyar Távirati Iroda, *Demszky már nem tagja az SZDSZ-nek*, <https://www.origo.hu/itthon/20100707-demszky-mar-nem-az-szdsz-tagja.html> [08.01.2020].

z sondażami oraz z opiniami ekspertów wybory do Zgromadzenia Narodowego z 2010 r. tak naprawdę nie miały wyłonić zwycięzcy, a odzwierciedlić skalę zwycięstwa partii FIDESZ w koalicji z KDNP. Podobnie jak miało to miejsce w 1990 r., niezmiennie po 20 latach polityka krajowa wpłynie również na okoliczności wyboru nadburmistrza Budapesztu. Aby analiza była kompletna, należałoby przedstawić krótką genezę tego wydarzenia. Początek miał miejsce niedługo po tym, jak w czerwcu 2006 r. powstał nowy rząd koalicyjny MSZP-SZDSZ z Ferencem Gyurcsányem na czele po raz drugi. Wówczas kraj obiegła informacja, która wywołała największą po upadku komunizmu serię antyrządowych protestów i demonstracji. Siedemnastego września węgierskie radio upubliczniło nagranie premiera, który podczas majowego zebrania partii przedstawił zatajony przed opinią publiczną stan węgierskiej gospodarki, przyznając się przy tym do licznych oszustw i kłamstw¹⁴. Konsekwencją tych wydarzeń stał się wspomniany już wcześniej rozpad koalicji MSZP-SZDSZ, jak również utrata zaufania węgierskich wyborców do przedstawicieli partii lewicowych¹⁵. Wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego, które odbyły się 11 i 25 kwietnia 2010 r., z jednej strony wocenie ekspertów położyły kres istnieniu dotychczasowego dwublokowego systemu partyjnego występującego w pierwszej dekadzie XX wieku na Węgrzech, z drugiej zaś rozpoczęły utrzymujący się do dzisiaj stan politycznej dominacji koalicji FIDESZ-KDNP nad pozostałymi partiami.

Zgodnie z przewidywaniami wysokie poparcie w wyborach do Zgromadzenia Narodowego w 2010 r. znalazło odzwierciedlenie w wyborach samorządowych, które odbyły się pół roku później 3 października. Gdyby Demszky zdecydował się ubiegać o piątą reelekcję, musiałby po raz kolejny zmierzyć się z Istvánem Tarlósem, który w przeciwieństwie do wyborów samorządowych z 2006 r. cztery lata później związał się z koalicją FIDESZ-KDNP. O ile jeszcze przed wyborami samorządowymi, które odbyły się 1 października 2006 r., sondaże wskazywały na zwycięstwo popieranego przez SZDSZ i MSZP Gábor Demszkiego¹⁶, o tyle w dniu wyborów rzeczywiste jego zwycięstwo wyniosło zaledwie

¹⁴ A. Magyar, *Rosszkor, Rossz Helyen*, <https://www.magyaridok.hu/velemeney/rosszkor-rossz-helyen-1024975/> [08.01.2020].

¹⁵ I. Stumpf, *Végjáték: a 2. Gyurcsány-kormány második éve*, Századvég Kiadó, Budapest 2008, s. 558.

¹⁶ ORIGO, *Medián: Demszky biztosan veri Tarlóst*, <https://www.origo.hu/itthon/20060901median.html> [8.01.2020].

46,86% (362289 głosów) w stosunku do 45,20% (349412 głosów), jakie otrzymał bezpartyjny István Tarlós¹⁷. Wysoki wynik Tarlósa w wyborach z 2006 r. umożliwił mu zdobycie popularności, która przełoży się na sukces polityczny osiągnięty dzięki przewodzeniu od 2006 r. frakcji FIDESZ-KDNP w radzie miejskiej Budapesztu, a następnie, w 2010 r. pozwoli zdobyć mandat w Zgromadzeniu Narodowym¹⁸. Decyzja o nieubieganiu się o reelekcję, jaką podjął Demszky, sprawiła, że w wyborach samorządowych 3 października najpoważniejszym kontrkandydatem Tarlósa okazał się popierany przez MSZP Csaba Horváth. Wspierany przez FIDESZ-KDNP Tarlós zdobył 53,37% (321908 głosów) w stosunku do 29,47% (177783 głosy), jakie otrzymał Horváth¹⁹. Sukces wyborczy Tarlósa zobowiązał go do zrzeczenia się mandatu deputowanego do Zgromadzenia Narodowego, którego dokonał na rzecz Pétera Szalaya²⁰.

Zgodnie z przewidywaniami ekspertów, jak również zapewne samego Demszkiego, kandydaci partii FIDESZ, zazwyczaj w koalicji z KDNP (oprócz Segedynu), odnieśli na szczeblu samorządowym w 2010 r. sukces wyborczy na skalę niespotykaną od transformacji ustrojowej. Urzędy burmistrzów i nadburmistrzów przedstawiciele FIDESZ-KDNP objęli wówczas w 22 z 23 największych miast w kraju, zapewniając sobie tym samym większość we wszystkich 19 sejmikach wojewódzkich²¹. Zdecydowanie przeważali również w lokalnych radach czy w mniejszych gminach. Podobnie sytuacja wystąpiła również w węgierskiej stolicy, gdzie na wybór lokalnych władz po raz kolejny bezpośredni wpływ miała polityka krajowa.

Kolejne wybory samorządowe decydujące o tym, kto obejmie stanowisko nadburmistrza Budapesztu, pokażą, iż István Tarlós w 2006 r. był ostatnim kandydatem aspirującym do tej funkcji jako osoba bezpartyjna. Od 2010 r. każdy pretendent będzie nominowany przez partię

¹⁷ *Önkormányzati választások, 2006, október 1*, https://static.valasztas.hu/onkval/2006/hu/10/10_o.html [8.01.2020].

¹⁸ D. Molnár, *Tarlós István nem lesz harmadszor is főpolgármester?*, <https://24.hu/belfold/2017/03/12/tarlos-istvan-nem-lesz-harmadszor-is-fopolgarmester/> [8.01.2020].

¹⁹ *Önkormányzati választások, 2010, október 3*, <https://static.valasztas.hu/dyn/ov10/outroot/onkdin/foejelolt.htm> [8.01.2020].

²⁰ Magyar Távirati Iroda, *Tarlós távozik a parlamentből*, https://hvg.hu/itthon/20-101223_szalay_peter_tarlos_istvan [8.01.2020].

²¹ Ośrodek Studiów Wschodnich, *Wybory samorządowe na Węgrzech: zdecydowane zwycięstwo prawicy*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2010-10-06/wybory-samorzadowe-na-wegrzech-zdecydowane-zwyciestwo-prawicy> [8.01.2020].

polityczną, która ma swoje przedstawicielstwo w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym. W 2010 r. obok Tarlósa (FIDESZ-KDNP) i Horvátha (MSZP) będą to Benedek Jávor (LMP) oraz Gábor Staudt (Jobbik)²². Cztery lata później, podobnie jak w 2010 roku, wybory samorządowe poprzedziły te do Zgromadzenia Narodowego: 6 kwietnia 2014 r. zwyciężyła koalicja FIDESZ-KDNP, ponownie zdobywając większość konstytucyjną (66,83%). To naturalnie przełożyło się na wyniki wyborów samorządowych, które odbyły się 12 października 2014 r.

Koalicja opozycji i zwycięstwo Gergelya Karácsonya w 2019 roku

Zanim jednak będzie o nich mowa, należy wskazać na bardzo ważną z punktu widzenia niniejszej analizy próbę podjętą przez opozycję mającą na celu nawiązanie realnej rywalizacji z koalicją rządzącą. Otóż 14 stycznia 2014 r. został zawiązany sojusz węgierskiej opozycji pod nazwą Jedność (węg. *Összefogás*), który objął obok MSZP z Attilą Mesterházy na czele, a także MLP, PM, DK przewodzoną przez Ferencą Gyurcsány oraz nieistniejąca już partię Razem (węg. *Együtt*) Gordona Bajnaia²³. Jedność uzyskała łącznie 38 mandatów, co stanowiło 19,10% miejsc w Zgromadzeniu Narodowym, i została rozwiązana niedługo po wyborach. Rezultat ten pokazał, że idea połączenia partii opozycyjnych w jeden blok mający przeciwstawić się koalicji rządzącej jest nieskuteczna. Co warto podkreślić, w wywiadzie, którego udzielił w maju 2015 r., Attila Mesterházy przyznał się do tego, że pół roku przed wyborami z 2014 r. miał wiedzę, jakoby „Jedność” nie miała szans na odniesienie zwycięstwa w wyborach do Zgromadzenia Narodowego, jednak nie chciał prowadzić kampanii z przesłaniem porażki²⁴. W rywalizacji o stanowisko nadburmistrza węgierskiej stolicy przedstawiciel lewicowej partii MOMA András Bokros zdobył 36,04%²⁵ (213550 głosów) w stosunku do zwycięskiego Istvána Tarlósa z 49,06% (290675

²² *Önkormányzati választások, 2010, október 3*, <https://static.valasztas.hu/dyn/ov10/outroot/onkdin/foejelolt.htm> [8.01.2020].

²³ C. Holtz-Bacha, M.R. Just, *Routledge Handbook of Political Advertising*, New York 2017, s. 150.

²⁴ D. Bitá, P. Pető, „*Úgy mozgatni a sakkbábukat, hogy az Orbán-rendszer mattot kapjon*”, <https://nol.hu/belfold/mesterhazy-mozgatja-a-babokat-orban-levaltasaert-1536847> [8.01.2020].

²⁵ *Önkormányzati választások 2014, október 12*, <https://static.valasztas.hu/dyn/onk14/szavossz/hu/foejelolt.html> [8.01.2020].

głosów). Skala zwycięstwa Tarlósa co prawda była zbliżona do tej sprzed czterech lat, jednak Bokros tylko w przypadku koalicji ze wszystkimi pozostałymi partiami miałby szansę na nawiązanie realnej walki o władzę. Obok przedstawicieli FIDESZ-KDNP i MOMA w wyborach wzięli udział kandydaci z ramienia LMP (Antal Csárdi), MLP (György Bodnár) oraz Jobbik (Gábor Staudt). Na podstawie powyższych rozważań można by stwierdzić, iż próbą nawiązania rywalizacji byłoby stworzenie silnej koalicji opozycyjnej: pomysł ten został zrealizowany w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym, lecz bez powodzenia. Stworzył jednak pewien model, który w 2019 r. z powodzeniem wykorzysta Gergely Karácsony. Charyzmatyczny przedstawiciel lewicy zwyciężył w prawyborach, zdobywając 33356 głosów (około 49,00%), dzięki czemu został nominowany na przedstawiciela opozycji składającej się z PM, MSZP, DK, MOMENTUM, LMP oraz MLP²⁶. 13 października 2019 r. zauważalna względem sondaży przedwyborczych mobilizacja uprawnionych do głosowania zadziałała na korzyść Karácsonya, który ostatecznie otrzymał 353593 głosy (50,68%), Tarlós zaś zdobył 306608 głosów (44,10%)²⁷. Zjednoczenie opozycji, której przewodził Karácsony, nakłonił elektorat przeciwny dotychczasowej władzy do aktywnego udziału w wyborach. Tylko w Budapeszcie 14 z 23 dzielnic zarządzać będą burmistrzowie opozycyjni; chociaż koalicji FIDESZ-KDNP zostało ich 9, to jednak aż 5 burmistrzów będzie zobowiązanych do współpracy z większością opozycyjną tamtejszych radnych²⁸. Na podstawie udanego zjednoczenia i konsekwencji w działaniach można stwierdzić, że opozycja wyciągnęła wnioski zarówno z 2014 r., jak i z 2018 r., kiedy to w 5 dzielnicach Budapesztu koalicja FIDESZ-KDNP zwyciężyła tylko dlatego, że partie lewicowe podzieliły się głosami, zamiast połączyć siły²⁹. Do zwycięstwa opozycji w większości dzielnic odniósł się sam Tarlós, który swoją prze-

²⁶ M. Biró, *Karácsony Gergely nyerte a főpolgármester-jelölti előválasztást*, https://index.hu/belfold/2019/06/26/elovalasztas_eredmenyhirdetes_karacsony_gergely_kalman_olga/ [8.01.2020].

²⁷ *Helyi önkormányzati választások 2019*, <https://www.valasztas.hu/helyi-onkormanyzati-valasztasok-2019> [8.01.2020].

²⁸ S. Pap, *Opozycja bierze węgierskie miasta. Pomogło Zjednoczenie (i jeden skandal)*, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/ue/opozycja-bierze-wegierskie-miasta-pomoglo-zjednoczenie-i-jeden-skandal/> [8.01.2020].

²⁹ *Budapest 5 választóköri nyert a Fidesz azért, mert az LMP és a baloldal NEM TUDOTT megállapodni*, <https://m.magyararancs.hu/valasztas2018/budapest-5-valasztokorzetet-nyer-a-fidesz-azert-mert-az-lmp-es-baloldal-nem-tudott-megallapodni-110-475> [8.01.2020].

graną przyjął z ulgą, argumentując to trudem sprawowania urzędu nadburmistrza w przypadku, gdy większość przedstawicieli dzielnic węgierskiej stolicy byłaby przeciwko niemu³⁰.

Zakończenie

Powyższa analiza w sposób przejrzysty przedstawia jak wybory z 2019 r. zmieniły występujący od czasu transformacji ustrojowej stosunkowo stabilny i dający się przewidzieć w przyszłości obraz rywalizacji wyborczej o stanowisko nadburmistrza Budapesztu. Odpowiadając na postawione we wstępie pracy tezy należałoby przede wszystkim stwierdzić, iż rywalizacja o to stanowisko w latach 1990-2019 była w wysokim stopniu upolityczniona, co oznacza że kandydaci zazwyczaj związani byli z partiami politycznymi występującymi w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym. Po drugie, wyniki wyborów parlamentarnych i co za tym idzie, poparcie dla danej partii bądź koalicji miało bezpośrednie przełożenie na wynik wyborczy związanego z nim kandydata ubiegającego się o funkcję nadburmistrza węgierskiej stolicy. Po trzecie, w dobie rządów prawicowych najpoważniejszym rywalem w wyborach z 2010 i 2014 r. dla stołecznego nadburmistrza reprezentującego koalicję FIDESZ-KDNP okazał się przedstawiciel lewicy związany bardziej lub mniej z MSZP. Obie próby przejęcia władzy w Budapeszcie w tych latach przez środowiska opozycyjne nie powiodły się, choć wynik wyborczy z 2014 r., kiedy Tarlós otrzymał mniej niż 50,00% poparcia, dał teoretyczną szansę zdobycia władzy w przypadku całkowitego pojednania opozycji. Wyzwanie to powiodło się w 2019 r., kiedy władzę zdobył Gergely Karácsony. Nowo wybranego nadburmistrza węgierskiej stolicy z całą pewnością czeka trudne zadanie, gdyż z jednej strony będzie musiał dbać o poprawne relacje między wieloma ugrupowaniami węgierskiej koalicji opozycyjnej. Z drugiej sprawująca władzę na szczeblu centralnym koalicja FIDESZ-KDNP z całą pewnością do większości decyzji jakie podejmie w trakcie swojej kadencji Karácsony będzie się odnosić w taki sposób, aby w 2024 r. kandydat związany właśnie z koalicją FIDESZ-KDNP mógł objąć stanowisko nadburmistrza Budapesztu. Karácsony z kolei otrzymał bezprecedensową szansę udowodnienia wyborcom węgierskiej

³⁰ E. Surovecz, *Tarlós: Szeret a Jóisten, hogy nem én nyertem*, <https://444.hu/2019/10/16/tarlos-szeret-a-joisten-hogy-nem-en-nyertem>, [8.01.2020].

stolicy, iż bezpośrednie powiązania z partią lub partiami politycznymi sprawującymi władzę na szczeblu centralnym nie są potrzebne do urzeczywistnienia programowych założeń, które zostały przedstawione w trakcie kampanii wyborczej. Po pierwszym roku sprawowania urzędu przez Karácsonya z całą pewnością będzie można przedstawić pierwsze wnioski na ten temat, choć całościową ocenę i tak w 2024 r. wystawią uprawnieni do głosowania mieszkańcy Budapesztu.

Bibliografia

- Bihari M., *Magyarország politikai évkönyve*, R-Forma Kiadói, Budapest 2005.
- Bitá D., Petó P., „Úgy mozgatni a sakkbábukat, hogy az Orbán-rendszer mattot kapjon”, <https://nol.hu/belfold/mesterhazy-mozgatja-a-babokat-orban-levalt-asaert-1536847/>.
- Bóhm A., Szoboszlai G., *Önkormányzati választások*, MTA Politikai Tudományok Intézete, Budapest 1990.
- Bozóki A., *Tiszta lappal: a FIDESZ a magyar politikában 1988-1991*, Fidesz Kiadó, Budapest 1992.
- D. Molnár, *Tarlós István nem lesz harmadszor is főpolgármester?*, <https://24.hu/belfold/2017/03/12/tarlos-istvan-nem-lesz-harmadszor-is-fopolgarmester/>.
- Holtz-Bacha C., Marion R., *Routledge Handbook of Political Advertising*, Routledge, New York 2017.
- Holzer J., *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu władzy*, Bellona, Warszawa 2000.
- Kancelaria Premiera Węgier, *Prime Minister Viktor Orbán and Mayor of Budapest István Tarlós signed an agreement*, www.miniszterelnok.hu/prime-minister-viktor-orban-and-mayor-of-budapest-istvan-tarlos-signed-an-agreement/.
- Kancelaria Premiera Węgier, *Prime Minister Viktor Orbán and Mayor of Budapest István Tarlós signed an agreement*, www.miniszterelnok.hu/prime-minister-viktor-orban-and-mayor-of-budapest-istvan-tarlos-signed-an-agreement/.
- KORMANY, *Orbán Viktor és Tarlós István által kötött 15 pontos megállapodás*, https://www.kormany.hu/download/6/92/81000/Kormany_Budapest%2020181117.pdf.
- Közigazgatás Kormányzati Portál, *A fővárosi és a fővárosi kerületi önkormányzatok*, <https://kozigazgas.magyarorszag.hu/intezmenyek/>.
- Lovász P., *A méltóságos, közhivatalt viselő urak magánmegállapodása*, <https://hirklikk.hu/kozelet/a-meltosagos-kozhivatalt-visel-urak-maganmegallapodasa/354751/>.
- Magyar A., *Roszkor, Rossz Helyen*, <https://www.magyaridok.hu/velemeney/-rosszkor-rossz-helyen-1024975/>.
- Magyar Távirati Iroda, *Demszky már nem tagja az SZDSZ-nek*, <https://origo.hu/itthon/20100707-demszky-mar-nem-az-szdsz-tagja.html/>.

- Magyar Távirati Iroda, *Tarlós távozik a parlamentből, Szalay Péter váltja*, https://hvg.hu/itthon/20101223_szalay_peter_tarlos_istvan/.
- Magyari P., *Működik az ellenzéki összefogás: a legnagyobb városokban mindenütt sikert hozott*, <https://444.hu/2019/10/13/mukodik-az-ellenzeki-oszefogas-a-legnagyobb-varosokban-mindenutt-sikert-hozott/>.
- Nemzeti Választási Iroda, *Európai parlamenti képviselők választása 2019*, <https://www.valasztas.hu/ep2019/>.
- ORIGO, *Medián: Demszky biztosan veri Tarlóst*, <https://www.origo.hu/itthon/20060901median.html/>.
- Ośrodek Studiów Wschodnich, *Wybory samorządowe na Węgrzech: zdecydowane zwycięstwo prawicy*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/wybory-samorzadowe-na-wegrzech-zdecydowane-zwyciestwo-prawicy/>.
- Pándi L., *A Kelet-európai diktatúrák bukása: dokumentumgyűjtemény 1985-1995*, Mozaik Oktatási Stúdió, Szeged 1996.
- Sadecki A., *Wybory na Węgrzech: potwierdzenie dominacji Viktora Orbána*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-04-11/wybory-na-wegrzech-potwierdzenie-dominacji-viktora-orbana/>.
- STATIC, *Önkormányzati választások 2014, október 12*, <https://static.valasztas.hu/dyn/onk14/szavossz/hu/fojelolt.html/>.
- STATIC, *Önkormányzati választások, 2006, október 1*, https://static.valasztas.hu/onkval2006/hu/10/10_o.html/.
- STATIC, *Önkormányzati választások, 2010, október 3*, <https://static.valasztas.hu/dyn/ov10/outroot/onkdin/fojelolt.htm/>.
- STATIC, *Önkormányzati választások, 2010, október 3*, <https://static.valasztas.hu/dyn/ov10/outroot/onkdin/fojelolt.htm/>.
- Stumpf I., *Végjáték: a 2. Gyurcsány-kormány második éve*, Századvég Kiadó, Budapest 2008.
- Surovecz E., *Tarlós: Szeret a Jóisten, hogy nem én nyertem*, <https://444.hu/2019/10/16/tarlos-szeret-a-joisten-hogy-nem-en-nyertem/>.
- VALASZTAS, *1990.évi önkormányzati képviselő választás 1. forduló*, <https://valtor.valasztas.hu/valtort/jsp/tm2.jsp?EA=9/>.

Obywatelstwo Unii Europejskiej jako przejaw tworzenia społeczeństwa europejskiego

Spółeczeństwo

Spółeczeństwo jest zbiorowością ludzką, która tworzy funkcjonującą i dającą się wyodrębnić organizm. Charakterystyczne cechy pozwalające na wyodrębnienie określonego społeczeństwa są jednocześnie elementami, które je scalają. Należą do nich przede wszystkim wspólne terytorium, pochodzenie, więzi społeczne, tożsamość, tradycja, kultura czy forma i sposób organizacji całego społeczeństwa, życia indywidualnego i zbiorowego. Według S. Koźnika społeczeństwo wedle koncepcji empirycznej¹ jest definiowane jako „Rodzaj szerokiej czy nawet najszerzej zbiorowości terytorialnej”². W tym znaczeniu społeczeństwo można wyróżnić nie tylko na poziomie państwa, ale także np. miasta lub kontynentu. Powyższe założenie potwierdza P. Sztompka „Spółeczeństwo państwowe czy narodowe to tylko jedna z odmian społeczeństwa. Spółeczeństwo to także zbiorowości mniejsze od państwa: rodzina i krewni, wspólnota lokalna i sąsiedzi, (...) grupa etniczna i mniejszość narodowa, (...). Spółeczeństwo to również zbiorowości większe od państwa: korporacje międzynarodowe, wielkie Kościoły, cywilizacje, federacje, wspólnoty regionalne, kontynentalne czy wreszcie społeczeństwo globalne”³.

Spółeczeństwa Europy to społeczeństwa narodowe, silnie złączone tradycją, kulturą, historią i językiem. Nie są to jednak społeczeństwa zamknięte. Idea demokracji opiera się m.in. na otwartości, równości, niedyskryminacji, sprawiedliwości. Europejskie społeczeństwa demokratyczne są otwarte, a jednym z przejawów tej otwartości jest integracja

* Sławomir Luber, Wydział Prawa Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: slawi.luber@gmail.com

¹ Koncepcja empiryczna – „czyli ukazująca społeczeństwa konkretne, które realnie istnieją na określonym obszarze i szczeblu rozwoju”. S. Kosiński, *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe. Wydanie drugie*, Warszawa 1989, s. 137.

² Ibidem, s. 136.

³ P. Sztompka, *Socjologia Analiza Społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 29.

ponadnarodowa. Czy zatem otwarte i demokratyczne społeczeństwa państw europejskich nie mogą stworzyć jednego społeczeństwa w formacie europejskim? Społeczeństwa europejskiego, którego granice określą granice Unii? Zbiorowości mieszkańców świadomych więzi, które ich łączą?

Europę łączy chrześcijańskie korzenie, tradycja, kultura, a także historia. Od połowy XX wieku Europa rozpoczęła procesy integracyjne. Współpraca na poziomie gospodarczym doprowadziła do powstania wielu rozwiązań prawnych wpływających na integrację nie tylko państw, ale także społeczeństw. Wynikiem tych działań jest wytworzenie, wspólnych dla wszystkich mieszkańców Unii, narzędzi tworzących wspólnotę. Łączy ich tożsamość europejska, poczucie przynależności do Unii oraz świadomość wspólnoty. Przestało mieć znaczenie, że inni mieszkańcy Unii są różni się narodowością, wyglądem, językiem. W tym momencie łączy ich więcej niż dzieli. Ludzie, zwłaszcza młodzi widzą, że wszyscy są do siebie podobni, mogą się porozumiewać i żyć razem.

Niezależnie od wielkości danego społeczeństwa można wyróżnić podobne, wspomniane już czynniki, które wpływają na jego formowanie i trwanie. Biorąc za przykład społeczeństwo Europy⁴ można przyjąć, za główne determinanty: terytorium, tradycję i kulturę europejską. Jednak nie będzie to społeczeństwo w takim stopniu scalone jak społeczeństwa państwowe. Społeczeństwo europejskie (Unii Europejskiej) jako zbiorowość społeczna mieszkańców Unii Europejskiej wchodzi w zakres obejmujący społeczeństwo Europy. To co odróżnia je od tego drugiego, oprócz zakresu terytorialnego, to przede wszystkim poziom integracji.

Społeczeństwo to przede wszystkim ludzie. Nie można zatem jednoznacznie stwierdzić, że jakieś społeczeństwo już istnieje, a inne jeszcze nie. W szczególności, gdy brak jest obiektywnych, a zarazem szczegółowych dowodów. Problemem nie jest wyizolowanie społeczeństwa europejskiego na podstawie faktu istnienia organizacji, jaką jest Unia Europejska, czy traktatowo określonym terytorium, jakie zajmuje. Jednak, takie założenie na podstawie ogólnych dowodów może w pełni nie odzwierciedlać rzeczywistości. Co z tego, że teoretycznie przyjmie się istnienie społeczeństwa europejskiego, jeżeli praktycznie tj. w świadomości mieszkańców, nie będzie ono istniało z powodu braku więzi społecznych

⁴ Społeczeństwo Europy – społeczeństwo całego kontynentu.

i innych ważnych elementów scalających. Dlatego nie można jednoznacznie stwierdzić, że społeczeństwo europejskie istnieje na takim poziomie konkretyzacji, jaki można uznać za satysfakcjonujący w porównaniu do społeczeństw państwowych. Z tego względu społeczeństwo europejskie istniejąc, podlega ciągle procesowi formowania.

Dewiza UE brzmi „zjednoczeni w różnorodności”. Unia wyznaje takie same zasady jak społeczeństwa Europy, ponieważ zbudowana jest przez państwa, które reprezentują te społeczeństwa. Unia dąży do ograniczenia biurokracji i deficytu demokracji. W tym celu podejmuje nowe działania, które prowadzą do zwiększenia obecności mieszkańców w życiu demokratycznym organizacji i dalszej integracji gospodarczej. Inicjatywy te, takie jak stworzenie wolnego rynku wraz z jego swobodami, utworzenie wspólnej waluty, powstanie praw podstawowych⁵ i systemu ich ochrony oraz ustanowienie obywatelstwa Unii Europejskiej, wzmacniają integrację wszystkich mieszkańców. Proces ten, o charakterystyce prawnej, skutkuje formowaniem się społeczeństwa europejskiego.

Obywatelstwo Unii jest instrumentem tworzącym więź prawną z obywatelami i gwarantującym określone prawa. Niesie ze sobą ogromny potencjał scalający społeczeństwa Europy. Zarówno sama instytucja jak i jej elementy są doskonałą materią badawczą mogącą dostarczyć informacji na temat wpływu obywatelstwa Unii na proces realnego tworzenia się społeczeństwa europejskiego. Do osiągnięcia tego celu niezbędne jest poznanie charakterystyki obywatelstwa i jego poszczególnych części składowych.

Obywatelstwo Unii Europejskiej

Charakterystyka

Obywatelstwo Unii Europejskiej jest ważnym narzędziem niezbędnym do tworzenia społeczeństwa europejskiego. Zapewnia ono przede wszystkim integrację na poziomie politycznym. Trzon uprawnień obywateli Unii należy do kategorii praw politycznych i ma za zadanie wspierać tworzenie społeczeństwa obywatelskiego na gruncie Unii. Aktywne społeczeństwo zainteresowane sprawami europejskimi może w formie zorganizowanej, jak i niezorganizowanej wpływać na kierunki działania instytucji Unii.

⁵ Proces ich formowania jako prawo niepisane i powstanie Karty Praw Podstawowych.

Niezależnie od praw i obowiązków nakładanych Traktatami na obywateli Unii, sama więź prawna łącząca osobę fizyczną z Unią Europejską jest ważnym symbolem niosącym ze sobą istotny przekaz. Obywatelstwo Unii to status łączący wszystkich jej mieszkańców niezależnie od narodowości, języka czy miejsca zamieszkania. Opiera się ono na równości i jest jednym z gwarantów realizacji zasady zakazu dyskryminacji zawartej w art. 18 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁶ (dalej: TFUE).

Początek integracji europejskiej nie zapowiadał powstania instytucji obywatelstwa Unii Europejskiej. Zakres faktycznej integracji wspólnotowej⁷ ograniczał się tylko do kwestii gospodarczych. Należy jednak pamiętać, że od początku idee integracyjne leżące u podstaw Wspólnot Europejskich wykraczały poza aspekt gospodarczy, co znalazło wyraz w preambułach do Traktatów, wskazujących, że celem Wspólnot jest zbudowanie „podstaw do zacieśniania jedności narodów europejskich”⁸. Wyjście poza integrację jednoaspektową zapoczątkował Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TS). Lata 60. XX wieku zapoczątkowały okres „twórczego orzecznictwa” daleko wychodzącego poza traktatowe zamiary państw członkowskich. TS serią orzeczeń⁹ ugruntował system prawa wspólnotowego o charakterze autonomicznym i wprowadził zasadę bezpośredniej skuteczności. Uznanie bowiem bezpośredniej skuteczności norm prawa wspólnotowego stworzyło więź prawną między obywatelami państw członkowskich a Wspólnotami¹⁰.

Momentem zwrotnym w pojmowaniu zakresu integracji był początek lat 90. XX wieku. Aby podkreślić, że prawo wspólnotowe przyznaje prawa nie tylko jednostkom aktywnym gospodarczo, ale wszystkim osobom posiadającym obywatelstwo państwa członkowskiego, wprowadzono Traktatem z Maastricht wraz z ustanowieniem Unii Europejskiej obywatelstwo Unii¹¹. Był to moment przełomowy dla budowa-

⁶ Dz. Urz. C 326, 26.10.2012, p. 0001-0390.

⁷ Po traktacie lizbońskim Wspólnoty zostały zastąpione przez Unię Europejską.

⁸ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel Unii*, Tom VI, Wydanie I, Warszawa 2010, s. 1.

⁹ Zob. Orzeczenie nr 26/62 Trybunału Sprawiedliwości z 5 lutego 1963 r. w sprawie Van Gend & Loos; Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 15 lipca 1964 w sprawie 6/64 Flaminio Costa v E.N.E.L.

¹⁰ Ibidem, s. 2.

¹¹ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i Prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2017, s. 332.

nia społeczeństwa europejskiego, które uzyskało nowe możliwości integracji wychodzące poza kwestie ekonomiczne. Podstawę prawną obywatelstwa UE stanowi art. 20 ust. 1 TFUE. Określa on zakres podmiotowy (każda osoba mająca obywatelstwo państwa członkowskiego) i określa jego stosunek do obywatelstwa państwowego. Obywatelstwo Unii nie zastępuje obywatelstwa państwa, ale ma w stosunku do niego charakter zależny i uzupełniający, co przede wszystkim oznacza, że uzyskanie statusu obywatela Unii może nastąpić jedynie wraz z nabyciem przez jednostkę obywatelstwa państwa członkowskiego, zgodnie z zasadami przewidywanymi przez prawo tego państwa¹². Analogicznie utrata obywatelstwa Unii następuje tylko poprzez utratę obywatelstwa państwa członkowskiego. Katalog praw obywatelskich zawarty w art. 20 ust. 2 jest następujący:

- prawo swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich,
- prawo głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach lokalnych w państwie członkowskim, w którym mają miejsce zamieszkania, na takich samych warunkach jak obywatele tego państwa,
- prawo korzystania na terytorium państwa trzeciego, w którym państwo członkowskie, którego są obywatelami, nie ma swojego przedstawicielstwa, z ochrony dyplomatycznej i konsularnej każdego z pozostałych państw członkowskich, na takich samych warunkach jak obywatele tego państwa,
- kierowania petycji do Parlamentu Europejskiego, odwoływania się do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich oraz zwracania się do instytucji i organów doradczych Unii w jednym z języków Traktatów oraz otrzymywania odpowiedzi w tym samym języku.

Listę praw obywatelskich należy uzupełnić o kolejne, wynikające z dalszych przepisów Traktatów¹³, a także zaliczyć do nich prawa już wcześniej przyznane jednostkom, w tym również wynikające ze swobód

¹² Ibidem, s. 333.

¹³ Przykładowo: prawo dostępu do dokumentów (art. 15 TFUE), prawo ochrony danych osobowych (art. 16 TFUE), zakaz dyskryminacji ze względu na przynależność państwową (art. 18 TFUE), zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, pochodzenie etniczne, rasę, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną (art. 19 TFUE), europejska inicjatywa obywatelska (art. 11 TUE). Dodatkowo prawa obywatelskie znalazły odzwierciedlenie w Karcie Praw Podstawowych w Tytule V „Prawa Obywatelskie”.

rynku oraz chronione przez prawo Unii prawa podstawowe (prawa człowieka)¹⁴.

TFUE dopuszcza obciążenie osób mających status obywatela Unii obowiązkami. Pomimo to prawo unijne nie zawiera żadnych obciążeń o tym charakterze. Wprowadza natomiast ograniczenie wykonywania przyznanych praw, które wykonuje się na warunkach i w granicach określonych przez Traktaty i środki przyjęte do ich zastosowania. Powodem przyjęcia takich zapisów jest określony charakter Unii, która jest organizacją międzynarodową. Zakres kompetencji jaki posiada został nadany przez państwa członkowskie. Unia nie może wykroczyć poza kompetencje przyznane w Traktatach, dlatego prawa obywatelskie nie mają charakteru absolutnego¹⁵.

Prawo swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich

Wraz z utworzeniem Unii Europejskiej i wprowadzeniem obywatelstwa Unii prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu stało się prawem przysługującym na określonych warunkach, wszystkim obywatelom, niezależnie od aktywności gospodarczej¹⁶. Umożliwiono w ten sposób przemieszczanie się w granicach państw członkowskich także tym obywatelom, którzy wcześniej nie posiadając zamiarów ekonomicznych, nie mogli korzystać ze swobody przepływu osób.

Zgodnie z art. 20 TFUE prawo swobodnego przemieszczania się i pobytu jest wymienione jako pierwsze prawo przysługujące obywatelom. Prawo przemieszczania się i przebywania uznaje się z reguły za określające istotę statusu obywatela Unii, z drugiej strony warunkuje korzystanie z innych uprawnień np. praw wyborczych¹⁷. Jego pozycja nie jest przypadkowa, jednym z najważniejszych przywilejów obywateli każdego państwa jest możliwość przemieszczania się i zamieszkiwania na jego terytorium. Dlatego jako prawo osobiste, prawo swobodnego

¹⁴ Ibidem, s. 334.

¹⁵ Zob. Wyrok Trybunału z dnia 5.06.1997 r. w sprawach połączonych C-64/96 i 65/96 Kraj Północja Nadrenia Westfalia przeciwko K. Uecker i V. Jackuet (brak możliwości powoływania się na obywatelstwo Unii w sprawach nie mających powiązania z prawem Unii); Wyrok Trybunału z dnia 2.10.2003 r. w sprawie C-148 Garcia Avello i orzeczenie z dnia 22.05.2008 r. w sprawie C-499/06 Nerkowska (skuteczność obywatelstwa w sprawach objętych wyłączną kompetencją państw członkowskich).

¹⁶ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel...*, op. cit., s. 48.

¹⁷ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje...*, op. cit., s. 336.

przemieszczania się i pobytu stało się fundamentem instytucji obywatelstwa Unii. Daje jej mieszkańcom wolność i swobodę w wyborze miejsca przebywania, większą od gwarantowanej swobodami rynku wewnętrznego.

Karta Praw Podstawowych¹⁸ w art. 45 uznaje prawo swobodnego przemieszczania się i pobytu za jedno z praw podstawowych, a art. 2 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej¹⁹ (dalej: TUE) określa swobodę przepływu osób za niezbędny element przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Możliwość przemieszczania się w obrębie Unii jest zatem umocowana silnie w przepisach unijnych i wraz ze swobodą przepływu osób (wynikającą ze swobód rynku wewnętrznego) tworzy jeden z fundamentów wolności obywateli UE oraz podstawowy składnik statusu obywatela.

W przypadku prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu oraz swobody przepływu osób występują częste problemy z rozróżnieniem tych dwóch instytucji, a co za tym idzie zastosowaniem odpowiednich przepisów prawnych. Na gruncie dorobku prawnego Unii można dojść do wniosku, że pomimo wcześniejszego wprowadzenia możliwości migracji związanych z celami ekonomicznymi, to obywatelstwo Unii i jego prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu z oczywistych powodów dominuje (m.in. szerszy zakres obejmujący wszystkich obywateli Unii, również tych migrujących w celach zarobkowych). W celu właściwego zastosowania poszczególnych instytucji należy dokładnie zbadać stan faktyczny, prawny i dokonać subsumpcji, nie zapominając jednocześnie o odpowiedniej wykładni. W większości przypadków, jeżeli zastosowanie znajdzie jedna z nich, to druga będzie elementem uzupełniającym²⁰. Dlatego mówi się o „zintegrowanej odrębności”²¹ obywatelstwa i swobód rynku wewnętrznego pozwalających na odseparowanie poszczególnych instytucji od siebie i jednocześnie zaznaczenie ich roli dopełniająco-uzupełniającej. Dotyczy to wyłącznie swobody przepływu

¹⁸ Dz. Urz. C 326, 26.10.2012, p. 391-407.

¹⁹ Dz. Urz. C 326, 26.10.2012, p. 0001-0390.

²⁰ Nie zmienia to faktu, że obywatelstwo stanowi podstawowy status obywateli państw członkowskich.

²¹ Więcej o zintegrowanej odrębności i rozróżnieniu prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu oraz swobody przepływu osób zob.: M. Żuk, *Relacja między obywatelstwem Unii Europejskiej a swobodami rynku wewnętrznego*, Warszawa 2013.

osób. W przypadku pozostałych nie można mówić o potencjalnym nachodzeniu na siebie zakresów stosowania.

W wielu przepisach prawnych można znaleźć odniesienia do prawa swobodnego przemieszczania się i pobytu, ale jego traktatowa podstawa zawarta jest w art. 21 ust. 1 TFUE – „Każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium Państw Członkowskich, z zastrzeżeniem ograniczeń i warunków ustanowionych w Traktatach i w środkach przyjętych w celu ich wykonania”. Norma ta jest bezpośrednio skuteczna²², a co za tym idzie państwa członkowskie muszą ją stosować bezpośrednio i zapewniać jej wykonalność. Na podstawie art. 21 ust. 2 aktem prawa pochodnego ułatwiającym wykonanie prawa swobodnego przemieszczania się i pobytu jest dyrektywa 2004/38/WE w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich (dalej „dyrektywa 2004/38/WE”)²³. Określa ona m.in. zakres podmiotowy zastosowania prawa swobodnego przemieszczania się i pobytu:

– wszyscy obywatele Unii, którzy przemieszczają się do innego państwa członkowskiego lub przebywają w innym państwie członkowskim niż państwo członkowskie, którego jest obywatelem (a więc pracownicy najemni, osoby pracujące na własny rachunek, studenci, inne nieaktywne zawodowo osoby oraz członkowie ich rodzin, którzy im towarzyszą lub do nich dołączają)²⁴,

– członkowie ich rodziny²⁵, którzy towarzyszą przemieszczającym się obywatelstwo lub do nich dołączają.

²² Bezpośrednią skuteczność art. 21 TFUE stwierdził Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 17.09.2002 r. w sprawie C-413/99, Baumbast i R. przeciwko Secretary of State for the Home Department zob.: B. Biernat (red.), *Kamienie milowe orzecznictwa Trybunału Unii Europejskiej*, Warszawa 2019, s. 64-78.

²³ Dz. Urz. WE L 158, s. 77.

²⁴ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumaska, *Obywatel...*, op. cit., s. 53.

²⁵ Art. 2 ust. 2 dyrektywy 2004/38/WE – „członek rodziny” oznacza:

a) współmałżonka;

b) partnera, z którym obywatel Unii zawarł zarejestrowany związek partnerski, na podstawie ustawodawstwa danego Państwa Członkowskiego, jeżeli ustawodawstwo przyjmującego Państwa Członkowskiego uznaje równoważność między zarejestrowanym związkiem partnerskim a małżeństwem, oraz zgodnie z warunkami ustanowionymi w odpowiednim ustawodawstwie przyjmującego Państwa Członkowskiego;

c) bezpośrednich zstępnych, którzy nie ukończyli dwudziestego pierwszego roku życia lub pozostają na utrzymaniu, oraz tych współmałżonka lub partnera, jak zdefiniowano w lit. b);

Państwa członkowskie, na podstawie ust. 2, są zobowiązane do ułatwienia wjazdu i pobytu:

– wszelkich innych członków rodziny, bez względu na ich przynależność państwową (pod warunkiem, że nie są objęci definicją określoną w art. 2 ust. 2, a w kraju, z którego przybyli, pozostają na utrzymaniu lub są członkami gospodarstwa domowego obywatela Unii, posiadającymi pierwotne prawo pobytu, lub gdzie istnieją poważne względy zdrowotne ściśle wymagające osobistej opieki obywatela Unii nad członkiem rodziny),

– partnera pozostającego z obywatelem Unii w stałym i należycie poświadczonym związku.

Prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu obejmuje swoim zakresem różne formy realizacji tego uprawnienia:

- prawo wjazdu (art. 4),
- prawo wjazdu (art. 5),
- prawo pobytu przez okres nie przekraczający trzech miesięcy (art. 6),
- prawo pobytu przez okres przekraczający trzy miesiące (art. 7),
- prawo stałego pobytu (art. 16)²⁶.

Jak w większości przypadków tak i w sytuacji stosowania prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu nie jest ono bezwzględne. Obywatele Unii korzystają ze swoich uprawnień z uwzględnieniem ograniczeń i warunków jakie określa TFUE oraz prawo wtórne²⁷. Ograniczeniami tymi są w przypadku swobody przepływu osób (co również rzutuje na prawo do swobodnego przemieszczania się i pobytu) art. 45 ust. 3 i art. 52 TFUE oraz w odniesieniu się do prawa swobodnego przemieszczania się i pobytu art. 27 i 29 dyrektywy 2004/38/WE. Państwa członkowskie mogą zastosować ograniczenia ze względów bezpieczeństwa publicznego, porządku publicznego lub zdrowia publicznego²⁸.

d) bezpośrednich wstępnych pozostających na utrzymaniu oraz tych współmałżonka lub partnera, jak zdefiniowano w lit. b).

²⁶ Zob. I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel Unii...*, op. cit., s. 53-87.

²⁷ J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje...*, op. cit., s. 336.

²⁸ Zob. I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel...*, op. cit., s. 83-88.

Prawa wyborcze

Prawa wyborcze przyznane obywatelom Unii należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy z nich związany jest z wyborami do Parlamentu Europejskiego (dalej: Parlament), a drugi dotyczy udziału w wyborach lokalnych. Unia Europejska dąży do zwiększania demokratycznej legitymacji jej działań i do wspierania obywateli w realizacji ich praw. Efektem tych dążeń jest wprowadzenie bezpośrednich wyborów do Parlamentu²⁹, który jest organem przedstawicielskim społeczeństwa europejskiego. Umożliwienie uczestniczenia w wyborach lokalnych pozwala natomiast na integrację obywateli korzystających z możliwości migracji, ze społecznościami lokalnymi, w których zdecydowali osiąść.

Wraz z wprowadzeniem obywatelstwa Unii prawa wyborcze do Parlamentu Europejskiego stały się podstawowymi prawami obywatelskimi³⁰. Podstawą funkcjonowania Unii jest demokracja przedstawicielska (art. 10 ust. 1 TUE). Zasada ta jest realizowana poprzez bezpośrednią reprezentację obywateli w Parlamencie. Obywatele Unii są uprawnieni do biernego i czynnego udziału w wyborach do Parlamentu. Bierny udział polega na prawie do głosowania na wybranego kandydata zgłoszonego w odpowiedniej procedurze, który ubiega się o mandat członka Parlamentu (wybieraniu). Czynne prawo wyborcze umożliwia każdemu obywatelowi Unii startowanie w wyborach w charakterze kandydata i ubieganie się w ten sposób o mandat członka Parlamentu (bycie wybranym). Zgodnie z art. 22 TFUE prawo wyborcze do Parlamentu przysługuje każdemu obywatelowi Unii, do państw członkowskich należy jednak ustalenie szczegółowych regulacji prawnych dotyczących zasad udziału w wyborach np. cenzusy wiekowe. Wybory do Parlamentu Europejskiego są powszechne, bezpośrednie, a głosowanie jest wolne i tajne. Art. 14 TUE dotyczy kwestii ustrojowych określając maksymalną liczbę członków, zasady dotyczące ilości mandatów i długość kadencji.

Prawo wyborcze do Parlamentu Europejskiego przysługuje obywatelom Unii mającym miejsce zamieszkania na terytorium własnego państwa, a także mieszkającym w innym państwie członkowskim na takich samych zasadach jak obywatele tamtego państwa (art. 22 ust. 2 TFUE). Kwestie związane z udziałem tych osób w głosowaniu reguluje

²⁹ O historii wyborów do Parlamentu Europejskiego zob.: M. Rulka, *Ewolucja sposobu wyboru członków Parlamentu Europejskiego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2016.

³⁰ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel...*, op. cit., s. 92.

dyrektywa Rady 93/109/WE z dnia 6 grudnia 1993 r. ustanawiająca szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim, którego nie są obywatelami³¹.

Istotne znaczenie dla urzeczywistnienia demokracji przedstawicielskiej ma ustanowienie partii politycznych na poziomie Unii Europejskiej³². Zgodnie z art. 10 ust. 4 zadaniem partii politycznych jest kształtowanie europejskiej świadomości politycznej i wyrażanie woli obywateli Unii. Przez partię polityczną na poziomie europejskim rozumie się partię polityczną działającą jako stowarzyszenie obywateli mające cele polityczne. Partia taka musi być uznawana lub ustanowiona zgodnie z porządkiem prawnym przynajmniej jednego państwa członkowskiego³³.

Prawo udziału w wyborach lokalnych regulowane jest przez art. 22 ust. 1 i wydaną na jego podstawie dyrektywę Rady 94/80/WE z dnia 19 grudnia 1994 r. ustanawiającą szczegółowe warunki wykonywania prawa głosowania i kandydowania w wyborach lokalnych przez obywateli Unii mających miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim, którego nie są obywatelami³⁴. Postanowienia dyrektywy nie przewidują całkowitej harmonizacji przepisów ordynacji wyborczych państw członkowskich, ale zakreslają jedynie ogólne ramy rozwiązań, które powinny zostać przyjęte przez państwa członkowskie, by umożliwić obywatelom Unii realizację ich prawa do udziału w wyborach lokalnych³⁵.

Prawo wyborcze w wyborach lokalnych przysługuje obywatelom Unii zamieszkującym na terytorium innego państwa członkowskiego niż państwo obywatelstwa. Dodatkowo konieczne jest spełnienie tych samych warunków, które stawiane są własnym obywatelom państwa członkowskiego, w którym przeprowadza się wybory. Możliwe jest ewentualne uzależnienie wykonywania praw wyborczych od okresu zamieszkiwania³⁶. Na podstawie przepisów dyrektywy 94/80/WE wy-

³¹ Dz.Urz. L 329 z 30.12.1993, s. 34.

³² I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumka, *Obywatel...*, op. cit., s. 95.

³³ Definicja partii politycznej wynika z rozporządzenia 2004/2003 w sprawie przepisów regulujących partie polityczne na poziomie europejskim oraz zasad dotyczących ich finansowania (Dz. Urz. UE 2003 L 297/1).

³⁴ Dz. Urz. L 368 z 31.12.1994, p. 0038-0047.

³⁵ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumka, *Obywatel Unii...*, op. cit., s. 110.

³⁶ Zob. I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumka, *Obywatel...*, op. cit., s. 111.

bory lokalne oznaczają powszechne i bezpośrednie wybory, mające na celu wyłonienie członków samorządowych organów przedstawicielskich oraz – jeżeli tak przewidują przepisy Państwa Członkowskiego – kierownika i członków samorządowych organów wykonawczych stopnia podstawowego³⁷.

Europejska inicjatywa obywatelska

Obywatele Unii mają prawo uczestniczyć w życiu demokratycznym Unii³⁸ nie tylko w ramach demokracji przedstawicielskiej, ale także uczestniczącej. Podstawą partycypacji bezpośredniej jest art. 11 TUE. Nakłada on obowiązek zapewnienia przez organy i instytucje możliwości wypowiadania się i wymiany poglądów przez obywateli Unii i stowarzyszenia przedstawicielskie.

Unia przykładą dużą wagę do współpracy ze zorganizowanymi grupami społecznymi. Stowarzyszenia przedstawicielskie są ważnym partnerem dostarczającym potrzebne informacje, reprezentującym różne interesy, będącym źródłem wiedzy eksperckiej i co najważniejsze stanowiącym bezpośrednie połączenie pomiędzy Unią, a społeczeństwem europejskim. Dialog prowadzony przez Unię musi być otwarty, przejrzysty i regularny. Dodatkowo Komisja Europejska jest zobowiązana do przeprowadzania szerokich konsultacji w celu zapewnienia przejrzystości i spójności działań Unii. Nie wszystkie podmioty reprezentujące interesy społeczne powstają oddolnie. W ramach organów Unii funkcjonuje Komitet Ekonomiczno-Społeczny i Komitet Regionów, które stanowią ważne ogniwo doradcze i opiniotwórcze w procesie tworzenia prawa unijnego. Komitet Ekonomiczno-Społeczny reprezentuje interesy pracowników i pracodawców, a Komitet Regionów władze lokalne.

Europejska inicjatywa obywatelska jest traktatowo określonym sposobem uczestniczenia w życiu demokratycznym obywateli Unii, a także jednym z praw obywatelskich. „Obywatele Unii w liczbie nie mniejszej niż milion, mający obywatelstwo znacznej liczby Państw Członkowskich, mogą podjąć inicjatywę zwrócenia się do Komisji Europejskiej (dalej: Komisja) o przedłożenie, w ramach jej uprawnień, odpowiedniego wniosku w sprawach, w odniesieniu do których, zdaniem obywateli, stosowanie Traktatów wymaga aktu prawnego Unii” (art. 11

³⁷ Art. 2 ust. 1 lit. b dyrektywy 94/80/WE.

³⁸ Art. 10 ust. 3 TUE.

ust. 4 TUE). Przepis traktatowy przesądza, że nie jest to forma bezpośredniej inicjatywy ustawodawczej. Wniosek składa się do Komisji, która w ramach swoich kompetencji (inicjatywy prawodawczej) może rozpocząć procedurę legislacyjną. Kwestie związane z europejską inicjatywą obywatelską reguluje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 211/2011 z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie inicjatywy obywatelskiej³⁹. Inicjatywę muszą poprzeć sygnatariusze z co najmniej jednej czwartej państw członkowskich w ilości nie mniejszej niż minimalna liczba sygnatariuszy przypadająca na dane państwo członkowskie zawarta w załączniku do rozporządzenia.

Początkiem inicjatywy jest utworzenie komitetu obywatelskiego, w którego skład wchodzi co najmniej 7 osób zamieszkałych w 7 różnych państwach członkowskich. Zarówno organizatorzy jak i sygnatariusze muszą mieć osiągnięty wiek umożliwiający głosowanie w wyborach do Parlamentu. Drugim etapem jest rejestracja inicjatywy, po dokonaniu której można przystąpić do zbierania deklaracji poparcia. Proces ten może trwać maksymalnie 12 miesięcy. Po uzyskaniu odpowiedniego poparcia pozyskane deklaracje przechodzą weryfikację. Pozytywna weryfikacja kończy się przedłożeniem inicjatywy Komisji. Należy dopełnić wszystkich wymaganych procedur i warunków zawartych w przepisach w tym złożyć certyfikaty weryfikacji. Jeżeli cała procedura przebiegła pomyślnie Komisja przyjmuje wniosek i podejmuje niezbędne działania prowadzące do poinformowania odpowiednich podmiotów, zbierania informacji dotyczących przedłożonej inicjatywy i w konsekwencji rozpatrzenia wniosku. Podczas całej procedury Komisja powinna udzielać organizatorom wszelkiej pomocy w zakresie informacyjnym i dbać o zachowanie transparentności inicjatywy ze szczególnym uwzględnieniem obowiązku podawania do publicznej wiadomości źródeł finansowania.

Prawa w państwie trzecim

Unia Europejska swoimi działaniami dąży do zwiększenia poczucia przynależności do wspólnoty obywateli przebywających poza granicami państw członkowskich. Działania te zapoczątkowane ustanowieniem jednolitego wzoru paszportu zostały zwieńczone objęciem obywateli Unii ochroną dyplomatyczną i konsularną. Jednak zakres działań zewnętrznych Unii nie może zapewnić tego typu ochrony jej obywateli

³⁹ Dz. Urz. L 65/1 z 11.3.2011, p. 1-22.

lom. Polityka zagraniczna Unii różni się w znaczny sposób od polityki państw członkowskich⁴⁰. Dlatego ochronę dyplomatyczną i konsularną zapewniają państwa członkowskie⁴¹.

W państwach trzecich obywatele Unii korzystają na podstawie art. 23 TFUE z ochrony dyplomatycznej i konsularnej państw członkowskich. Pomoc może zostać udzielona, jeżeli obywatel państwa członkowskiego przebywa w kraju trzecim i kraj jego obywatelstwa nie posiada w nim swojego przedstawicielstwa. Ochrona zapewniana przez państwa członkowskie jest ochroną typu konsularnego⁴². Udzielana jest w przypadku zgonu, poważnego wypadku, ciężkiej choroby, aresztowania lub zatrzymania, w sytuacjach kryzysowych, a także gdy konieczne jest udzielenie pomocy ofiarom przemocy oraz udzielenie pomocy i repatriacji do kraju pozbawionym środków do życia obywatelom Unii. Dodatkowo na mocy decyzji 96/409/WPZiB⁴³ obywatel Unii, który utracił paszport lub dokument uprawniający do podróży i jest obywatelem państwa członkowskiego nieposiadającego na terytorium państwa przebywania obywatela dostępnego przedstawicielstwa dyplomatycznego lub konsularnego, może zwrócić się o wydanie tymczasowego dokumentu podróży. Dokument ten pozwala na powrót do kraju i jest wydawany przez jedno z państw członkowskich osobie, która nie jest jego obywatelem.

Petycje, skargi i inne prawa obywatelskie

Pozostałe prawa przyznane obywatelom Unii na podstawie art. 20 TFUE dotyczą uprawnień w relacjach z instytucjami i organami Unii. Katalog tych działań przysługujących jednostce w relacjach z Unią obejmuje uprawnienia, o których wykorzystaniu decyduje ona sama.

Pierwszym z nich jest prawo petycji do Parlamentu Europejskiego, przyznane na podstawie art. 24 zd. 2 TFUE. Zgodnie z art. 227 TFUE „Wszyscy obywatele Unii, jak również wszystkie osoby fizyczne lub

⁴⁰ Więcej o działaniach zewnętrznych Unii Europejskiej zob.: J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2014, s. 687-694.

⁴¹ Zob. I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel...*, op. cit., s. 83-88.

⁴² Zgodnie z dyrektywą Rady (UE) 2015/637 z dnia 20 kwietnia 2015 r. w sprawie środków koordynacji i współpracy mających ułatwić ochronę konsularną niereprezentowanych obywateli Unii w państwach trzecich oraz uchylająca decyzję 95/553/WE.

⁴³ Decyzja przedstawicieli rządów państw członkowskich zebranych w ramach Rady z dnia 25 czerwca 1996 r. w sprawie ustanowienia tymczasowego dokumentu podróży (Dz.Urz. L 168, 6.7.1996, p. 4).

prawne mające miejsce zamieszkania lub statutową siedzibę w Państwie Członkowskim, mają prawo kierowania, indywidualnie lub wspólnie z innymi obywatelami lub osobami, petycji do Parlamentu Europejskiego w sprawach objętych zakresem działalności Unii, które dotyczą ich bezpośrednio”. Prawo petycji przysługuje nie tylko obywatelom Unii, ale także osobom fizycznym i prawnym mającym miejsce zamieszkania lub statutową siedzibę w państwie członkowskim. Petycja może zostać wniesiona przez jedną osobę lub grupowo, w interesie prywatnym lub publicznym, a jej przedmiotem są wszelkie sprawy objęte zakresem działalności Unii. Kwestie związane z procedurą rozpatrzenia petycji zawarte są w Regulaminie Parlamentu Europejskiego⁴⁴.

Prawo odwołania do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik), przyznane na podstawie art. 24 zd. 3 TFUE, przewiduje taki sam jak w przypadku petycji, a więc poszerzony, katalog podmiotów uprawnionych. Skarga do Rzecznika dotyczy przypadków niewłaściwego administrowania w instytucjach i organach Unii (za wyjątkiem Trybunału Sprawiedliwości wykonującego funkcje sądowe). Rzecznik może wszczynać dochodzenia nie tylko na wniosek, ale także z własnej inicjatywy. Badanie skargi przebiega w formie dochodzenia, o którego wszczęciu informuje się wskazany w skardze podmiot Unii. W przypadku wykrycia nieprawidłowości i nie podjęcia żadnych działań ze strony instytucji, Rzecznik dąży do polubownego rozwiązania sporu. Następnym krokiem jest wydanie zalecenia, do którego instytucja powinna się zastosować. Ostatecznym rozwiązaniem jest złożenie Parlamentowi Europejskiemu specjalnego sprawozdania, które stanie się podstawą do podjęcia odpowiednich kroków w celu rozwiązania problemu.

Obywatele Unii mogą korzystać ze skargi do Komisji Europejskiej i prawa skargi do Trybunału Sprawiedliwości. W pierwszym przypadku traktaty nie regulują tego zagadnienia. Skarga musi dotyczyć naruszenia przez państwo członkowskie prawa unijnego i może być wniesiona również przez podmioty niebędące obywatelami Unii. Jednak skargi wnoszone przez obywateli powinny być traktowane jako przejaw realizacji jednego z praw podstawowych tychże obywateli⁴⁵.

⁴⁴ Zob. art. 215 – 218 Regulaminu Parlamentu Europejskiego.

⁴⁵ I. Skomerska-Muchowska, A. Wyrozumska, *Obywatel...*, op. cit., s. 134.

Skarga do Trybunału Sprawiedliwości jest odzwierciedleniem realizacji prawa do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu (art. 47 KPP). Podstawą do wniesienia skargi jest art. 263 TFUE w przypadku skargi o stwierdzenie nieważności aktu prawnego Unii (dotyczącego bezpośrednio skarżącego) lub art. 265 TFUE w przypadku skargi na bezczynność (po wcześniejszym powiadomieniu instytucji, organu lub innej jednostki organizacyjnej Unii, który był zobowiązany wydać odpowiedni akt). W przypadku stwierdzenia przez Trybunał Sprawiedliwości zasadności skargi możliwe jest dochodzenie kompensacji szkody wywołanej niezgodnym z prawem aktem prawnym lub zaniechaniem działania poprzez wniesienie skargi odszkodowawczej⁴⁶.

Do pozostałych praw związanych z obywatelstwem zawartych w Traktatach należą:

- praw prawo dostępu do dokumentów (art. 15 TFUE),
- prawo ochrony danych osobowych (art. 16 TFUE),
- zakaz dyskryminacji ze względu na przynależność państwową (art. 18 TFUE),
- zakaz dyskryminacji ze względu na płeć, pochodzenie etniczne, rasę, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną (art. 19 TFUE).

Ponadto każdy obywatel Unii ma prawo do porozumiewania się z instytucjami i organami doradczymi Unii w jednym z języków Traktatów. Dzięki takiej możliwości osoby fizyczne mają szansę na kontakt z Unią i dochodzenie swoich praw bez barier związanych ze znajomością języków obcych. Dodatkowo prawo Unii jest tłumaczone na wszystkie języki urzędowe, a oficjalne źródła informacji o Unii są dostępne dla każdego w języku jego państwa.

Podsumowanie

Po II wojnie światowej kontynent europejski był wyniszczony i obciążony ciężarem bolesnych doświadczeń. Wstającą z kolan demokratyczna Europa wiedziała, że musi uczyć się na własnych błędach i za wszelką cenę nie dopuścić to powtórzenia się tego, czego niedawno

⁴⁶ Więcej o skargach do Trybunału Sprawiedliwości zob.: J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo...*, op. cit., s. 368-380.

w tak okrutny sposób doświadczyła. Dlatego utworzona, na podstawie Traktatu Paryskiego, Europejska Wspólnota Węgla i Stali miała przede wszystkim zapobiec kolejnym wojnom. W późniejszym okresie, wraz z zacieśnianiem współpracy, rozwinięto integrację gospodarczą i polityczną, które pomimo upływu wielu lat nadal są istotą Unii Europejskiej. Dzisiaj nie straciły one na znaczeniu, a nawet zyskały bardziej niż kiedykolwiek, gdyż świat stoi przed coraz większymi wyzwaniami i musi przeciwstawić się rosnącym zagrożeniom.

Rozwiązaniem stającym naprzeciw rosnącym wyzwaniom dla Europy jest zjednoczony i silny kontynent, czego gwarantem jest międzynarodowa współpraca w postaci Unii Europejskiej. Jednak opieranie się wyłącznie na woli politycznej nie jest silnym i trwałym fundamentem do budowania pokoju, dobrobytu i przyszłości. Z tego powodu niezbędne stało się poszukiwanie innych płaszczyzn, na których można budować Unię Europejską. Oparcie się na społeczeństwie jest pewne, ale trudne do osiągnięcia. Zbudowanie społeczeństwa europejskiego (na poziomie obywatelskim) wypełnionego wartościami, jakie niesie demokracja gwarantuje obywatelom Unii stabilność i prawidłowy kierunek podążania naszej cywilizacji. Jeżeli powstanie społeczeństwo europejskie to zjednoczeni Europejczycy będą siłą samą w sobie mogącą przeciwstawić się każdemu zagrożeniu wewnętrznemu i zewnętrznemu. Unia Europejska przestanie być sumą państw, ale stanie się jednym wielkim organizmem społecznym. Politycy rządzący poszczególnymi państwami członkowskimi będą musieli mieć na względzie zdanie społeczeństwa, które będzie hamowało widoczne już dzisiaj w Europie tendencje reprezentujące skrajne poglądy.

Spółeczeństwo europejskie to społeczeństwo ponadnarodowe, zbiór Europejczyków, których łączy więcej niż dzieli, ludzi rozumiejących się i mających ze sobą wiele wspólnego. Formowanie się społeczeństwa europejskiego to proces, który trwa o początku integracji i będzie trwał jeszcze długo. Traktat z Maastricht nadał mu dynamiki i wprowadził ważne narzędzia, które pierwotnie miały służyć do demokratyzacji działań Unii, ale konsekwentnie wpłynęły również na tempo integracji europejskich społeczeństw. Obywatelstwo Unii wpływa na świadomość polityczną i europejską jej mieszkańców. Jest jednym z ważniejszych narzędzi integracji i przejawem wartości demokracji. Prawa tworzące status obywatela walnie przyczyniają się do scalania Europejczyków. Największy wpływ na to ma:

– prawo swobodnego przemieszczania się i pobytu (otwarcie granic umożliwia przenikanie się kultury i tradycji, wzajemnie poznanie i zrozumienie),

– prawa wyborcze do Parlamentu Europejskiego (stworzenie organu przedstawicielskiego obywateli Unii tworzy wspólnotę polityczną, podobną do tej, która obecna jest w państwach członkowskich),

– prawa wyborcze w wyborach lokalnych (wyraz urzeczywistnienia równości wszystkich obywateli Unii niezależnie, gdzie postanowili zamieszkać; pozostają oni częścią wspólnoty lokalnej i powinni mieć możliwość aktywnego uczestnictwa w jej życiu),

– Europejska inicjatywa obywatelska (społeczeństwo obywatelskie powinno być trzonem społeczeństwa europejskiego; oddolne inicjatywy niosą ze sobą największą wartość i przyczyniają się do rozwoju świadomości i poczucia wspólnoty),

– prawa w państwach trzecich (obywatele za granicą czują się członkami większej wspólnoty, którą reprezentuje napis widniejący na ich paszporcie i będący dowodem posiadania przez nich dwóch obywatelstw; każdy obywatel Unii w sytuacjach wyjątkowych może skorzystać z pomocy konsularnej każdego z państw członkowskich Unii Europejskiej co jest wyrazem solidarności i dowodem na tworzenie ponadnarodowej wspólnoty),

– prawa związane z instytucjami Unii Europejskiej (każdy obywatel otrzymuje narzędzia, którymi może posługiwać się w celu ochrony swoich praw niezależnie od narodowości w kwestiach zawartych w Traktatach; mogą oni kierować skargi, zgłaszać petycje i dochodzić swoich racji na drodze sądowej).

Chociaż powyżej wymienione zostały tylko mające największe znaczenie dla formowania się społeczeństwa europejskiego uprawnienia, to w bez wątpienia wszystkie prawa wynikające z Traktatów i składające się na obywatelstwo Unii, jak i obywatelstwo samo w sobie są ważnym narzędziem służącym do realizacji tego celu. Stworzenie społeczeństwa europejskiego na poziomie obywatelskim to wyzwanie, przed którym stoi Europa. Wyzwanie, któremu należy sprostać, aby Unia Europejska – dzieło ponadnarodowej integracji, miała szansę przetrwać niezależnie od tego co przyniesie przyszłość, a jej obywatele mogli żyć spokojnie i bezpiecznie w społeczeństwie europejskim.

Bibliografia

- Barcik J., Wentkowska A., *Prawo Unii Europejskiej*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2014.
- Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i Prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków prawa, zarządzania i administracji*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Biernat B. (red.), *Kamienie milowe orzecznictwa Trybunału Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Kosiński S., *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe. Wydanie drugie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1989.
- Rulka M., *Ewolucja sposobu wyboru członków Parlamentu Europejskiego w prawie Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016.
- Skomerska-Muchowska I., Wyrozumska A., *Obywatel Unii*, t. 6, wyd. 1, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2010.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2003.
- Żuk M., *Relacja między obywatelstwem Unii Europejskiej a swobodami rynku wewnętrznego*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2013.

Wybrane problemy dotyczące osób ubiegających się o status uchodźcy

Tematyka związana z uchodźcami pozostaje zawsze aktualna. Jednakże w ostatnich latach, przede wszystkim ze względu na kryzys migracyjny, nawiązała się dyskusja dotycząca uchodźców, uchodźstwa i konieczności modyfikacji obecnego systemu polityki migracyjnej. Wydaje się, że pomimo prób podejmowanych przez Unię Europejską nie została opracowana jedna, wspólna i efektywna strategia radzenia sobie z kryzysem, a państwa europejskie, jako najbardziej zainteresowane, działają często bez opracowanej strategii lub też niezgodnie z nią. Wskazuje się, że kryzys migracyjny udowodnił, iż konieczność spełnienia licznych wymogów formalnych oraz rozbudowana biurokracja jest przyczyną wolnego podejmowania decyzji przez Unię Europejską. Ma to negatywne skutki, ponieważ w oczekiwaniu na decyzję państwa członkowskie, a przede wszystkim kraje pierwszego kontaktu wnioskujących o status uchodźcy, podejmowały własne działania w tym zakresie, np. zabezpieczanie granic poprzez budowę murów czy kontrolę na tych granicach. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że realizacja polityki imigracyjnej i azylowej będzie możliwa tylko, gdy państwa członkowskie będą ze sobą współpracować. Ponadto wydaje się, że obecnie nie ma możliwości lepszego i sprawniejszego rozwiązywania podobnych problemów, które mogą pojawić się w przyszłości¹.

Problem migracji i uchodźstwa jest ogromny. Tytułem przykładu należy wskazać na dane statystyczne dotyczące wniosków o udzielenie azylu. Zgodnie z danymi Eurostatu, w 2014 r. złożono 562 680 wniosków. Z kolei w 2015 r., który uznaje się za początek kryzysu migracyjnego, złożono 1 255 600 wniosków o udzielenie azylu w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Było to dwukrotnie więcej niż w roku

* Weronika Solkiewicz, Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku, email: wsolkiewicz@wp.pl

¹ K. Wojtaszczyk, J. Szymańska (red.), *Uchodźcy w Europie. Uwarunkowania. Istota. Następstwa*, Warszawa 2017, s. 124.

2014. W 2016 r. złożono 1 206 000 wniosków, czyli porównywalnie do 2015 r. Od tego czasu liczba wniosków spadała – 654 600 w 2017 r. i 586 200 w 2018 r.² Oznacza to, że po nagłym wzroście w latach 2015–2016 r., liczba złożonych wniosków o udzielenie azylu spadła do poziomu sprzed początków kryzysu migracyjnego. Zdaniem autora nie oznacza to jednak końca kryzysu migracyjnego – jego skutki widoczne są do dziś.

Tematem tego artykułu nie będzie jednak próba znalezienia rozwiązania dotyczącego kryzysu migracyjnego czy też wskazanie zmian jakie zdaniem autora powinny zajść w procedurach uchodźczych, chociaż stanowi to tło rozważań. Celem artykułu jest wskazanie wybranych problemów, z którymi mierzą się osoby wnioskujące o nadanie statusu uchodźcy oraz osoby, które uzyskały status uchodźcy głównie w Rzeczypospolitej Polsce. W czasie kryzysu migracyjnego nastąpił znaczny wzrost liczebności takich osób, co dodatkowo ujawnia i uwypatnia problemy, z którymi się zmagają. W zawiązku z tym utrudnione jest także rozwiązywanie tych problemów przez państwo, organizacje zajmujące się wnioskującymi oraz uchodźcami, ale także przez społeczeństwo.

Tym samym należy uznać, że ze względu na istnienie zjawiska uchodźstwa, nie tylko państwa przyjmujące borykają się z problemami z tym związanymi, ale także wnioskujący i uchodźcy. Wydaje się, że rozwiązanie problemów dotyczących takich osób, przynajmniej częściowo wpłynie na rozstrzygnięcie problemów państw przyjmujących. Niezwykle ważne w tej sytuacji zdają się nie tylko reakcje państwa i organizacji zajmujących się wnioskującymi oraz uchodźcami, ale także reakcje społeczeństwa międzynarodowego.

Pojęcie uchodźcy

Obecnie obowiązującą w Polsce ustawą, która reguluje tę problematykę, jest ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej³. Artykuł 13 ust. 1 tej ustawy jest odpowiednikiem art. 1 lit. A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie 28 lipca 1951 r.⁴ Zgodnie z nim cudzoziemcowi nadaje

² Eurostat, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/7203832/3-04032016-AP-EN.pdf/790eba01-381c-4163-bcd2-a54959b99ed6> [22.12.2019].

³ t.j. Dz. U. z 2018, poz. 1109 ze zm., (dalej: u. u. c. o.).

⁴ Wyrok WSA w Warszawie z 21.09.2011 r., V SA/Wa 110/11, Lex nr 1276371.

się status uchodźcy, jeżeli na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej nie może lub nie chce korzystać z ochrony tego kraju. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem administracyjnym⁵ przesłanki do nadania statusu uchodźcy, wskazane w Konwencji Genewskiej, należy interpretować wąsko. Nadanie statusu uchodźcy nie następuje ze względu na warunki życia, sytuację osobistą cudzoziemca, lecz ze względu na istniejące, uzasadnione obawy prześladowania osoby ubiegającej się o status uchodźcy. Jak wskazał NSA w wyroku z 7 marca 2000 r., nie mieszczą się tu ani wypadki poszukiwania możliwości osiedlenia z przyczyn ekonomicznych, ani legalizacja pobytu z przyczyn osobistych (np. założenie rodziny, integracja w społeczności polskiej)⁶. Nie stanowią również takiej przyczyny problemy osobiste na gruncie rodzinnym lub wśród znajomych czy kolegów⁷. W art. 13 ust. 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, chodzi nie tylko o subiektywne przekonanie strony o możliwym prześladowaniu, ale o istnienie obiektywnych przesłanek w tej kwestii (stąd jest mowa w powołanym przepisie o obawie „uzasadnionej”). To przede wszystkim wnioskujący o udzielenie statusu uchodźcy winien wykazać, że taka obiektywna obawa zachodzi w jego przypadku. Oczywiście organy prowadzące postępowania o nadanie statusu uchodźcy mają świadomość, że posiadanie materialnych dowodów przez cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy jest trudne i należy do rzadkości, co nie jest interpretowane na niekorzyść cudzoziemców. Natomiast przy braku dowodów materialnych, dokonuje się oceny złożonych zeznań, z punktu widzenia ich wewnętrznej logiki, a więc także wiarygodności. Jeżeli więc są spójne, logiczne i wyczerpujące, nie można mieć na ogół zastrzeżeń co do ich wiarygodności⁸.

Jednym z istotnych problemów jest już wizerunek uchodźcy kształtowany przez media. Należy wskazać, że rozumienie pojęcia uchodźcy tam przedstawiane znacząco odbiega od definicji znajdujących się w aktach prawnych, w tym przedstawionej powyżej. Tim Olland,

⁵ np. wyrok NSA z 6 maja 1998 r., sygn. akt V SA 1765/97, niepubl.

⁶ Wyrok NSA w Warszawie z 07.03.2000 r., sygn. akt: V SA 1765/99, Lex nr 53954.

⁷ Wyrok WSA w Warszawie z 02.08.2018 r., IV SA/Wa 1045/18, Lex nr 2588215.

⁸ Wyrok WSA w Warszawie z 30.01.2017 r., IV SA/Wa 2628/16, Lex nr 2267914.

jeden z autorów projektu „*Reframe Refugees*”, słusznie podkreśla, że media przedstawiając tematykę uchodźczą, nie mówią o tych osobach jak o ludziach, ale traktują ich jak liczby, rzeczy czy też agresorów lub wrogów⁹. Są oni opisywani jako osoby stanowiące zagrożenie dla krajów przyjmujących z uwagi na ich ilość, ale także odmienną kulturę¹⁰. Szczególnie uwidoczniło się to w czasie kryzysu migracyjnego. Ponadto często przedstawiane są fałszywe informacje, które są niezaweryfikowane bądź zmanipulowane¹¹. W literaturze przedmiotu słusznie zauważa się, że na postrzeganie uchodźców mają także wpływ politycy. Ich wypowiedzi, z których wyłania się pozytywny bądź negatywny obraz uchodźcy, uwarunkowane są sytuacją społeczno-polityczną oraz celami ugrupowania politycznego podejmującego temat uchodźców. Tytułem przykładu należy wskazać na sytuację panującą we Francji i Włoszech. Po II Wojnie Światowej, ze względu na zapotrzebowanie na siłę roboczą, która potrzebna była do zapewnienia wzrostu gospodarczego, uchodźców wręcz zachęcano do zamieszkania w tych państwach. Ich wizerunek kształtowany był pozytywnie. Obecnie ta sytuacja uległa znacznej zmianie, co pozwala politykom na prowadzenie restrykcyjnej polityki wobec uchodźców¹². Jednocześnie, należy mieć świadomość, że nie wszyscy wnioskujący są uchodźcami w rozumieniu prawa. Część z nich składa wnioski o nadanie statusu uchodźcy w celu zalegalizowania swojego pobytu, żeby mieszkać w lepszych warunkach, niż w kraju pochodzenia. Na tym tle, często niesłusznie, tworzy się stereotypowe podejście do uchodźców.

Odmienności językowe, kulturowe oraz systemów prawa

Należy pamiętać, że osoby wnioskujące o nadanie statusu uchodźcy oraz osoby, którym został nadany status uchodźcy, zostały niejako zmuszone do nagłego opuszczenia swojego kraju pochodzenia. W związku z tym często nie są sobie w stanie poradzić nawet z codziennymi sprawami. Uchodźcy wskazują, że pierwsze tygodnie spędzone po przy-

⁹ TRENDNOMAD, <http://trendnomad.com/jak-poprawic-wizerunek-uchodzcow-w-mediach/> [22.12.2019].

¹⁰ K. Wojtaszczyk, J. Szymańska (red.), op. cit., s. 65.

¹¹ GAZETA WEEKEND, <http://weekend.gazeta.pl/1,152121,22153593,uchodzcy-jako-roznosiciele-chorob-na-okladce-gazety-polskiej.html> [3.12.2019]; WYBORCZA, <https://wyborcza.pl/jak-gazeta-polska-uzyla-ludzi-fotomontaz-o-uchodzcach-w.html> [23.12.2019].

¹² E. Czapka, *Stereotyp uchodźcy*, Olsztyn 2006, s. 47-48.

byciu do Polski są dla nich chwilami, w których mogą zapomnieć o sytuacji w kraju pochodzenia, obawach przed prześladowaniem oraz odpocząć. Jednakże podkreślają, że z czasem pojawiają się wątpliwości, inne obawy, ale również poczucie izolacji. Dzieje się tak przede wszystkim ze względu na przewlekłość procedur dotyczących nadania statusu uchodźcy z czym związane jest pozostawanie w tzw. zawieszeniu, nie będąc pewnym swojej przyszłości¹³. Wskazuje się, że poczucie izolacji oraz występowania barier integracji wzmacniane jest przez wspomniane stereotypy dotyczące uchodźców, ich wizerunek przedstawiany w mediach oraz prezentowany przez polityków¹⁴.

Jednym z najbardziej widocznych problemów, który także stanowi barierę integracji, jest odmienny język od języka występującego w kraju pochodzenia. Migranci, w tym uchodźcy, wskazują, że ze względu na barierę językową trudno jest im się odnaleźć w rzeczywistości szczególnie tuż po przyjeździe. Brak znajomości języka polskiego utrudnia podejmowanie działań w różnych sferach życia oraz sferach publicznych, m.in. w sklepach, urzędach, przychodniach¹⁵. Brak znajomości języka polskiego utrudnia również znalezienie dobrze płatnej pracy¹⁶. Z tego powodu uchodźcy często pracują fizycznie bądź nielegalnie handlują. Oprócz tego zdarza się, że takich cudzoziemców traktuje się gorzej od polskich pracowników, ponieważ ze względu na brak znajomości języka trudniej jest im zawiadomić odpowiednie instytucje o tej sytuacji¹⁷.

Ponadto problem ten dotyczy także poradnictwa prawnego, które w procedurze nadania statusu uchodźcy jest szczególnie ważne. Często istnieje potrzeba, aby prawnicy oferowali swoje usługi w języku obcym, by skutecznie wytłumaczyć wnioskodawcy zawłość procedur uchodźczych. Ułatwieniem jest zapewniona przez ustawę o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej konieczność

¹³ Uchodźcy, <http://uchodzcy.info/infos/sytuacja-uchodzcow-w-polsce/> [28.12.2019].

¹⁴ K. Wojtaszczyk, J. Szymańska (red.), op. cit., s. 73.

¹⁵ W. Wysoczański, *Migracja: uchodźstwo, imigracyjność – aspekt językowy*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Uchodźcy w Polsce i Europie: stan prawny i rzeczywistość*, Toruń 2011, s. 234-235.

¹⁶ *Uchodźcy*, <http://uchodzcy.info/infos/sytuacja-uchodzcow-w-polsce/> [28.12.2019]; A. Siarkiewicz, *Pomoc socjalna i integracyjna dla uchodźców w Polsce*, [w:] G. Mioduszevska (red.), *Ochrona uchodźców. Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski do Konwencji Geneńskiej*, Warszawa 2002, s. 177.

¹⁷ W. Wysoczański, op. cit., s. 235.

prowadzenia czynności wobec wnioskodawcy w języku zrozumiałym dla osoby ubiegającej się o nadanie statusu uchodźcy¹⁸. Tytułem przykładu należy wskazać przede wszystkim art. 29 u.u.c.o., zgodnie z którym w przejściach granicznych, strzeżonych ośrodkach i aresztach dla cudzoziemców zapewnia się cudzoziemcowi dostęp do informacji w języku dla niego zrozumiałym o możliwości złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej i skorzystania w tym celu z pomocy tłumacza. Poza tym, zgodnie z art. 30 ust. 5 u.u.c.o., organ Straży Granicznej właściwy do przyjęcia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej przekazuje wnioskodawcy na piśmie w języku dla niego zrozumiałym informacje m.in. o zasadach i trybie postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej, przysługujących mu prawach, ciążących na nim obowiązkach i skutkach ich niewykonania oraz o konsekwencjach wyraźnego i dorozumianego wycofania wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, organizacjach zajmujących się udzielaniem pomocy cudzoziemcom, zakresie pomocy socjalnej i opieki medycznej, okresie ich przysługiwania, możliwości ubiegania się o pomoc w postaci świadczenia pieniężnego oraz zasadach przyjęcia do ośrodka dla cudzoziemców, trybie i zasadach udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz podmiotach świadczących tę pomoc. Przesłuchanie odbywa się bez udziału innych osób, na których obecność wnioskodawca nie wyraził zgody, w warunkach zapewniających odpowiedni stopień poufności i pozwalających wnioskodawcy na wyczerpujące przedstawienie powodów złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej. W tym celu organ prowadzący postępowanie zapewnia w razie potrzeby – bezpłatną pomoc tłumacza władającego językiem zrozumiałym dla wnioskodawcy, przy czym na wniosek wnioskodawcy – pomoc tłumacza tej samej płci, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że umożliwi to wyczerpujące uzasadnienie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej (art. 44 ust. 4 pkt 3 u.u.c.o.). Zgodnie z art. 53 ust. 2 u.u.c.o. organ, który wydał decyzję np. o nadaniu statusu uchodźcy albo o udzieleniu ochrony uzupełniającej, dokonuje pisemnego tłumaczenia na język zrozumiały dla wnioskodawcy podstawy prawnej decyzji, rozstrzygnięcia oraz pouczenia.

¹⁸ A. Gutkowska, *Ewaluacja funkcjonowania poradnictwa prawnego dla uchodźców – analiza prawna i praktyczna*, <https://interwencjaprawna.pl/docs/ewaluacja-funkcjonowania-poradnictwa-prawnego-dla-uchodzcow.pdf> [29.12.2019].

Jednakże, należy podkreślić, że często osoby ubiegające się o status uchodźcy nie chcą uczyć się języka polskiego. Przyczyną tego zdaje się być przede wszystkim niepewność co do przyszłości wynikająca z niewiedzy czy postępowanie o nadanie statusu uchodźcy zakończy się decyzją pozytywną i czy w rezultacie będą mogli zostać w Polsce. Oprócz tego wnioskującymi kieruje także czasem w tym wypadku niechęć do pozostania w Polsce na dłużej. Wnioskujący, po lub czasem nawet w trakcie procedury, starają się wyjechać na zachód Europy. Podkreśla się również, że na brak motywacji do nauki wpływa także to, że język polski jest trudny dla obcokrajowców¹⁹.

Przechodząc do odmienności kulturowych oraz odmienności systemów prawa, należy wskazać, że również one rodzą problemy wśród osób ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy oraz osób, którym ten status został już nadany. Wskazuje się, że często opisywanej grupie osób towarzyszy szok kulturowy połączony z lękiem i dezorientacją. Przyczyną tego jest często niewiedza o państwie, do którego przybyli, a tym samym nieznajomość kultury tego państwa²⁰. Również w tym przypadku problem ten dotyczy poradnictwa prawnego. Oprócz zrozumiałego przekazywania informacji, osoba udzielająca porad prawnych powinna posiadać podstawową wiedzę o kulturze państwa pochodzenia cudzoziemcy. Podkreśla się, że nieznajomość odmienności kulturowych może negatywnie wpłynąć na współpracę z klientem. Ponadto należy zauważyć, że w krajach pochodzenia uchodźców istnieje zupełnie inna kultura prawna. Zdarza się, że w krajach tych istnieją problemy z korupcją, koniecznością nieformalnego załatwiania spraw, w tym spraw urzędowych bądź sądowych. W związku z tym często prawnicy, oprócz tłumaczenia procedur nadawania statusu uchodźcy czy sposobu załatwiania spraw urzędowych, powinni wyjaśnić przyczyny spełnienia wielu wymogów formalnych oraz podstawy prawa obowiązującego w Polsce²¹.

Pomoc społeczna

Osoby, którym nadano statusu uchodźcy, mogą korzystać ze świadczeń z pomocy społecznej. Wynika to z art. 5 pkt 2 lit. a oraz art. 7

¹⁹ W. Wysoczański, op. cit., s. 238.

²⁰ A. Chrzanowska, K. Gracz, *Uchodźcy w Polsce, Kulturowo-prawne bariery w procesie integracji*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2007, s. 249.

²¹ A. Gutkowska, op. cit., [30.12.2019].

pkt 11 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej²². Zgodnie z nimi prawo do świadczeń z pomocy społecznej, jeżeli umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej, przysługuje cudzoziemcom mającym miejsce zamieszkania i przebywającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej m.in. w związku z uzyskaniem w Rzeczypospolitej Polskiej statusu uchodźcy. Pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom, w szczególności z powodu trudności w integracji cudzoziemców, które uzyskały w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy.

Z całą pewnością można stwierdzić, że jednym z ważniejszych świadczeń przewidzianych ustawą o pomocy społecznej z punktu widzenia uchodźcy jest prawo do pomocy integracyjnej. Zgodnie z art. 91 ust. 1 pkt 1 u.p.s. cudzoziemcowi, który uzyskał w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy udziela się pomocy mającej na celu wspieranie procesu jego integracji. Wskazuje się, że celem tego świadczenia jest nie tylko optymalizacja procesów przystosowania się do nowej rzeczywistości, w której znaleźli się uchodźcy, ale również stworzenie takich możliwości jakie mają polscy obywatele²³. Ważne jest, aby umożliwić uchodźcom czynny udział w społeczeństwie, uzyskanie wiedzy na temat zasad społecznych i prawnych panujących w danym środowisku oraz niezależności finansowej²⁴. Pomocy dla cudzoziemca udziela się w okresie nie dłuższym niż 12 miesięcy. Obejmuje ona świadczenie pieniężne w wysokości od 647 zł do 1376 zł miesięcznie na osobę przeznaczone na utrzymanie, w szczególności na pokrycie wydatków na żywność, odzież, obuwie, środki higieny osobistej oraz opłaty mieszkaniowe, pokrycie wydatków związanych z nauką języka polskiego oraz opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne, a także pracę socjalną, poradnictwo specjalistyczne, w tym poradnictwo prawne, psychologiczne i rodzinne, udzielanie informacji oraz wsparcia w kontaktach z innymi instytucjami, w szczególności z instytucjami rynku pracy, ze środowiskiem lokalnym oraz organizacjami pozarządowymi oraz inne działania wspierające proces integracji cudzoziemca (art. 92 u.p.s.).

²² t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1507 ze zm., [dalej: u. p. s.].

²³ W. Klausa (red.), *Prawne uwarunkowania integracji uchodźców w Polsce. Komentarz dla praktyków*, Warszawa 2008, s. 8-9, <http://interwencjaprawna.pl/docs/prawne-uwarunkowania-integracji-uchodzcow-w-Polsce.pdf> [2.01.2020].

²⁴ A. Florczak, *Uchodźcy w Polsce. Między humanitaryzmem a pragmatyzmem*, Toruń 2003, s. 244.

Programem tym, zgodnie z art. 91 ust. 11 u.p.s., nie mogą zostać objęci cudzoziemcy, którzy są małżonkami obywateli polskich. W uzasadnieniu projektu omawianej ustawy wskazano, że „proces integracji uchodźców, którzy są współmałżonkami obywateli polskich – nie wymaga dodatkowego wsparcia pomocy społecznej, ponieważ odbywa się przez rodzinę, z wykorzystaniem jej możliwości i zasobów”²⁵. W literaturze kwestionuje się zasadność tego regulacji. Podkreśla się, że przepis ten powoduje dodatkowe utrudnienia, z którymi muszą się mierzyć rodziny polsko-uchodźcze. Tytułem przykładu wskazuje się sytuację, gdy cudzoziemiec nie posługuje się językiem polskim i równocześnie nie jest uprawniony do uczęszczania na bezpłatne lekcje języka polskiego. Tym samym, jak już zostało wskazane, osoba taka może mieć problemy ze znalezieniem nie tylko dobrze płatnej, odpowiadającej wykształceniu pracy, ale także jakiegokolwiek zatrudnienia. W związku z tym to głównie małżonek-Polak będzie odpowiedzialny za utrzymanie rodziny. Ponadto, w praktyce zdarza się, że decyzja o czasie zawarcia związku małżeńskiego jest podejmowana dopiero po zakończeniu programu²⁶.

Kolejnym problemem związanym z takim uregulowaniem programu integracyjnego jest długość jego trwania. Uchodźcy mogą być nim objęci jedynie przez 1 rok. Wskazuje się, że jest to zdecydowanie za krótki okres, ponieważ skuteczna integracja jest możliwa po około 3 latach pracy w zakresie integracji. W związku z tym, pomimo rocznego uczestnictwa w programie, uchodźcy nadal mają problem m.in. ze znalezieniem pracy, mieszkania oraz niedostateczną znajomością języka polskiego²⁷.

Czas trwania procedur

Zgodnie z art. 34 u.o.c.o. ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, załatwienie sprawy dotyczącej udzielenia ochrony międzynarodowej następuje w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na formularzu. Wniosek ten rozpatrywany jest w trybie przyspieszonym w przypadkach, o których mowa w art. 39 ust. 1, u.u.c.o. tj. w przypadku gdy wnioskodawca: podał inne przyczyny złożenia wniosku niż obawa przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości,

²⁵ *Druk sejmowy nr 2012*, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdrukuj/> [2.01.2020].

²⁶ W. Klaus (red.), op. cit., s. 12-13.

²⁷ Ibidem, s. 19.

przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej lub ryzyko doznania poważnej krzywdy albo nie podał żadnych informacji o okolicznościach związanych z obawą przed prześladowaniem lub ryzykiem doznania poważnej krzywdy, a także gdy wprowadził organ rozpatrujący wniosek w błąd przez zatajenie informacji lub dokumentów albo przedstawienie fałszywych informacji lub dokumentów, dotyczących jego tożsamości lub obywatelstwa o istotnym znaczeniu dla nadania statusu uchodźcy lub udzielenia ochrony uzupełniającej. Ponadto wniosek jest rozpatrywany w trybie przyspieszonym gdy wnioskodawca przedstawił wyraźnie niespójne, sprzeczne lub nieprawdopodobne wyjaśnienia na potwierdzenie faktu prześladowania lub ryzyka doznania poważnej krzywdy, które są sprzeczne ze sprawdzonymi informacjami dotyczącymi kraju pochodzenia bądź złożył wniosek jedynie w celu opóźnienia lub zakłócenia wykonania decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu lub stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa lub porządku publicznego lub był z tego powodu w przeszłości wydany z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Termin sześciomiesięczny może być przedłużony do 15 miesięcy, w przypadku gdy sprawa jest szczególnie skomplikowana lub z wnioskami o udzielenie ochrony międzynarodowej występuje w krótkich odstępach czasu duża liczba cudzoziemców i uniemożliwia to rozpoznanie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej w terminie 6 miesięcy, a także gdy wnioskodawca nie wykonuje obowiązków w toku postępowania w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej. Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej przewiduje więc dłuższe terminy niż wynikające z art. 35 Kodeksu postępowania administracyjnego²⁸. Dodatkowo, biorąc pod uwagę dwuinstancyjność postępowań administracyjnych, a następnie możliwość sądowej kontroli decyzji w sprawie o nadanie statusu uchodźcy, procedura może trwać nawet kilka lat.

Wydaje się, że przedłużanie się procedury nadawania statusu uchodźcy nie jest ani w interesie wnioskodawcy, ani w interesie państwa. Brak rozstrzygnięcia powoduje niepewność wnioskodawcy co do przyszłości oraz niemożliwość korzystania ze wszystkich praw osób, którym został już nadany status uchodźcy²⁹. Tym samym można stwier-

²⁸ t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.

²⁹ J. Chlebny, *Postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy*, Warszawa 2011, s. 288-289.

dzić, że wnioskodawcy pozostają niejako „w zawieszeniu”. Tytułem przykładu należy wskazać, że przez pierwsze 6 miesięcy od momentu złożenia wniosku cudzoziemcy nie mogą pracować. Dopiero jeżeli sprawa dotycząca udzielenia ochrony międzynarodowej nie została załatwiona w terminie i opóźnienie nie nastąpiło z winy wnioskodawcy, Szef Urzędu, na wniosek osoby, której dotyczy wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej, wydaje zaświadczenie, które wraz z tymczasowym zaświadczeniem tożsamości cudzoziemca uprawnia tę osobę do wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (art. 35 u.u.c.o.).

Ponadto w literaturze przedmiotu wskazuje się, że zdarza się, iż organy celowo przedłużają postępowanie licząc, że sytuacja w kraju pochodzenia uchodźców ulegnie zmianie tak, aby nie było konieczne nadanie statusu uchodźcy. Miało to miejsce m.in. w przypadku uchodźców z Afganistanu i Kosowa³⁰.

Zakończenie

Wydaje się, że osoby wnioskujące o nadanie statusu uchodźcy po ucieczce z kraju pochodzenia i złożeniu wniosku najgorsze mają już za sobą. Jak sami wskazują, po przybyciu do Polski w ciągu pierwszych tygodni starają się zapomnieć o swoich obawach przed prześladowaniem oraz odpocząć. Dopiero później pojawiają się inne obawy oraz problemy. Przede wszystkim, ze względu na nieprawdziwy obraz uchodźców w mediach, wypowiedziach polityków, a tym samym często kształtowanych na tej podstawie poglądach polskich obywateli, wnioskodawcy stykają się z negatywnymi reakcjami. Cudzoziemcy czują się izolowani. Dzieje się tak również z przyczyn różnic kulturowych, nieznajomości języka polskiego oraz odmienności w systemach prawnych kraju pochodzenia oraz polskiego. Oprócz tego należy podkreślić, że pomoc społeczna w postaci pomocy integracyjnej jest niewystarczająca głównie ze względu na okres jej trwania – 1 rok. Wnioskodawcy przez cały czas procedury o nadanie statusu uchodźcy, która trwa często kilka lat, pozostają niejako w zawieszeniu co wzmacnia odczuwanie przez nich wska-

³⁰ R. Wieruszewski, *Polski system uchodźczy – ewolucja regulacji prawnych*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), op. cit., s. 26-27.

zanych wyżej problemów. Wydaje się, że kryzys migracyjny tylko uwydatnił problemy, które zostały wskazane w niniejszym artykule. Niezwykle ważna jest więc odpowiednia reakcja państwa na wskazane problemy oraz próba niwelowania ich.

Bibliografia

- Chlebny J., *Postępowanie w sprawie nadania statusu uchodźcy*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2011.
- Chrzanowska A., Gracz K., *Uchodźcy w Polsce, Kulturowo-prawne bariery w procesie integracji*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2007.
- Czapka E., *Stereotyp uchodźcy*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2006.
- Druk sejmowy nr 2012*, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/2012/>.
- Eurostat*, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/07203832/3-04-032016-AP-EN.pdf/790eba01-381c-4163-bcd2-a54959b99ed6/>.
- Florczak A., *Uchodźcy w Polsce. Między humanitaryzmem a pragmatyzmem*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003.
- Gazeta Weekend*, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,22153593,uchodzczy-jako-roznosiciele-chorob-na-okladce-gazety-polskiej.html/>.
- Gutkowska A., *Ewaluacja funkcjonowania poradnictwa prawnego dla uchodźców – analiza prawna i praktyczna*, <https://interwencjaprawna.pl/docs/ewaluacja-funkcjonowania-poradnictwa-prawnego-dla-uchodzcow.pdf/>.
- Klausa W. (red.), *Prawne uwarunkowania integracji uchodźców w Polsce. Komentarz dla praktyków*, Warszawa 2008, <http://interwencjaprawna.pl/docs/prawne-uwarunkowania-integracji-uchodzcow-w-Polsce.pdf/>.
- Siarkiewicz A., *Pomoc socjalna i integracyjna dla uchodźców w Polsce*, [w:] G. Mioduszewska (red.), *Ochrona uchodźców. Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski do Konwencji Geneńskiej*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2002.
- Trendnomad*, <http://trendnomad.com/jak-poprawic-wizerunek-uchodzcow-w-mediach/>.
- Uchodźcy*, <http://uchodzczy.info/infos/sytuacja-uchodzcow-w-polsce/>.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2018, poz. 1109 ze zm.).
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2019 r. poz. 1507 ze zm.).
- Wieruszewski R., *Polski system uchodźczy – ewolucja regulacji prawnych*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak, *Uchodźcy w Polsce i Europie. Stan prawny i rzeczywistość*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Wojtaszczyk K., Szymańska J. (red.), *Uchodźcy w Europie. Uwarunkowania. Istota. Następstwa*, Wydawnictwo ASPRA, Warszawa 2017.
- Wyborcza*, <https://wyborcza.pl/7,75398,22154511,jak-gazeta-polska-uzyla-lu-dzi-fotomontaz-o-uchodzcach-w.html/>.
- Wyrok NSA w Warszawie z 7.03.2000 r., V SA 1765/99, Lex nr 53954/.

Wyrok WSA w Warszawie z 21.09.2011 r., V SA/Wa 110/11, Lex nr 1276371/.
Wyrok WSA w Warszawie z 30.01.2017 r., IV SA/Wa 2628/16, Lex nr 2267914/.
Wyrok WSA w Warszawie z 2.08.2018 r., IV SA/Wa 1045/18, Lex nr 2588215/.
Wysoczański W., *Migracja: uchodźstwo, imigracyjność – aspekt językowy*, [w:]
T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Uchodźcy w Polsce i Europie: stan prawny
i rzeczywistość*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.

Justyna E. Kulikowska-Kulesza*
Mateusz H. Ziemblicki**

The concept and specificity of the border and migration in the modern world

The concept of a border

Research on the essence of the concept of a border is conducted in many fields of science, most often of interdisciplinary character. The concept of boundary is a broad concept, which varies depending on the assumptions made or the specifics of a given science. This term is attributed to a number of different meanings, but only some of them have references to spatial structures and their features, and therefore have a geographical meaning¹. In its most basic approach, according to the definition taken from the Polish dictionary, the border – in the etymological aspect – is a line closing or separating a certain specific area (outline, outline), dividing line or differentiating factor; it may also be about a limited range, measure, end of something allowed or possible².

In Polish dictionary approaches, the concept of a border has definitely general references and is synonymous with terms such as dividing line, range, range, end, end, limit, derived directly from the word ridge (meaning sharp, hard to reach mountain performances)³.

It should be noted that the synonyms mentioned are relatively rarely used in Polish to describe the geographical division line (primarily as a line separating countries). A similar, relatively narrow approach

* dr Justyna E. Kulikowska-Kulesza, Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku / PhD Justyna E. Kulikowska-Kulesza, Faculty of Law, University of Białystok (Poland), e-mail: jkulikowska@uwb.edu.pl

** mgr Mateusz H. Ziemblicki, doktorant Wydziału Prawa, Uniwersytet w Białymstoku / Mateusz H. Ziemblicki, PhD student, Faculty of Law, University of Białystok (Poland), e-mail: mateusz.ziemblicki@gmail.com

¹ K. Heffner, *Granica – rozwój instytucji (definicje, etymologia, typologia)*, [in:] S.M. Grochalski (ed.), *Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie*, Opole 2010, p. 78.

² M. Szymczak (ed.), *Słownik języka polskiego*, vol. 1, Warszawa 1993, p. 694.

³ H. Kolb, *Zur Frühgeschichte des Wortes „Grenze“*, [in:] *Archiv für das Studium der neueren Sprachen und Literaturen*, Bd. 226, 141, Berlin-Tiergarten 1989, pp. 344-356.

can be seen in other languages, including in Bulgarian (*граница*), Croatian (*granica*), Czech (*hraniční*), Polish (*granica*), Russian (*граница*), Slovak (*hraničné*), in many Germanic languages, e.g. Danish (*grænse*), German (*die Grenze*), Norwegian (*grense*) or Swedish (*gräns*). The vocabulary richer in terms is used in English (*border, frontier, boundary*), French (*frontière, limite, borne, charnière*) and Spanish (*frontera, march, limite*).

Borders are most often dividing lines between political (political boundary – state boundary), administrative (administrative boundaries – regional boundaries), cultural (boundaries between cultural areas or ranges of specific cultural phenomena), ethnic (ethnic boundaries – boundaries between areas predominantly ethnic or nationality group) or spatial structures of a natural nature (e.g. seas, lands, natural forests, rock formations), or spatial structures created (processed) as a result of human creative activity (e.g. buildings and its forms), or between zones of specific competences: institutions (e.g. borders of specific jurisdiction), organizations or enterprises (zones of activity or activities)⁴.

As K. Heffner points out, borders in geographical sense take physical form, becoming artifacts in the field only when they separate political areas (demarcate countries).⁵ In other cases, they are disclosed in cartographic form (lines that delimit specific areas on maps), or are visualized in points (in selected places where the border line runs, including information signs on roads or mountain trails)⁶.

According to the PWN Encyclopedia, the state border means a vertical surface, crossing the border line designated on the earth's surface, separating the territory of one country from other countries or from areas not subject to anyone's sovereignty (e.g. the high seas)⁷. Thus, it is a border understood as a material fact by which space is ordered⁸. In this approach, two basic types of borders are distinguished: land and sea. In addition, a detailed division into borders is used in

⁴ V. Baar, *Etnické hranice v administratívnych štruktúrach*, "Banská Bystrica" 2000, no. 7, pp. 35-42.

⁵ K. Heffner, *Granica – rozwój instytucji...*, op. cit., p. 81.

⁶ Ibidem.

⁷ PWN Encyclopedia, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/granica-panstwa;307552.html> [17.03.2020].

⁸ B. Petrozolin-Skowrońska (ed.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, vol. 2, Warszawa 1997, p. 604.

strictly theoretical terms: 1) natural (i.e. borders running along natural terrain obstacles such as: mountain ranges, river currents, coasts of the seas and oceans, possibly also water divisions), 2) treaties (i.e. borders set on pursuant to international agreements by mixed committees), 3) external (separating the territory of one country from other or no one's territory), 4) internal (separating individual territorial and administrative units)⁹. According to A. Klafkowski, the concept of a state border can be defined depending on the adopted criterion as: 1) a line at which a state authority ends, 2) a line that separates the territory of one state from the territory of another state or the open sea, 3) a plane perpendicular to the surface and intersecting it towards the geometric center of the earth (this plane separates areas under the territorial sovereignty of neighboring countries, and the border line on the surface of the earth determines only the course of the state border), and 4) the line of contact between the territories of the two countries¹⁰.

As indicated by R. Bierzanek and J. Symonides, the state border is usually defined as a line – or more precisely a plane – within which state territory is contained, separating them from the territory of another state or from the territory not subject to national jurisdiction¹¹.

W. Góralczyk and S. Sawicki perceive the state border as a plane perpendicular to the surface of the globe, which separates the state territory from other areas, i.e. from the territories of other countries or territories that are not subject to anyone's sovereignty¹².

The role of borders in the modern world

The existence of state borders results from the allocation of specific territories to states, as well as from the so-called instinct for territoriality, understood as the pursuit of securing the exclusive right to control events and processes occurring in the area it inhabits¹³. The border – by designating the territory of a given country – defines both its area,

⁹ Ibidem.

¹⁰ A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1987, p. 62.

¹¹ R. Bieżanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, p. 209.

¹² W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2011, p. 182.

¹³ G. Baławajder, *Granica państwa, jako kategoria geograficzna, prawna, polityczna i społeczna*, [in:] S.M. Grochalski (ed.), *Granice państwa, jako granice jurysdykcji w Unii Europejskiej*, Dąbrowa Górnicza 2012, p. 13.

while fulfilling certain specific functions, which in the basic dimension are internal and external. The internal dimension of the state border is associated with the determination of the spatial extent of the territorial sovereignty of power and includes all activities that are related to the regulation and freedom of activities undertaken by various groups within the state itself, migration, as well as financial and material transfers and the flow of information outside its territory (including the boundary in its internal dimension determines the space within which the state performs functions resulting from its power)¹⁴. It should be noted that the expiration of the state's political competences on the borders – and hence also the formal and economic impacts – makes divisions, which are marked by lines of state borders, extremely durable, even if their physical and restrictive nature for various reasons for various reasons sometimes disappears (e.g. annexation of the territory and change of the political to administrative border)¹⁵. The external dimension of the border, in turn, concerns the restriction of access to the state territory by all entities that operate outside its territory¹⁶.

Most scientific studies, both in the field of legal sciences and political science, emphasize that borders are a necessary attribute of state territoriality and sovereignty, separating zones of jurisdiction of states and all their institutions¹⁷. In this approach, national borders assume the nature of spatial barriers that affect in the following spheres: formal and legal (including restrictions on freedom of movement, the application of a specific legal order in a given area), economic (regulations on the freedom of trade, fiscal burdens and economic contacts)) and socio-cultural¹⁸.

On the other hand, in the science of international law, and especially of European law, one can increasingly observe the view indicating that nowadays such an understanding of state borders seems to be already some kind of anachronism¹⁹. The very concept of sovereignty as an attribute of state power has changed, which has become most appar-

¹⁴ L. Elak (ed.), *Ochrona granicy państwowej. Wybrane aspekty*, Warszawa 2017, p. 104.

¹⁵ K. Heffner, *Granica – rozwój instytucji...*, op. cit., p. 79.

¹⁶ E. Niecyporowska, *Straż Graniczna w ochronie granicy państwa*, Zamość 2016, p. 5.

¹⁷ K. Heffner, *Granica – rozwój instytucji...*, op. cit., p. 85.

¹⁸ Ibidem, pp. 85-86.

¹⁹ A. Szachon-Pszenny, *Acquis Schengen a granice wewnętrzne i zewnętrzne Unii Europejskiej*, Poznań 2011, p. 28.

ent on the example of the European Union. Member States, by the mere fact of joining the EU, voluntarily transferred part of their sovereign powers (and thus decided to permanently limit their sovereignty), including within their borders. What's more, along with the intensification of the flow of people, goods and services, as well as the development of cross-border socio-cultural contacts, a gradual change in the function of state borders can be observed. These processes should be combined, among others with the phenomenon of globalization, the intensification of political integration of states, the liberalization of international trade, as well as the development of processes of democratization of social life in the modern world.

The concept of migration

The concept of migration is inseparably connected with the concept of borders. The movement of people has always been a widespread phenomenon, conditioned – as in the past and now – the human way of life, based on wanderings, travels to safer places or also in those where living conditions seemed better²⁰.

The Polish dictionary defines migration as a migration, movement of people, aiming to change their place of residence permanently or periodically, both within the country and from one country to another²¹. According to the definition taken from the PWN Encyclopedia, the term migration should be understood to include mass movement of people, usually in search of better living conditions²². Today – most generally – migrations are defined as the spatial mobility of the inhabitants of a country or region (migration), usually caused by political, economic, ecological, national, religious or social factors. As noted by R.B. Woźniak, the following elements are most often distinguished in the definitions of migration: 1) physical movement, which is carried out for a specific purpose, 2) changing the territory, 3) moving from one community to another, and 4) changing the social and cultural environment²³.

²⁰ A. Maksimeczuk, L. Sidorowicz, *Graniczna obsługa ruchu osobowego i towarowego w Unii Europejskiej (wybrane aspekty)*, Warszawa 2008, p. 39.

²¹ M. Szymczak (ed.), *Słownik...*, op. cit., p. 169.

²² *Encyklopedia PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/migracja.html> [18.03.2020].

²³ R.B. Woźniak, *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce, Studium pogranicza polsko-niemieckiego*, Szczecin 1999, p. 42.

Classifications and forms of migration

Territorial mobility of people is of interest to the areas and research perspectives of many sciences, which emphasize the importance of its various problems, which consequently leads to the selection of often different criteria that would help identify migrants (i.e. distinguish them from non-migrants)²⁴. An attempt to define the phenomenon of migration has led to the proposition of several criteria (dimensions) of population mobility: a) spatial (as the most obvious, related to movement in physical space, according to which migration means moving a certain distance, and in the case of international migration this criterion is additionally crossing national borders), b) place of residence, stay (ordering the migrant to be treated as a person changing his place of residence, referred to as permanent or semi-permanent change of residence; it may be voluntary or forced, internal or external), c) time (relating to rules that specify the minimum required duration of mobility, or being in a new economic or social space; this criterion allows, among others, to separate migrants from tourists) and d) activity (meaning change of residence and place performing various activities, most often professional work; this criterion is close to the economic approach to migration)²⁵.

The literature on the subject indicates many classifications of the population migration process. One of them is the division of migration into internal and external. Internal migrations (national migrations, also known as internal migrations) mean moving within the territory of a country. External migrations (international migrations) occur when they take place between different countries or continents, and their characteristic feature is crossing borders between countries. International migrations can take various forms, such as: 1) emigration (departure of citizens from abroad and settling in new countries), 2) immigration (arrival in a given country and settlement of foreign nationals), 3) re-emigration (re-emigration, i.e. another change of residence or return of emigrants to their home countries), 4) repatriation (return to the homeland of persons who are forced to stay abroad for a longer pe-

²⁴ A. Maksimeczuk, L. Sidorowicz, *Ochrona granic i obsługa ruchu granicznego*, Warszawa 2007, p. 21.

²⁵ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, „Prace Migracyjne” 2003, no. 49, pp. 5-6.

riod of time, return of emigrants to their country of origin and restoration of their civil rights), 5) impatriation, also known as familiarization (the process of resettlement of descendants of the citizens of a given country born and raised abroad into the current borders of that country), 6) resettlement (organized by the state administration or other public institutions, territorial displacement of the population related to e.g. changes in the borders of countries, ecological disasters, or ethnic cleansing), 7) displacement (with expulsion from permanent residence organized by the state administration or other public institutions, e.g. related to changes in state borders, ecological disasters or ethnic cleansing), 8) readmission (sending persons who illegally crossed the border to the country from which they came to the territory of the given country) or, in the case of refugees, sending them back to the first safe country in which they remained after fleeing their country of origin), or 9) deportation (forced, often accompanied by restriction of liberty, resettlement of persons to another region of the country or removal from abroad), mainly on the basis of administrative decisions)²⁶.

In the context of discussing the phenomenon of international migration, it also seems necessary to try to clarify the concept of international migrant. As the International Organization for Migration²⁷, emphasizes, no internationally accepted definition of international migrant has been developed at international level²⁸. At the same time, IOM recalls the definition proposed by the United Nations, according to which an international migrant means a person who changed the country of residence (usual residence), i.e. the place where she usually stayed, i.e. lived and spent most of her time (daily period of rest)²⁹. The concept of

²⁶ K. Głębicka, *Migracja wyzwaniem polityki społecznej, Współczesne problemy migracji zagranicznych*, „Polityka Społeczna” 1996, no. 11-12, p. 10. See.: *Słownik migracyjny*, „Biuletyn Migracyjny” 2005, no. 2, p. 8; Z. Krawczyńska-Butrym, *Migracje. Wybrane zagadnienia*, Lublin 2009, p. 11.

²⁷ International Organization for Migration, called IOM is an intergovernmental organization founded in 1951 as Intergovernmental Committee for European Migration (ICEM) to help displaced persons after World War II.

²⁸ M. Pachocka, J. Misiuna, *Migracje międzynarodowe – dylematy definicyjne i poznawcze. Przykłady z Unii Europejskiej i ze Stanów Zjednoczonych*, [in:] J. Osiński (ed.), *Współczesny Matrix? Fikcja w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym*, Warszawa 2015, p. 295.

²⁹ *Recommendations on Statistics of International Migration Revision 1*, United Nations 1998, Department of Economic and Social Affairs Statistics Division Statistical Papers Series M, no. 58, rev. 1, p. 18.

migrant defined in this way is therefore very general and constitutes a starting definition for the following terms, which are the concepts of, e.g. refugee and asylum seeker. In international law, the term refugee is defined by the 1951 Refugee Status Convention (also known as the 1951 Geneva Convention)³⁰, subsequently amended by the so-called The New York Protocol of 1967³¹. Both documents define a refugee as a person who resides outside their country of origin and has a justified fear of being persecuted in that country because of their race, religion, nationality, political views or belonging to a particular social group. Asylum seeker, however, can be considered a person who applies for asylum, which in turn consists in the fact that the state provides shelter to a foreigner from organs pursuing him from his country of origin, usually thereby recognizing that he is unjustly persecuted³² (Universal Declaration of Human Rights 1948, Article 14 states that everyone has the right to seek asylum and to use it in another country in the event of persecution). It should be noted that there are also many types of spatial movement of people that do not meet the criteria for international migration, but are an important – and in some regions, e.g. in the European Union – even a basic form of spatial mobility of people across national borders³³. Most often they are determined by the conditions of permeability of borders, as well as the level of development of cross-border relations³⁴. This group includes, among others: 1) employees employed outside the country who have the opportunity to regularly visit their country of origin (thus it is recognized that they do not change their permanent place of residence), 2) persons in transit, i.e. such, which cross the borders of a given country, but their purpose is another country, 3) guests and tourists (people who only enter the territory of the given country for a short time), 4) people who cross the borders and stay in the destination country in connection with travel business or activity which is related to business activity, 5) persons with diplomatic status, employed in embassies or consulates, persons leaving (or entering) as military personnel, and 6) stateless persons, i.e. persons without

³⁰ Convention Relating to the Status of Refugees, Geneva, 28 July 1951.

³¹ Protocol Relating To The Status Of Refugees, New York, 31 January 1967.

³² A. Maksimczuk, L. Sidorowicz, *Ochrona granic...*, op. cit., p. 25.

³³ A. Maksimczuk, L. Sidorowicz, *Graniczna obsługa...*, op. cit., p. 40.

³⁴ Ibidem.

permanent residence, and thus not fulfilling formal definition requirement (i.e. change of permanent residence)³⁵.

According to J. Misala, in order to speak about the occurrence of an international (or interregional) movement of the population, three conditions should be met jointly, i.e. there must be: 1) a motive that inspires a given person to change their place of residence and work, 2) larger or less freedom of crossing the border between countries or regions separated by an external political and economic border, and 3) the possibility of covering the cost of moving to a new place of stay³⁶.

The legality of the latter is related to the division of migration into internal and external above. Due to applicable regulations, external (international) migrations can be additionally divided into legal and illegal.

Legal migration, as opposed to illegal migration, is characterized by the fact that a migrant crossing the border of another state and staying on its territory is legal.

The concept of illegal migration is a broad concept, including in its definition various forms of individual activity, consisting in unlawfully overcoming the barrier, which is the state border, for the purpose of temporary or permanent settlement in a specific territory³⁷ or illegal stay on the territory of a given country. Illegal migration can be further divided into strictly illegal and *quasi-legal*³⁸. Strictly illegal migration includes, among others: 1) use by migrants of the so-called green border, crossing national borders on the basis of forged or forgotten documents that entitle to cross the border; 2) altering border control stamps to confirm the "legality" of periods of stay in a given territory and to obtain another visa; 3) using the similarity method when using documents belonging to other people (the so-called look a like method)³⁹. In turn, examples of quasi-legal migration are, among others: 1) abuse of the possibility of entering a given country under the pretext of e.g. work,

³⁵ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania i mechanizmy...*, op. cit., p. 9.

³⁶ J. Misala, *Współczesne teorie wymiany międzynarodowej i zagranicznej polityki ekonomicznej*, Warszawa 2001, p. 172.

³⁷ T. Kaczmarczyk, *Migracja – charakterystyka zjawiska*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, no. 16(3), p. 10.

³⁸ Raport o stanie bezpieczeństwa Polski w 2016 r., Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych, Warszawa 2017, p. 98.

³⁹ Ibidem.

study or for tourist purposes, by using for this purpose false or untruthful documents entitling to obtain an appropriate visa; 2) abuse of the procedure for granting refugee or asylum status; 3) fictitious marriages with citizens of other countries⁴⁰. Illegal migration has consistently remained one of the most serious types of border crime for years⁴¹. In addition, as is pointed out in the literature on the subject, this term often covers international smuggling of persons, meaning the organization of illegal entry of persons into the territory of a state whose person is not a citizen or in which he does not have a permanent residence⁴².

Conclusion

A characteristic feature of the modern world is migration on an unprecedented scale⁴³. Already the twentieth century was defined as the age of mass migrations, which with time gained in intensity⁴⁴. It is estimated that today, about 3% of the world's population migrates, which means that over 200 million people stay for more than a year in a country other than their own⁴⁵. Therefore, awareness of the significance of the concept and specificity of the border and migration in the modern world seems to be important.

Past experience as well as current reality confirm that the principle of migration freedom was perceived differently (and still is perceived), despite the fact that in the modern world the right to change whereabouts (with the possibility of leaving your country permanently) is generally almost regarded as one of fundamental human rights.

Bibliography

- Baar V., *Etnické hranice v administratívnych štruktúrach*, "Acta Universitatis Mathiae Belii. Geographical Studies" 2000, no. 7.
Balawajder G., *Granica państwa, jako kategoria geograficzna, prawna, polityczna i społeczna*, [in:] S.M. Grochalski (ed.), *Granice państwa, jako granice jurysdykcji w Unii Europejskiej*, WSB, Dąbrowa Górnicza 2012.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ T. Kaczmarczyk, *Migracja – charakterystyka...*, op. cit., p. 10.

⁴² K.T. Boratyńska i in., *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, Warszawa 2006, p. 184.

⁴³ M. Perkowska, *Przestępczość graniczna cudzoziemców*, Warszawa 2013, p. 9.

⁴⁴ M. Lesińska, *Migracje*, [in:] A. Florczak, A. Lisowska (eds.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, Wrocław 2014, p. 359.

⁴⁵ S. Castles, M.J. Miller, *Współczesne migracje międzynarodowe*, Warszawa 2011, p. 22.

- Bieżanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2005.
- Boratyńska K.T. i in., *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, LexisNexis Polska, Warszawa 2006.
- Castles S., Miller M.J., *Współczesne migracje międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Convention Relating to the Status of Refugees, Geneva, 28 July 1951.
- Elak L. (ed.), *Ochrona granicy państwowej. Wybrane aspekty*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2017.
- Głębicka K., *Migracja wyzwaniem polityki społecznej*, *Współczesne problemy migracji zagranicznych*, „Polityka Społeczna” 1996, no. 11-12.
- Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, LexisNexis Polska, Warszawa 2011.
- Górny A., Kaczmarczyk P., *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, „Prace Migracyjne” 2003, no. 49.
- Heffner K., *Granica – rozwój instytucji (definicje, etymologia, typologia)*, [in:] S.M. Grochalski (ed.), *Ewolucja instytucji granicy we współczesnej Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2010.
- Kaczmarczyk T., *Migracja – charakterystyka zjawiska*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2015, no. 16(3).
- Kłafkowski A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.
- Kolb H., *Zur Frühgeschichte des Wortes „Grenze”*, [in:] *Archiv für das Studium der neueren Sprachen und Literaturen*, Bd. 226, 141, Universität Bamberg, Berlin-Tiergarten 1989.
- Lesińska M., *Migracje*, [in:] A. Florczak, A. Lisowska (eds.), *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, OTO Agencja Reklamowa, Wrocław 2014.
- Maksimczuk A., Sidorowicz L., *Graniczna obsługa ruchu osobowego i towarowego w Unii Europejskiej (wybrane aspekty)*, DRUKTUR, Warszawa 2008.
- Maksimczuk A., Sidorowicz L., *Ochrona granic i obsługa ruchu granicznego*, LexisNexis Polska, Warszawa 2007.
- Misala J., *Współczesne teorie wymiany międzynarodowej i zagranicznej polityki ekonomicznej*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2001.
- Nieczaporowska E., *Straż Graniczna w ochronie granicy państwa*, Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Zamość 2016.
- Pachocka M., Misiuna J., *Migracje międzynarodowe – dylematy definicyjne i poznawcze. Przykłady z Unii Europejskiej i ze Stanów Zjednoczonych*, [in:] J. Osński (ed.), *Współczesny Matrix? Fikcja w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2015.
- Perkowska M., *Przestępczość graniczna cudzoziemców*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Petrozolin-Skowrońska B. (ed.), *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, vol. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- Protocol Relating To The Status Of Refugees*, New York, 31 January 1967.

- Encyclopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/>.
- Raport o stanie bezpieczeństwa Polski w 2016 r.*, Ministerstwo Administracji i Spraw Wewnętrznych, Warszawa 2017.
- Recommendations on Statistics of International Migration Revision 1, United Nations 1998, Department of Economic and Social Affairs Statistics Division Statistical Papers, Series M, no. 58, rev. 1.
- Szachoń-Pszenny A., *Acquis Schengen a granice wewnętrzne i zewnętrzne Unii Europejskiej*, ARS BONI ET AEQUI, Poznań 2011.
- Szymczak M. (ed.), *Słownik języka polskiego*, vol. I, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1993.
- Woźniak R.B., *Socjologiczne implikacje migracji cudzoziemców w Polsce, Studium pogranicza polsko-niemieckiego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1999.

Małgorzata Kuźbida*

Społeczność ukraińska w obliczu przemian na początku XXI wieku w kontekście prawa do przekraczania granic – uwarunkowania prawne Unii Europejskiej

Polska od wielu lat jest państwem, które na szczeblu państwowym jaki i społecznym deklaruje różne formy wsparcia dla Ukrainy. Liczne programy rządowe wspierające dążenia Ukraińców do akcesji z Unią Europejską sprawiły, że pojawiło się w społeczeństwie ukraińskim przekonanie o polskiej otwartości i przyjaźni. Efektem czego Polska obecnie jest państwem, które otworzyło się na migrację Ukraińców. Otwarty rynek pracy nie jest jedynym powodem dla którego tak licznie Ukraińcy przybywają do Polski. Także bliskość kulturowa, językowa oraz terytorialna wzmacniają aktywność migracyjną. Dokonuje się wówczas zmiana struktury społecznej Polski. Według danych statystycznych z 2019 r. odnotowano wzrost wydanych kart stałego pobytu na osiedlenie się w Polsce obywatelom Ukrainy. Na tej podstawie można wnioskować, że zmieniają się preferencje ekonomiczne i społeczne przybyszów z zachodniej granicy. Wśród obywateli z Ukrainy zauważamy chęć osiedlania się wraz z członkami rodziny oraz występowanie o kartę rezydenta długoterminowego UE a nawet dążenie uzyskania obywatelstwa polskiego. Fakt ten sprawia, że dokonują się przekształcenia nie tylko w obszarze rynku pracy ale i również w segmentach takich jak szkolnictwo, rynek nieruchomości, przez co migracja kreuje nowe oblicze polsko-ukraińskich relacji.

Skala migracji obywateli Ukrainy do Polski w ostatnich 10 latach

„Zjawisko migracji towarzyszy człowiekowi od początku jego egzystencji”¹. „Stałym elementem motywacyjnym przemieszczania się

* dr Małgorzata Kuźbida, Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu, e-mail: mkuzbida@gmail.com

ludności, niezależnie od epoki historycznej jest chęć poprawy dotychczasowego poziomu życia”². Lata 2008–2013 nie obfitowały w liczbie migrantów tak bardzo jak lata następne. „Bezprecedensowy w swej skali napływ cudzoziemców do naszego kraju, który rozpoczął się w wyniku Rewolucji Godności, rozpatrywany jest przez różne ośrodki medialne w kategoriach politycznych, ekonomicznych oraz społecznych”³. „W końcu stycznia 2015 «Kresy» powołując się na publikację «Rzeczypospolitej», doniosły o «szturmie» Ukraińców na Polskę, spowodowanym fatalną sytuacją ekonomiczną w ich ojczyźnie”⁴. Natomiast w roku 2017 Polska została liderem na skale globalną pod kątem napływu cudzoziemców zwłaszcza w obszarze sezonowej i krótkoterminowej siły roboczej. Największy jednak napływ migrantów z Ukrainy do Polski nastąpił w latach 2014–2016.

Według statystyk pozyskanych ze Straży Granicznej w 2014 r. 7 952 084 obcokrajowców przekroczyła granicę polsko-ukraińską z czego obywatele Ukraińscy stanowili 4 207 974 osób czyli ponad 52% przekraczających granicę. W 2015 r. granicę przekroczyło 9 602 956 osób z czego obywatele Ukrainy stanowili 5 367 484 czyli 56%. Natomiast w 2016 r. na 10 287 753 przekraczających 4 910 015 stanowili Ukraińcy.

Liczba zezwoleń na pracę wydanych w 2014 r. wynosiła wówczas 20 945 natomiast w 2016 r. wzrosła do 103 208 wydanych zezwoleń na pracę. Kolejne lata to nadal wzrost migracji, jednak już nie tak dynamiczny, co wynika z *Informacji o zatrudnieniu cudzoziemców w Polsce* przygotowanej przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (dalej: MRPiPS). Na atrakcyjność Polski wśród obywateli Ukrainy wpływa wiele czynników. Najważniejszymi z nich są: relatywnie niskie koszty podróży, możliwość utrzymania więzi z rodziną na Ukrainie, a także podobieństwa językowe i kulturowe. „Dlatego też jednym z określeń, jakie nadano obecnej fali migracyjnej z Ukrainy do Polski, jest termin „lokalna mobilność”, oznaczający specyficzny system częstych

¹ P. Olbrycht, *Współczesna imigracja z Ukrainy do Polski – Zintegrowana analiza szans i zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), *Imigranci z Ukrainy w Polsce. Potrzeby i Oczekiwania. Reakcje społeczne. Wyzwania dla bezpieczeństwa*, Wrocław 2018, s. 97.

² Ibidem, s. 98.

³ P. Terpiłowski, *Medialny obraz obecności Ukraińców w Polsce na przykładzie portalu kresy.pl*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), op. cit., s. 61.

⁴ Ibidem, s. 63.

i krótkoterminowych przyjazdów zarobkowych do Polski przy jednoczesnym ograniczeniu wydatków w kraju przebywania i koncentrowaniu swojej aktywności życiowej na Ukrainie, podczas gdy migracja w klasycznym rozumieniu zakłada stałą zmianę centrum działalności życiowej”⁵.

Analizując dane MRPiPS za pierwsze półrocze 2018 r. widać, że obywatele Ukrainy byli najliczniejszą grupą, której wydano oświadczenia na wykonywanie pracy. Do końca czerwca wydano również 110 tys. zezwoleń na pracę. W drugim półroczu 2018 r. liczba wpisanych do ewidencji oświadczeń przez Urząd Pracy, w przypadku obywateli Ukrainy, wyniosła 1 446 304. Natomiast zezwoleń na pracę – 238 334, czyli ponad 2 razy więcej niż w pierwszym półroczu. Ze statystyk dotyczących pierwszego półrocza 2019 r. wynika, że od stycznia do końca czerwca wydano odpowiednio: 764 759 oświadczeń wpisanych do ewidencji przez Urząd Pracy oraz 162 421 zezwoleń na pracę.

Stanem na 1 stycznia 2020 r. weszła w życie kolejna nowelizacja ustawy o cudzoziemcach. Nowe uregulowania prawne wymusiły zmiany kolejnych przepisów również w obszarze zatrudnienia cudzoziemców w Polsce. Trudno jednak wskazywać czy nie są to zmiany spóźnione.

System wydawania Karty Polaka, cele i założenia

Wejście w życie przepisów ustawy o Karcie Polaka oznaczały dla liczного grona osób polskiego pochodzenia mieszkających za wschodnią granicą swoista „przepustkę” na zachód. Dokument ten stał się ważny nie tylko w sferze praktycznej, ale ma również wymiar symboliczny. Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka reguluje kwestie dotyczące zasad przyznawania tego dokumentu. *Ratio legis* jaki przyświecał ustawodawcy wprowadzając Kartę Polaka przedstawiony został w jej preambule: „realizując postanowienia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie udzielania pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym, wypełniając moralny obowiązek wobec Polaków, którzy na skutek zmiennych losów naszej Ojczyzny utracili obywatelstwo polskie, spełniając oczekiwania tych, którzy polskimi obywatelami nigdy wcześniej nie byli, lecz ze względu na swoje poczucie tożsamości narodowej pragną

⁵ M. Jaroszewicz, *Migracje z Ukrainy do Polski. Stabilizacja Trendu*, Warszawa 2018.

uzyskać potwierdzenie przynależności do Narodu Polskiego, w celu wzmocnienia więzi łączących Polaków z Macierzą oraz wspierając ich starania o zachowanie języka polskiego oraz kultywowanie tradycji narodowej” (Dz.U. 2017.1900). Kartę Polaka może zatem uzyskać osoba, która deklaruje przynależność do Narodu Polskiego i spełnia łącznie następujące warunki:

1. wykaże swój związek z polskością poprzez co najmniej podstawową znajomość języka polskiego, który uważa za język ojczysty a także znajomość i kultywowanie polskich tradycji i zwyczajów;

2. wykaże, że jest narodowości polskiej lub co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradiadków było narodowości polskiej, albo przedstawi zaświadczenie organizacji polskiej lub polonijnej potwierdzające aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej przez okres co najmniej ostatnich trzech lat;

3. w obecności konsula RP złoży pisemną deklarację przynależności do Narodu Polskiego⁶;

4. złoży oświadczenie, że ona lub jej wstępni nie repatriowali się lub nie zostali repatriowani z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na podstawie umów repatriacyjnych zawartych w latach 1944-1957 przez Rzeczpospolitą Polską albo przez Polską Rzeczpospolitą Ludową (...).

Ponadto Karta może być przyznana osobie, która ani w dniu złożenia ani w dniu przyznania Karty Polaka nie posiada obywatelstwa polskiego, nie posiada również zezwolenia na pobyt stały na terytorium RP albo posiada status bezpaństwowca⁷. Kartę Polaka można także przyznać osobie, której polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z przepisami ustawy o repatriacji, pod warunkiem wykazania znajomo-

⁶ Rada Ministrów może, w drodze rozporządzenia, wyznaczyć wojewodę jako organ właściwy w zakresie przyjmowania wniosków o przyznanie lub przedłużenie ważności *Karty Polaka* oraz wydania decyzji w tych sprawach, a także wskazać państwo pochodzenia osób mogących skorzystać z tej właściwości, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia szybkiego i sprawnego dostępu osób zainteresowanych otrzymaniem *Karty Polaka*. *Z takiej opcji mogą obecnie korzystać* Republiki Białorusi albo osoby posiadające w tym państwie status bezpaństwowca zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5.10.2017 r. w sprawie wyznaczenia wojewody właściwego w zakresie prowadzenia postępowań o przyznanie lub przedłużenie ważności Karty Polaka (Dz.U. 2017.1900).

⁷ Na podstawie art. 2 pkt 2 ustawy o Kartce Polaka.

ści języka polskiego w stopniu co najmniej podstawowym⁸. Karta Polaka nie oznacza nabycia polskiego obywatelstwa, nie pozwala na przekraczanie granicy, nie daje również uprawnień do osiedlenia się na terytorium RP. Nie mniej jednak daje szereg uprawnień m.in. zwalnia z opłat konsularnych związanych z realizacją wniosku wizowego w celu korzystania z uprawnień wynikających z posiadania Karty Polaka. Katalog uprawnień opisuje art. 6 ustawy (Dz.U. 2017.1900).

Przyznanie Karty Polaka następuje w drodze decyzji administracyjnej na pisemny wniosek „wnioskodawcy”. Dane jakie powinny zostać ujawnione we wniosku oraz załączniki jakie należy złożyć wraz z wnioskiem określa art. 13 ustawy. Karta jako dokument jest ważna przez okres 10 lat od daty wydania. Aby przedłużyć jej ważność należy co najmniej na 3 miesiące przed końcem daty ważności Karty wystąpić z wnioskiem o jej przedłużenie na okres kolejnych 10 lat. Wyjątek stanowią osoby, które ukończyły 65 lat – Karta jest ważna na czas nieoznaczony. Procedura uzyskania Karty Polaka rozpoczyna się od zapisania się na rozmowę z konsulem. Następnie w wyznaczonym terminie należy osobiście zgłosić się do urzędu w celu złożenia wniosku. Wraz z wnioskiem należy złożyć załączniki opowiadające wymaganiom określonym we wniosku. Osoba, która ubiega się o Kartę Polaka w obecności Konsula podpisuje deklarację o przynależności do Narodu Polskiego. Ponadto zostaje również przeprowadzona rozmowa z Konsulem wyłącznie w języku polskim. Konsul przyjmuje tylko kompletne wnioski. Postępowanie przeprowadzane w związku z przyznaniem Karty Polaka jest bezpłatne. Załatwienie sprawy powinno nastąpić w terminie 30 dni od dnia przedstawienia przez Szefa ABW informacji czy wnioskodawca nie stanowi zagrożenia względem bezpieczeństwa lub ochrony porządku publicznego RP. Szef ABW na przesłanie informacji dotyczącej wnioskodawcy ma 30 dni licząc od daty wprowadzenia wniosku do CRKP. Brak informacji w/w terminie uznawany jest za brak okoliczności istotnych w sprawie. Zatem wnioskodawca od daty rejestracji wniosku Kartę Polaka winien otrzymać w okresie 60 dni. W/w terminy zostały wprowadzone nowelizacją ustawy o Karcie Polaka⁹ w 2019 r.

⁸ Ustawa z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. z 2018 r. poz. 609 i 1669).

⁹ *Prezydent podpisał zmianę ustawy o Karcie Polaka*, <https://www.prawo.pl/karta-polaka-rozszerzona-na-wszystkich-polskiego-pochodzenia,426259.html> [9.01.2019].

29 sierpnia 2018 r. Najwyższa Izba Kontroli opublikowała raport w przedmiocie „Przyznawania Kart Polaka osobom zamieszkałym za wschodnią granicą RP”. Raport obejmuje lata 2015–2017, a wnioski wyciągnięte z przeprowadzonego postępowania nie są zbyt optymistyczne. Do urzędów konsularnych wpłynęło odpowiednio: w 2015 r. – 24 062 wniosków, w 2016 r. – 27 412 wniosków i w 2017 r. (do 23.11) – 25 343 wnioski, natomiast liczba wydanych decyzji kształtowała się w następujący sposób: w 2015 r. – 20 090 decyzji, w 2016 r. – 21 622 oraz w 2017 r. (do 23.11) – 24 758 decyzji. Czas oczekiwania na rozmowę z Konsulem w badanym okresie wynosił średnio 120 dni. Najkrótszy termin na rozmowę w 2017 r. we Lwowie wynosił 14 dni, najdłuższy w Grodnie – 380 dni. Skrajnie długi termin stoi w sprzeczności z właściwym przebiegiem realizacji ustawy o Karcie Polaka. Niewiele lepiej sprawa wygląda przy rozpatrywaniu już złożonych wniosków. Termin wydania decyzji wahał się od 32 do 283 dni, przy czym w sprawach ujętych w raporcie nie informowano wnioskodawcy o okolicznościach wpływających na przedłużenie terminy i wyznaczenie nowego.

Ułatwienia prawne dla osób posiadających Karty Polaka, aspekt ekonomiczny

Posiadanie Karty Polaka gwarantuje cudzoziemcowi szereg ułatwień. Zasadniczą kwestią dla cudzoziemców, którzy zamierzają na stałe osiedlić się na terytorium RP i uzyskać polskie obywatelstwo jest fakt, że cała procedura z tym związana jest skrócona do niezbędnego minimum. To znaczy, że posiadacz ważnej Karty Polaka może na podstawie tego dokumentu ubiegać się od razu o zezwolenie na pobyt stały. Przebywając w Polsce na podstawie zezwolenia na pobyt stały przez okres co najmniej roku w związku z posiadaniem Karty Polaka można rozpocząć procedurę ubiegania się o uznanie za obywatela polskiego. Dodatkowym warunkiem jest jednak posiadanie stałego i regularnego dochodu, a także tytułu prawnego do lokalu mieszkalnego. „Standardowa” procedura może trwać nawet 10 lat. Poza skróceniem procedury uznania za obywatela polskiego Karta Polaka daje również zwolnienie z opłaty za wydanie wizy pobytowej długoterminowej¹⁰.

¹⁰ Wiza długoterminowa daje możliwość wielokrotnego wjazdu na terytorium RP.

Na zasadach określonych w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy daje dostęp do rynku pracy bez konieczności uzyskania zezwolenia na wykonywanie pracy, co zdecydowanie upraszcza sprawę zarówno dla cudzoziemca jak i przyszłego pracodawcy. Pozwala także na podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej na zasadach jakie obowiązują obywateli polskich. W oparciu o ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce daje możliwość kształcenia w szkole doktorskiej, podejmowania i odbywania studiów oraz innych form kształcenia, a także uczestniczenia w działalności naukowej – przy zachowaniu prawa do ubiegania się o stypendia i inną pomoc przewidzianą w przepisach odrębnych, a także korzystania z form kształcenia na zasadach określonych w ustawie Prawo oświatowe. W stanach nagłych uprawnienia do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej, a ponadto upoważnia do ulgi 37% przy przejazdach środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego w pociągach osobowych, pociągach ekspresowych, na podstawie biletów jednorazowych, bezpłatnego wstępu do muzeów państwowych oraz pomocy konsula w ramach jego kompetencji i z zastosowaniem poszanowania zwyczajów i prawa międzynarodowego, w sytuacji zagrożenia życia lub bezpieczeństwa¹¹.

Jak już wyżej wspomniano ważna Karta Polaka uprawnia do podjęcia i prowadzenia w zasadzie każdej dopuszczalnej w Polsce formy działalności gospodarczej. Zatem cudzoziemiec może prowadzić działalność w oparciu o samozatrudnienie, może założyć spółkę cywilną, jawną, komandytową, komandytowo-akcyjną, akcyjną, partnerską oraz spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Ponadto może utworzyć oddział przedsiębiorstwa zagranicznego lub przedstawicielstwo. Każda z w/w aktywności wiąże się z dopełnieniem formalności rejestracyjnych albo w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (dalej: CEIDG) albo w Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej: KRS), a także obowiązkami w postaci płacenia należnych podatków i zobowiązań wynikających z przepisów powszechnie obowiązujących. W przypadku np. samozatrudnienia czy spółek cywilnych, które tworzą osoby fizyczne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej jest to podatek PIT, a w przypadku spółek (osób prawnych) podatek CIT. Z kolei zatrudnianie cudzoziemców w oparciu o umowy o pracę

¹¹ Opracowano na podstawie art. 6 ustawy o Karcie Polaka, sip.lex.pl [9.01.2020].

i umowy cywilno-prawne wiąże się z wpływami do budżetu Państwa w postaci np. podatku dochodowego od osób fizycznych. Co więcej pozwala zaspokoić deficyt „rąk do pracy” w zawodach, których nie chcą już wykonywać Polacy.

Obcokrajowcy – prawne aspekty prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce

Poza gronem posiadaczy ważnych Kart Polaka także inne grupy cudzoziemców mogą w Polsce podejmować i prowadzić działalność gospodarczą. Kwestie tą reguluje Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Do tej grupy należą cudzoziemcy przebywający w Polsce na podstawie:

1. „zezwolenia na pobyt stały;
2. zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego UE;
3. zezwolenie na pobyt czasowy udzielone członkowi rodziny cudzoziemca w celu połączenia z rodziną;
4. zezwolenie na pobyt czasowy udzielone na podstawie zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE, udzielonego przez inne niż Polska państwo członkowskie UE, jeżeli taka osoba uzasadni swoje zamieszkiwanie w Polsce;
5. zezwolenie na pobyt czasowy udzielone członkowi rodziny cudzoziemca, który posiada pobyt rezydenta długoterminowego UE, przyznany przez inne państwo niż Polska, i który uzasadni swoje zamieszkiwanie w Polsce, jeżeli taki członek rodziny przebywał z cudzoziemcem w innym państwie członkowskim UE i chce razem z nim przebywać w Polsce;
6. zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w celu podjęcia lub kontynuacji stacjonarnych studiów wyższych lub stacjonarnych studiów doktoranckich w Polsce;
7. zezwolenie na pobyt czasowy dla pozostających w związku małżeńskim, zawartym z obywatelem polskim mieszkającym w Polsce, lub posiadają:
8. status uchodźcy;
9. ochronę uzupełniającą;
10. zgodę na pobyt tolerowany;

11. korzystają w Polsce z ochrony czasowej”¹².

Pozostali cudzoziemcy, nie ujęci powyżej, mogą podejmować i wykonywać działalność gospodarczą wyłącznie w formie spółki: komandytowej, komandytowo-akcyjnej, z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnej¹³.

Cudzoziemscy absolwenci Polskich Uczelni – wejście na polski rynek pracy

„Proces umiędzynarodowienia kształcenia na poziomie wyższym w Polsce przyspiesza z roku na rok”¹⁴. Wynika on między innymi z faktu, że obecnie jest mniejsza liczba studentów niż w latach poprzednich. Niż demograficzny wymusił na uczelniach wyższych poszukiwanie studentów za granicą. W 2005 r. na Polskich uczelniach wyższych studiowało około 10 tys. studentów zagranicznych, obecnie jest to ponad 72 tys. z czego połowa to studenci z Ukrainy. „Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę studentów cudzoziemskich w Polsce, przy czym migranci polskiego pochodzenia to malejący odsetek wśród ogółu studentów ukraińskich”¹⁵. Według Vadima Gierko napływ studentów z Ukrainy ratuje Polskie uczelnie przed konsekwencjami wspomnianego już niżu demograficznego, umiędzynarodawia kształcenie oraz unowocześnia i uatrakcyjnia ofertę edukacyjną. A ponad przynosi zysk ekonomiczny, bowiem Ukraińcy częściej niż w latach poprzednich opłacają czesne za naukę. Katarzyna Andrejuk i Andriy Kornychuk w swoim artykule wskazują trzy zasadnicze wzorce „przechodzenia ze studiów do samozatrudnienia przez ukraińskich studentów i absolwentów polskich uczelni”¹⁶. Pierwszy z wzorców obejmuje prace podejmowane w trakcie studiów, co wiąże się z wykonywaniem zadań niezwiązanych z zawodem jaki zamierzają

¹² Na podstawie art. 4 ust.1 i 2 Ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U.2019.1079).

¹³ Umowy międzynarodowe pomiędzy poszczególnymi państwami a Polską mogą wprowadzać dodatkowe ograniczenia lub uprawnienia.

¹⁴ V. Gierko, „Ukraińszczenie” polskich uczelni na tle umiędzynarodowienia kształcenia na poziomie wyższym w Polsce, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2015, Sectio I: *Philosophia-Sociologia*, Lublin, s. 103.

¹⁵ K. Andrejuk, A. Kornychuk, *Ukraińscy absolwenci polskich uczelni: przechodzenie ze studiów na rynek pracy w kontekście samozatrudnienia*, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/bwmeta1.element.desklight-3aaf140e-72fb-49fb-a551-2cb5fd789025> [12.01.2020].

¹⁶ Ibidem.

docelowo wykonywać. Takie postępowanie choć z góry skazane na wykonywanie prostych prac, bez możliwości awansu, jest bardzo ważne, z uwagi na szybkość uczenia się języka polskiego. Drugi z wzorców polega również na podejmowaniu aktywności zawodowej w trakcie studiów z tą różnicą, że wykonywane prace są powiązane z docelowym zawodem jaki po studiach ma być wykonywany. Trzeci i ostatni wzorzec ukazuje wkraczanie na rynek pracy już po ukończeniu studiów lub po ukończeniu pewnego ich etapu, np. studiów I stopnia. Oznacza to, że cudzoziemski absolwent polskiej uczelni wyższej rozpoczyna pracę po zdobyciu określonych kwalifikacji zawodowych. Na samozatrudnienie decyduje się zwykle wąska grupa najbardziej przedsiębiorczych obcokrajowców. Nie mniej jednak taki wybór wynika często z wczesnego rozeznania rynku pracy.

Karty pobytu ze względu na otwarty rynek pracy – znaczenie migracji zarobkowej

Aby cudzoziemiec mógł podjąć legalną pracę na terenie Polski musi przede wszystkim legalnie przebywać na terenie kraju. Pracę w Polsce cudzoziemiec może wykonywać w oparciu o: oświadczenie, zezwolenie na pracę np. typ A, na podstawie zezwolenie na pobyt czasowy i pracę oraz na podstawie zezwolenia na pobyt stały i rezydenta długoterminowego UE. Posiadacz Karty pobytu czasowego z adnotacją „dostęp do rynku pracy”, może wykonywać legalnie pracę u konkretnego pracodawcy wskazanego w zezwoleniu lub decyzji i na określonych w niej w stanowisku i warunkach. Adnotacja w karcie „dostęp do rynku pracy” nie oznacza, że cudzoziemiec posiada swobodny i niczym nie ograniczony dostęp do rynku pracy. Jeżeli cudzoziemiec będzie chciał zmienić pracodawcę, to zobowiązany będzie do złożenia nowego wniosku o pobyt czasowy i pracę. Cudzoziemcy posiadający zezwolenie na pobyt stały i pobyt rezydenta długoterminowego UE nie potrzebują dodatkowych dokumentów, aby podjąć i wykonywać pracę. Należy jednak zaznaczyć, że uzyskanie karty pobytu wiąże się z wielomiesięcznym postępowaniem administracyjnym od 3 do nawet 7 miesięcy. Z danych zgromadzonych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców wynika, że w 2018 r. wnioski o pobyt czasowy złożyło 128 tys. obywateli z Ukrainy, a 33 tys. wnioskowało o pobyt stały. Według Barometru Imigracji Zarobkowej, połowa pracowników z Ukrainy przyjeżdża do Polski na okres

od 1 do 3 miesięcy. Co czwarty spędza tu od 3 do 6 miesięcy. 17% ogółu przebywa w Polsce więcej niż 6 miesięcy¹⁷. Imigranci najczęściej wykonują w Polsce prace fizyczne 3 na 4 pracowników, 16% pracuje w usługach. Ukraińcy wybierają Polskę na kierunek emigracji zarobkowej z kilku powodów: jest stosunkowo blisko, są satysfakcjonujące zarobki, nie ma dużych barier językowych.

System SIS – jako narzędzie hamujące wzrost migracji w Polsce

System Informacyjny Schengen, SIS (ang. *Schengen Information System*) „stanowi obecnie podstawowy instrument funkcjonowania strefy Schengen”¹⁸. Aktem prawnym określającym zasady i sposób realizacji udziału Polski w Systemie Informacyjnym Schengen w tym obowiązki i uprawnienia organów dotyczące dokonywania wpisów oraz wglądu do danych zawartych w Systemie Informacyjnym Schengen poprzez Krajowy System Informatyczny (KSI) jest Ustawa z 24 sierpnia 2007 r. o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Wizowym Systemie Informacyjnym. Zgodnie z art. 3 ust. 4 powołanej ustawy bezpośredni dostęp do KSI w celu dokonania wpisów danych SIS dotyczących cudzoziemca przysługuje Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Natomiast bezpośredni dostęp do KSI w celu wglądu do danych SIS, a dotyczących cudzoziemca którego dane zostały wpisane do SIS dla celów odmowy wjazdu, przysługuje ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, Straży Granicznej, Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Żandarmerii Wojskowej, Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Służbie Celno-Skarbowej, Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców, wojewodzie, konsulowi, sądowi lub prokuraturze.

Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców przekazuje przechowywane w wykazie¹⁹ dane cudzoziemca, do SIS do celów odmowy wjazdu, jeżeli podstawą przechowywania danych jest:

¹⁷ P. Polko, *Percepcja bezpieczeństwa obywateli Ukrainy przebywających w Polsce*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), op. cit., s. 87.

¹⁸ L. Widamski, *System Informacyjny Schengen –podstawowy instrument funkcjonowania strefy Schengen. Wprowadzenie do problematyki*, <https://www.widmanski.pl/it/polska-w-schengen.html/> [13.01.2020].

¹⁹ Mowa o wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium RP jest niepożądany.

1. ostateczna decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu, zawierająca zakaz ponownego wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i innych państw obszaru Schengen;

2. prawomocny wyrok za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe na karę grzywny lub karę pozbawienia wolności lub za przestępstwo na karę pozbawienia wolności powyżej jednego roku, a także za przestępstwo stanowiące zbrodnię w rozumieniu prawa polskiego a popełnione w innym państwie niż państwo obszaru Schengen;

3. uznanie wjazdu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego pobytu na tym terytorium za niepożądane ze względu na zagrożenie obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub możliwość naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej;

4. przekazanie cudzoziemca do państwa trzeciego na podstawie umowy międzynarodowej o przekazywaniu i przyjmowaniu osób, po uprzednim zatrzymaniu cudzoziemca w związku z przekroczeniem przez niego granicy wbrew przepisom²⁰.

Ponadto w SIS umieszcza się również dane cudzoziemca w wypadkach, kiedy została w stosunku do niego wydana:

1. ostateczna decyzja o wydaleniu;

2. decyzja o cofnięciu zezwolenia na osiedlenie się zawierająca orzeczenie o wydaleniu;

3. decyzja o cofnięciu zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego UE zawierająca orzeczenie o wydaleniu;

4. decyzja o odmowie nadania statusu uchodźcy, zawierająca orzeczenie o wydaleniu;

5. decyzja o cofnięciu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony zawierająca termin opuszczenia terytorium Polski;

6. decyzja o odmowie wydania zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony zawierająca termin opuszczenia Polski;

7. ostateczna decyzja o zobowiązaniu do opuszczenia Polski;

8. cudzoziemiec został skazany prawomocnym wyrokiem sądu;

9. cudzoziemiec nie wywiązuje się z zobowiązań podatkowych wobec Skarbu Państwa (np. nie płaci podatków);

²⁰ Na podstawie art. 443 ustawy o cudzoziemcach.

10. wjazd lub pobyt cudzoziemca są niepożądane ze względu na zobowiązania wynikające z postanowień ratyfikowanych umów międzynarodowych obowiązujących Polskę;

11. wjazd lub pobyt cudzoziemca są niepożądane ze względu na zagrożenie dla obronności, bezpieczeństwa, porządku publicznego lub też mogą naruszyć interes Polski²¹.

Cudzoziemiec, którego dane zostały umieszczone w wykazie lub Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu, ma prawo złożyć do Szefa Urzędu wnioszek o:

1. udostępnienie mu informacji o umieszczeniu jego danych w wykazie lub Systemie Informacyjnym Schengen do celów odmowy wjazdu, o terminie obowiązywania wpisu i podstawie prawnej i faktycznej wpisu;

2. sprostowanie danych, jeżeli są niekompletne, nieaktualne lub nieprawdziwe;

3. usunięcie danych, jeżeli zostały umieszczone lub są przechowywane z naruszeniem przepisów ustawy.

Szef Urzędu może odmówić wnioskującemu udostępnienia informacji o podstawie faktycznej wpisu, jeżeli dane wnioskodawcy są umieszczone w SIS, ponieważ wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub interes Rzeczypospolitej Polskiej²². Dane cudzoziemca umieszcza się w wykazie cudzoziemców, których pobyt w kraju jest niepożądany oraz w systemie SIS na okres zawarty w decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu lub o wydaleniu na okres nie dłuższy niż 3 lata. W sytuacji kiedy pobyt cudzoziemca stanowi zagrożenie dla obronności, bezpieczeństwa czy porządku publicznego albo godziłyby w interes Polski, wpis do wykazu i SIS może obowiązywać nawet do 5 lat.

²¹ Wpis danych cudzoziemców do Systemu Informacji Schengen (SIS) oraz do wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Polski jest niepożądany, <http://www.migrant.info.pl/wpis-danych-cudzoziemcow-do-systemu-informacji-schengen-sis-oraz-do-wykazu-cudzoziemcow-ktorych-pobyt-na-terytorium-polski-jest-.html> [13.01.2020].

²² Na podstawie art. 444 ustawy o cudzoziemcach.

Bibliografia

- Andrejuk K., Kornychuk K., *Ukraińscy absolwenci polskich uczelni: przechodzenie ze studiów na rynek pracy w kontekście samozatrudnienia*, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-3aaf14-0e-72fb-49fb-a551-2cb5fd789025/>.
- Gierko V., „Ukrainizacja” polskich uczelni na tle umiędzynarodowienia kształcenia na poziomie wyższym w Polsce, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2015, Sectio I: *Philosophia-Sociologia*, [UMCS, Lublin].
- Jaroszewicz M., *Migracje z Ukrainy do Polski. Stabilizacja Trendu*, OSW, Warszawa 2018.
- Olbrycht P., *Współczesna imigracja z Ukrainy do Polski – Zintegrowana analiza szans i zagrożeń bezpieczeństwa*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), *Imigranci z Ukrainy w Polsce. Potrzeby i Oczekiwanie. Reakcje społeczne. Wyzwania dla bezpieczeństwa*, Akademia Wojsk Lądowych, Wrocław 2018.
- Polko P., *Percepcja bezpieczeństwa obywateli Ukrainy przebywających w Polsce*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), *Imigranci z Ukrainy w Polsce. Potrzeby i Oczekiwanie. Reakcje społeczne. Wyzwania dla bezpieczeństwa*, Akademia Wojsk Lądowych, Wrocław 2018.
- Prezydent podpisał zmianę ustawy o Karcie Polaka, <https://www.prawo.pl/samorząd/karta-polaka-rozszerzona-na-wszystkich-polskiego-pochodzenia,426259.html/>.
- Terpiłowski P., *Medialny obraz obecności Ukraińców w Polsce na przykładzie portalu kresy.pl*, [w:] M. Lubicz Miszewski (red.), *Imigranci z Ukrainy w Polsce. Potrzeby i Oczekiwanie. Reakcje społeczne. Wyzwania dla bezpieczeństwa*, Akademia Wojsk Lądowych, Wrocław 2018.
- Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (Dz.U.2019.1598).
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz.U.2020.35).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2019.1079).
- Widamski L., *System Informacyjny Schengen – podstawowy instrument funkcjonowania strefy Schengen. Wprowadzenie do problematyki*, <https://www.widmanski.pl/it/polska-w-schengen.html/>.
- Wpis danych cudzoziemców do Systemu Informacji Schengen (SIS) oraz do wykazu cudzoziemców, których pobyt na terytorium Polski jest niepołączony, <http://www.migrant.info.pl/wpis-danych-cudzoziemcow-do-systemu-informacji-schengen-sis-oraz-do-wykazu-cudzoziemcow-ktorych-pobyt-na-terytorium-polski-jest-.html/>.

CZĘŚĆ II.

SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA W UJĘCIU SPOŁECZNO-KULTUROWYM

**Paradigmatic and syntagmatic analysis
of the psychological term: *intelligence***

In recent years, linguistics has become more and more aware of the significance of lexical structure as a means of ascertaining and exploring the organization of concepts in the human mind. The way how the concepts are organised in the human mind is not only the subject of linguistic investigation but also the object of psychological research. The analysis of the lexical items related to their location and interrelationships in semantic space becomes the object of this case study.

As the science of human behaviour and mind, psychology studies the way how people think and feel, which includes both conscious and unconscious phenomena. As an academic discipline, psychology concentrates on a great number of processes produced both by the human brain and behaviour. As a practitioner and researcher, the psychologist investigates and understands how mental functions and social behaviours of the individual are organized. In other words, the psychologist is concerned with cognitive, social and communicative behaviours of the individuals performing their activities in various environments.

While exploring the human brain with the focus on mental processes and behaviours in the socially performed contexts during different activities, the psychologist refers to the scientific terminology built on deepened knowledge about people in large contexts and their behavioural and mental activities.

In this article, my aim is to specify the syntagmatic and paradigmatic practices which organise the terminology linguistically in a functional way provide additional meanings to cognitive (structural) and pragmatic (evaluative) practices within the term systemic and functional capacity. As the psychologist is concerned with cognitive, social and communicative behaviours of the individuals performing their activities

* mgr Katarzyna Oberda, doktorantka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach / Katarzyna Oberda, PhD student, Jan Kochanowski University in Kielce (Poland), e-mail: katarzynaoberda@gmail.com

in various environments, he/she explores the human brain in terms of mental processes and social behaviours during some activities. The linguistic competence of the psychologist operating within the specific field of knowledge should be professional and communicative.

The concepts of the terms *paradigm* and *syntagma*

The idea of involving both syntagmatic and paradigmatic meaning belongs to de Saussure (1916)¹. In the sign theory, de Saussure (1916) treats sign as the combination of the signified, which is the thing being described, and the signifier, which describes it². The signifier is a plane of expression, whereas the signified is a plane of content³. In the case of the former the substance of expression refers to physical materials of the medium e.g. recorded voices or printed texts) and the form of expression refers to the language, formal syntactic structure. In the case of the latter the substance of content is related to human content, genre or textual world, whereas the form of content involves semantic and thematic structures. The integrative semiotic model introduced into linguistics with the causal – genetic approach to the study four macro signs (macro texts) is applied to these types of meaning (paradigmatic and syntagmatic) to make the language signs in use flexible and adaptable to different situations of communication.

The etymology of the term *paradigm* goes back to Ancient Greek and is subject to word-formation processes. The term *paradigm* is derived from the Ancient Greek word *parádeigma*, which means “pattern” and borrowed from late Latin *paradigma* in late 15 century⁴. The Ancient Greek word *parádeigma* consists of *para-* “beside” and *deiknynai* “to show”. The root **deik* is derived from the Proto-Indo-European language and it means “to show”, and “pronounce solemnly”. The term *paradigm* is the basis for derivation processes, which result in the adjectives *paradigmatic* and *paradigmatical* as well as the adverbial⁵.

The concept of a linguistic paradigm is based on the definition of the term *paradigm* provided by Kuhn (2012) as “models of statement of

¹ F. de Saussure, *Cours de linguistique Générale*, Paris 1916, pp. 24-25, 121-135.

² Ibidem, pp. 65-70, 102-103, 114.

³ D. Chandler, *Semiotics: The Basics*, New York 2017, p. 57.

⁴ <https://www.etymonline.com/word/paradigm>, [12.12.2019].

⁵ Ibidem.

problems and their decisions in this scientific community”⁶. The Kuhn’s (2012) concept of paradigm finds its places in linguistic studies and it becomes the object of the linguistic studies related to discourse. In linguistic studies, the Kuhn’s (2012) concept of paradigm relates to various aspects of language and components of the science about the language. In linguistic studies, Kuhn’s (2012) concept of paradigm is treated as “a view of language”, “a style of linguistic thinking” or “communication of linguistic school”⁷.

Kuhn (2012) presents the idea of a paradigm shift and the term “paradigm” is used by him in two different contexts⁸. The first one is related to everything which members of a particular scientific community have in common, i.e. patents, values and techniques used by its members, whereas the second sense is connected with principles that are common models. In that way, a paradigm is a part of a whole and defines a coherent tradition or investigation to illustrate contrast and systemic variation.

According to Lee (2016), the concept of a linguistic paradigm is used to characterize different concepts of independent theories of modern linguistics e.g. descriptive, transformational, generative or cognitive as they differ in the uniform view to the language or the uniform statements of the language-related problems⁹. As indicated by Lee (2016) the importance of the concept of a linguistic paradigm is “connected with the complexity and inexhaustibility of object of research (human language) and, strangely enough, a maturity of the science studying and describing it”¹⁰. Lee (2016) considers the concept of linguistic paradigm as a system related to certain views of language according to which the linguistic theory, linguistic models, a sample of the solution to the linguistic problems, a style of scientific thinking as well as methods of linguistic research are formed.

⁶ T.S. Kuhn, *The structure of scientific revolutions with an introductory essay by I. Hacking*, University of Chicago Press, Chicago 2012, p. 7.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

⁹ V.S. Lee, *Linguistic paradigms as the term and as a category of the historiography of science about language*, “International Research Journal” 2016, 1(42), p. 70.

¹⁰ Ibidem.

Based on the concept of the linguistic paradigm, Lee (2016) differentiates four views to the language¹¹. Firstly, in Lee's (2016) view described above, language is a system of signs the content of which is defined concerning each other. Secondly, Lee (2016) distinguishes the view to the language in which language is an activity of its users with the purpose usually described as linguistic pragmatic paradigm. Thirdly, Lee (2016) mentions a view to the language in which language is a tool, the basic purpose of which is “verbal (verbal and speech) communication (a communicative paradigm)”¹². Fourthly, a view to the language, which Lee (2016) distinguishes is “a form of consciousness and thinking in which the system of knowledge of the person of the world speaking and thinking in this or that language (a cognitive paradigm) is realized”¹³.

In the Language for General Purposes (LGP), the term *paradigm* denotes a set of all forms that contain a common element. In this linguistic perspective, the term *paradigm* refers to the set of all inflectional forms of a word or a particular grammatical category. To illustrate the paradigm of the verb *write* is “write, wrote, written”.

The etymology of the term *syntagma* goes back to Ancient Greek word σύνταγμα, which means “put together in order”¹⁴. The term *syntagma* was borrowed in English during the 17th century through late Latin from Greek *suntagma*, from *suntassein* “arrange together”. In linguistic studies, the term *syntagmatic* was borrowed from French in approximately 1937 (de Saussure, 1916) and it is the outcome of derivational processes from the Greek word *syntagma*.

In the Language for General Purposes, the term *syntagma* is a basic constituent of the text to which phoneme, words, phrases, clauses, and sentences belong. At the lexical level, the syntagmatic structure is a combination of words following the rules of syntax for the given language. Thus, for example, the Noun Phrase may consist of determiner + adjective + noun. Both determiner and adjective perform a pre-modifying function of the head i.e. the noun. e.g. the big cat.

¹¹ Ibidem, pp. 69-71.

¹² Ibidem, p. 70.

¹³ Ibidem.

¹⁴ <https://www.etymonline.com/word/syntagmatic> [12.12.2019].

The database collected and organized

As indicated in the introduction to this article the applied research methodology is based on the case study. The applied methodology aims at determining the relationship between the specialised vocabulary functioning in Language for General Purposes (LGP) and the corresponding terms in the professional dictionary of APA as an exemplification of Language for Specific Purposes (LSP). The content analysis of the dictionary and encyclopaedic definitions of the term *intelligence* is conducted to determine the functions of the term as defined in LGP and LSP.

The applied case study research method is the investigation into the content of the term *intelligence* and it involves data collection coming from different English dictionaries and encyclopaedias. The term in questions has been collected from 16 entries, twelve of which come from such English dictionaries online as *AllWords Dictionary*, *the American Heritage Dictionary*, *Cambridge Advanced Learners Dictionary*, *Collins Online Dictionary*, *Encarta World English Dictionary*, *Longman Dictionary of Contemporary English*, *Merriam-Webster Online Dictionary*, *Oxford English Dictionary*, *Online Etymological Dictionary*, *Word Central Student Dictionary*, *Wordsmyth Dictionary*, *APA Dictionary of Psychology* and four online encyclopaedias such as *Encyclopaedia Britannica*, *Columbia Encyclopaedia*, *World Book Encyclopaedia*, *Wikipedia*.

The content analysis of the term *intelligence* is subject to the following procedure consisting of three distinct steps as follows: 1) The first step involves the collection of data coming from the above-mentioned sources; 2) The second step refers to the determination of the functions which are embedded in the definitions of those terms in dictionaries and encyclopaedia LGP and LSP; 3) The third step covers both syntagmatic and paradigmatic analyses of those terms to determine the relationship between specialised vocabulary in LGP and terms in LSP.

The selected procedure within the applied methodology should help us examine and present the organisation of specialised vocabulary in dictionaries and encyclopaedias and compare the results with those of the terminology organized in the APA dictionary.

Discussion of results

The syntagmatic and paradigmatic analyses of the specialised lexeme *intelligence* have involved studying its structure and the relationship between its parts. The horizontal and vertical axes are the dimensions of pictorial representation related to the development of the intelligence related terminology functioning in LGP as presented in Figure 1.

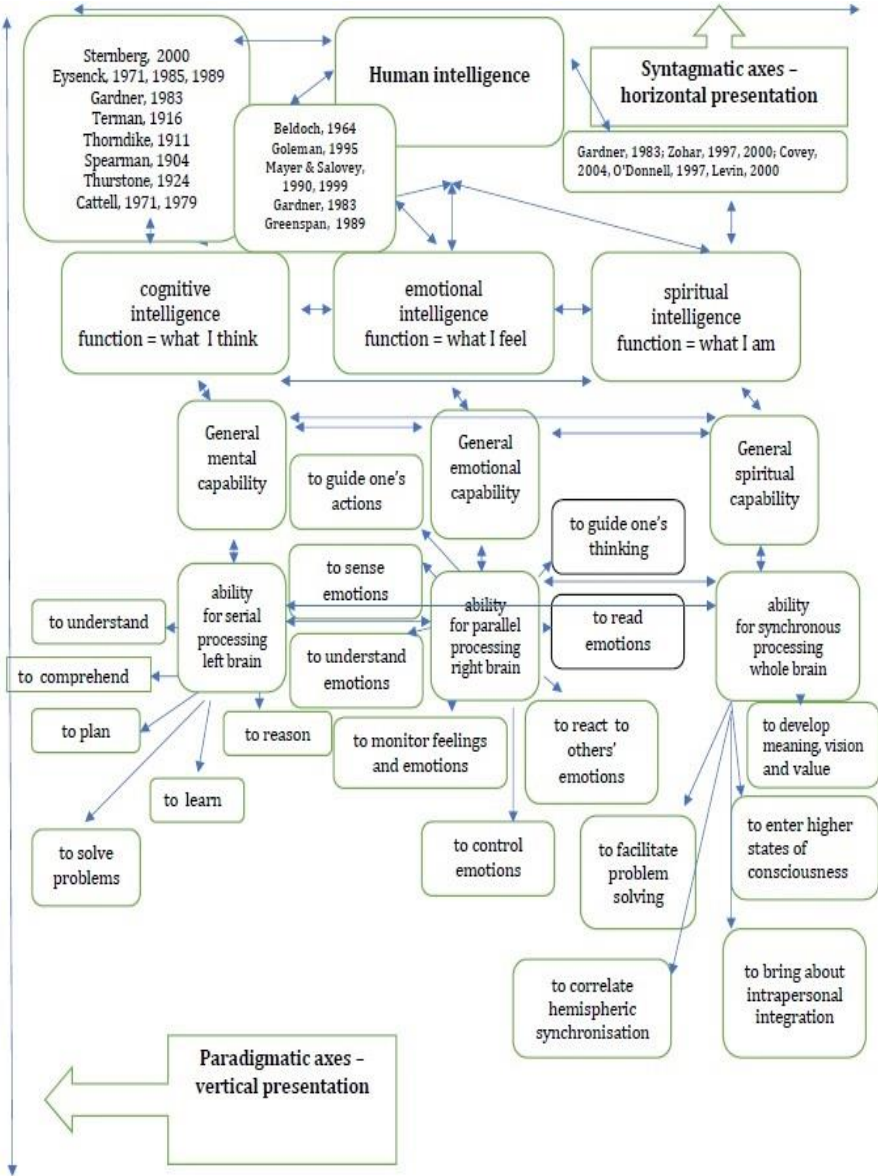
The horizontal syntagmatic axis and the vertical paradigmatic axis show the representation of the specialised lexeme *intelligence* in the Language for General Purposes. While discussing the horizontal syntagmatic axis we should state that the theoretical discussions of the concept of intelligence give rise to the specialisation and the occurrence of cognitive intelligence¹⁵, the occurrence of emotional intelligence¹⁶ and the occurrence of spiritual intelligence¹⁷.

¹⁵ R.J. Sternberg (ed.), *Handbook of Intelligence*, Cambridge 2000; H.J. Eysenck, *Intelligence: A new look*, London 1989; Idem, *The IQ argument: Race, intelligence and education*, New York 1971; S.B.G. Eysenck, H.J. Eysenck, P. Barrett, *A revised version of the psychoticism scale*. "Personality and Individual Differences" 1985, no. 6(1), pp. 21-29; L.W. Terman, *The Measurement of Intelligence*, Boston 1916; E.L. Thorndike, *Animal Intelligence*, New York 1911/2000; H. Gardner, *Frames of mind. The theory of multiple intelligences*, New York 1983/2003; R.B. Cattell, *Abilities: Their structure, growth, and action*, New York 1971; R.B. Cattell, *Structured Personality-Learning Theory: A Wholistic Multivariate Research Approach*, New York 1979; C. Spearman, *The Proof and Measurement of Association between Two Things*, "The American Journal of Psychology" 1904, vol. 15, no. 1, pp. 72-101.

¹⁶ M. Beldoch, *Sensitivity to expression of emotional meaning in three modes of Communication*, [in:] J.R. Davitz (ed.), *The Communication of Emotional Meaning*, New York 1964, pp. 31-42; D. Goleman, *Emotional Intelligence*, New York 1995; J.D. Mayer, P. Salovey, *Czym jest inteligencja emocjonalna?*, [w:] P. Salovey, D. Sluyter (eds.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, Poznań 1999, pp. 23-74; P. Salovey, J.D. Mayer, *Emotional intelligence*, "Imagination, Cognition, and Personality" 1990, no. 9, pp. 185-211; H. Gardner, *Frames of mind. The theory of multiple intelligences*, New York 1983/2003; S.I. Greenspan, *Emotional intelligence*, [in:] K. Field, B.J. Cohler, G. Wool (eds.), *Emotions and behavior monographs*, No. 6. *Learning and education: Psychoanalytic perspectives*, Madison CN 1989, pp. 209-243.

¹⁷ H. Gardner, *Frames of mind. The theory of multiple intelligences*, New York 1983; D. Zohar, *Re Wiring the Corporate Brain: Using the New Science to Rethink How We Structure and Lead Organizations*, San Francisco 1997; D. Zohar, *SQ Spiritual intelligence, the Ultimate intelligence*, New York 2000; S.R. Covey, *The 7 Habits of Highly Effective People*, New York 2004; K. O'Donnell, *Endoquality – as dimensões emocionais e espirituais do ser humano nas organanições*, Brazil 1997; M. Levin, *Spiritual Intelligence*, London 2000.

Figure 1. Paradigmatic and syntagmatic organisation of the term *intelligence*



The horizontal syntagmatic axis shows also the chronological development of the syntagma related to the specialised lexeme *intelligence*. The three Noun Phrases, namely *cognitive intelligence*, *emotional intelligence*, and *spiritual intelligence* are created along with the identical syntactic pattern i.e. adjective + noun. In the analysed phrases the noun *intelligence* performs the function of the Head of the Noun Phrase and is pre-modified by adjectives cognitive, emotional and spiritual.

The vertical paradigmatic axis shows various paradigms that underline the content of intelligence. The paradigmatic analysis of the specialised lexeme *intelligence* represents the existence of underlying thematic paradigms i.e. general mental capacity, general emotional capacity, general emotional capacity. At that level of paradigmatic analysis, the paradigmatic relations are based on contrast and opposition, namely cognitive, emotional and spiritual. At the next level of paradigmatic analysis, it is visible that each type of intelligence denotes the ability for serial processing in the case of cognitive intelligence, the ability for parallel processing in emotional intelligence, the ability for synchronous processing in spiritual intelligence.

The vertical paradigmatic axis shows the importance of relations of paradigmatic oppositions. In Fig. 1 presented above, different types of intelligence are defined by corresponding types of capacities and abilities. In the case of cognitive intelligence, the left brain is involved to develop the ability to understand, to comprehend to plan, to solve problems to learn and reason. As far as emotional intelligence is concerned the right brain is responsible for the ability to guide one's action, to sense emotions, to understand emotions, to monitor feelings and emotions, to control emotions, to react to others' emotions, to read emotions, and guide one's thinking. To discuss spiritual intelligence it is important to state that it is the ability to facilitate problem-solving, to correlate hemispheric synchronisation, to develop the meaning, vision, to enter higher states of consciousness and bring about intrapersonal integration.

The conducted horizontal syntagmatic and vertical paradigmatic analyses visualise the representation of the functions performed by different types of intelligence in LGP. Cognitive intelligence performs the function of thinking which is embedded in the question of what I think.

Emotional intelligence is related to the function of feeling and the question asked what I feel. Spiritual intelligence consists of performing the function of being and the question of who I am.

The results of the syntagmatic and vertical paradigmatic analyses related to intelligence as organised in LGP are subject to the comparison with those in LSP. In contrast to LGP, the term *intelligence* is defined in *APA Dictionary of Psychology* as “the ability to derive information, learn from experience, adapt to the environment, understand, and correctly utilize thought and reason”¹⁸.

The specialisation of the term *intelligence* is noticeable in the definitions of cognitive and emotional intelligence. In contrast to LGP, spiritual intelligence has not been defined in *the APA Dictionary of Psychology* yet. Cognitive intelligence is defined as “one’s abilities to learn, remember, reason, solve problems, and make sound judgments, particularly as contrasted with emotional intelligence”¹⁹. Emotional intelligence is defined with the historical background provided. In *the APA Dictionary of Psychology*, the term *emotional intelligence* is defined as a type of intelligence that involves the ability to process emotional information and use it in reasoning and other cognitive activities, proposed by U.S. psychologists Peter Salovey and John D. Mayer. According to Mayer and Salovey’s 1997 model, it comprises four abilities: to perceive and appraise emotions accurately; to access and evoke emotions when they facilitate cognition; to comprehend emotional language and make use of emotional information, and to regulate one’s own and others’ emotions to promote growth and well-being. Their ideas were popularized in a best-selling book by U.S. psychologist and science journalist Daniel J. Goleman, who also altered the definition to include many personality variables²⁰. Those two types of intelligence are provided with intelligence tests, intelligence measures, and intelligence quotients and intelligence knowledge-based system (IKSB).

¹⁸ <https://dictionary.apa.org/intelligence> [12.12.2019].

¹⁹ <https://dictionary.apa.org/cognitive-intelligence> [12.12.2019].

²⁰ *Ibidem*.

Conclusion

The paradigmatic and syntagmatic organisation of the analysed psychological terms shows the integration of meaning description into LGP as well as LSP. This multi-dimensional description reflects on the terminological phenomena. The management of terminology shows how the terms are organised in the *APA Dictionary of Psychology*.

In the professional discourse to which psychological discourse belongs the paradigmatic and syntagmatic organisation of psychological terms is systematically managed to achieve the effective application of the approved terms both in LSP and in LGP. As a result, the application of the psychological terms in the general environment ensures their accurate and consistent character.

Psychological terminology organisation and management not only documents psychological terms in professional texts but also creates the paths to show how terms are related to each other. Therefore, in the definitions of the new terms, the structured ontology is provided to refer the psychologist to the source text and its meanings.

The paradigmatic and syntagmatic organisation of the analysed psychological terms gives insight into a process of implementing and developing psychological terminology with the consensus of the psychology specialists, experts, and users. This process of standardisation is used in gathering and organising psychological terms in the professional dictionary. The conceptual definitions of the analysed psychological term show a psychological construct describing internal processes that construct and relate this construct to other variables. As a result, the process of standardization is the outcome of consistent decisions to maximize compatibility, repeatability, and quality.

Bibliography

- Beldoch M., *Sensitivity to expression of emotional meaning in three modes of Communication*, [in] J.R. Davitz (ed.), *The Communication of Emotional Meaning*, McGraw-Hill, New York 1964.
- Cattell R.B., *Abilities: Their structure, growth, and action*, Houghton, New York 1971.
- Cattell R.B., *Structured Personality-Learning Theory: A Wholistic Multivariate Research Approach*, Springer Publishing Company, New York 1979.
- Chandler D., *Semiotics: The Basics*, Routledge, New York 2017.
- Covey S.R., *The 7 Habits of Highly Effective People*, Free Press, New York 2004.
- De Saussure F., *Cours de linguistique Générale*, Payot, Paris 1916.

- Eysenck H.J., *Intelligence: A new look*, Transaction Press, London 1989.
- Eysenck H.J., *The IQ argument: Race, intelligence and education*, Library Press, New York 1971.
- Eysenck S.B.G., Eysenck H.J., Barrett P., *A revised version of the psychoticism scale*. "Personality and Individual Differences" 1985, no. 6(1).
- Gardner H., *Frames of mind. The theory of multiple intelligences*, Basic Books, New York 1983/2003.
- Goleman D., *Emotional Intelligence*, Bantam Books, Inc., New York 1995.
- Greenspan S.I., *Emotional intelligence*, [in:] K. Field, B.J. Cohler, G. Wool (eds.), *Emotions and behavior monographs*, No. 6. *Learning and education: Psychoanalytic perspectives*, International Universities Press, Inc., Madison CN 1989.
- Kuhn T.S., *The structure of scientific revolutions with an introductory essay by I. Hacking*, University of Chicago Press, Chicago 2012.
- Lee V.S., *Linguistic paradigms as the term and as a category of the historiography of science about language*, "International Research Journal" 2016, no. 1(42).
- Levin M., *Spiritual Intelligence*, Hodder & Stoughton, London 2000.
- Mayer J.D., Salovey P., *Czym jest inteligencja emocjonalna?* [in:] P. Salovey, D. Sluyter (eds.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1999.
- O'Donnell K., *Endoquality – as dimensões emocionais e espirituais do ser humano nas organizações*, Casa da Qualidade, Brazil 1997.
- Salovey P., Mayer J.D., *Emotional intelligence*, "Imagination, Cognition and Personality" 1990, no. 9.
- Spearman C., *The Proof and Measurement of Association between Two Things*, "The American Journal of Psychology" 1904, vol. 15, no. 1.
- Sternberg R.J. (ed.), *Handbook of Intelligence*, Cambridge University Press, Cambridge 2000.
- Terman L.W., *The Measurement of Intelligence*, Hought, Mifflin, Boston 1916.
- Thorndike E.L., *Animal Intelligence*, 2nd ed.: Hafner. Transaction Publishers, New York 1911/2000.
- Thurstone L.L., *The Nature of Intelligence*, Routledge, London 1924/1973.
- Zohar D., *Re Wiring the Corporate Brain: Using the New Science to Rethink How We Structure and Lead Organizations*, Berrett-Koehler Publishers, Inc., San Francisco 1997.
- Zohar D., *SQ Spiritual intelligence, the Ultimate intelligence*, Bloomsbury, New York 2000.
- Netography:**
- All Words Dictionary*, <https://www.dictionary.com/>.
- American Heritage Dictionary*, <https://ahdictionary.com/>.
- APA Dictionary of Psychology*, <https://dictionary.apa.org/>.
- Cambridge Advanced Learner's Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org>-dictionary>English/>.
- Collins Online Dictionary*, <https://www.collinsdictionary.com/>.
- Columbia Encyclopaedia*, <https://www.britannica.com/topic/Columbia-Encyclopaedia/>.

Encarta World English Dictionary, <http://www.encarta.com/>.
Encyclopaedia Britannica, <https://www.britannica.com/>.
Longman Dictionary of Contemporary English, <https://www.ldoceonline.com/>.
Merriam-Webster Online Dictionary, <https://www.merriam-webster.com/>.
Online Etymological Dictionary, <https://www.etymonline.com/>.
Oxford English Dictionary, <https://www.oed.com/>.
Wikipedia, <https://www.wikipedia.org/>.
Word Central Student Dictionary, <http://www.wordcentral.com/>.
Wordsmith Dictionary, <https://www.wordsmyth.net/>.
World Book Encyclopaedia, <https://www.worldbook.com/>.

Judyta Pawliszko*

The making of a new Third Identity: Spanglish in the U.S. Latina self-narratives

I speak in two languages.

I love in two languages.

I live in two languages.

(Anna, Mexican-American immigrant)

According to the statistics, as of July 2018, Mexican-Americans constitute 17.1% of the United States' population. In other words, 36.3 million individuals recognize themselves as being of full or partial Mexican identity. Highlighting the intrinsic difficulty in trying to measure a concept as elusive as the immigrant self, the article brings together the latest wave of research in the field of both sociolinguistics and cultural studies on bilingualism. Indisputably, one area in which emotional contaminants of bilingual identity are keenly experienced is in immigrants' sense that there is no greater significance than one related to the speaker's linguistic systems.

The above point raises interesting questions for investigation in the area of the concept of language relativity. Perhaps the most persistent ones related to this phenomenon are: How is the Mexican twofold-self negotiated and expressed within US society? What are the dilemmas of being mixed? What do Mexican-Americans think about the Spanish-English linguistic mixture called Spanglish?

Through enquiries such as these the present article examines Mexican-American minority experiences by bridging a powerful theoretical insight that stems from synthesis of data and history with social sciences. The result is a portentous, complex, yet uncluttered, portrayal of Mexican-American individuals living in the United States of America.

In what follows, the experiences of Mexican immigrants are examined based on 350 in-depth, open-ended interviews conducted with

* dr Judyta Pawliszko, Uniwersytet Rzeszowski / PhD Judyta Pawliszko, University of Rzeszow (Poland), e-mail: judytapawliszko@gmail.com

ethnically mixed individuals. Vivid quotes from the participants add a vibrant human dimension to this account by illustrating the inevitable continuum between sociolinguistic and cultural aspects.

Theoretical background

One concept that perfectly corresponds with contemporary linguistics, oriented not only culturally but also anthropologically, is the notion of the Linguistic Worldview¹. This model, which postulates the view of reality through the prism of the linguistic system, is supported by Wilhelm von Humboldt who recognizes the basic assumptions of languages are used to learn unknown truths and their variety is the diversity of ways to view the surrounding world².

Jerzy Bartmiński defines the Linguistic Worldview as *different verbalized interpretation of reality, which is included in the language*³. As the expert further explains, the JOS notion, by the analysis of linguistic data, enables examination of the individual's perceptions and conceptualization of the world and expression of the psychosocial mechanisms of classifying phenomena. What yet another researcher adds is that the Linguistic Model of the World *facilitates the knowledge of the speaker's mentality*⁴.

The researchers further address this issue by adopting an instructive approach, focusing on the following question: what is the basis for the reconstruction of JOS theory? This type of inquiry is basically examined in terms of the elementary principles of linguistics studies, which perceive the foundation of JOS as mainly the vocabulary and grammar of the language along with encyclopaedic knowledge of the world⁵. Thus, in the present study, the specific construct of the broadcaster-receiver roles, situational circumstances and types of relations between the two

¹ Linguistic Worldview refers to the cognitive function of language. It is a concept which focuses on the interpretation of reality expressed in the form of judgements about the world, people, subjects and events. See: J. Bartmiński, *Aspects of cognitive ethnolinguistics*, London 2009, p. 23. Linguistic Worldview is also a project proposed and successfully developed by the Ethnolinguistic School of Lublin since 1980s.

² J. Bartmiński, *Aspects...*, op. cit., p. 22.

³ J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2006, p. 12.

⁴ J. Anusiewicz, *Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku*, [in:] J. Bartmiński (ed.), *Językowy obraz świata*, Lublin 1999, p. 39.

⁵ Ibidem, p. 25.

speakers are taken into account⁶. J. Bartmiński offers a five-point plan: WHO – WHERE – WHEN – WHY – HOW enabling identification of both the values established in the linguistic system and cultural determiners influencing the formation of such a constructed idea of an entity⁷.

Irrefutably, a significant insight evolving from the presented approach is that language is one of the most vital fundamentals of culture. Anusiewicz, Dąbrowska and Fleischer⁸ describe this phenomenon as the encoding of the cultural heritage of a given communication community. Further, scholars postulate that language mirrors the hierarchy of values and the system of meanings; it offers access to the world and allows getting to know the world in already pre-determined way since it includes a model of the world (worlds) and makes this model (models) shape our view of the world (worlds) and influences its (their) image. Consequently, due to social experience present in language one may either rule on or evaluate the reality that surrounds him/her⁹.

Given the fact that words demonstrate mental objects, the most striking contrasts between linguistic systems may be observed by comparing lexical resources. Together with lexis, each language is characterized by a specific system of graphical record, extensive resource of grammatical guidelines, and finally, syntax. Undeniably, there is an explicit connection between the lexical resource of different languages and the social lives of their users. That is why each linguistic system depicts the lifestyle of the community and its communicative way of thinking¹⁰.

Indeed, individuals who use different language systems perceive the world differently. One of the proponents of such a hypothesis, Sa-

⁶ R. Tokarski, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [in:] J. Bartmiński (ed.), *Współczesny język polski*, Lublin 2001, pp. 42-43.

⁷ J. Bartmiński, *Językowe podstawy...*, op. cit., p. 89.

⁸ J. Anusiewicz, A. Dąbrowska, M. Fleischer, *Językowy obraz świata i kultura: Projekt koncepcji badawczej*, [in:] A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (eds.), *Językowy obraz świata i kultura*, [Język a Kultura 13], Wrocław 2000, p. 21.

⁹ L. Boroditsky, *Does language shape thought? Mandarin and English speakers' conceptions of time*, "Cognitive Psychology" 2001, vol. 43(3), p. 20; J. Anusiewicz, *Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku*, [in:] J. Bartmiński (ed.), *Językowy obraz świata*, Lublin 1999, p. 26.

¹⁰ J. Bartmiński, *Językowe podstawy...*, op. cit., p. 77. See: A. Wierzbicka, *Moral Sense*, Oxford 2007.

pir¹¹, notices differences between languages in terms of their lexis. Distinctions that appear to be essential for one community may be completely unfamiliar in a linguistic system reflecting a different type of culture, and vice versa.

Nonetheless, according to Wierzbicka¹², the above assumptions rest on a rather peculiar, erroneous view; languages vary not only as systems of language, but also as cultural worlds and thus mediums of ethnic identity. Such a relationship between cognition and linguistic systems together with their reciprocal impact has also created a long debate within the fields of psychology and applied linguistics. As Casasanto¹³ asks, do we *think in language*? Does the language form the speaker's thoughts?

Through enquiries such as these, linguistic relativity principles manifest the notion of the shaping of a speaker's thoughts and cognition by language usage¹⁴. In fact, various linguistic systems display a wide range of variabilities in the speaker's semantic classes as well as representations. As a result, speakers of different languages have differing perceptions of the world. In other words, their conceptual structure of the world is constrained by the natural language involved¹⁵.

The multitudes of data elicited directly from Sapir's research provide even greater clarity towards understanding the concept of language relativity¹⁶. By analysing the English language in comparison to Native American linguistic systems, the researcher claims that differences in language aspects generated differences in the way their speakers perceived and interpreted the world. Whorf agreed with the above conclusion, the result being the theory referred to as the *Sapir-Whorf hypothesis*.

¹¹ E. Sapir, *Culture, Language and Personality*, Los Angeles 1978, p. 62.

¹² A. Wierzbicka, *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, [in:] W. Miodunka (ed.), *Język Polski w Świecie*, Warszawa – Kraków 1990, p. 71.

¹³ D. Casasanto, *Who's afraid of the big bad Whorf? Crosslinguistic differences in temporal language and thought*, "Language Learning" 2008, vol. 58, pp. 63-79.

¹⁴ J. Gumperz, S.C. Levinson, *Rethinking Linguistic Relativity*, New York 1996; J.A. Lucy, *Grammatical Categories and Cognition: A Case Study of the Linguistic Relativity Hypothesis*, New York 1992.

¹⁵ D. Gentner, S. Goldin-Meadow, *Whither Whorf*, [in:] D. Gentner, S. Goldin-Meadow (eds.), *Language in Mind: Advances in the Study of Language and Thought*, Cambridge 2003, pp. 3-14.

¹⁶ I. Tohidian, *Examining linguistic relativity hypothesis as one of the main views on the relationship between language and thought*, "Journal of Psycholinguistic Research" 2009, vol. 38, pp. 65-66.

esis or as the *Whorfian hypothesis*¹⁷. Later, the concept was followed and substantiated by numerous researchers, who offered two versions of what is also known as the Linguistic Relativity Hypothesis (LRH) which varied in the degree of intensity; namely, *strong LRH* and *weak LRH*¹⁸. The first LRH form postulates that thought and perception are determined by the linguistic system, while weak LRH posits only that language affects thought.

Nevertheless, empirical evidence, alluded to by many scholars, had already cast doubt on the adequacy of the strong variety of LRH¹⁹. To be more specific, direct translation from one language to another, the presence or absence of a particular form in a language, and the quality of evidence used in Whorf's description have been called into question. What is more, the weak form of LRH has also been considered to be unclear and impossible to prove. Yet, two authors²⁰ refuted these claims by postulating that LRH hypothesis not only may be measurable, but also falsifiable with regard to the effect of the syntactic, pragmatic, lexical and semantic determiners of language on cognition and thought.

Over the decades, cognizance of the evidence for and against the Whorfian hypothesis has led through ebbs and flows among scholars and finally, when in the 1960s the predominant model in linguistics and anthropology highlighted the universal nature of human language and cognition, linguistic relativity ceased to be applied within the research framework. Chomsky's Universal Grammar (UG), namely the *linguistic universality hypothesis*, demonstrates that a universal repertoire not only of thought, but also cognition, precedes the linguistic restraints entailed in each linguistic system. The above concept led to dismissal of LRH in the field of psychological analysis.

It was the research study of Hunt and Agnoli²¹ that revealed the limitations of UG in the capacity of clarifying crosslinguistic varieties, such as low inter-translation ability and the use of borrowed words.

¹⁷ In the present thesis, the notion *LRH* and the *Whorfian hypothesis* are used interchangeably.

¹⁸ E. Hunt, F. Agnoli, *The Whorfian hypothesis: A cognitive psychology perspective*, "Psychological Review" 1991, vol. 98, pp. 377-380; I. Tohidian, op. cit., p. 67.

¹⁹ E. Hunt, F. Agnoli, *The Whorfian hypothesis...*, op. cit., p. 381; T. Regier, P. Kay, *Language, thought, and color: Whorf was half right*, "Trends in Cognitive Sciences" 2009, vol. 13, pp. 439.

²⁰ E. Hunt, F. Agnoli, *The Whorfian hypothesis...*, op. cit., p. 389.

²¹ Ibidem.

Hoffmann addresses this matter by proposing a thorough investigation of the intertwined nature of language and perception of the world, since “a thought expressible in one language does not always map into an equivalency in another”²². As the scholar exemplifies, the translation of the word *serendipity* into a single Korean word is impossible due to the lack of any corresponding equivalent in this language, and it may be expressed by only several words in a phrase. Hoffmann further goes on to explain that borrowed expressions incorporated into many linguistic systems can originate from either the translation barrier discussed above or a lack of transparent equivalent. What Hunt and Agnoli add is that “language differentially favors some thought processes over others, to the point that a thought that is easily expressed in one language might virtually never be developed by speakers of another language”²³. Still, balanced bilinguals are capable of maintaining their competence to think differently when using different languages in a given situational context by switching from one language to another.

In the same vein, Casasanto suggests that the anti-Whorfian school of thought is flawed²⁴. The two distinct questions, *do we think in language?* and *does language shape thought?* cause an artefact in the argument structure and the logical flow to which the anti-Whorfian UG researchers appealed. One of them, Pinker²⁵, refers to the direct relation between thought and language as a *conventional absurdity* due to the fact that the categories of reality are not *in* the world but are determined by the culture of the speaker. When it comes to the Whorfian hypothesis itself, the author rejects the idea by perceiving it as myth. However, Garnham and Oakhill²⁶ disagree with Pinker by exemplifying that the use of numerous, distinctively various words for the notion of *snow* used in Eskimo and English languages either supports or debunks the relationship between language and cognition. As the scholars contend, the contrast in the number of words in the two linguistic systems *is not formed by the central difference in thought but by the requirements of the environmental condition*. Certainly, there is a strong demand for

²² E. Hoffman, *Lost in Translation: A Life in a New Language*, New York 1989, p. 115.

²³ E. Hunt, F. Agnoli, *The Whorfian hypothesis...*, op. cit., p. 378.

²⁴ D. Casasanto, op. cit., p. 62.

²⁵ S. Pinker, *The Language Instinct*, New York 1994, p. 47.

²⁶ A. Garnham, J. Oakhill, *Thinking and Reasoning*, Oxford 1994, p. 154.

reframing the examination of LRH into a correlation between language, experience and concept by discrediting Pinker's²⁷ supposition against the Whorfian hypothesis; *language can shape the way people think even if they do not think in language*, asserts Casasanto²⁸.

Adding another layer of complexity, the outcomes of linguistic relativity were also emphasized in the 1990s with empirical experiments in the perception of numbers²⁹, spatial cognition domains³⁰, colour³¹ and also time³². More recent studies have focused mainly on analysing ways in which language impacts thought and on defining to what degree language affects cognition. The results, in the form of empirical evidence, support the weak form of the LRH. Indeed, the linguistic system can determine the way people think, since, over time, speakers of different languages obtain unique conceptual collections through cognitive procedures³³. This view is echoed by other researchers: Regier and Kay agree that perception of the world is filtered through the semantic class of the first/primary linguistic system³⁴.

Due to the fact that language enables its users to perceive the knowledge and worldviews of other people, it is a significant medium of thought. In fact, the role of languages in the perception of abstract, public information and the consolidation of spatial data into a meaningful unit is advocated by Gentner and Goldin-Meadow's research³⁵. According to the writers, structural alterations in languages form a wide spectrum of perceptions of the world. Gentner and Goldin-Meadow not only collected ontological debates on substances and objects, but also hypothetically informed discussions over the LRH, regarding gender, mind,

²⁷ S. Pinker, op. cit., p. 49.

²⁸ D. Casasanto, op. cit., p. 65.

²⁹ I. Tohidian, op. cit., pp. 65-66; H.K. Pae, *Linguistic relativity revisited: The interaction between L1 and L2 in thinking, learning, and production*, "Scientific Research" 2012, vol. 3(1), pp. 49-56; J.A. Lucy, *Grammatical Categories and Cognition: A Case Study of the Linguistic Relativity Hypothesis*, New York 1992.

³⁰ P. Li, L. Gleitman, *Turning the tables: language and spatial reasoning*, "Cognition" 2002, vol. 2(200), pp. 265-294; E. Hoffman, op. cit.

³¹ A. Wierzbicka, *Moral Sense*, Oxford 2007; T. Regier, P. Kay, op. cit., pp. 439-446; S. Pinker, op. cit.

³² L. Boroditsky, *Does language shape thought? Mandarin and English speakers' conceptions of time*, "Cognitive Psychology" 2001, vol. 43(3), pp. 1-22.

³³ D. Casasanto, op. cit., p. 70.

³⁴ T. Regier, P. Kay, op. cit., p. 440.

³⁵ D. Gentner, S. Goldin-Meadow, op. cit., pp. 3-14.

space, number, motion and thematic roles. Based on their study, there are three categories of language function: “language as lens, language as tool kit, and language as category maker”³⁶.

In the idea of *language as lens* the perception of the world is shaped by the language used by people. The second representation, that is *language as tool kit*, is connected to the question whether the language spoken increases the speaker’s ability to present as well as explain both symbolic and belief systems. The final category refers to a *class maker*; language has an impact on the way people create category differences, such as spatial relations, semantics, nonverbal arrangements, and object-substance ontological distinctions. Therefore, an important insight emerging from the data presented is as follows: “language is a powerful mediator of cognition when we speak and much of our lives is spent in language-related activities”³⁷.

Relating language to identity

The multitude of information elicited directly from the contemporary experience of Mexican-American bilinguals, coupled with studies on Spanish-English discourse, serves as the foundation for the debate on whether Spanglish is connected to identity. What Rothman and Rell emphasise is that the most basic function of Spanglish is identity expression³⁸. As the authors cogently argue, one cannot truly identify himself or herself as American without speaking English, or Mexican without speaking Spanish. Interestingly, the Yiddish language, correlated to Spanglish, because of its origin and progress³⁹, is an illustration of the stringent link existing between the language in question and the speaker’s identity. The idea of *Yiddish* is translated as *Jewish*, thus not only does it form a strict bond between the language spoken and the ethnic group using it, but also the name of the language itself includes the identity of the speaker.

³⁶ Ibidem, p. 9.

³⁷ Ibidem, p. 11.

³⁸ J. Rothman, A.M. Rell, *A linguistic analysis of Spanglish: Relating language to identity*, “Linguistic and the Human Sciences” 2005, vol. 1(3), pp. 525-529.

³⁹ See: I. Stavans, *Spanglish: Tickling the tongue*, “World Literature Today” 2000, vol. 74(3), pp. 555-559.

It is evident that it is for just this reason that linguistic systems overtly mark the group by which they are used within their name. Therefore, the nation's identity, perceived as an ethnic group, holds as a fundamental quality the language that is learned⁴⁰. Nonetheless, many researchers' thought challenges the terminology problems encountered when languages do not adopt the country or region name with which they are associated. This issue is analysed even more profoundly by Rothman and Rell⁴¹, who have presented a descriptive account of the term *Spanish*. According to the writers, it can represent either an individual from Spain, Mexico, Venezuela, Paraguay, or a number of other countries, including the United States⁴².

Considering the above, it is feasible that the concept of *Spanglish* is most often used to refer to the speakers of this specific language variant. Due to the incorporation of two linguistic systems, and consequently two cultures, Spanglish is recognized as an identity and *the reality under which more than 25 million Mexican-Americans in California find themselves living*⁴³. Stavans⁴⁴, as a forefather of the scholarly examination of Spanglish, succinctly depicts this lingual conundrum as the verbal encounter between Anglo and Hispano civilizations. What the author further acknowledges is the fact that the Spanish-English separation could no longer account for the new identity under which Stavans was living as a Mexican in the United States: "expression came with a price (...), I felt inhabited by another self, another identity"⁴⁵, the author declares. Certainly, this *other self* is Spanglish. It is for the same motive that Morales⁴⁶ entitles his equally authoritative opus portraying the identity of Spanish speakers residing in the United States. Both authors found themselves literally between two worlds.

⁴⁰ R. Ávila, *Lenguas, medios, identidades: El español y su espacio en la aldea global*, [in:] G. Perissinotto (ed.), *Ensayos de Lengua y Pedagogia*, University of California Linguistic Minority Research Institute, Santa Barbara 2003, p. 40.

⁴¹ J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 524.

⁴² In point of fact, the United States Census Bureau has consistently been forced to modify terminology determining the race of Spanish speakers in America, ranging from the period when the term *Latino* was adopted, to more recent options including *Hispanic*, *Chicano*, *Puerto Rican*, *Mexican*, *Cuban*, or even such expressions as *other Hispanic* or *Latino*.

⁴³ J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 526.

⁴⁴ I. Stavans, *The Making of a New American Language*, New York 2003, p. 3.

⁴⁵ Ibidem, p. 130.

⁴⁶ E. Morales, *Living in Spanglish: The Search for Latino Identity in America*, New York 2002.

Rothman and Rell support Stavans' argument by stating that not only social, but also psychoanalytic notions have been based on the premise that an "individual's self-identity is its own non-unitary object while communication is directed not only to others but also to the individual himself"⁴⁷. It is not astonishing, therefore, that in pursuit of self-identity, bilingual individuals often feel, as Burkitt⁴⁸ described, *divided within themselves*. As a result, building on the researcher's claim, speakers living within two cultures, as in the case of Mexican immigrants in the United States, are likely to encounter even more divisions within themselves as they aim at finding an identity exemplifying their bicultural existence.

Likewise, Soler advocates *that this new identity, [a] source of cultural strength and survival, needs a new language*⁴⁹ and therefore, Spanglish is the outcome. What is more, the multitude of data based directly on the contemporary experience of bilinguals along with sociological and anthropological analyses trace the core status of Mexican-Americans as *transnational*. In arguing for the centrality of transnationalism to the bilingual processes, it is essential to provide a linguistic analysis of the two root lexemes: *trans* refers to *across* or *between*, while *nationalism* stands for a *nation*. The notion succinctly depicts the situation of Mexican immigrants along with subsequent Mexican-American generations engaging two cultures, and as a consequence, two languages. Given that, the vibrant Mexican identity either brought in the course of immigration, or, as for the second generation, passed on by their immigrant parents, has reflected their *cultural reality*⁵⁰, being also a *manifestation of culture*⁵¹. Undeniably, even without awareness of the sociological, linguistic or anthropological areas, it may easily be predicted that the contact of two wide-ranging and sustained cultures, will, in all probability, result in a linguistic variation.

⁴⁷ J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 527.

⁴⁸ I. Burkitt, *Social Selves: Theories of the Social Formation of Personality*, London 1991, p. 1.

⁴⁹ N.P. Soler, *Linguistic terrorism at the juncture of cultures: code-switching in the U.S. Latina self-narratives*, [in:] T. Hoenselaars, M. Bunning (eds.), *English Literature and the Other Languages*, Amsterdam 1999, p. 275.

⁵⁰ J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 527.

⁵¹ A. Llombart, *Do you habla Spanglish?*, "Especulo" 2003, vol. 23(1), p. 4.

When it comes to the first generation, from arrival in the USA, a new self develops, representing the settlers 'constantly re-formed dual-identity'. The vast number of immigrants desperately aim at retaining at least part of their legacy as *nothing makes you feel more attached to your identity and nation of origin than leaving it*, as Rothman and Rell⁵² vehemently put it. By way of example, one Mexican immigrant describes his struggle with identity by stating: *I'm not turning my back on what I came from*⁵³. Yet, the contemporary state of knowledge, indicates that the majority of Mexican-Americans also seek to assimilate into the country and culture, which might result in a *mishmash [of] what Latino identity is about [and] the verbal 'mestizaje'*⁵⁴ *that results from a transient people*⁵⁵.

Numerous Mexican immigrants from the second generation would adopt the view that despite their American citizenship, they neither associate themselves with Americans, like their Caucasian counterparts, nor with Mexicans, like their parents from the first generation. Thus, terms such as *Chicano* or *Mexican-American* no longer symbolize their heritage, but the realm in which they live: not being Mexican or American enough to be truthfully either.

Further research in the concept of dual-identity by Soler⁵⁶ has led to in-depth study of yet another process; namely, the expression of identity conflict which can be observed in code-switching. The scholar explicitly considers the fact that Mexican-Americans continuously use a language model precisely corresponding to their experiences. According to Soler⁵⁷, the common experience of the Mexican community in Los Angeles is validated by Spanglish since the language itself bridges both languages and *a sense of rootlessness under which transnationals and their kin must survive*. The expert further adds:

⁵² J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 528.

⁵³ L. Alvarez, *It's the talk of Nueva York: The hybrid called Spanglish*, [in:] V.P. Clark, P. Escholz, A. Rosa (eds.), *Language: Readings in Language and Culture*, New York 1998, p. 487.

⁵⁴ Taking as its root *mestizo* or *mixed*, the term is the Spanish word for the process of mixing ancestries. In English, the notion refers to *miscegenation*. Ibidem.

⁵⁵ I. Stavans, *The Making...*, op. cit., p. 54.

⁵⁶ N.P. Soler, op. cit., p. 276.

⁵⁷ Ibidem, p. 271.

*Chicana identity is the result of a synergy of cultures. Chicanas or Mexican-American women live in the borderlands, at the crossroads of different and often contradictory cultures. They are considered neither white nor black nor fully Indian; they are not viewed as Spanish or Latin Americans, and they are definitely not 'real' Americans. They suffer from a painful struggle of identities*⁵⁸.

Such a correlation of cultures conflated with dual-identity conflict has been constantly displayed in the use of language: the outcome of this process is a Spanish-English mixture. It seems evident that the Mexican-American experience in the United States can be linguistically validated only by Spanglish. Furthering, in the realm of poetry, the bilingual dilemma connected to immigration processes has been also mirrored by Laviera's poem⁵⁹:

*i think in Spanish
i write in English
i want to go back to puerto rico,
but I wonder if my kin could live
in ponce, mayaguez and Carolina
tengo las venas aculturadas
escribo en spanglish
abraham en espanol
abraham in English
tato in Spanish
'taro' in English
tonto in both languages
how are you?
??como estas?
i don't know if I'm coming
or si me fui ya*

Aparicio⁶⁰ provides a comment on the above sentiment by distinguishing Spanglish as the language code used while marking both the confusion and bilingual nature of Laviera's dual-identity, as it offers a solution to this linguistic dilemma [with] a reconciliation in [the writer's] acceptance of Spanglish as his tool of expression and as an identity marker⁶¹. More interestingly, aside from Spanglish usage and poetic

⁵⁸ Ibidem, p. 273.

⁵⁹ J. Rothman, A.M. Rell, op. cit., p. 528.

⁶⁰ F.R. Aparicio, *La vida es un Spanglish disparatero: Bilingualism in Nuyorican poetry*, [in:] G. Fabre (ed.), *European Perspectives on Hispanic Literature of the United States*, Arte Publico Press, Houston 1988, p. 157.

⁶¹ Ibidem.

licence, the absence of accents and capital forms of certain words might be seen as an effort to convey the identity struggle more fully. This, in turn, can often result in not only a partial, but also a diverged, self that may only be truly demonstrated by Spanglish.

Data analysis – comments from Spanglish speakers from Los Angeles

Thus far, the analysis of the bilingualism phenomena has led to the assumption that Spanglish is the linguistic embodiment of the amalgamation of two different cultures encountering each other, intertwining, merging and finally appearing as a unique identity for a specific group of people. Still, it has yet to be examined how this assumption is translated into the conscious thought process of Mexican-Americans: How is Spanglish perceived by them? How, and most importantly, why is this linguistic variety used?

The underlying vision of this subsection is grounded in the effort to expound the above inquiries via an analysis conducted among bilingual speakers. In what follows, not only are Mexican-Americans' views on bilingualism described, but also the author's own investigation drawing on 350 participants' responses to interviews on Spanglish.

The method of research permitted the obtaining of a wealth of data, among which, three core concepts are to be identified: linguistic dominance, different emotional responses to contextual situations and the distinguishing features of linguistic preference. Returning to reflection on Spanglish, vivid quotes made by the participants add a vibrant human dimension to this account, demonstrating the inevitable continuum between sociolinguistic and cultural factors.

The research design

Objective. The purpose of the present analysis is to examine the views of Spanglish in narratives elicited from 350 Mexican-American bilinguals by examining similarities and differences between the languages of choice in given theoretical circumstances.

Subjects. 350 Mexican-American bilingual speakers (190 females, 160 males), ages between 21-56, participated in the research. All of the respondents were residents of Los Angeles, USA and had learnt English in Mexico or America through ESL lessons, public/private

school attendance, and naturalistic exposure. By the time of the study the participants had been interacting both in Spanish and English language on a daily basis. According to background surveys, they continuously used Spanish with their relatives and in Spanish-speaking communities, while English was used with English-speaking friends, for educational and everyday interaction purposes.

Method. The internal validity of the Language Experience and Proficiency Questionnaire (LEAP-Q) was established through self-reported data from participants in the study. The present investigation also analyses evidence obtained via a questionnaire containing 28 questions. The socio-biographical information elicited from the participants included: gender, age, education level, languages, dominant language(s), chronological order of language acquisition, acquisition context, frequency/context of use, typical interlocutors, and self-rated proficiency assessment for speaking, listening, reading and writing in the languages in question. Linguistic choice was determined for self- and other-directed speech as well as for emotional and non-emotional discourse. Two forms of answers were examined in the study; the first type involved responses to closed enquiries regarding the frequency with which the bilinguals use their languages in general. The second category of questions required answers to five open-ended questions related to Spanglish as a social phenomenon, bilinguals' linguistic preferences for specific situations, the emotional meaning of languages, and ease or difficulty of discussing emotional topics with the use of a second language.

Period. September 2014 – April 2016, September 2017 – April 2019.

Data analysis

What is confirmed by the questionnaire results is that, when probed, the average Mexican-Americans are consciously knowledgeable in characterizing Spanglish as a linguistic phenomenon and its importance in everyday communication acts. Furthermore, the data on bilinguals provides answers to questions on by whom Spanglish is commonly used, why the speakers adopt Spanish-English mixture in most contexts, and in what ways it is attributable to the self-identity of Mexican-Americans.

The preliminary results of the examination reflect that Spanglish is used by the participants in the study on a regular basis as a pervasive form of communication. Given the overwhelming conformity visible in bilinguals' responses, the foregoing analysis will be described primarily in the form of direct quotes elicited from the respondents as well as any deviations from the group norm.

Of interest to the present research is the level of bilingualism of each respondent, along with their individual representation of Spanglish. A question connected to language preferences and competence was raised in each of the interviews; thus, what follows is a self-estimation of each bilingual's language abilities in both Spanish and English language. In addition, each of immigrants described his/her language preferences (Table 1).

Table 1. Participants' continuum of bilingualism
(own elaboration based on questionnaire)

	<i>Dominant: Spanish</i>	<i>Bilingual</i>	<i>Dominant: English</i>
<i>Male</i>	65	24	71
<i>Female</i>	34	114	42

Out of 350, 28% of the Mexican immigrants referred to themselves as Spanish dominant, 39,5% of the speakers claimed to be a true bilingual and 32,5% of the respondents perceived themselves as being English dominant. More interestingly, all of the subjects offered a similar description of Spanglish as Spanish and English mixing in discourse.

Table 2. Use of Spanglish in relation to the degree of familiarity of speakers (own elaboration based on questionnaire).

<i>Context</i>	<i>Friends</i>	<i>Acquaintances</i>	<i>Student/Teacher</i>	<i>First meeting</i>
<i>Male</i>	95	46	19	0
<i>Female</i>	87	52	31	20

In addition, data evaluated according to the reported use of Spanglish disclose that the interviewees use Spanglish most commonly during intimate relations with family, close friends and others who employ Spanglish in conversation (see: Table 2). More to the point, all of the Mexican-Americans participating in the study claimed that they

would not feel at ease employing Spanglish in conversation with non-Hispanics. As a way of example, 32-year old Francisco acknowledged:

I use Spanglish in the sense that I switch between the languages. For example, I switch from sentence to sentence or for specific words which cannot be better expressed in one language than the other, but I only use this form of Spanglish with my sister and brothers and some of my close friends who are bilingual.

Another Mexican-American female, 24-year-old Luis, calls such a use of Spanglish *forced* and *not natural* or even *strange*. The Mexican émigré maintains that he would not feel comfortable speaking to a non-Hispanic in Spanglish:

Sometimes, if I try to speak Spanglish to people who are not Hispanics, even if they speak quite good Spanish, their reaction is confusion or they mock me, acting as if I didn't know the word while I switched only because it made more sense to me [and so in general I don't]. I also try not to use Spanglish with non-Spanglish speaking Hispanics. Why? Because they always look down on the 'improper use' of Spanish so they also look down on me.

By the same token, a female interviewee, Veronica (36), notes that *Spanglish is used to talk about cultural things which are impossible to identify with by non-Hispanics*. Likewise, all of the respondents ascertain that they would never speak Spanglish while visiting their families in Mexico as code-switching and language mixing remain a stigmatized bilingual behaviour, viewed as a failure on the part of speakers to control their languages. Some even perceive it as a lack of competence or even poor manners. To the enquiry whether or not she would adopt Spanglish in Mexico, Luis exclaims: *Never! I would never live through the ridicule they'd put me through*. When asked the same question, Angela (23) replies:

I would avoid it. [after pause] No, I wouldn't use Spanglish. I only speak Spanglish with my very close friends and family members who I know feel comfortable with it and they are like me. We must feel this special bond (...) which is difficult to explain. I feel ridiculed when I [re]vert to Spanglish with strangers. (...) My mum says that people who use Spanglish have no language at all.

In order to further differentiate the discourse context in which Spanglish is spoken, the subjects were asked whether they would use Spanglish with a Hispanic from another country, other than Mexico, during their first meeting. Uniformly, all of male participants to the study responded negatively. Eric, a 29-year old social worker, describes Spanglish as *very touchy and private*. What he adds is that *you have to use Spanglish with a person you really trust to be able to switch*. Females respondents would be more willing to use Spanglish at the first meeting. What Spanish-English bilingual, Adriana (49), adds is that she would choose to speak in Spanglish only if the second person speaks first in this linguistic mixture. Otherwise, she would be afraid to offend someone.

Thus far, in analysing the questionnaire data evidence, one important question emerges: why may Spanglish be perceived as identity marker? Indeed, the array of direct quotations prove the natural ease employed by the speakers of Spanglish with people who they identify as being *similar to them*. In the same vein, when questioned whether they believe Spanglish aids in characterizing Mexican-American identity, most of the respondents were very precise in how and why this is true. Angela provides the following clarification:

Spanglish is like a cultural representation, a symbol of la mezcla⁶² which is California culture (...). I really like speaking it because it expresses my diverse identity. I'm not just a Hispanic and I'm not just an Anglo-American – I'm mixed. Spanglish captures that dual identity.

Pasadena (52) continues Angela's argument by vehemently maintaining that Spanglish represents her identity and, at the same time, it reflects *a hybridity of cultures*. In this context, Pasadena adds that *Spanglish has become an essential tool for Mexican-Americans: for Mexican to become American and for American to become Mexican*.

Overall, it is evident that the role of language in identity creation and the conversion of cultures is not at all a clandestine one. The Mexican-American Spanglish users, when confronted with the question of why they resort to Spanglish, are lucid regarding its usage. As Isabella

⁶² Mixture.

explains, (...) *for me Spanglish is a way of saying 'Look, I can do both'. (...) What I think is that here California particularmente, it's not important and needed to speak just Spanish or English. No puedes describir la vida aqui*⁶³ *if you don't use both*, adds the interviewee.

In the course of further research one can accept the supposition that a bilingual individual, who uses two different linguistic systems on a daily basis, leads a *double life*. Much academic research surrounding the JOS hypothesis is steeped in Wierzbicka's⁶⁴ analysis, in which it is vehemently reasoned that by living in two cultures, immigrants experience life through two different languages. As the author further points out, the culture of a society is reflected in its language, which, in turn, is the reason the bilingual speaker lives in two completely different worlds. Wierzbicka endorses the view that living every day in two dissimilar linguistic systems means to live in two different socio-semantic spaces. Switching from one language to the other and vice versa is compared to travelling between two different worlds⁶⁵.

Spanish and English may be differentiated by lexical resources, grammatical forms and language etiquette. Thus, the diversity of language systems causes a bilingual person to perceive not one, but two realities (here: Spanish and American). It appears that this might be the confirmation of the words by one of the respondents, David (39). When asked why in a conversation with other Hispanics in Los Angeles he overuses the Spanglish word *el shopping* and not *el centro comercial*, he provides the following explanation:

'El shopping' differs from 'el centro comercial' because the second means shopping center, which here in USA refers to a collection of stores with their own entrances, typically with shared parking. A shopping mall, 'el shopping', means a collection of stores around. It can be also called a courtyard or gallery which is usually covered and often completely enclosed (...) and air-conditioned. Also, those stores face each other, for example away from the parking lot.

Another interviewee, Leonardo (41), when asked the same question, also agreed that the two lexemes correspond to two different notions. The respondent refutes: *No, this is not the same, but I don't know*

⁶³ You can't describe life here.

⁶⁴ A. Wierzbicka, *Podwójne życie...*, op. cit., pp. 71-80.

⁶⁵ Ibidem, p. 103.

exactly what the difference is. (...), maybe it is a matter of size, or it has more shops here (...) is that just as it's called. I don't know, I just don't call it 'el centro comercial' just 'el shopping'.

Acknowledging previous bilinguals' statements, Anna (29) observes that, (...) *usually, I never think about it. I guess they are just two different things: 'el shopping' and 'el centro comercial'. As I think about my earlier job in Mexico, I say that every month I got 'nóminas', and now, when I live in Los Angeles, I receive 'weekly payslips'.*

Overall, the contemporary research focused on bilingual perception of reality implies that coordinate bilingualism is one of the most enduring tropes surrounding the bilingual speech concept. Indeed, this is in line with what was highlighted during the interviews with Mexican-Americans, that is their skill in combining two lexemes with two different meanings. For Grosjean⁶⁶, the linguistic tensions surrounding this competence present an emancipatory challenge or at least an unsettling intervention.

According to the scholar, it was a monolingual approach that has reified the bilingual speaker as a combination of two monolinguals. Such assumptions, in turn, erroneously exclude the presence of frequent contact at all levels of the linguistic structures of both languages. Nevertheless, the study would also suggest that in a profound analysis of bilingualism, what is perceived as critical is the JOS theory. The individuals participating in the study corroborate the assumption of the bilingual person referring in such cases to specific terms in both linguistic systems. The difficulty for the informants, often encountered in everyday life, is the struggle to translate from one language to another. Specifically, Mexican-Americans claim that the translation of certain words or phrases is often impossible since they reflect different realities.

Still, an important reflection on the observance of the surrounding world by a bilingual can be found in the declaration of Błasiak-Tytuła⁶⁷, that being bilingual means having two tools for self-realization, creating a free and individual identity and becoming an individual in two different communities. The knowledge of two languages can therefore help the person to escape from a one-sided picture of the world.

⁶⁶ F. Grosjean, *Studying Bilinguals*, Oxford University Press, Oxford 2008, p. 24.

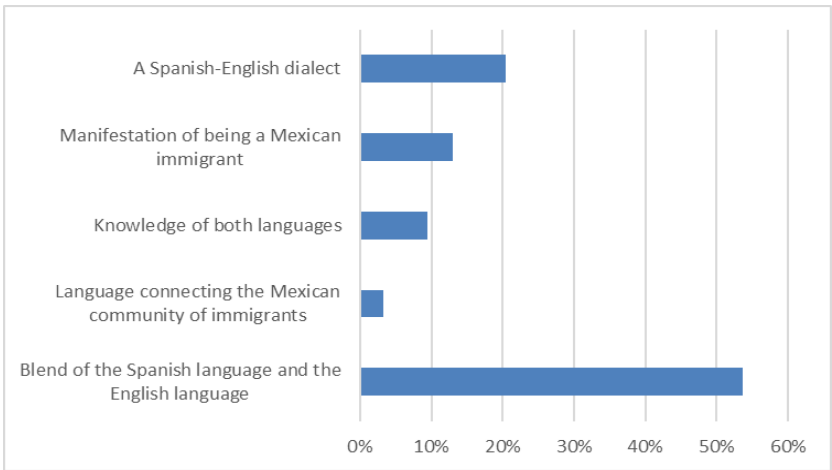
⁶⁷ M. Błasiak-Tytuła, *Dwujęzyczność i polish: zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*, Collegium Columbinum, Kraków 2011, p. 173.

It is not only the concept of bilingual identity that is subject to various and divergent opinions. The representational tensions connected to the concept of Spanglish also present a challenge to social discourse.

This diversity of views was prompted by one of the enquiries in Questionnaire concerning the meaning of the term *Spanglish*. Participants in the study were allowed to choose more than one of the possible answers. As a result, the definitions listed did not contradict each other and, in fact, created an exhaustive characteristic of Spanglish as a socio-linguistic phenomenon.

As the statistics presented in Figure 1 reveal, the vast majority of Mexican-American bilinguals perceive Spanglish as a blend of two languages (53,7%). 20,5% of the respondents notice that it is a Spanish-English dialect, whereas one in four (13%) of the respondents considered Spanglish to be the demonstration of being a Mexican immigrant in the Unites States. 9,5% of people questioned comment that Spanglish refers to the knowledge of two languages, and for 3,3% of them it is the bond bridging the Mexican society in the area of Los Angeles.

Figure 1. The meaning of Spanglish



Source: own elaboration.

As has already been noticed, only some of the Mexican-Americans reported the use of Spanglish in daily communication with their compatriots. Such a linguistic reluctance may be a result of the lack of awareness of the evolution in the Spanish language caused by linguistic contact with English, a pejorative approach to the phenomenon of Spanglish or a negative evaluation expressed by the media and compatriots. Therefore, Spanglish may be seen as a source of humiliation and even embarrassment experienced by Mexican migrants.

From the wealth of responses provided by the users of Internet forums concerning Spanglish⁶⁸, a core theme can be recognized; different emotional comments on the distinctive features of Spanglish. Returning to the reflection on the Spanish-English hybrid, vivid quotes add a negative dimension to this account. Emphasizing the purist attitude and highlighting the need to care for purity and linguistic correctness, those questioned provide numerous comments⁶⁹:

(...) I think that it's important for children to learn the proper language, grammar, spelling and all, whether that be (sic!) English or Spanish as opposed to the hybrid of Spanglish. Also, I think it's harder to correct for proper usage of English or Spanish, if you learn Spanglish first (...). So, until Spanglish becomes more mainstream, I agree with you that it's better [to] stick with English and Spanish – they're more recognized languages. What drives me crazy is how Americans with some Hispanic heritage like to combine English phrases with Spanish words, and assume that everyone will understand. I am pretty sure most people in the USA do not speak Spanish, yet they insist on using Spanish words that are not understood by most people. It is disrespectful to others. (Username: La Güera Pecosá). (...) I think the Spanglish is bad because it messes [up] the communication and the language itself. For example, I live in Los Angeles and here we have that, and as result of this there are many Mexicans that don't know how to actually speak or write in their own native language – Spanish. (Username: Vincente).

I don't like Spanglish at all; I personally think it sounds very annoying. I prefer to speak in pure Spanish, and I will never speak Spanglish. (Username: Angeline M.).

⁶⁸ The forum users gave permission for their comments to be included in the present study.

⁶⁹ For more examples, see: English Language Topics – Forum, Slang vs. Spanglish – Forum.

It's a bad habit to get into. When you go to Mexico they speak Spanish, not Spanglish. They look down on people who don't speak correct Spanish. (Username: PIM).

I personally don't like it. Also they are TOO DIFFERENT to be combined together. (Username: Sarab).

I have a coworker who is 2nd generation American. His grandfather was Mexican and sometimes he speaks Spanglish to me (I don't use the capital here, because this is not a language). I can tell you he does this because he is NOT fluent in Spanish and not because he wants to speak this way. I'm sure he would love to speak real Spanish. (Username: Awax1217).

Yet, a closer examination reveals that such negative attitudes are expressed in most cases by non-immigrant Mexicans residing in their country of origin. In fact, they accuse immigrants from Mexico of ignorance towards their native language, claiming that the reason for this is their lack of English language education. Some of the forum users state that promotion of Spanglish leads to language attrition⁷⁰.

Nonetheless, based on the conducted surveys coupled with observations of the linguistic behaviour of Mexicans in the area of Los Angeles, it is apparent that Spanglish is used mainly by people with high linguistic competence and fluent command of English. In fact, the number of respondents who exhibit a low level of English skills and speak Spanglish is relatively low.

Spanglish-speaking immigrants express a tendency to perceive the above statements as erroneous. They disagree with the negative interpretation of the Spanish-English hybrid by stating:

There's no stopping Spanglish. It's out there and no one is going to be able to stop it. We might as well embrace it as yet another way that living languages grow. Speakers of English and Spanish and all languages definitely deserve a good education including knowledge about how the languages they speak are put together, but if that could be accomplished (not likely) it still wouldn't erase Spanglish or stop its development. (Mariana, 36).

⁷⁰ The process of decay that a language experiences due to lack of use. For further information see: B. Köpke, *Language attrition at the crossroads of brain, mind, and society*, "Language attrition as a complex, non-linear development" 2007, vol. 17(6), pp. 675-682; E. Lipińska, *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.

I prefer to embrace the change and try to understand it. Languages are fascinating because they live and grow and change and intermingle. (Joaquin, 38).

I don't understand the fears that some people have about Spanglish. It is not going to destroy Spanish in Spain or Argentina or Cuba or Mexico and it is certainly not going to destroy English. It's all about communication and if it helps facilitate understanding then what's wrong with it? (Daniel, 31).

I like the logic in meshing two languages when necessary. I also just think Spanglish is fun. However, I have to admit, when I hear hilarious grammar or English words spoken with a heavy Spanish speaking accent, I tend to laugh and think back to my textbooks, wondering what went wrong. (Maria Fernanda, 25).

I grew up in Mexico (...) and went to a Mexican school in Guadalajara for a year where I finally learned Spanish 'all the way'. Spanglish cracks me up. But I think both languages should be learned properly for trips across the border, either way, and being able to communicate with the locals. My husband and I flow smoothly between Spanish and English as the mood and conversation goes. We use Spanglish when we're joking around. (Sara, 28).

Only 25 out of the 350 respondents evaluated Spanglish negatively. The remaining part of the respondents, that is 325, believe that Spanglish is a positive phenomenon, or they remain neutral. Most of the participants in the study highlight the helpfulness and usability of a Spanish-English hybrid in Los Angeles by claiming that it is a completely natural occurrence. As they further acknowledge, the process of mixing two languages is almost inevitable in a bilingual and multilingual environment. Spanglish is also perceived by them as a result of both the linguistic and cultural contact.

It is crucial to note that in addition to the previously quoted negative statements about Spanglish on the Internet, one may find those that defend Spanglish. The most common attitude towards Spanglish is one that perceives the severe criticism as unfair and biased. Mexican Internet users often advocate the view that Spanglish is a linguistic code that is a social product created by communicative and socio-creative motives. Not only does it fulfil the essential function of uniting the speech community, but it also facilitates the identification of young migrants with the Mexican diaspora in Los Angeles. Additionally, Spanglish also

allows for easier and quicker adaptation to the unfamiliar and the unknown, yet existing, American reality. Other bilingual respondents agree: Spanglish has a significant function: it allows Mexicans living in the United States, those living on the border of two different cultures, to mark their individuality and uniqueness. *And that is the beauty of Spanglish: it is not inferior to Spanish – it is just totally different*, concludes Leonardo (41), *it's a whole new type of code*.

Conclusions

Drawing largely from the research on the linguistic characteristics of both bilingualism and Spanglish, one may conclude that Spanglish is a form of bilingualism and by acknowledging the fact that bilingualism is a process, not a permanent situation, it may be perceived as a continuum with different forms for different units. Those units are often characterized by varying degrees of linguistic and communicative skills in L1 and L2.

It is important to understand that a truly bilingual person has competence in both linguistic codes (also often in a third language system which is a blend of these two languages, such as Spanglish) suitable for his/her needs and for proper functioning in the environment in which he/she lives. Such a person is able to use two different languages (or their varieties) and he/she uses them separately depending on the situational context, interlocutors or the topic of conversation. As a result, an apparently bilingual individual is fully and equally competent in both languages only in rare situations.

On the basis of the findings, it can also be concluded that Mexican immigrants, who in terms of the theory of transnationalism belong to different social networks, bridge the community in Mexico and the host community in their new country of residence. Mexicans living in Los Angeles identify themselves with the American culture through certain elements. This identification, in turn, is a direct cause of changes in immigrants' self-perception and redefinition of their own identity. This new individuality is a kind of cross-border hybrid identity created on the junction of two different cultures. In other words, Spanglish is a form of cultural identity within the Mexican-American diaspora in Los Angeles.

Given the data presented on the Spanglish-speaking community, it is apparent that Spanglish meets the needs of its speakers by allowing the vivid demonstration of their dual identity, the core of the immigrants' self-being. Although many educators and analysts may describe it as a repugnant language which should not be legitimated, it is, in fact, an extremely unrestricted, democratic and varied form of displaying the human spirit. While linguists together with anthropologists refer to it as enlightening, Spanglish will continue to exist in the United States as it spreads the concept of language contact as never before.

Although it is possible to maintain that all of the languages in the world include lexical items borrowed from other languages, and that the code alternation experienced in Los Angeles is a natural part of language contact and even progress, the particular contextual circumstances, historical accounts and social groups involved in bilingualism research suggest a shift which is beyond the purely linguistic. Indeed, the controversial notion of Spanglish appears to act as a figurehead for a much larger cultural change in the American nation, which has historically been fundamental to the fusion and creation of new cultures. Thus, Spanglish, for the Hispanic community, becomes not only a symbol of liberation from the dichotomy of tradition and cultural assimilation; it may also be perceived as a signpost pointing toward a new nationhood.

Bibliography

- Alvarez L., *It's the talk of Nueva York: The hybrid called Spanglish*, [in:] V.P. Clark, P. Escholz, A. Rosa (eds.), *Language: Readings in Language and Culture*, St. Martin's, New York 1998.
- Anusiewicz J., *Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku*, [in:] J. Bartmiński (ed.), *Językowy obraz świata*, UMCS, Lublin 1999.
- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M., *Językowy obraz świata i kultura: Projekt koncepcji badawczej*, [in:] A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (eds.), *Językowy obraz świata i kultura*, [*Język a Kultura 13*], Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.
- Aparicio F.R., *La vida es un Spanglish disparatero: Bilingualism in Nuyorcan poetry*, [in:] G. Fabre (ed.), *European Perspectives on Hispanic Literature of the United States*, Arte Publico Press, Houston 1988.
- Ávila R., *Lenguas, medios, identidades: El español y su espacio en la aldea global*, [in:] G. Perissinotto (ed.), *Ensayos de Lengua y Pedagogia*, University of California Linguistic Minority Research Institute, Santa Barbara 2003.

- Bartmiński J., *Językowe podstawy obrazu świata*, UMCS, Lublin 2006.
- Bartmiński J., *Aspects of cognitive ethnolinguistics*, Equinox, London 2009.
- Błasiak-Tytuła M., *Dwujęzyczność i ponglish: zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*, Collegium Columbinum, Kraków 2011.
- Boroditsky L., *Does language shape thought? Mandarin and English speakers' conceptions of time*, "Cognitive Psychology" 2001, vol. 43(3).
- Burkitt I., *Social Selves: Theories of the Social Formation of Personality*, Sage Publications, London 1991.
- Casasanto D., *Who's afraid of the big bad Whorf? Crosslinguistic differences in temporal language and thought*, "Language Learning" 2008, vol. 58.
- English Language Topics–Forum, June 20th, 2019, <http://www.english-spanish-translator.org/english-language-topics/1497-slang-vsspanglish-2.html/>.
- Garnham A., Oakhill J., *Thinking and Reasoning*, Blackwell, Oxford 1994.
- Gentner D., Goldin-Meadow S., *Whither Whorf*, [in:] D. Gentner, S. Goldin-Meadow (eds.), *Language in Mind: Advances in the Study of Language and Thought*, The MIT Press, Cambridge 2003.
- Grosjean F., *Studying Bilinguals*, Oxford University Press, Oxford 2008.
- Gumperz J., Levinson S.C., *Rethinking Linguistic Relativity*, Cambridge University Press, New York 1996.
- Hoffman E., *Lost in Translation: A Life in a New Language*, Dutton, New York 1989.
- Hunt E., Agnoli F., *The Whorfian hypothesis: A cognitive psychology perspective*, "Psychological Review" 1991, vol. 98.
- Köpke B., *Language attrition at the crossroads of brain, mind, and society*, "Language attrition as a complex, non-linear development" 2007, vol. 17(6).
- Li P., Gleitman L., *Turning the tables: language and spatial reasoning*, "Cognition" 2002, vol. 2(200).
- Lipińska E., *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.
- Llombart A., *Do you habla Spanglish?*, "Especulo" 2003, vol. 23(1).
- Lucy J.A., *Grammatical Categories and Cognition: A Case Study of the Linguistic Relativity Hypothesis*, Cambridge University Press, New York 1992.
- Morales E., *Living in Spanglish: The Search for Latino Identity in America*, St. Martin's Press, New York 2002.
- Pae H.K., *Linguistic relativity revisited: The interaction between L1 and L2 in thinking, learning, and production*, "Scientific Research" 2012, vol. 3(1).
- Pinker S., *The Language Instinct*, William Morrow and Company, New York 1994.
- Regier T., Kay P., *Language, thought, and color: Whorf was half right*, "Trends in Cognitive Sciences" 2009, vol. 13.
- Rothman J., Rell A.M., *A linguistic analysis of Spanglish: Relating language to identity*, "Linguistic and the Human Sciences" 2005, vol. 1(3).
- Sapir E., *Culture, Language and Personality*, University of California Press, Los Angeles 1978.
- Slang vs. Spanglish–Forum, June 20th, 2019, <http://www.biculturalfamilia.com/spanglish-right-or-wrong/>.

- Soler N.P., *Linguistic terrorism at the juncture of cultures: code-switching in the U.S. Latina self-narratives*, [in:] T. Hoenselaars, M. Bunning (eds.), *English Literature and the Other Languages*, Rodopi, Amsterdam 1999.
- Stavans I., *Spanglish: Tickling the tongue*, "World Literature Today" 2000, vol. 74(3).
- Stavans I., *The Making of a New American Language*, Harper-Collins Publishers, New York 2003.
- Tohidian I., *Examining linguistic relativity hypothesis as one of the main views on the relationship between language and thought*, "Journal of Psycholinguistic Research" 2009, vol. 38.
- Tokarski R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [in:] J. Bartmiński (ed.), *Współczesny język polski*, UMCS, Lublin 2001.
- US Census Bureau, *American Community Survey*, American Fact Finder, August 4th, 2019, <http://factfinder.census.gov/faces/tableservices/jsf/pages/-productview.xhtml?src=CF/>.
- Wierzbicka A., *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, [in:] W. Miodunka (ed.), *Język Polski w Świecie*, Polskie Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Kraków 1990.
- Wierzbicka A., *Moral Sense*, Oxford University Press, Oxford 2007.

Piotr Czajkowski*

Tożsamość etniczna i język Torlaków zamieszkujących obszar Europy Południowo-Wschodniej

*„Prawdziwą oznaką ojczyzny
i narodowości jest język”.*

Wilhelm von Humboldt

„Pojęcie tożsamości wskazuje przede wszystkim na kontynuację w czasie pewnych cech «osobowości». Wskazuje na fakt bycia tym samym, bycia kimś, kto jest tożsamy z sobą, z przeszłością, a więc tożsamy ze swoimi przekonaniem, wartościami, myślami, działaniami”¹. Tożsamość małych grup etnicznych w Europie Południowo-Wschodniej jest dobrym wskaźnikiem relacji sił między narodami i jakości relacji międzyetnicznych w regionie. Niestety, staje się również często jednym z głównych punktów spornych w relacjach międzysąsiedzkich. „Tożsamość kulturowa każdej społeczności to najprościej ujmując wartość mająca źródło w dziedzictwie kulturowym i społecznym, w inności danej kultury w stosunku do pozostałych. Funkcjonuje ona w świadomości jednostkowej i zbiorowej jako coś, co łączy, a jednocześnie odróżnia. Podstawę tożsamości kulturowej stanowi tradycja, do której jesteśmy przywiązani, która ma znaczenie w identyfikowaniu się z miejscem pochodzenia, środowiskiem, obyczajem, językiem, kulturą”².

Według Anthony’ego Smitha społeczność, która nosi tożsamość etniczną, posiada sześć głównych atrybutów: 1) zbiorowe imię, 2) mit wspólnych przodków, 3) wspólne wspomnienia historyczne, 4) jeden lub bardziej różnicujące elementy wspólnej kultury, 5) związek z konkretną ojczyzną, 6) poczucie solidarności w znacznej części populacji. „Społecz-

* mgr Piotr Czajkowski, doktorant, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: piotrczajkowski@poczta.onet.pl

¹ J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995, s. 88.

² I. Bukowska-Floreńska I., *Kultura tradycja i tożsamość kulturowa społeczności pogranicza*, „Studia etnologiczne i antropologiczne” 1997, nr 1, s. 154.

ność etniczna istnieje, nawet jeśli atrybuty te są wyraźnie wyrażone tylko przez część określonej populacji i jeśli niektóre atrybuty są wyraźniej zamanifestowane i odróżnione od innych”³.

Wiele ze społeczności etnicznych nie zostało sklasyfikowanych w żadnym zamieszkiwanych przez siebie państwach. Tak jest w przypadku mieszkańców wschodniej Serbii i północno-zachodniej Bułgarii. W XV wieku rozpoczęła się wielka migracja Torlaków wewnątrz granic Cesarstwa Osmańskiego. Wtedy też zaczęto nazywać ich derwiszami, którzy zbuntowali się przeciwko sułtanowi. Nazwani byli „nieuważnymi końmi, które uciekły ze stadniny”⁴. Migracja ta trwała właściwie do XIX wieku. Rzadko mieli inną wspólną świadomość etniczną lub narodową poza tym, że byli Słowianami i przeważnie chrześcijanami. Granice regionu często zmieniały się w trakcie podbojów osmańskich wśród władców bizantyjskich, bułgarskich i serbskich. Przy coraz słabszym wpływie osmańskim, wzroście nastrojów nacjonalistycznych na Bałkanach na przełomie XIX i XX wieku oraz przerysowaniu granic narodowych po I i II wojnie światowej, region mówiących w narzeczu torlańskim został podzielony. W rezultacie Torlacy stali się mniejszością w trzech krajach. Po ustanowieniu granic państwowych w 1833 r. między Serbią i Turcją, jak również Serbią i nowo utworzoną Bułgarią w 1878 r. populacja Torlaków znalazła się po obu stronach granicy. W 1918 r. powstała kolejna granica, tym razem jugosłowiańsko-bułgarska. Biorąc pod uwagę ponad 170 lat zaborów wrogich państw nie dziwi fakt, że Torlacy zamieszkujący obszar po obu stronach granicy nie tylko stali się obywatelami dwóch różnych narodów: Serbii i Bułgarii, ale stali się sobie zupełnie obcy.

Milan Đakov Milićević serbski pisarz, publicysta i etnolog w kilku swoich książkach m.in. dzienniku z podróży pt. *С Дунава на Пчиньу* wydanym w 1882 r., a następnie w *Краљевина Србија*⁵ z roku 1884, wspomina o Torlakach zamieszkujących wg niego od wschodu obszar na styku granicy serbsko-bułgarskiej, zaś od północy po granice okręgów pirockiego i knjazewackiego w Serbii. Milićević nie zdefiniował jednak precyzyjnie południowych i zachodnich granic. Wiemy natomiast, że jest to obszar wzdłuż doliny dolnego Trgoviškog Timoka i przez

³ A. Smit, *Nacionalni identitet*, Beograd 2010, s. 261.

⁴ P. Skok, *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, t. 3, Zagreb 1973, s. 484-485.

⁵ М. Милићевић, *Краљевина Србија, нови крајеви*, Београд 1884, s. 181-183, 218.

prawie cały Beli Timok z okolicznymi szczytami: Stara Planina, Tupižnica i Tresibaba. Zajmuje też większą część gminy Knjazevac i dalej na południe od miasta Zajecar w Serbii. Wokół Zajecaru w promieniu około piętnastu kilometrów znajdują się wioski, których populacja ma zupełnie inne cechy etniczno-kulturowe i tożsamość lokalną. Sam Zajecar, jako ośrodek przemysłowy w czasach socjalizmu, stał się wyjątkowym punktem zbiorowego skupiska napływowej ludności, zwłaszcza z bardziej odległych obszarów południowo-wschodniej Serbii i oraz innych krajów bałkańskich.

Wzmianka o Torlakach pojawia się również w pracach Feliksa Kanica, urodzonego w Budapeszcie podróżnika po krajach bałkańskich. W drugim tomie dzieła pt. *Србија: Земља и становништво*, wydane go pośmiertnie w 1909 r., opis geograficzny terenu zamieszkiwanego przez Torlaków pokrywa się z opisem Milićevicia. Z książki Kanica dowiadujemy się ponadto o tradycyjnych ludowych strojach noszonych przez Torlaków, których nieodzownymi elementami były białe koszule, serdaki, spodnie z białego sukna i czerwone wełniane paski. Kanic zauważa również, że język Torlaków jest podobny do tego jakim mówi się w regionie Niszu, ale jest bardziej miękki. Ponadto zauważa, że Torlaczy lubią podróżować, co częściowo spowodowane jest nieurodzajną ziemią. W czasie żniw wyjeżdżają do Rumunii szukając zarobku⁶.

Torlak to nazwa regionalna. Oznacza tego, który „torli”, tzn. krzyczy, rozdziela i depcze. Oznacza również prostego, głupiego, prymitywnego mężczyznę. W językach bułgarskim, rumuńskim oraz tureckim jest słowem oznaczającym prostotę. XIX wieczne źródła podają, że Torlaczy byli Serbami z południa, obywatelami narodu z peryferii Serbii. Pierwsza wzmianka o nich pojawiła się w drugim wydaniu *Słownika serbskiego* Vuka Karadzića, opublikowanego w 1852 r. Nazwa ta należy do obraźliwych i została użyta do określenia ludu, „który nie mówi czysto ani po serbsku, ani po bułgarsku”⁷. W języku albańskim słowo *Torollak* – znaczy „prostak, naiwniak, głupiec” ale również *Pashtrak*, czyli pasterz⁸.

Torlak pojawia się również w słowniku języka tureckiego i ma kilka znaczeń: młody, nowicjusz, nieopierzony, nieprzeszkolony, łotr, bez-

⁶ Ф. Каниц, *Србија, земља и становништво од римског доба до краја XIX века*, књ. II, Српска књижевна задруга, Београд 1987, s. 234.

⁷ В.С. Караџић, *Српски рјечник*, Беч 1852, s. 744.

⁸ M. Ndreca, *Fjalor shqip-serbokroatisht*, Priština 1980, s. 332.

domny, nagi, derwisz⁹. W leksykonie James'a Williama Redhouse czytamy, że *torlaq* to „młody, niedoświadczony, bez brody” jest również określenie na „konia trudnego do oswojenia” lub „konia, który nie jest czystej krwi arabskiej”¹⁰. Słowo *tor* znaczy „dziki”, „przerażony”.

Znani badacze i pisarze żyjący na przełomie XIX i XX wieku (M. Mil. Milićević, K. Jiriček, R. Nikolić, K. Kostić, J. Cvijić, S. Hristov, P. Slavejkov) w swoich pracach naukowych i dziełach literackich nawiązywali do tego regionu i do jego nazwy. Torlak, jako termin, stopniowo zanikał i stawał się coraz bardziej pomijany. Na jego miejscu pojawiły się nowe, w większości wprowadzone administracyjnie nazwy (region Pirot, powiat Pirot), wśród których, jak się wydaje, najbardziej produktywna była nazwa geograficzna: Gornje Ponišavlje.

Vitimir Živković, etnograf i publicysta serbski pochodzący z Pirotu, wychodzi z założenia, że nazwa Torlak pochodzi od słowa *torló*, które używane jest przez mieszkańców regionu Pirot i które określa ruchomy szałas przeznaczony dla owiec. Živković opowiada się za historyczną, etniczną i kulturową integralnością Torlaków, zwłaszcza w zwiernictwie historii. Jego stanowisko skłania do spojrzenia na ich osobliwość z perspektywy przemijalności i fluktuacji.

„Dla każdego człowieka język ojczysty jest niezmiernie ważny, gdyż określa on jego przynależność do danej grupy etniczno-kulturowej, jego tożsamość, tradycję, historię”¹¹. Termin Torlak ma dziś charakter prejoratywny i stał się początkiem bałkańskiego turalizmu. Najliczniejsza część populacji Torlaków postrzega siebie jako Serbów, inni utożsamiają się z Macedończykami i Bułgarami. Do populacji torlackiej zalicza się również Goran z Kosowa i Kraszawian z Rumunii. Kiedy Rumunia otworzyła się na świat, Karaszowanie masowo wyjechali do Chorwacji i przynieśli ze sobą wpływ współczesnego języka chorwackiego. To właśnie ta komunikacja społeczna stała się generatorem pochodzenia etnicznego dzięki takim czynnikom jak kontekst społeczny, migracje, czy wojny. Tak więc jednego pochodzenia etnicznego nie należy postrzegać w oderwaniu, ale jako część szerszego systemu, który obejmuje sąsiadów

⁹ Çağbayır Y. Ötügen, *Türkçe Sözlük*. Cilt 5. T – Z, Istanbul 2007, s. 260.

¹⁰ J.W. Redhouse, *A Turkish and English Lexicon: Shewing in English the Significations of the Turkish Terms*, American mission, Constantinople 1890, s. 1254.

¹¹ *Języki zagrożone wymarciem w wybranych krajach Europy, Federacji Rosyjskiej i w Kanadzie*, Opracowania tematyczne OT-670. Kancelaria Senatu. Biuro Analiz Dokumentacji i Korespondencji, Warszawa 2018, s. 8.

jego nosicieli, a w jego badaniu nie należy kłaść nacisku na treści kulturowe, ale na manifestację pochodzenia etnicznego poprzez wzajemne kontakty i komunikację.

Narzecze torlackie jest, obok dialektu czakawskiego, kajkowskiego i sztokawskiego, jedną z czterech grup dialektalnych języka serbsko-chorwackiego. Mówi się nim w południowej i wschodniej Serbii, północno-zachodniej Macedonii (Kratovo-Kumanovo) i zachodniej Bułgarii (Belogradchik – Trn – Breznik). Niektórzy lingwiści klasyfikują go jako drugi dialekt języka serbskiego, oprócz dialektu wschodnio-sztokawskiego. W Bułgarii dialekt ten jest uważany jako dialekt zachodnio-bułgarski. W Macedonii Północnej uważany jest jako dialekt macedoński. Na południu Kosowa charakteryzuje się dynamicznym akcentem bez wyraźnego tonu przechodzący swobodnie z macedońskiego w bułgarski. Torlački dzieli się na największy dialekt prizrensko-południowomorawski oraz na mniejsze Sljebljansko-zaplanje i Timok-Lužnjak. Jest główną cechą ich identyfikacji, szczególnie w Bułgarii. Według listy języków zagrożonych wyginięciem w internetowym atlasie UNESCO dialekt torlački jest klasyfikowany jako język wrażliwy¹². Opinie lingwistów na temat dialektu torlackiego są podzielone. Niektórzy serbscy podobnie jak i chorwaccy lingwiści (Milan Resetar, Pavle Ivić i Dalibor Brozović) uważają, że dialekt ten należy klasyfikować jako dialekt starszotkawski. Nazywają go „dialektem prizrensko-timockim”, ze względu na to, że niektóre poddialekty tego dialektu słowu *šta* przypisują to samo znaczenie (jest to wspólna cecha zarówno bułgarska, jak i macedońska). Oprócz tego niektóre poddialekty używają słowa *kvo* (tak samo jak bułgarskie *kvo*). Innego zdania są bułgarscy lingwiści (Stojko Stojkov, Rangel Božkov), którzy klasyfikują torlacki w dialektach języka bułgarskiego. Oni natomiast twierdzą, że zasadniczo różni się od dialektu sztokawskiego i jest bardzo podobny do dialektów bułgarskich. Uważają, że torlacki mieści się w obszarze bułgarskiego języka mówionego. Trzecia opinia, reprezentowana przez większość dialektologów na świecie, jest taka, że torlacki należy zaklasyfikować jako niezależny dialekt-narzecze, ponieważ jest to przejściowa mowa między dialektami wschodnio-serbskimi, dialektami północno-macedońskimi i dialektami zachodnio-bułgarskimi. Przejścia te są stopniowe, organiczne i nigdy nie pokrywają

¹² Elektroniczna wersja atlasu dostępna pod adresem: <http://www.unesco.org/languages-atlas/index.php?hl=en&page=atlasmap&lid=1026>, [20.12.2019].

się z językiem standardowym: między słoweńskim a serbsko-chorwackim stoi język kajkawski (uznany za język literacki w okresie od XVI do XIX wieku, a także w odniesieniu do pojedynczych dzieł z XX wieku).

Podstawowe słownictwo Torlaków składa się ze słów związanych z językami południowosłowiańskimi: serbskim, bułgarskim i macedońskim. Z czasem leksyka wzbogaciła się też o zapożyczenia z języka tureckiego, rumuńskiego i albańskiego. Zachowało się też wiele słów, które w standardowych językach są archaizmami lub słowami o innym znaczeniu.

Dialekt torlacki nie jest ustandaryzowany na poziomie językowym, więc nie ma oficjalnego statusu w żadnym z krajów występowania. W XIX i XX wieku propagowano przynależność narodową osób posługujących się torlackim zarówno w Serbii, jak i w Bułgarii. Wynikało to głównie z braku wyraźnej granicy językowej na poziomie dialektycznym. Na niektórych dziewiętnastowiecznych mapach widać, że cała południowo-wschodnia Serbia, w tym miasto Nisz, przynależy do Bułgarii.

Na dialekty duży wpływ ma standardowy język narodowy, zwłaszcza w odniesieniu do nowych słów, form i zjawisk. Wiele cech dialektu torlackiego po prostu pokazuje, że język macedoński stopniowo przechodzi w bułgarski i oba łączą się z serbskim, odpowiednio na północnym zachodzie i zachodzie lub w południowo-wschodniej Serbii.

Dialekt ten jest używany w południowo-wschodniej części diasystemu środkowosłowiańskiego, między dialektem kosowsko-reszawskim, dialektem sztokawskim a językami bułgarskim i macedońskim. Używają go Karaszawianie zamieszkujący miejscowości: Ravnik, Lupak, Klokotič, Vodnik, Nermić, Jabalče na obszarze Rumunii. Dialekt torlacki jest w większości używany przez Serbów. Chorwaci mówią po torlacku w Karaševie oraz w okolicach miejscowości: Janjevo, Letnica, Vrnavokulu.

We wszystkich innych obszarach na mowę duży wpływ ma standardowy język narodowy, zwłaszcza w odniesieniu do nowych słów, form i zjawisk. Wiele cech dialektu torlackiego po prostu pokazuje, że język macedoński stopniowo przenosi się na bułgarski i łączy z serbskim, odpowiednio na północnym zachodzie i zachodzie lub w południowo-wschodniej Serbii. Macedoński i bułgarski to jedyne dwa słowiańskie języki, w których pełny syntetyczny system przypadków został zastąpiony analitycznym, gdzie wszystkie rzeczowniki mają jeden przypadek (mianownik). Jest tak również w przypadku dialektu torlackiego.

Dialekt ten jest używany w dalekim południowo-wschodniej części dia-systemu środkowo-słowiańskiego, między dialektem kosowsko-reszawskim, dialektem sztokawskim a językiem bułgarskim i macedońskim. Na północnym zachodzie narzędnik łączy się z dopełniaczem, natomiast miejscownik i dopełniacz z mianownikiem. Im dalej na południe przesunięcie znika, a znaczenie określa przypadek. Występuje też bierne stosowanie enklitycznych form zaimków osobowych. Unikalną cechą zarówno torlackiego, jak i pozostałych serbskich dialektów w odróżnieniu od innych języków słowiańskich jest brak fonemu /h/. Używany jest głównie w zapożyczeniach i toponimach w Macedonii. W języku macedońskim standardowym, opartym na dialekcie w okolicach miejscowości Prilepa, słowa *hiljada* i *hitno* zapisywane są jako *iljada* i *itno*.

Torlacki zachował w wielu miejscach fonem /l/, który podobnie jak fonem /r/ może tworzyć sylabę bez samogłoski. Tę funkcję można odlażać dziś jedynie w języku czeskim i słowackim. W standardowym serbskim, chorwackim i bośniackim fonem /l/ przeszedł w /e/, /i/, /o/. W Bułgarii była to samogłoska oznaczona /ъ/. Nie wszystkie subdialekty zachowują tę funkcję całkowicie, ale w niektórych miejscach zmienia się ona na /ə/, /u/, /ɔ/ lub /a/.

„Cechy warunkujące zaistnienie procesu tożsamości — konieczność konfrontacji z innymi oraz wyraźne różnice procesu utożsamiania się na terenach homogenicznych i zróżnicowanych każą zwrócić specjalną uwagę na obszary pogranicza, a badanie tożsamości ludności regionów pogranicza wydaje się specjalnie interesujące”¹³. Warto podkreślić, że duży wpływ na odnajdowanie tożsamości mają stowarzyszenia zrzeszające społeczność torlacką zarówno w Serbii jak i w Bułgarii. Bratislav Đorđević, jeden z największych współczesnych promotorów tożsamości torlackiej, zauważa, że rola takich towarzystw przyczynia się do pielęgnowaniem nazwy, kultury i tradycji Torlaków, a także do uznania ich przez innych. Wyznaje zasadę, że jeśli ktoś ma szacunek do samego siebie, inni go uszanują. Đorđević wyjaśnia, że jest jednocześnie Serbem i Torlakiem. Odrzuca również wszelkie negatywne konotacje między Torlakami a tożsamością narodową. Jego zdaniem opinia, z której wynikają takie insynuacje, jest dekadencja i błędna. Okazywanie tożsamości nie ma nic wspólnego z kwestiami państwa i polityki. Torlaczy pochodzą-

¹³ A. Szyfer, *Tożsamość kulturowa: Implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1, s. 159.

cy z górskich obszarów posiadają w sobie szczególną etnokulturowość. W każdej wiosce jest dom kultury, gdzie można skorzystać z żywej lekcji folkloru. Ten rodzaj prezentacji dziedzictwa etnicznego i zabawy jest bardzo dobrze rozwinięty, oryginalny. Ma ogromne znaczenie społeczne we własnym mikrośrodku w odniesieniu do środowiska narodowego. Przykładem na to mogą być Torlacy w Bułgarii, którzy budują swój folklor w bułgarskim korpusie narodowym. W grudniu 2006 r. w Instytucie Etnograficznym z Muzeum Bułgarskiej Akademii Nauk w Sofii miała miejsce wystawa poświęcona obyczajom i życiu codziennemu Torlakom. Autorką wystawy była Anita Komitska, kustosz tego muzeum. Obejrząc na niej można było różne przedmioty z górzystej części północno-zachodniej Bułgarii: stroje ludowe, biżuterię, stare zdjęcia, dywany, instrumenty ludowe, zdjęcia, ikony, a także przedmioty użytku codziennego. „Poczucie świadomości własnego miejsca jest stanem nie tyle jednostkowym, lecz wielostronnym, obejmującym swym zasięgiem jednostkę, obiekty/miejsca doświadczeń oraz społeczność żyjącą na danym obszarze”¹⁴. Torlacy to populacja o przemijającym charakterze. Dawniej żyli bez świadomości narodowej. Nie czuli się ani Serbami, ani Bułgarami. Po kongresie berlińskim, to znaczy po ustanowieniu granicy między Serbią a Bułgarią, zostali podzieleni między te dwa narody. W czasach osmańskich Torlacy byli zwartą chrześcijańską grupą prawosławną, ale pod wpływem politycznej propagandy utracili swoją tożsamość. Pozostały natomiast ich wyraźne cechy etniczno-kulturowe. Jako grupa niedojrzała społecznie wtopiła się w Serbów i Bułgarów. Mimo upływu czasu do dziś kultywują swoje tradycje i obyczaje. Mają specyficzne stroje ludowe, kulturę, mentalność. Problemem jest niestety płynna świadomość i brak przekonania co do przynależności do tej grupy etnicznej. Większość do czasu kongresu była niezdecydowana. Niektórzy po 1878 r. ogłosili się Bułgarami, inni Serbami. Niewątpliwie może oznaczać to, że świadomość narodowa nie jest głęboko osadzona w populacji tego regionu i nie ma głębszych korzeni.

¹⁴ E. Hałas, *Symbol e i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Warszawa 2007, s. 31.

Bibliografia

- Bukowska-Floreńska I., *Kultura tradycja i tożsamość kulturowa społeczności pogranicza*, „Studia etnologiczne i antropologiczne” 1997, nr 1.
- Çağbayır Y., *Ötüken Türkçe Sözlük*, Cilt 5. T–Z, Ötüken Neşriyat, İstanbul 2007.
- Hałas E., *Symbole i społeczeństwo: Szkice z socjologii interpretacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
- Ivić P., *Dijalektologija srpskohrvatskog jezika: Uvod i štokavsko narečje*, 1. izd, Matica srpska, Novi Sad 1956.
- Języki zagrożone wymarciem w wybranych krajach Europy, Federacji Rosyjskiej i w Kanadzie*, Opracowania tematyczne OT–670, Kancelaria Senatu, Biuro Analiz Dokumentacji i Korespondencji, Warszawa 2018.
- Krstić D., *Konstrukcija identiteta Torlaka u Srbiji i Bugarskoj. Doktorska disertacija*, Univerzitet u Beogradu, Beograd 2014.
- Lisac J., *Hrvatska dijalektologija 1. Hrvatski dijalekti i govori štokavskog narečja i hrvatski govori torlačkog narečja*, Golden marketing, Zagreb 2003.
- Ndreca M., *Fjalor shqip-serbokroatisht*, Rilindja, Priština 1980.
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Trans Humana, Białystok 1995.
- Peco A., *Pregled srpskohrvatskih dijalekata*, Naučna knjiga, Belgrade 1978.
- Piotrowski A., Ziółkowski M., *Zróźnicowanie językowe a struktura społeczna*, PWN, Warszawa 1976.
- Redhouse J.W., *A Turkish and English Lexicon: Shewing in English the Significations of the Turkish Terms*, American mission, Constantinople 1890.
- Skok P., *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*, t. 3, Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti, Zagreb 1973.
- Stieber Z., *Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych*, „Prace komisji językowej” 1938, nr 27 [Polska Akademia Umiejętności, Kraków].
- Szyfer A., *Tożsamość kulturowa: Implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1.
- Urbańczyk S., *Rozwój języka narodowego. Pojęcia i terminologia*, [w:] Z. Stieber (red.), *Z dziejów powstawania języków narodowych i literackich*, PWN, Warszawa 1956.
- Vlahović P., *Neke etničke odrednice Krašovana*, Temišvarski zbornik, Novi Sad 1994.
- Караѿић В.С., *Српски рјечник*, Штампарија Јерменског манастира, Беч 1852.

Mariola Świerkot*

**Catharsis in times of crisis: American society
in the face of post-9/11 conflicts reflected
in non-fictional narratives**

War is undeniably one of the most influential factors in the development of American national identity and culture, from the nation's very origins to the present day. In his comprehensive work detailing American remembrance and commemoration of war, G. Kurt Piehler sketches a chain of conflicts that have created and shaped the country:

“War has played a decisive role in shaping the development of American society. The United States gained its independence from Great Britain through the force of arms, and every generation of Americans has seen its country engage in a major conflict. The War of 1812 secured the legitimacy of the nation against Britain. The Mexican-American war expanded our national boundaries and aspirations. The Civil War was fought to preserve the Union and evolved into a war of liberation that led to the destruction of slavery. In the Spanish-American war and the Philippines Insurrection, the country acquired a taste for empire and realized the cost of such ambitions. The First World War enhanced the international power and prestige of the nation while polarizing society at home. The Second World War catapulted the United States into the position of a superpower, and the limited wars of Korea and Vietnam underscored the burdens of such a responsibility. Even the end of the cold war has not led to peace for American forces. In the early 1990s, American troops engaged in conflicts in Panama, Iraq, and Somalia”¹.

The impact that the conflicts of the early 21st century had on the American society appear simultaneously similar to, and contrasting with, the preceding wars. This seemingly paradoxical phenomenon occurred due to a singular event: the attacks of September 11, 2001. The

* mgr Mariola Świerkot, Uniwersytet Śląski / Mariola Świerkot, PhD student, University of Silesia in Katowice (Poland), e-mail: m.a.swierkot@gmail.com

¹ G.K. Piehler, *Remembering War the American Way*, Washington 1995, p. 3.

unprecedented – at least in the memory of any Americans alive at the time – scale of violence that accompanied those acts on the American soil set their aftermath, including the subsequent conflicts with Afghanistan and Iraq, apart from any wars waged in current memory. At the same time, the public discourse that surrounded the attacks and their aftermath involved numerous references to past conflicts, especially World War II.

Marianna Torgovnick traces those similarities in her publication² and notes: “World War I sketched a template; World War II wrote such patterns large; 9/11 echoed in the American imagination because it brought those patterns home”³. Torgovnick observes that the public discourse, including George W. Bush’s presidential speeches, in the years following 9/11 and leading through the war in Afghanistan to the 2003 invasion of Iraq, make frequent references to World War II: “I thought at first that 9/11 would mark an end to the most active life of World War II in our imaginations, that it would move the events of 1939-1945 more decisively into the past and that the twenty-first century had *really* begun on September 11, 2001. But the consequences of how we remember World War II (...) are in some ways stronger than ever”⁴. Unlike the generally less than favorable memory of the wars in Vietnam and Korea, World War II (sometimes referred to as “The Good War”), carries with it somewhat positive connotations: it was seen as a battle of good versus evil, waged overseas, and the USA’s involvement began after an attack of a foreign force on American soil (Pearl Harbor).

With those parallels drawn upon by public speakers and the memory of war vivid in the nation’s consciousness through various and abundant texts of culture with World War II as their central topic, it is hardly surprising that 9/11 evoked a strong and emotional reaction among Americans. It should not therefore appear surprising that around the post-9/11 conflicts arose numerous publications, both fictional and factual, describing the events of the wars and the experiences of military men and women present in the theater of war.

² M. Torgovnick, *The War Complex: World War II in Our Time*, The University of Chicago Press, 2005.

³ Ibidem, p. 12.

⁴ Ibidem, p. 9.

Those war narratives, particularly the first-hand reports written by civilian writers present in the actual theater of war and the military personnel directly involved in the conflicts, offered the American society an unprecedented insight into the reality of war, both on a large scale and on a deeply personal level, complementing the equally unprecedented media coverage available to the American public. With 24/7 news cycles on television and reporters present on the front lines, the stream of information was as constant as it was unavoidable. The events and aftermath of September 11, 2001, bringing close to home the violence and shock of war, created and fostered the need for catharsis both for the individuals personally involved in the subsequent conflicts, and the nation at large.

The further sections of this chapter will explore the notion that nonfictional war narratives served both their authors and their audiences as a cathartic outlet, facilitating the need for healing not only for military men and women fighting the wars, but also for the wounded, scarred nation, recovering from the shock and brutality of the 9/11 attacks. It will also consider how humor and comedy, both in the theater of war and the subsequent works of literature and television, has the potential to serve as a tool on the road to emotional and mental recovery.

Among the many reasons for an increased interest, and, what follows, demand and supply for war narratives in recent decades, the personal connection and emotional involvement of many Americans in the post-9/11 conflicts appears to be a prominent instance. Andrew S. Gross and MaryAnn Snyder-Körber in their article “Trauma’s Continuum—September 11th Reconsidered” offer an explanation of the phenomenon: “The collected, coherent memories of the statesman or public persons have certainly been part of this trend (interest in war memoirs and other nonfictional narratives – MŠ), but contemporary readers seem more interested in the damaged life, and interest which has fueled both popular and academic preoccupation with the personal story: be it the fate of those engulfed in warfare, victims of domestic violence, Holocaust survivors, or, in the new millennium, the individual life directly or indirectly affected by September 11th. Writing about a life shattered by trauma allows for a thematization of discontinuities which, through the

act of self-representation, can be resolved into a continuity of, at the minimum, narrative”⁵.

It is, however, not merely a voyeuristic fascination with the macabre imagery of war that motivates the public’s interest in such stories. As a nation traumatized by unprecedented in recent generations violence affecting urban centres and civilians, as opposed to vaguely familiar, distant theaters of war, consumption of such media is potentially conducive to cathartic healing: “Trauma stands for destruction, excess, the ravaging of those categories which ground our selves and experiences. Viewed from the vantage point of literary composition and community formation, however, trauma reveals itself to be enabling. It disorients but also situates us: placing the personal experience in relation to larger historical events and thereby in relation to others within a social, historical, and, in the case of traumatic incidents, an emotive and, potentially, recuperative continuum. In responding to trauma, we bear witness to the overwhelming. We thereby also strive to overcome its effects. In other words, a drive to recovery drives trauma discourse”⁶.

As well as the readers, it is often the authors themselves who benefit from writing their memoirs. In the instance of Marine lieutenant Donovan Campbell, the author of “Joker One: a Marine Platoon’s Story of Courage, Leadership, and Brotherhood”, a telling paragraph is included in the opening chapter of his book: “Our time together in Iraq seems like someone else’s story, for there’s nothing in America even remotely similar to what we experienced overseas, nothing that reminds us of what we suffered and achieved together. And none of us have really been able to tell that story, not fully, not even to our families, because each small telling takes a personal toll. No one wants to suffer the pain of trying to explain the unexplainable to those who rarely have either the time or the desire to comprehend. So, many of us have simply packed our way away and tried hard to fit into normalcy by ignoring that time in our lives”⁷.

⁵ A.S. Gross, M. Snyder-Körber, *Introduction: Trauma's Continuum—September 11th Reconsidered*, “Amerikastudien / American Studies” 2010, no. 3(55), p. 378.

⁶ A.S. Gross, M.A. Snyder-Körber, op. cit., p. 378.

⁷ D. Campbell, *Joker One: a Marine Platoon's Story of Courage, Leadership, and Brotherhood*, New York 2010, p. 7.

Campbell's platoon was deployed in Iraq after the initial invasion ended, and experienced conflicts with Iraqi insurgents in Fallujah, sustaining several serious casualties, including a fatality. It is not therefore surprising that the writing process for Campbell would present a significant challenge, albeit a necessary one. It appears to be fulfilling the characteristics purpose outlined by Catharine Savage Brosman in her article "The Functions of War Literature": "At its best, war writing, like other literature of enduring quality, is at once an expression of the individual writer (and thus has a psychological element), a means of communication with individual readers, and an expression of collective values (and thus has moral and social elements). War writers write for their comrades, dead and alive, and for those of similar minds or experience who come after them, but they also write for a larger, anonymous audience for whom the values supported or rejected in their writing must have significance"⁸. Similarly, Donovan frames his endeavor as a final service to his fellow Marines and the public at large, intending for his book to spare the Marines the necessity of retelling – and thus, reliving – the traumatic events of war, and to satisfy society's curiosity and personal emotional needs. In forcing himself to relive and retell what seems almost impossible to process, he equips himself with tools to deal with his own trauma, as described by Richard Kearney: "Thus stories become cathartic to the extent that they combine emphatic imagination with a certain acknowledgement of the cause and context of the suffering, thereby offering a wider lens to review one's own insufferable pain. The degree of detachment afforded by the narrative representation may be small indeed, but without it one would be smothered by trauma to the point of numbness. Without some mediation through *mimesis-mythos*, one risks succumbing to the sheer overwhelmingness of horror"⁹.

Nathaniel Fick, also a Marine lieutenant at the time of the Afghanistan and Iraq wars, authored a memoir "One Bullet Away; The Making of a Marine Officer" in which he detailed his entire military career. Having joined the Marine Corps in 1999, Fick's experience in the military became inexorably tied to the events of 9/11. Fick, unlike

⁸ C.S. Brosman, *The Functions of War Literature*, "South Central Review" 1992, no. 1(9), p. 91.

⁹ R. Kearney, *Narrating Pain: The Power of Catharsis*, "Paragraph" 2007, no. 1, p. 61.

Campbell, does not explicitly state the purpose of writing his memoir; however, it illustrates his emotional journey throughout his career, from his training through his first deployment in Afghanistan to his participation in the Iraq invasion.

Prior to the 9/11 attacks, as a newly commissioned officer, Fick made a pilgrimage to the Marine Corps War Memorial. Having joined what at the time appeared to be peacetime military, he describes his emotions as relatively detached from the reality of war: “The carved band of campaign names stirred me. But it wasn't the past that gave me pause. It wasn't the names already engraved. It was all the blank space next to them for battles still unfought. I looked at the expanse of smooth black stone flecked with gold and tried to imagine the names to come. On that quiet night in 1999, it seemed inconceivable that I might be part of them”¹⁰.

His attitude changed significantly following the terrorist attacks: “A feeling of profound gratitude that I was in a position to get revenge for 9/11 surged through me. Its intensity was startling. It wasn't just a professional interest in finally doing what I'd trained so long to do. It was personal. I wanted to find the people who had planned the attack on America and put their heads of stakes”¹¹. It is evident that his level of emotional involvement has intensified and consequently, elevated the impending war in Afghanistan to the position of a personal vendetta as opposed to a work assignment.

Two years later, Fick's outlook would undergo another shift. Immediately prior to his deployment, during which his platoon was destined to lead the initial assault of the 2003 invasion, he described his emotions in grim and ominous terms: “[My life] felt as if it had ended. I didn't have a future. Trying to conjure up a mental image of myself after Iraq, I found that I couldn't. Iraq loomed like a black hole into which all the thoughts and acts and hopes and dreams of twenty-five years were being sucked. I couldn't imagine what might come out on the other side”¹². The bravado, sense of purpose, and personally motivated mission was no longer present. The shock and anger experienced immediately after 9/11 had passed, and another war – albeit referred to in

¹⁰ N. Fick, *One Bullet Away: The Making of a Marine Officer*, New York 2006, p. 31.

¹¹ Ibidem, p. 106.

¹² Ibidem, p. 161.

public discourse, including presidential speeches, by the same umbrella term of “War on Terror” – evidently did not carry with itself the same emotional gravitas. Fick even described his reluctance to participate in the war – a stark contrast to his pre-Afghanistan mindset: “On that drive north from Matilda to the Iraqi border, I felt no fear, no apprehension. I felt relief. I’d realized that war was inevitable for some time. I had nursed illusions about a diplomatic solution, but I knew we wouldn’t be home until a war had been fought and won”¹³. In the section of his memoir dedicated to the events of the Iraq war, Fick further depicts the shift in his motivations and priorities: “I hadn’t been seized by a sudden burst of conscience. Pro-war. Antiwar. War for freedom. War for oil. Philosophical disputes were a luxury I could not enjoy. War was what I had. We didn’t vote for it, authorize it, or declare it. We just had to fight it. And fighting it, for me, meant two things: winning and getting my men home alive. Alive, though, set the bar too low. I had to get them home physically and psychologically intact. They had to know that, whether or not they supported the larger war, they had fought their little piece of it with honor and had retained their humanity”¹⁴. His outlook appears to be far from the determined and personally motivated man, eager to fight a war for his country.

Although Fick’s memoir depicts arguably the best case scenario for two fought wars – no personal loss, no casualties under his command, retaining of one’s physical and mental health – his predominantly factual and pragmatic writing illustrates a profound emotional journey as a person serving his country during a historically traumatic period. For both himself and the audience, this journey is another chance at resolving one’s emotions towards war, often magnified by the circumstances surrounding it.

While a candid retelling of one’s own experience in war facilitates one’s catharsis, a similar function can be ascribed to humor. The notion that humor can be considered a tool for catharsis stems from what John Morreall describes as “comic disengagement”. In Morreall’s theory, humor, amusement, and laughter are fundamentally different from standard human emotions. The following section of the chapter will

¹³ Ibidem, p. 189.

¹⁴ Ibidem, p. 241.

explore the significance of that difference to humor's potential in relieving the effects of negative emotions.

According to Morreall, “emotions typically have four components: (1) *Beliefs and desires* cause (2) *physiological changes*, which together motivate (3) *adaptive actions*. The person’s (4) *sensations of those physiological changes* are the “feelings” in emotions”¹⁵. Morreall illustrates the statements with an example of encountering an aggressive dog: one believes that the dog poses a danger and desires to get away from it. The body's physiology prepares the individual for a confrontation: “the secretion of epinephrine (adrenaline), and with it increased alertness and muscle tension, the release of blood sugar, faster heartbeat, shallower breathing, trembling limbs, the redistribution of blood away from the surface of my skin (which minimizes bleeding, if I am injured), the cessation of digestion (which saves energy), and other bodily changes”¹⁶. The physiological changes motivate adaptive actions in the form of “fight or flight”, and the emotions involved in the situation are initially fear (prompting the “flight”), possibly anger (prompting the “fight”), and, in case of injury, sadness, which in itself also serves a purpose: “Human sadness probably evolved from the self-protective reaction of lower animals to injury or sickness, in which the affected part of the body is immobilized and overall body movement is reduced. Withdrawing from activity reduces the chances of aggravating the injury, conserves energy, and so fosters healing and recovery”¹⁷. According to Morreall, emotions that are constructive are: anger, fear, sadness, love, pity. Notably, amusement is not one of them, and therefore Morreall argues that amusement and laughter cannot be classified as emotions: “With this schematic understanding of emotions, we can now ask whether it is useful to classify humorous amusement as an emotion. Those who do seldom give reasons, but the usual rationale seems to be that amusement has two of the elements mentioned above – physiological changes and sensations of those changes. In laughter, our diaphragms move in spasms, our facial muscles are contorted, our eyes tear, etc. We feel these changes, and, as in positive emotions, these feel-

¹⁵ J. Morreall, *Comic Relief: A Comprehensive Philosophy of Humor*, New Jersey 2009, p. 28.

¹⁶ Ibidem, p. 28.

¹⁷ Ibidem, p. 29.

ings are pleasant. But if we probe beneath the surface of these similarities, we find striking differences between amusement and standard emotions. In emotions, the bodily changes are caused by beliefs and desires, and those changes, along with the beliefs and desires, prompt adaptive actions. But none of these elements – beliefs, desires, or motivations for adaptive actions – are required in amusement”¹⁸.

An argument therefore could be made that because humor, laughter, and amusement serve to disengage the human mind from standard emotions – especially those emerging in negative and traumatic situations – they may constitute an escape from them. There can be little doubt that war evokes negative emotions, both in individuals directly involved in them, and, in a more secondary manner, the audience consuming war-related narratives in the form of books and films. The experiences, obviously, are not equal – however, in case of the American society after the attacks of 9/11, when the initial trauma was close and personal, and consequently, led to a similar emotional involvement in the retaliatory wars that followed, the sentiments seem to be particularly strong and authentic.

Morreall’s views of humor versus standard emotions appear to support the claim that laughter and amusement are crucial to finding equilibrium between positive and negative emotions: “Since emotions engage us with the situation we’re in and amusement disengages us, they tend to suppress each other”¹⁹. The following analysis of excerpts from a publication entitled “Generation Kill”²⁰ and written by Evan Wright, a reporter embedded with one of the first Marine platoons to cross the Iraqi border in the 2003 invasion, illustrates how the presence of humor in the theater of war serves a purpose of disengaging from negative emotions in a situation in which they are everpresent and ever looming.

Generation Kill: Devil Dogs, Iceman, Captain America, and the New Face of American War is a highly acclaimed nonfictional book by Evan Wright, initially published as a series of articles in *the Rolling Stone* magazine. Wright had joined a platoon of US Marines as an em-

¹⁸ Ibidem, p. 29.

¹⁹ Ibidem, p. 33.

²⁰ E. Wright, *Generation Kill: Devil Dogs, Iceman, Captain America, and the New Face of American War*, New York 2008.

bedded reporter and as such was able to provide a first-hand account from the front lines of the 2003 invasion. Focusing not exclusively on the events of war, but also on the individual backgrounds and personalities of the Marines, as well as relationships between them, Wright produced a highly entertaining narrative which had captured not only American, but also international audience. The popularity of the book resulted in the creation of a HBO mini-series under the same title (also based on Nathaniel Fick's memoir, as it was his platoon that Wright had joined); a production which put high emphasis on realism, to the point of involving the actual Marines from Wright's platoon to consult, train the actors in physical fitness and weapon handling, and even appear as actors – with sergeant Rudy Reyes portraying himself. What is striking in case of both the book and the television series is the high level of humor presented in both mediums, and since authenticity appeared to be a priority for the creators of both, they provide a credible insight into the presence of humor in the theater of war.

One of the most prominent examples of humor in both the book and the television series (which frequently uses the dialogues taken verbatim from Wright's book) are the words and actions of corporal Josh Ray Person, the driver of the main vehicle of the platoon. Sitting in the same vehicle, Wright could paint an accurate picture of the Marine: “A twenty-two-year-old from Missouri with a faintly hick accent and a shock of white-blond hair covering his wide, squarish head – his blue eyes are so far apart Marines call him “Hammerhead” or “Goldfish” – Person plans to be a rock star when he gets out of the Corps. The first night of the invasion, he had crossed the Iraqi border, simultaneously entertaining and annoying his fellow Marines by screeching out mocking versions of Avril Lavigne songs”²¹.

Person's jokes, absurd tirades, songs, and other comic behaviors during arguably the most tense moments of the war – such as driving through possible ambushes beyond enemy lines – serve a similar function as what Morreall illustrates with other examples: “Because of the natural opposition between amusement and negative emotions, we can joke with people to dispel their fear, as with a friend going into surgery. We can joke to calm people down from an angry argument, and to cheer

²¹ E. Wright, *op. cit.*, p. 12.

them up when they are sad”²². Person’s behavior results in breaking the tension not just for himself, but for every other individual present in his vehicle.

Other than near constant tension and sense of jeopardy, war inevitably brings dramatic situations of actual and immediate danger, such as being caught in an ambush or otherwise engaging the enemy in a firearm fight. If the aftermath of such an event results in a negative outcome – such as casualties and even fatalities – the reactions naturally gravitate towards emotions such as anger, sadness, grief, and further fear. However, if the situation presents a more favorable result, another outlet is needed for pent-up negative emotions. This manifests itself as what Morreall defines as “false alarm laughter”.

According to Morreall, it evolved in early humans as a result of the cognitive shift they would experience after perceived danger revealed itself to be harmless. In a similar fashion, soldiers release through laughter the excess of both physical and psychological tension, even though moments later they found themselves in mortal danger – a predicament possibly as far from amusing as it is possible. Having no constructive release for their emotions, “what they need is a quick way to block or to dispel fight-or-flight emotions. They need to disengage themselves and play with their perceptions and thoughts, rather than act on them”²³.

As Fick mentions in his memoir, “every fight is refought afterward. Sometimes quietly, sometimes boisterously; sometimes with laughs, sometimes with tears”²⁴. Wright’s account supports and illustrates the need for laughter after a highly tense and potentially traumatic event: “Midway through the town, there’s a lull in enemy gunfire. For an instant, the only sound is wind whistling through the Humvee. Colbert shouts to everyone in the vehicle: ‘You good? You good?’ Everyone’s all right. He bursts into laughter. ‘Holy shit!’ he says, shaking his head. ‘We were fucking lit up!’”²⁵.

In another instance, after a particularly perilous drive through a hostile city, Wright described an uproarious celebration following

²² J. Morreall, *op. cit.*, p. 33.

²³ *Ibidem*, p. 44.

²⁴ N. Fick, *op. cit.*, p. 173.

²⁵ E. Wright, *op. cit.*, p. 12.

immediately, and spreading throughout the entire platoon, including the senior personnel: "The platoon's eldest member, thirty-five-year-old Gunnery Sergeant Mike 'Gunny' Wynn, walks among the Marines, grabbing their heads and shaking them like you would when playing with a puppy. 'All right!' he repeats in his mild Texas accent. 'You made it, man!'"²⁶. The chain of "false alarm" laughter ripples through the Marines, until the most celebrated individual cut it short himself: "For several minutes his buddies have been pounding him on the back, recounting his exploits. Howling and laughing, they almost seem like Johnny Knoxville's posse of suburban white homies celebrating one of his more outrageously pointless Jackass stunts. "Manimal was a fucking wall of fire!" One of them shouts. "All I seen was him dropping buildings and blowing up telephone poles!"

"Shut up, guys, it ain't funny!" Manimal roars, pounding the side of the Humvee with a massive paw.

He silences his buddies. They look down, some of them suppressing guilty smiles.

"The only reason we're all laughing now is none of us got killed", Manimal lectures them. "That was messed up back there"²⁷.

Despite the chastisement, the Marine's reaction to escaping danger unscathed is by all accounts natural, and serves a purpose of preserving and improving one's mental and physical health.

While through nonfictional war narratives the audience is provided with insight into instances and effects of humor as it occurred in the theater of war, humorous elements in war narratives possess the ability to contribute to the emotional recovery of the audience as well. In many theories of humor, including the predominant incongruity theory, amusement is defined as a reaction to a cognitive shift: when the audience's expectations are fulfilled in an unexpected manner, it might result in amusement (of course, one needs to account for unpleasant surprises as well, however, the cognitive shift appears to be essential to many traditional types of humor). In Morreall's words, "in general, the greater the contrast between the two states in the cognitive shift, the greater the possible amusement"²⁸. This phenomenon occurs numerous

²⁶ Ibidem, p. 16.

²⁷ Ibidem, p. 17.

²⁸ J. Morreall, op. cit., p. 51.

times throughout the Generation Kill television series but is the most evident in the opening scene of the first episode. Before any visual scene appears, the audience hears a sequence of radio communications, following which is an apparently tense scene: Marines in so-called Humvees, leaning out the windows with their weapons pointing outwards, communicating over radio devices. Soon, the scene develops into a chaotic battle scenario, resulting – from the audience's perspective – in a death of a Marine, at which point a natural reaction from a viewer would constitute a certain degree of sadness, grief, and, potentially, anger. However, a cognitive shift occurs when other Marines engage the “fatality” in conversation, and he replies, the scene’s tension dissolving into a barrage of jokes and laughter – the opening sequence is revealed to have been a training exercise, allowing the audience to release the initial negative emotions and, through amusement, be put at ease.

The aforementioned cognitive shifts, as well as instances of humor such as corporal Person's humorous tirades, contribute to the audience's catharsis through a mechanism reminiscent of traditional tragedy. To put it shortly, they fulfill a function similar to what the chorus in ancient Greek theater was meant to accomplish: “it was generally the chorus or commentary which cut across the fictional presence of the drama and interpolated the message of the story. The audience thus found itself thrown back on itself as it were, suddenly removed from the heat of the action, reflecting on the ‘hidden cause of things’. But if this movement of fear were to be taken to its extreme, we would end up as cold voyeurs, mercilessly contemplating the horrors depicted on the stage. That is why Aristotle insisted on a certain balancing of these opposing stances – subjective and objective, attached and detached, proximate and distant. And it was precisely this balancing that resulted in *catharsis* – that singular experience of release, equanimity and calm which issued from the mutual encounter and surpassing of pity by fear and fear by pity. In short, catharsis invites us a) beyond a pathology of pity to compassion and b) beyond a pathology of fear to serenity. It literally *purges* two of our most basic affects – *pathos* (pity – MŚ) and *eleos* (fear – MŚ) – until they are distilled and sublimated into a healing brew”²⁹.

²⁹ R. Kearney, op. cit., p. 52.

As Richard Kearney stated in his article *Narrating Pain: The Power of Catharsis*³⁰, “one of the most enduring functions of narrative is catharsis. From ancient Greeks to the present day, the healing powers of storytelling have been recognized and even revered”. There can be little doubt that war and trauma are inexorably intertwined, and therefore bring a need for catharsis for many social groups: from the soldiers physically fighting the war, to the society at large, and the American public after the attacks of September 11, 2001, found itself in a dire need of healing.

The return to World War II-era rhetoric that permeated the public discourse surrounding the war in Afghanistan that immediately followed the attacks contributed to erasing much of the anti-war sentiments lingering after the infamous conflicts in Vietnam and Korea, as the terrorist attacks and the post-9/11 wars to many Americans felt personal and justified. Being a nation steeped in war from the very beginnings of its existence, America and its culture does not lack in war narratives, be it fictional, nonfictional, literary or on film, and a significant portion of the increased interest in war narratives in recent decades can be attributed to that personal connection to the conflicts that followed the traumatic events of 9/11.

Not uncommonly, after trauma comes the need for resolution. This article presented several approaches to unraveling the web of emotions that war leaves in its wake. For both the writers and the readers, war memoirs written by individuals directly involved in the conflicts offered a measure of catharsis through telling factual stories. Donovan Campbell by creating his memoir offered a candid insight into the reality of war, at the same time providing the Marines who had served under him in Iraq with means of telling their story to civilians without suffering an emotional toll each time. Nathaniel Fick presented an account of his military career, painting a vivid picture of a young man's emotional journey throughout the time of 9/11, Afghanistan, and Iraq.

Reaching for theories of humor, the chapter explored the notion that humor is a contributing factor on the road to *catharsis*, providing an immediate relief and release in the theater of war, equipping the soldiers with tools to process negative emotions, and, through subse-

³⁰ Ibidem, p. 51.

quent publications and media, assisting the healing of their audience afterward.

The aforementioned examples, being a part of increasing wave or war narratives in the early twenty-first century and having been enthusiastically received by critics and readers alike, speak volumes about both the need for resolving emotions lingering from traumatic experience of war and their capability of aiding the process.

Bibliography

- Brosman C.S., *The Functions of War Literature*, "South Central Review" 1992, no. 1(9).
- Campbell D., *Joker One: a Marine Platoon's Story of Courage, Leadership, and Brotherhood*, Random House, New York 2010.
- Fick N., *One Bullet Away: The Making of a Marine Officer*, Mariner Books, New York 2006.
- Gross A.S., Snyder-Körber M.A., *Introduction: Trauma's Continuum—September 11th Reconsidered*, "Amerikastudien/American Studies" 2010, no. 3(55).
- Kearney R., *Narrating Pain: The Power of Catharsis*, "Paragraph" 2007, no. 1(30).
- Morreall J., *Comic Relief: A Comprehensive Philosophy of Humor*, Wiley-Blackwell, New Jersey 2009.
- Piehler G.K., *Remembering War the American Way*, Smithsonian Books, Washington 1995.
- Torgovnick M., *The War Complex: World War II in Our Time*, The University of Chicago Press, 2005.
- Wright E., *Generation Kill: Devil Dogs, Iceman, Captain America, and the New Face of American War*, Berkley Caliber, New York 2008.

Serhii Terepyshchyi* Hleb Khomenko**

**Вища освіта як інструмент деміфологізації
суспільної свідомості в контексті
миробудівництва**

*Оскільки війни починаються
у свідомості людей,
саме у свідомості людей
мають будуватися основи миру
– преамбула до статуту ЮНЕСКО*

Життя людини від першого і до останнього подиху сповнене тотальної невизначеності – перед завтрашнім днем, долею рідних та близьких, перспективою реалізації побутових планів та фундаментальних мрій. Очевидно, що у цьому ми, суб'єкти інформації епохи, абсолютно нічим не відрізняємось від своїх далеких пращурів, що мешкали на планеті Земля з часів первісного суспільства. У зв'язку з цим, на кожному етапі суспільної еволюції людській свідомості було властиво шукати певної розради перед незбагненністю подальшого існування шляхом створення певних символічних систем, які, з одного боку, відображали специфіку осмислення повсякденної реальності, а з іншого – адаптували цю реальність до сприйняття на рівні свідомості. Перша умовна спроба сховатися від потенційної небезпеки збоку світового універсуму призвела до зародження міфології як певної текстуалізованої системи уявлень та переконань, що заклала фундаментальні основи у пізнанні людиною трансцендентних явищ. Унікальність міфології полягає не лише в тому, що вона зменшила тривожність людини перед незба-

* dr hab. Serhii Terepyshchyi, Profesor Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M.P. Dragomanowa w Kijowie / D.S.c. Serhii Terepyshchyi, Professor of the department of Social Philosophy, Philosophy of Education and Educational Policy, National Pedagogical Dragomanov University (Ukraine), e-mail: terepyshchy@gmail.com

** mgr Hleb Khomenko, doktorant Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M.P. Dragomanowa w Kijowie / Hleb Khomenko, PhD student, Department of Social Philosophy, Philosophy of Education and Educational Policy, National Pedagogical Dragomanov University (Ukraine), e-mail: homenkoglib@gmail.com

гненністю, символічним чином обґрунтувавши закони світобудови. Її соціальна цінність була абсолютною, оскільки саме у лоні міфології відбулася передача певної сукупності знань наступним поколінням, а також об'єднання людей первісного суспільства на основі регламентованих норм та усталених звичаїв.

Як довела історія стародавніх цивілізацій, людство не було повністю задоволено тією картиною світу, яка була сформована міфологічним типом світогляду з притаманними для неї антропоморфізмом, тотемізмом та ідеалізацією минулого. З часом це обумовило потребу щодо пошуку нових абсолютних смислів та цінностей, що стало міцним підґрунтям для зародження релігійних традицій. На відміну від міфологічного типу світосприйняття, релігія, по-перше, чітко розмежувала духовну та матеріальну іпостасі, по-друге, абсолютизувала віру людини у першотворця і, по-третє, набувала здебільшого догматичного характеру. Італійський вчений-філософ У. Еко в романі "Ім'я троянди" досить однозначно висвітлив ключові вади релігійного типу світогляду: паралізація волі людини та поширення синдрому колективного страху в результаті численних спекуляцій представників церкви¹. Попри суперечливі суспільні настрої впродовж середньовічного періоду, в контексті даного дослідження було б несправедливо не звернути увагу на той факт, що перші університети були сформовані саме у період домінування теоцентричної картини світу.

Попри це, перманентна криза релігійних догматів призвела до відродження суспільного інтересу до ідей класиків античної філософії з їх абстрактно-понятійним характером освоєння дійсності, ознаменувавши якісно нову стратегію цивілізаційного поступу – гуманізму. Очевидно, що це додало надії пересічній людині у вирішенні глибоких екзистенційних проблем. Значима відмінність філософії у співвідношенні з традиційними міфологією та релігією полягає у її ненасильницькому характері впливу на свідомість людини. Впродовж суспільної еволюції філософія випромінювала чимало різноманітних течій, що відповідали викликам кожної конкретної доби. Тим самим філософія створювала умови для конструктивного дискурсу між людьми, надаючи голодним до по-

¹ У. Еко, *Ім'я рози*, пер. М. Прокопович, Харків 2006, http://ae-lib.org.ua/texts/-eko__il_nome_della_rose__ua.htm/ [12.03.2020].

шуку істини вудочку для своєрідної “риболовлі” замість наперед заготовленої “риби”.

Обґрунтувавши право людини на свободу у прийнятті повсякденних рішень, а також подекуди звільнивши соціум від наруги над гуманістичними істинами та цінностями, філософія все ж не могла сповна реалізувати тогочасні запити щодо створення нових знань, що було об’єктивно необхідним для форсування суспільного прогресу. Тож, починаючи з епохи Просвітництва, генерування знань стало прерогативою наукової галузі, що не могло не відобразитися на способах мислення людської істоти. Науковий тип свідомості є найбільш довершеним різновидом осягнення законів світобудови, що характеризується потягом до раціоналізму та емпіризму. Проведення різноманітних експериментів над природними явищами стало наочним результатом одвічної зацікавленості людського розуму у незбагнених до цього часу феноменах. Саме завдячуючи іманентним сумнівам та допитливості людської природи впродовж тривалого історичного поступу у минулому, сучасна цивілізаційна віха ознаменована як інформаційна.

Водночас навіть на сьогоднішній день було б не коректно стверджувати, що наукова картина світу остаточно витіснила міфологічний, релігійний та філософський типи світогляду. Доведення цієї гіпотези не потребує проведення вузькоспеціалізованих досліджень, адже достатньо проаналізувати хоча б побутові звички багатьох народів сьогодення – звертатися за послугами до віщунів та ворожок, вірити у абсолютно ірраціональні та алогічні явища на кшталт астрології, телепатії, гомеопатії тощо. У зв’язку з цим істинною є думка про те, що науковий тип світогляду не в змозі цілком витіснити міфологію, так само як інформаційна мережа Інтернет не призвела до зникнення радіо, газет і телебачення у повному обсязі.

На початку даної роботи було вказано, що спільним для сучасної людини та її пращурів з часів первісного суспільства є відверта невизначеність перед майбутнім. Наближаючись до визначення мети даної роботи, слід підкреслити, що між традиційним та інноваційним образами *Homo sapiens* існує ще одна вагома тотожність, яка не дає можливості повноцінно розглядати сучасного представника людського роду як виключно цивілізовану істоту.

Мова йде про схильність до насильства як такого та його жахливі наслідки, що з року в рік безпідставно позбавляють життя більшу кількість людей, ніж екологічні катастрофи та біологічні віруси. Якщо ж додати до цього ще й існування ядерної зброї, то благополуччя сучасної „прогресивної” цивілізації вже у найближчому майбутньому видається досить сумнівним. Адже людська свідомість, попри численні військові трагедії, збройні протистояння та геноциди у минулому, все ще не прийшла до “спільного знаменника” щодо реалізації проекту світобудови під назвою “Вічний мир”, автором якого є видатний німецький мислитель І. Кант².

Сучасним політикам та державним лідерам імпонує риторика прославлення миру. На жаль, вона використовується здебільшого як певний соціальний міф, що орієнтований на підвищення персональних рейтингів та популярності серед громадського населення. Досягнення сталого миру потребує відокремлення дешевих популістських гасел від реальної підтримки ініціатив миробудівництва. В межах даної роботи ключовою є наступна теза: формування культури миру у локальних та глобальних масштабах першочергово потребує позбавлення від численних міфів, які панують у суспільній свідомості на сучасному етапі. Підтримувати будівництво миру безпосередньо означає розвивати освіту на засадах теоретичного та прикладного гуманізму, визнавати на всіх суспільних рівнях права людини, розвивати у неї основи критичного мислення. Останнє являє собою своєрідне щеплення від негативного впливу соціальних міфів на життя та побут людини. Без виваженої стратегії розвитку освітньої галузі, зокрема вищої освіти, філософія миробудівництва виглядатиме в основному як дещо абстрактне та недосяжне.

Викладення вище запропонованих фактів та авторських суджень просимо розглядати як своєрідну прелюдію, стислий історичний екскурс, доповнений оглядом гострих проблем, що дозволяє чіткіше сформулювати основну мету даної роботи – обґрунтувати загальнопланетарну цінність вищої освіти як інструменту деміфологізації суспільної свідомості в контексті практики миробудівництва.

² В.І. Гусєв, *І. Кант: філософське обґрунтування ідеї миру*, „Наукові записки НаУКМА” 2000, № 18, с. 8-16.

Для уникнення непорозумінь у процесі тлумачення феномену миробудівництва, що загрожує втратою логіки даної роботи, слід одразу окреслити чіткі концептуальні межі даного поняття. З цією метою, на думку авторів даної роботи, доцільно звернутися до наукових праць Дж.П. Ледерака – професора міжнародного будівництва миру в Університеті Нотр-Дам. Зокрема, в роботі „Розбудова миру. Стале примирення в розділених суспільствах” американським вченим була запропонована досить ґрунтовна дефініція даного поняття: „Миробудівництво слід розуміти як всеохопне поняття, яке включає, генерує та підтримує весь спектр процесів, підходів та етапів, необхідних для того, щоб трансформувати конфлікт у сталі мирні взаємини. Образно кажучи, мир розглядається не просто як часовий етап або умова. Мир є динамічним соціальним конструктом. Така концептуалізація вимагає процесу будівництва, який передбачає інвестиції та матеріали, архітектурний дизайн та координацію праці, закладення фундаменту та ретельні штукатурні роботи, так само як і подальший догляд”³.

На відміну від своїх попередників, зокрема Й.В. Галтунга, Дж. П. Ледерах стверджує, що ефективність практик миробудівництва не обмежується виключно етапом постконфліктної реабілітації суспільства. Унікальність миробудівництва полягає у тому, що дана стратегія може застосовуватися на кожному з етапів конфліктної ситуації – від початку накопичення певних суперечностей у суспільстві, боротьби з соціальною несправедливістю та структурним насильством, на етапі відвертих збройних протистоянь, а також постфактум – в процесі відновлення світоглядно-ціннісної єдності та довіри серед громадян.

Німецький військовий теоретик К. фон Клаузевіц свого часу висунув тезу, що всесвітня історія являє собою історію військових конфліктів⁴. У певному розумінні ця думка може здатися дещо перебільшеною, проте, як не парадоксально, військові події відігравали визначальну роль у формуванні траєкторії розвитку цивілізації. Якщо неозброєним оком поглянути на історію минулого століття, напевно, найбільше має вразити безпрецедентна кількість

³ Дж.П. Ледерак, *Розбудова миру. Стале примирення в розділених суспільствах*, пер. з англ. Д. Каратеева, Л. Лозова, Київ 2019, с. 45.

⁴ К. фон Клаузевіц, *Природа війни*, пер. Р. Герасимова, Харків 2018.

військових конфліктів, які відбулися протягом цього періоду на всіх континентах світу. На це влучно вказав український філософ зі світовим ім'ям М.В. Попович у окремій праці під досить красномовною назвою „Червоне століття”⁵. Можна припустити, що саме війни, з одного боку, здійснювали найбільш деструктивний вплив на розвиток людини, а з іншого – призводили до активізації у неї рефлексивних процесів, збільшували усвідомлення цінності миру.

За даними шведського департаменту миру та досліджень конфлікту в Упсалі UCDP, від періоду закінчення Другої світової війни і до першого десятиліття новітньої доби відбулося 248 збройних протистоянь у 153 різноманітних країнах світу⁶. Найбільший стрибок у кількісному зростанні конфліктних ситуацій був зафіксований у період з 1946 по 1990 роки – з 17 до більше ніж 50 масових випадків застосування зброї. На початку ХХІ ст. відбувся зворотній процес, що призвів до помітного зниження кількості “гарячих зон” у межах світової спільноти. Зокрема, у 2003 р. кількість військових конфліктів сягнула позначки 30, що вважається рекордним мінімумом. Значну роль у зменшенні прецедентів застосування зброї відігравали міжнародні організації та комітети з питань миру, провідне місце серед яких досі займає ООН. Завдяки її ефективній діяльності мир став теоретично усвідомлюватися як безумовна потреба сталого розвитку суспільства від Сходу до Заходу та від Півночі до Півдня. Адже неможливо говорити про економічне зростання та соціальну справедливість там, де панує насильство. З іншого боку, практичне втілення ідей “вічного миру” все ще залишається недосяжним, зважаючи на нерозв’язаність багатьох конфліктів, що пов’язані з анексіями територій, масовими вбивствами та поневоленням людей.

Очевидно, що кожен з існуючих на сьогоднішній день конфліктів має свої закономірності, тому було б недоцільно зводити їх до однієї когорти, аналізувати за допомогою одних і тих же дослідницьких “лінз”. Однак, не слід ігнорувати той факт, що за своєю природою конфлікти схильні проявляти певні тотожності, незалежно від обставин кожного конкретного прецеденту. Зокрема, вже

⁵ М. Попович, *Червоне століття*, Київ 2005.

⁶ L. Themner, P. Wallensteen, *Armed conflicts, 1946-2011*, “Journal of Peace Research” 2012, no. 49(4), pp. 565-575.

згаданий Дж. П. Ледерак, досліджуючи конфлікт у глобальному вимірі, прийшов до наступного висновку: „Конфлікт ніколи не статичний. Він за природою є експресивним, динамічним та діалектичним. Вкорінений у стосунках, конфлікт народжується у світі людських сенсів та сприйняття. Він постійно змінюється через безперервну людську взаємодію та безперервно змінює людей, що дають йому життя, і соціальне середовище, в якому він народився, розвивається та, можливо, закінчується”⁷.

В межах нашої роботи важливо підкреслити, що конфлікт деформує особистісне сприйняття навколишньої реальності, породжуючи значну кількість соціальних міфів, упереджень та стереотипів. Найбільш поширеним явищем у цьому контексті є схильність суб'єкта конфлікту до бінарного мислення – повсякчасна ідеалізація однієї сторони, сприйняття її як прикладу абсолютної чесності, порядності, справедливості, на противагу демонізації опонентів, представлення їх всіма можливими засобами як прояву зла у найвищій мірі. Це судження не означає, що потрібно шукати виправдання реальним вбивцям та катам. Їх покарання має відбуватися згідно з нормами чинного законодавства, а не шляхом персональної розправи, керуючись бажанням щодо помсти. Не слід забувати класичний вираз про те, що добрими намірами прокладена дорога у пекло. Адже у сучасному світі тотальної постправди іноді дуже важко усвідомити відмінність між істиною та хибою, фактами та домислами. Через це стає зрозумілим, що боротьба із конфліктом потребує не лише бажання, але й професіоналізму, а також поміркованості.

Нам вкотре імпонує позиція Дж. П. Ледерака, який вказує наступне: „Виклик багатьох збройних конфліктів частково полягає в довгочасному характері неприязні груп, що конфліктують, довготривалій ненависті та глибоко вкоріненому страху. Все це супроводжується безпосередньою близькістю ворога, що мешкає ледве не двері в двері, як у багатьох районах Боснії, Сомалі, Азербайджану, Руанди та Колумбії. Для постачальників запальної пропаганди такі умови – лише на руку. Ворог не на іншому боці земної кулі, він живе в селі через дорогу, а трапляється, що й через стіну”⁸. Цей

⁷ Дж.П. Ледерак, *op. cit.*, с. 91-92.

⁸ *Ibidem*, с. 37.

вираз вкотре підтверджує, що успішне розв'язання переважної більшості сучасних конфліктів потребує не лише підписання певного акту чи меморандуму на вищому дипломатичному рівні, але й наявності розлогого суспільного дискурсу, наукового аналізу травматичних подій минулого, а також позбавлення від невігластва. Усе це може призвести до зменшення рівня психологічної напруги у межах певної соціальної спільноти та відродження довіри людини до людини, незалежно від етнічних, релігійних чи політичних поглядів.

Як зазначає ізраїльський вчений Д. Бар-Таль, одним з головних коренів усіх конфліктів, розбіжностей і напруженості між групами є той факт, що кожен з учасників бачить конфлікт та його причини з нетотожної перспективи⁹. Можна додати – невміння поставити себе на місце Іншого та на підставі цього знайти взаємовигідний компроміс є ознакою обмеженості світогляду, надмірної заикленості на реалізації власних інтересів, заради чого певні політичні сили або суспільні лідери зазвичай здатні вийти за межі здорового глузду. У цьому контексті згадуються думки Х. Ортега-і-Гассета, який писав: „Дві людини дивляться на один і той самий пейзаж з різних точок зору. Вони бачать, але не одне й те саме. Різниця у розташуванні призводить до того, що пейзаж організовується у різний спосіб для кожного з них (...). Чи є сенс одній людині стверджувати, що пейзаж іншої хибний? Безумовно, ні – один пейзаж так само реальний, як і інший. Але не менш безглуздим був би висновок щодо ілюзорності обох пейзажів – на тій підставі, що вони не співпадають (...). Перспектива – це один із компонентів реальності, не будучи її деформацією, вона є її організацією”¹⁰.

Подібна постановка проблеми потребує обґрунтування певної стратегії розвитку вищої освіти як інструменту деміфологізації суспільної свідомості в контексті миробудівництва. Станом на сьогодні суспільство намагається позбутися від рудиментів стародавньої освіти, яка базується на катехізисному методі зазубрювання навчального матеріалу. Замість цього ключовою метою освітньої системи сучасного ґатунку має стати розкриття задатків кожного

⁹ D. Bar-Tal, *Shared Beliefs in a Society: Social Psychological Analysis*, Thousand Oaks 2000.

¹⁰ Х. Ортега-і-Гассет, *Что такое философия?*, Москва 1991, с. 46-47.

здобувача знань. Це, в свою чергу, потребує розвитку не лише інтелектуальної, але й емоційної сфери студента. Точніше, того, що Д. Гоулман сприймає як емоційний інтелект (EQ). Адже не слід забувати, що людина є не лише мислячою, але й чуттєвою істотою. Вміння усвідомлювати власні емоції та знаходити адекватні рішення щодо їх прояву є, поза всяким сумнівом, надзвичайно цінною компетенцією в умовах швидкоплинного світу сьогодення. Для цього того, щоб забезпечити формування даної компетенції, як і будь-якої іншої, педагог має стати на один щабель зі своїм підопічним, позбавитися від зверхності та пихатості, а також ставити більше запитань, ніж давати відповідей. В умовах такої моделі освіти сучасні генерації молодих людей будуть орієнтовані не лише на здобуття матеріального добробуту, але, першочергово, на знаходження свого покликання у житті.

Досить вираженими у цьому контексті є роздуми тибетського мислителя Далай-лами XIV: „Планеті не потрібна велика кількість «успішних людей». Планета відчайдушно потребує миротворців, цілителів, реставраторів, оповідачів і люблячих всіх видів. Вона потребує людей, поруч з якими добре жити. Планета потребує людей з мораллю, які готові включитися в боротьбу, щоб зробити світ живим і гуманним. А ці якості мають мало спільного з «успіхом», як він визначається в нашому суспільстві”¹¹. Сліпа гонитва за успіхом, що сприймається в сучасному світі як дещо безальтернативне, насправді девальвує унікальну самоцінність людської природи. На фоні суспільного резонансу навколо новин про економічну та екологічну кризи, дефіцит духовного розвитку людини залишається поза увагою. Це, в свою чергу, породжує нові різновиди бар’єрів на шляху до міжособистісного порозуміння та розв’язання перманентних соціальних конфліктів.

У наші дні переважна більшість продуктів міфотворчості перебуває у латентній формі, що ускладнює процес їх своєчасного виявлення та знешкодження. Коли мова йде про довготривалий конфлікт, що пов’язаний з глибокими світоглядно-ціннісними суперечностями, вчені та педагоги мають не оминати увагою найбільш поширені суспільні наративи, які зазвичай наповнені доста-

¹¹ Цитати і прислів’я, <https://socratify.net/quotes/dalai-lama/18611/> [1.03. 2020].

тньо контроверсійним змістом. В основі наративу закладені певні історії про події, які відбулися в минулому, але продовжують детермінувати характер сприйняття людиною навколишньої реальності. Самі наративи не є апіорі негативним чи позитивним феноменом. Їх мета полягає у тому, щоб сформувати певний “спільний знаменник” у свідомості членів суспільства по відношенню до інтерпретації тих чи інших подій. Зокрема, кожна соціальна спільнота має свої історії, що пов’язані з героїчним минулим, боротьбою проти загарбників, відродження національної ідеї тощо. Вони, подібно до первісних міфів, є засобом розради у важкі для суспільства часи і навпаки – предметом національної гордості в період розквіту.

Вчені у галузі гуманітарних наук – історії, філософії, культурології, релігієзнавства, психології, соціології тощо, мають займатися професійним аналізом змісту суспільних наративів, виявляти закономірності їх впливу на свідомість пересічного члена соціальної спільноти. Це дозволить здійснити розщеплення між об’єктивною істиною та фантазіями, що подекуди може бути шкідливим для суспільних настроїв, а також – перешкоджати розв’язанню конфліктів різного характеру. Політика миробудівництва у сфері вищої освіти має нівелювати будь-які прояви індоктринації, тобто подання знань у готовому вигляді без можливості їх критичного сприйняття. Це можливо лише в тому випадку, якщо освіта, по-перше, буде здійснюватися на засадах суб’єкт-суб’єктних відносин і, по-друге, буде передбачити місце для дискурсу.

Про характерні особливості реалізації суб’єкт-суб’єктних відносин у вищій освіті в контексті миробудівництва авторами було зазначено у попередніх статтях, які здобули позитивні відгуки рецензентів та були успішно опубліковані¹². Тому в межах даного дослідження пропонується звернути увагу саме на другий, не менш

¹² S. Terepyshchyi, G. Khomenko, *Problem of Hybridity in Intercultural Identity: Education In Conflict Society*, [w:] T. Astramowicz-Leyk, Y. Turchyn (red.), *Uwarunkowania sąsiedztwa Polski i Ukrainy – przewyciężanie trudności we wzajemnych relacjach*, Olsztyn–Łwów 2019, s. 163-177; Idem, *Conceptual Model of Reintegration of Ukrainian Displaced Universities: Peacebuilding in Higher Education*, “*Studia Warmińskie*” 2019, nr 56, s. 161-177; Idem, *The Dialectics of Humanism and Pragmatism as a Basis for the Formation of Higher Education Strategy Development*, “*Ukrainian Policymaker*” 2019, no. 5, pp. 98-107; Idem, *Development of Methodology for Applying Non-Violent Conflict Resolution in Academic Environment*, “*Future Human Image*” 2019, no. 12, pp. 94-103.

вагомий аспект – теорію та практику побудови дискурсу в академічному середовищі. Для цього варто звернутися до наукових праць двох фахівців у сфері освіти – П. Фрейре та В. Андрущенко.

Бразильський педагог, вчений, экс-міністр освіти П. Фрейре зробив все можливе, щоб позбавити свій народ від спадщини пригноблених, що супроводжувала його впродовж тривалого періоду історичного поступу. Хоча усі твори вченого були опубліковані у минулому столітті, їх актуальність не лише не згасла, але й зазнала істотного збільшення. На думку вченого, коріння таких негативних явищ як економічна рецесія, соціальна несправедливість знаходяться саме в освітній площині. Освіту слід сприймати не лише як базовий соціальний інститут, але й як простір для генерування та обміну соціальних цінностей. Традиційно вважалося, що освіта не має повноважень для втручання у різноманітні конфлікти, вона має зберігати нейтралітет. Проте П. Фрейре вдалося аргументовано довести зворотній порядок речей.

Бути нейтральним – означає залишатися байдужим до чужого горя. Така модель поведінки не може бути притаманна педагогу та й взагалі будь-якій адекватній людини. Інша справа – уникати певних ідеологічних упереджень, залишатися об'єктивним попри недосконалість людської натури. Якщо освіта у галузі миру перетвориться на транслявання педагогами наперед заготовлених гасел, вона буде суперечити своїй же сутності. Освіта задля будівництва миру має бути відкритою для сумнівів, діалогу, дебатів, обміну думок та суджень. Через це було б наївним вважати, що створення поодинокі дисципліни, що присвячена проблемам війни та миру, може істотно вплинути на вирішення глибоких соціальних суперечностей. Дійсна освіта у дусі миру має бути дискурсивна, тобто така, що орієнтована на розвиток критичної свідомості. Ця думка є основоположною в роботах П. Фрейре¹³.

Ключовим недоліком традиційної моделі освіти бразильський вчений вважає монологічний стиль викладу матеріалу, що унеможлиблює дискурс як такий. Така освіта може, у кращому випадку, сприяти покращенню пам'яті студента, при цьому жодним чином не розвиваючи його мисленнєві здібності. У своїх тво-

¹³ В. Гайденок, *Філософія освіти в Бразилії: критична педагогіка Пауло Фрейре*, „Філософія освіти” 2006, № 2(4), с. 91-99.

рах П. Фрейре, зокрема “Педагогіці пригноблених”, визначає такий підхід у якості накопичувальної концепції освіти. Вона передбачає достатньо примітивні ролі: викладача як депозитора та студента як сховище знань. В подібних умовах освіта формує “одновимірну особистість” (Г. Маркузе), якій притаманно лише плисти за течією, бути пасивною та слухняною. Вчитель же посідає становище речника панівної ідеології, виправдовуючи тим самим усе негативне, що відбувається навколо. Зрозуміло, що така освіта традиційно є притаманною для тоталітарних та авторитарних типів суспільств.

На противагу накопичувальній концепції освіти, П. Фрейре пропонує іншу модель – проблематизуючу¹⁴. Її фундаментальність полягає у встановленні нових стандартів взаємодії студента та викладача, що сприяють втраті беззаперечної монополії останнього на істину. Замість виключного запам’ятовування знань, студент отримує змогу висловлювати свою критичну думку, бути рівноцінним учасником дискусії з викладачем. В таких умов здобувач освіти може відчувати себе незалежним та самодостатнім суб’єктом, що уміло оперує можливостями свого інтелекту, розвиває творчий потенціал. Слід нагадати, що подібне протиставлення двох підходів має місце також у роботі німецького філософа К. Ясперса під назвою “Дух університету”. Щоправда у ній місце накопичувальної освіти посідає схоластичний концепція, а своєрідним аналогом проблематизуючої освіти є сократична модель. Відповідно, лише сократична освіта передбачає простір для академічного дискурсу.

Вивчаючи філософію освіти в її сучасній іпостасі, неможливо пройти повз роботи українського вченого В. Андрущенка. В контексті даного дослідження нас цікавить, його розуміння природи дискурсу в контексті вищої освіти. В одній з наукових праць вченого дається визначення дискурсу таким чином: „У філософському розумінні «дискурс» має багатовимірний зміст. Класична філософія пов’язує його з переходом від одного судження до іншого у протилежність інтуїтивному осягненню предмета; розглядає як механізм осягнення смислу, що існує для людини в актах її взаємодії з іншими людьми; трактує як спосіб комунікативної передачі сми-

¹⁴ Ibidem.

слу від одного суб'єкта до іншого”¹⁵. Подібне визначення дає змогу чітко усвідомити потенційні межі впливу дискурсу на освітнє середовище. Поняття дискурсу некоректно ототожнювати із такими явищами як комунікація чи діалог. Водночас дискурс, залежно від контексту застосування, може включати в себе і перше, і друге.

Уявити сучасну прогресивну модель освіти, що позбавлена дискурсу, фактично неможливо. Причина цього очевидна – якісна освіта потребує вміння не лише засвоювати знання, але й критично аналізувати їх зміст. Подібна критика є конструктивною, тому що вона не орієнтована на засудження людей за їх погляди. Навпаки, вона прямує шляхом звільнення людської свідомості від соціальних міфів або ж сучасних “примар людського розуму” (Ф. Бекон). У цьому контексті вагомості набувають філософські дисципліни, які здійснюють своєрідну санітарію мислення людини, формують у неї захисний імунітет до проявів суспільної пропаганди.

В. Андрущенко вказує на те, що ціннісний дискурс в освіті є гарантією світоглядної незалежності кожного здобувача освіти як суб'єкта певного суспільства. „Маніпуляція почуттями, що часто густо практикується ідеологічними та пропагандистськими організаціями, дорого обходиться людству. Вона духовно підкорює людину, формує інертну масу людей, яка, не усвідомлюючи факту духовної обробки, керується у своїх почуттях, думках, поглядах і вчинках наперед заданими стереотипами. Протистояти маніпуляції може лише дискурсно сформована людина, яка навчилася самостійно розрізняти прекрасне і потворне, добро і зло, істину і похибку, яка вміє відстоювати власну думку, реалізовувати (завдяки волі) свої переконання у повсякденній практичній діяльності”¹⁶. Університети в такому разі мають виступати у ролі “агентів істини” (М. Фуко), що популяризують методи неупередженого раціонального аналізу будь-яких соціальних міфів у сучасному суспільстві.

Отже, вища освіта в сучасному суспільстві має надзвичайно важливу місію – сформувати відповідальну та самодостатню особистість, яка володіє критичним мисленням, а також має захисний

¹⁵ В.П. Андрущенко, *Ціннісний дискурс в освіті*, „Вища освіта України: теоретичний та науково-методичний часопис” 2008, № 1, с. 1.

¹⁶ Ibidem, с. 5.

іmunітет проти численних соціальних міфів. Особистісний рівень інтелекту на сьогодні вимірюється не стільки кількістю засвоєних знань, як рівнем конструктивності поведінкових стратегій, що проявляються у конфліктних ситуаціях різного характеру. В результаті відмови від індоктринації у будь-яких проявах на користь ціннісного дискурсу в освіті, університети, інститути та академії здатні зробити більший внесок у розвиток миру, ніж найпотужніша армія у світі.

Бібліографія

- Bar-Tal D., *Shared Beliefs in a Society: Social Psychological Analysis*, Sage, Thousand Oaks 2000.
- Terepyshchyi S., Khomenko G., *Conceptual Model of Reintegration of Ukrainian Displaced Universities: Peacebuilding in Higher Education*, "Studia Warmińskie" 2019, nr 56.
- Terepyshchyi S., Khomenko G., *Development of Methodology for Applying Non-Violent Conflict Resolution in Academic Environment*, "Future Human Image" 2019, no. 12.
- Terepyshchyi S., Khomenko G., *Problem of Hybridity in Intercultural Identity: Education In Conflict Society*, [w:] T. Astramowicz-Leyk, Y. Turchyn (red.), *Uwarunkowania sąsiedztwa Polski i Ukrainy – przewyższanie trudności we wzajemnych relacjach*, Wydawnictwo UWM w Olsztynie, Olsztyn – Łwów 2019.
- Terepyshchyi S., Khomenko G., *The Dialectics of Humanism and Pragmatism as a Basis for the Formation of Higher Education Strategy Development*, "Ukrainian Policymaker" 2019, no. 5.
- Themner L., Wallensteen P., *Armed conflicts, 1946-2011*, "Journal of Peace Research" 2012, no. 49(4).
- Андрущенко В.П., *Ціннісний дискурс в освіті*, „Вища освіта України: теоретичний та науково-методичний часопис” 2008, № 1, [Видавництво Інституту вищої освіти АПН України].
- Гайденко В., *Філософія освіти в Бразилії: критична педагогіка Пауло Фрейре*, „Філософія освіти” 2006, № 2(4).
- Гусев В.І., *І. Кант: філософське обґрунтування ідеї миру*, „Наукові записки НАУКМА” 2000, № 18.
- Еко. У., *Ім'я рози*, пер. М. Прокопович, Фоліо, Харків 2006, http://ae-lib.org.ua/texts/eko_il_nome_della_rose_ua.htm/.
- Ледерак Дж.П., *Розбудова миру. Стале примирення в розділених суспільствах*, пер. з англ. Д. Каратеєва, Л. Лозова, Дух і літера, Київ 2019.
- Ортега-и-Гассет Х., *Что такое философия?*, Наука, Москва 1991.
- Попович М., *Червоне століття*, АртЕк, Київ 2005.
- фон Клаузевіц К., *Природа війни*, пер. Р. Герасимова, Віват, Харків 2018.
- Цитати і прислів'я*, <https://socratify.net/quotes/dalai-lama-1/138611/>.

Marzena Dobosz*

Edukacja międzykulturowa jako droga do budowania dialogu i wspierania rozwoju tożsamości człowieka w wielokulturowym świecie

W wielokulturowym świecie, w którym dominują tendencje globalizacyjne, imigracyjne oraz emigracyjne, a także wciąż pojawiają się konflikty na tle etnicznym, narodowościowym, kulturowym niezwykle istotne jest szukanie dróg, umożliwiających ich zażegnanie oraz rozwiązanie tego typu problemów. Jedną z nich jest edukacja międzykulturowa ukierunkowana na obustronne otwarcie się na „obcość”, poznanie oraz zrozumienie różnic kulturowych oraz budowanie dialogu między tym co jest znane, bliskie, a tym co jest inne i często wzbudzające lęk. To także droga do pełniejszego stawania się człowiekiem w sensie lepszego zrozumienia samego siebie i własnej tożsamości, a więc także i otaczającego świata złożonego z wielu kultur, tak bardzo podobnych i różnych od siebie.

Edukacja międzykulturowa i jej kierunki działań

Edukacja międzykulturowa to ogół procesów społecznych, kulturowych i oświatowych prowadzących do rozwoju człowieka jako świadomego oraz aktywnego członka grup wspólnotowych, religijnych, lokalnych, narodu, a wreszcie jako wspólnoty globalnej. To dzięki edukacji międzykulturowej można wykształcić w człowieku poczucie przynależności m.in. do społeczności lokalnej, regionalnej, czy też państwa i narodu, kształtując przez to wielopłaszczyznową tożsamość¹. Jednakże edukacja międzykulturowa nie jest jedynie ukierunkowana na poznanie oraz zrozumienie określonej kultury, ale tworzy most między tym co jest

* mgr Marzena Dobosz, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: doboszmazzena@onet.pl

¹ J. Nikitorowicz, *Wartości etosu jako podstawa kształtowania tożsamości wielokulturowej, podłoże konfliktów kulturowych i cel edukacji międzykulturowej*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Gajdzica (red.), *Świat wartości i edukacja międzykulturowa*, Cieszyn – Warszawa 2003, s. 9.

bliskie i znane, a „inne” i „obce”. Tego typu edukacja będąca również modelem inicjowania oraz prowadzenia działań, umożliwia wzajemne zbliżenie się zróżnicowanych kręgów społeczno-kulturowych oraz ich dalszą integrację na zróżnicowanych poziomach. Jednakże, aby to było możliwe, to musi być spełniony ważny warunek. Edukacja międzykulturowa w swoim założeniu odrzuca egoizm, separatyzm i marginalizację odmiennych kultur, prowadząc do obustronnego wzbogacenia kulturowego, zarówno samej kultur, jak i jej członków. Zatem, aby zaistniało zbliżenie się do siebie odmiennych kultur oraz została zainicjowany kontakt, to należy spojrzeć na drugą stronę przez pryzmat szacunku i równorzędności.

Proces ten opiera się na założeniu równości między kulturami, bez faworyzowania oraz dominacji jednej z nich. Jednakże nie oznacza to bezkrytycznej akceptacji wszelkiego rodzaju poglądów, przekonań i tych elementów kulturowych, godzących w te systemy wartości, będące fundamentem i spoiwem, łączącym członków określonej wspólnoty. Ponadto edukacja międzykulturowa nie dostarcza gotowych rozwiązań problemów i konfliktów, dotyczących społeczności, ale pozwala na nabycie wiedzy oraz umiejętności przydatnych do ich zażegnania. Nie jest skarbnicą gotowych rozwiązań, ale inspiracją do podejmowania działań, zmierzających do spotkania się tego, co jest bliskie i znane a odmienności i inności w jednym punkcie. Dzięki temu możliwe jest wzajemne poznanie się oraz nawiązanie współpracy na różnych płaszczyznach, zachowując przy tym swoją odrębność i odmienność. Dlatego w edukacji międzykulturowej nie neguje i nie odrzuca się różnic, ale dąży się do ich podkreślenia w celu lepszego poznania ich oraz odkryciu wartości w nich tkwiących. Różnice nie są czymś niepożądanym, a więc napiętnowanym lub też pomijanym, ale to dzięki nim można dokonać porównania kultur, uświadamiając sobie ważną ich rolę w danym społeczeństwie. To, co jest różne nie musi oznaczać zagrożenia, ale może sprawić, że wspólnota zostanie wzbogacona nowe elementy, tworząc jej pełniejszy i bogatszy obraz.

Ponadto edukacja międzykulturowa pozwala na przygotowanie jednostki, a więc dzieci oraz młodzież do wejścia w świat złożony z różnych narodowości, kultur, przekonań, poglądów, systemów wierzeń i wartości. Pozwala to na wykształcenie postawy szacunku wobec odmienności i rezygnacji z tworzenia wizji własnej jako tej dominującej

i jako tej, która nie jest lepsza, ale inna i wyjątkowa w swojej odmienności. W związku z tym w procesie edukacji międzykulturowej możliwe jest nabycie wiedzy oraz umiejętności, chroniących jednostkę z jednej strony przed globalizacją i ujednoliceniem kulturowym, zaś z drugiej przed nadmiernym lokalnym egocentryzmem². To dzięki niej można głębiej wniknąć zarówno we własną kulturę, jak i inne, szukając, poznając oraz porównując, przy jednoczesnym wzmacnianiu własnej tożsamości.

Edukacja międzykulturowa umożliwia przekraczanie granic własnej kultury bez rezygnacji z uznania jej wartości. To kreowanie przestrzeni dla siebie i innych, inicjowanie twórczych postaw, odrzucenie egoistycznych potrzeb i sił, a także wspólne korzystanie z wartości kultur sprawiają, że jednostka przestaje być jej zakładnikiem, ale aktywnym i świadomym członkiem wspólnot, które kształtuje i w których ma możliwość realizacji oraz pełnienia ról społecznych³. Poznawanie własnej kultury i jej korzeni jest fascynującą podróżą, wzbogacającą tożsamość człowieka, ale przekroczenie jej granic o dotąd nieznanne, lub mało poznane kultury sprawia, że wkraczamy w inny świat, postrzegając go także z tej drugiej strony.

Zdaniem J. Nikitorowicza edukacja międzykulturowa wyraźnie uwidacznia się w trzech zakresach: jako zapoznawanie się z wartościami, zasadami, oraz symboliką kultury rodzimej oraz nadawaniu znaczenia kulturze odziedziczonej, jako nabywanie kompetencji indywidualnych i poczucie wolności, a także odpowiedzialności w realizacji ról społecznych, oraz jako postawy wobec odmiennej kultury i jej członków i umiejętności pozwalających na podejmowanie decyzji wyboru tych elementów, które uznawane są znaczące i wartościowe⁴. Dlatego edukacja międzykulturowa ma wszechstronne oddziaływanie zarówno na człowieka, jak i na społeczeństwo. To poprzez przekazywanie wiedzy, umiejętności oraz kompetencji dotyczących kultury rdzennej, jak i „Innych” możliwe jest wykształcenie woli i postaw otwarcia się na odmienność, a także głębsze zrozumienie własnej kultury. Ta kwestia jest niezwykle ważna w przypadku współczesnych społeczeństw, które charakteryzują się dużym

² J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995, s. 123.

³ J. Nikitorowicz, *Edukacja międzykulturowa w procesie wspierania rozwoju tożsamości w warunkach wielokulturowości*, „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3(121), s. 56-57.

⁴ Ibidem, s. 57.

zróżnicowaniem kulturowym oraz często borykają się z problemami i konfliktami wynikłymi poprzez dotykające je przemiany m.in. społeczno-gospodarcze, kulturowe i polityczne.

W świecie, w którym to granice przestają mieć znaczenie, a rzeczywistość nieraz wymusza na jednostce wędrówkę w poszukiwaniu lepszego i bezpieczniejszego życia, nieuniknione jest zderzenie z „Innym” lub „Obcym”. A tego typu spotkanie może wiązać się z pojawieniem ukrytych lub jawnych sytuacji konfliktowych nie tylko w wymiarze jednostkowym, ale także globalnym. W związku z tym do priorytetowych kwestii należy poszukiwanie rozwiązań oraz dróg, umożliwiających odpowiednie przygotowanie każdej ze stron do radzenia sobie z tego typu sytuacjami oraz budowania jednocześnie wspólnego i odmiennego świata. Dlatego to dzięki edukacji międzykulturowej można wpłynąć na kształt relacji między członkami środowisk kulturowo zróżnicowanych, będących podstawą współżycia w społeczeństwie. To jak wyglądają kontakty, relacje, a także więzi między wspólnotami może zdecydować o zaistnieniu konfliktów, lub też stworzeniu w takiej rzeczywistości, w której to możliwe jest istnienie obok siebie i współpracowanie zróżnicowanych kulturowo społeczeństw. I choć wydaje się, że jest to wizja utopijna, to jednak edukacja międzykulturowa pozwala na przygotowanie jednostki, a także ogółu do spotkania i życia razem, a także obok siebie Innych/Obcych.

Skutki edukacji międzykulturowej przekraczają granice przestrzenne oraz czasowe – to dzięki jej działaniom można wprowadzać zmiany, dotyczące nie tylko ogółu społeczeństwa tu i teraz, ale również przyszłych pokoleń, tworzących wspólnoty zróżnicowane kulturowo. Jednakże, aby to zadanie mogło zostać zrealizowane, to wymagana jest wielopłaszczyznowa współpraca na polu społecznym, politycznym i gospodarczym. W związku z tym można wyszczególnić kierunki działań i cele edukacji międzykulturowej, które dotyczą następujących kwestii⁵.

W sferze postaw:

- ujmowanie społeczeństw jako zbioru złożonego z grup oraz jednostek, które nie żyją w ściśle określonych granicach, ale współistniejących oraz wchodzących ze sobą w różnego rodzaju interakcje;

⁵ P.P. Grzybowski, *Edukacja w warunkach zróżnicowania kulturowego*, „Przegląd Pedagogiczny” 2007, nr 1(18), s. 65-66.

- pobudzanie oraz propagowanie tolerancji i szacunku w przypadku różnic, uwrażliwianie jednostek oraz wspólnot na inne kultury, a także ich systemy wartości i elementy, które wzbogacają kulturę ogólną;

- unikanie oraz rezygnację z poczucia wyższości kulturowej, stereotypowego myślenia, nacjonalistycznych i ksenofobicznych postaw;

- sprzeciwianie się oraz walka ze zróżnicowanymi formami agresji i przemocy wobec odmiennych kultur, np. rasizmowi;

- budzenie empatii, altruizmu, otwartości oraz aktywnych postaw na rzecz sprawiedliwości, dobra i zachowania pokoju.

W sferze umiejętności:

- dostrzeganie odmienności kulturowych oraz tych elementów pozwalających na ich zrozumienie. W przypadku tej kwestii niezwykle ważna jest zmiana postrzegania inności, nie jako zagrożenia, lecz jako szansy poznania oraz wzbogacenia własnej kultury. Ponadto istotne jest również umiejscowienie samego siebie w kontaktach z innymi oraz określenie postrzeganie innych jako wrogów, ale jako nieuniknionych sąsiadów;

- przekraczanie granic własnej kultury oraz poszukiwanie pogranicza, będącego łącznikiem między sąsiadującymi kultur. Ważne jest także świadome ich opuszczanie w celu obopólnego poszukiwania optymalnych rozwiązań oraz form komunikacji międzykulturowej;

- rozróżnianie, rozpoznawanie, a także reakcja na przejawy świadczące o przemocy i agresji wobec odmienności kulturowych;

- szukania dróg porozumienia na zróżnicowanych płaszczyznach codziennego życia, a także inicjowanie dialogu oraz interakcji z Innymi/Obcymi;

- dążenie do wzmocnienia relacji między wspólnotami i społecznościami, szczególnie tymi, które są narażone na marginalizację, dyskryminację, czy też na ataki o charakterze ksenofobicznym lub nacjonalistycznym;

- poszukiwanie oraz wdrażanie mechanizmów i działań ukierunkowanych na rozwiązanie problemów, których źródłem są różnice, a także dążenie do zachowania symbiozy i równowagi w społeczeństwach.

W sferze świadomości:

- świadomość równorzędnosci oraz równouprawnienia kultur, bez dążenia do osiągnięcia dominacji nad mniejszościami oraz narzucania innym własnej kultury;
- silnie wykształcona tożsamość kulturowa oraz wiedza o własnej kulturze z uwzględnieniem korzeni, źródeł, tradycji, zwyczajów i obyczajów, historii oraz wyznawanych systemów wartości;
- głębokie więzi i relacje zarówno z najbliższym otoczeniem, jak i środowiskiem lokalnym, regionalnym, a także w wymiarze narodowym i globalnym;
- społeczna świadomość dbania o środowisko naturalne oraz wdrażanie odpowiednich działań o charakterze proekologicznym (ekologizm).

Powyższe cele edukacji międzykulturowej dotyczą zróżnicowanych sfer, dzięki czemu możliwy wszechstronny rozwój człowieka, obejmujący zarówno postawy, umiejętności, jak i świadomość wartości, różnic i źródeł własnej oraz obcej kultury. W związku z tym edukacja powinna dotyczyć zarówno dzieci i młodzież, jak i również osoby dorosłe, ponieważ to poprzez zmianę ich przekonań, postaw i opinii można mieć wpływ na postawy przyszłych pokoleń. Dlatego edukację międzykulturową należy pojmować jako długotrwały proces, składający się zespołu działań, prowadzących do osiągnięcia określonych celów w danej sferze życia, które bezpośrednio i pośrednio dotyczą spotkania kultury Innej/Obcej i rodzimej. Dzięki temu można ujmować edukację międzykulturową jako pewnego rodzaju zadanie lub też wyzwanie edukacyjne, z którym musi zmierzyć się współczesna edukacja i społeczeństwo wielo- i międzykulturowe, szczególnie w obecnym świecie.

Warto wspomnieć o różnicach znaczeniowych między społeczeństwem wielokulturowym a międzykulturowym. Pierwsze z nich odnosi się do społeczeństw, w których to odmienne kultury istnieją obok siebie, ale nie dążą do wspólnych interakcji, relacji i nawiązywania więzi. To zróżnicowanie światy żyjące obok siebie w nieprzekraczanych granicach, przez co utrudnione, a wręcz niemożliwe jest spotkanie się na pograniczu kultur. Często w tego typu społeczeństwach dochodzi do prób dominacji jednej grupy kulturowej nad drugą oraz postrzegania odmienności jako niebezpieczeństwa, zagrażającego trwałości danego społeczeństwa. W przypadku społeczeństwa międzykulturowego duży nacisk kładzie się

na interakcję oraz budowanie relacji między odmiennymi kulturami oraz ich wzajemne wzbogacanie poprzez traktowanie różnic jako możliwości i szans na poznanie oraz zrozumienie własnej i obcej kultury.

Te „nieredukowalne różnice” kulturowe, będące fundamentem edukacji międzykulturowej stanowią sposób postrzegania własnej i odmiennej kultury z perspektyw równorzędności. Dlatego w edukacji międzykulturowej nie można mówić o opozycyjności, represyjności i skierowaniu się przeciwko komuś lub czemuś. Dzięki temu edukacja międzykulturowa obejmuje swoim zasięgiem zróżnicowane obszary problemowe, dotyczące współczesne społeczeństwa wielokulturowe i międzykulturowe⁶. Bada m.in. występowanie wyraźnie odmiennych grup kulturowych, pogranicza kulturowego, zachodzące w nim procesy takie jak adaptacja, integracja, dyfuzja kulturowa, marginalizacji, czy też wzajemne relacje między dominującymi grupami kulturowymi a mniejszościami, co pozwala na zgłębienie problemów mających istotne znaczenie zarówno dla jednostek jak i ogółu społeczności. To dynamiczne procesy i zjawiska, które wymagają szczegółowego określenia kontekstu kulturowego oraz spojrzenia na dany przedmiot kulturowy z wielu perspektyw, obejmujących również przyczyny tkwiące w sytuacji polityczno-gospodarczej, społecznej, czy też zaistniałych konfliktów i napięć kulturowych i ich źródeł. Pozwala to na uszczegółowienie działań, kierunków oraz dróg, którymi powinna zmierzać edukacja międzykulturowa, szczególnie w zaistnieniu sytuacji problemowych między społecznościami zróżnicowanymi kulturowymi. Ponadto edukacja międzykulturowa poprzez swoje obszary badań i działań ma wpływ na proces kształtowania się tożsamości kulturowej człowieka oraz inicjowania międzykulturowego dialogu. To kwestia, która wymaga omówienia z uwzględnieniem specyfiki współczesnych czasów w wielokulturowym świecie.

Tożsamość kulturowa i miejsce dialogu w edukacji międzykulturowej

Tożsamość kulturowa człowieka jest jedną z form tożsamości, która charakteryzuje się ciągłymi procesami zmian oraz dynamiczną strukturą. Składa się z kilku wymiarów, obejmujących zarówno relacje między tożsamością jednostki a tożsamością zbiorową, a także stanowi

⁶ P.P. Grzybowski, *Edukacja międzykulturowa – konteksty. Od tożsamości po język międzynarodowy*, Kraków 2012, s. 18.

o odrębności wspólnoty, społeczeństwa, grupy⁷. Ta odrębność grup społecznych przejawia się na dwóch płaszczyznach: świadomości o obiektywnych cechach kulturowych oraz subiektywnie odczuwanej odrębności. Cechy te wykrystalizowały się w toku dziejów i należą do elementów dziedzictwa kulturowego i struktury danej kultury, którą można pojmować jako odrębność i proporcje między charakterystycznymi a typowymi elementami wspólnymi dla wielu kultur. Dominacja tego co jest inne, odmienne, różne i dane dla danej kultury, np. regionalnej, nad tym co jest typowe, powszednie i ogólne sprawia, że następuje podział między swoimi a Innymi/Obcymi. I często ci obcy i inni stają się zagrożeniem, wrogiem ze względu na występujące różnice kulturowe.

Dlatego edukacja międzykulturowa w swoim obszarze porusza przede wszystkim problematykę kształtowania tożsamości człowieka w wielokulturowym świecie. Zdaniem J. Nikitorowicza tożsamość jest twórczym, zindywidualizowanym wysiłkiem jednostki, którego celem jest redukcja napięć i sprzeczności między elementami stałymi i oddzielnymi, wynikającymi z socjalizacji i enkulturacji zachodzącymi w najbliższym środowisku oraz społeczności lokalnej, a elementami zmiennymi, dynamicznymi i płynnymi, pojawiającymi się w życiu człowieka w wyniku doświadczeń, interakcji z innymi, oraz uwarunkowaniami społeczno-politycznymi i gospodarczymi⁸. Zatem tożsamość człowieka, a szczególnie tożsamość kulturowa wiąże się z poznawaniem nie tylko własnej kultury, ale również tych kultur innych i odmiennych. To dzięki spojrzeniu na własne dziedzictwo kulturowe z tej drugiej perspektywy można ujrzeć w nim, to co było do tej pory niezauważane lub ukryte, a stanowiło ważny element struktury. Ponadto tożsamość człowieka wiąże się ze świadomością istnienia różnic kulturowych oraz odrębności, która zachodzi na różnych poziomach. Pierwszy z nich, tzw. poziom potencjalny lub nieuświadomiony opiera się na różnicach wzorach kulturowych, zaś drugi poziom dotyczy świadomości pełnej, mającej za fundament zarówno wiedzę, dotyczącą historii, korzeni i źródeł kultury, a także więzi łączące jednostkę z społeczeństwem lokalnym, regionalnym, jak i narodem⁹.

⁷ A. Szyfer, *Tożsamość kulturowa: implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1, s. 163.

⁸ J. Nikitorowicz, *Edukacja międzykulturowa...*, op. cit., s. 56.

⁹ A. Szyfer, *Tożsamość kulturowa...*, op. cit., s. 164.

Poza tym w przypadku tożsamości można mówić również o przyjmowaniu otwartej postawy wobec obcości i odmienności, zwłaszcza że to dzięki edukacji międzykulturowej można przyczynić się do rozwoju tożsamości człowieka. Jest to niezwykle istotne, ponieważ we współczesnym świecie, w którym to dominują ciągle zmiany m.in. społeczno-kulturowe, dotyczące społeczeństwa, a rzeczywistość składa się z wciąż konstruowanych odniesień i znaczeń, to kształtowanie tożsamości współczesnego człowieka wiąże się z licznymi pytaniami, wątpliwościami i dylematami. To ciągła droga poszukiwania siebie oraz swojego miejsca, zachowując bądź odrzucając elementy własnej kultury, lub też przyjmując takie, które wzbogacają i ją dopełniają. Ale jest to możliwe wtedy, kiedy człowiek nie ucieka, nie zamyka i nie zakłada, że inny oznacza gorszy lub niebezpieczny. Dlatego kształtowanie oraz rozwijanie wielowymiarowej tożsamości człowieka we współczesnym świecie jest wyzwaniem przed którym stoi edukacja międzykulturowa. To poprzez wzbudzanie aktywności w sferze samopoznania można zdobyć tak cenną wiedzę, dotyczącą własnej i odmiennej kultury oraz przekraczać granice własnych kultur, poszukując symbolicznego pogranicza. A dzięki poczuciu własnej godności i tożsamości, będącymi fundamentem samoświadomości można przyjąć otwartą i gotową postawę wobec innych¹⁰. To z kolei wiąże się z nawiązaniem interakcji i relacji z sąsiadami reprezentującymi odmienną kulturę, a nie tak nie pomaga w budowaniu porozumienia oraz inicjowaniu współpracy jak dialog międzykulturowy.

Rozpoczęcie i prowadzenie dialogu wymaga przyjęcia otwartej postawy i wykazania chęci nawiązania relacji z drugim człowiekiem. To poprzez rozmowę i wzajemny kontakt możliwe jest poznanie, zrozumienie innych, a wreszcie nawiązanie więzi, będącymi podstawą współpracy i rozwiązywania problemów. Za pomocą dialogu i poprzez dialog jednostka ma również możliwość zdobycia tak cennego doświadczenia oraz umiejętności niezbędnych do rozwoju oraz samorealizacji. W przypadku dialogu międzykulturowego, który jest jednym z najważniejszych elementów edukacji międzykulturowej można mówić także o budowaniu mostu porozumienia i współpracy między społeczeństwami.

¹⁰ K. Olbrycht, *Edukacja wielokulturowa – w kontekście koncepcji kulturowych wymiarów globalizacji Arjuna Appaduraia*, [w:] T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, E. Ogrodzka-Mazur (red.), *Teorie i modele badań międzykulturowych*, Cieszyn – Warszawa 2006, s. 117.

To dialog pozwala także na dostrzeżenie wartości we własnej i obcej kulturze oraz co ważne, na poznanie i zrozumienie systemów, będących podwalinami innego/obcego świata. Ale zainicjowanie i prowadzenie dialogu międzykulturowego wymaga niezbędnej umiejętności, jaką jest słuchanie drugiego człowieka, nawet w przypadku odmiennych poglądów i przekonań. Dzięki temu możliwe jest obustronne przyjęcie otwartej i pełnej szacunku postawy, sprzyjającej wymianie poglądów między rozmówcami, mającymi zróżnicowane pochodzenie etniczne, religię, systemy wartości, lub też dziedzictwo kulturowe¹¹.

W związku z tym celem dialogu międzykulturowego jest zrozumienie zarówno tej drugiej strony, jak i samego siebie, a także nawiązanie takich więzi, które umożliwiają nawiązanie pokojowej współpracy na zasadzie równości, sprawiedliwości i wzajemnego szacunku. A rezygnacja z dialogu, szczególnie międzykulturowego i poznania odmienności często oznacza rezygnację z możliwości wzbogacenia własnego świata, kultury i lepszego poznania samego siebie. W związku z powyższym warto pamiętać słowa Jana Pawła II: „kto zamyka się na odmienność albo – co gorsza – próbuje tę odmienność zniszczyć, odbiera sobie możliwość zgłębienia tajemnicy ludzkiego życia. Prawda o człowieku to niezmiennie kryterium, wedle którego zostają osądzone wszystkie kultury; jednakże każda kultura może nas czegoś nauczyć o wybranym aspekcie tej złożonej prawdy. Dlatego «odmienność», uważana przez niektórych za tak wielkie zagrożenie, może się stać – dzięki dialogowi opartemu na wzajemnym szacunku – źródłem głębszego zrozumienia tajemnicy ludzkiego życia”¹². Zatem edukacja międzykulturowa zawierającą w sobie dialog i działania wspierające rozwój tożsamości człowieka staje się drogą do budowania nie tyle co wielokulturowego, ale międzykulturowego świata, w którym to szacunek wobec innych kultur i godność drugiego człowieka są podstawami budowania wspólnej rzeczywistości.

¹¹ *White Paper on Intercultural Dialogue, Living Together as Equals*, Council of Europe, Strasburg 2008, s. 10.

¹² Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, Nowy Jork, 5.10.1995.

Bibliografia

- Grzybowski P.P., *Edukacja międzykulturowa – konteksty. Od tożsamości po język międzynarodowy*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012.
- Grzybowski P.P., *Edukacja w warunkach zróżnicowania kulturowego*, „Przegląd Pedagogiczny” 2007, nr 1(18).
- Nikitorowicz J., *Edukacja międzykulturowa w procesie wspierania rozwoju tożsamości w warunkach wielokulturowości*, „Kultura i Edukacja” 2018, nr 3(121).
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 1995.
- Nikitorowicz J., *Wartości etosu jako podstawa kształtowania tożsamości wielokulturowej, podłoże konfliktów kulturowych i cel edukacji międzykulturowej*, [w:] T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Gajdzica (red.), *Świat wartości i edukacja międzykulturowa*, Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Cieszyń – Warszawa 2003.
- Olbrycht K., *Edukacja wielokulturowa – w kontekście koncepcji kulturowych wymiarów globalizacji Arjuna Appaduraia*, [w:] T. Lewowicki, A. Szczurek-Boruta, E. OgrodzkaMazur (red.), *Teorie i modele badań międzykulturowych*, Cieszyń – Warszawa 2006.
- Szyfer A., *Tożsamość kulturowa: implikacje teoretyczne i metodologiczne*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997, nr 1.
- White Paper on Intercultural Dialogue, Living Together as Equals*, Council of Europe, Strasburg 2008.

CZĘŚĆ III.

SPOLECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Analiza porównawcza wybranych ofert turystyki kulturalnej na Warmii i na Mazurach

Artykuł ma na celu wskazanie preferencji i ich upodobań względem wybranych atrakcji kulturalnych na Warmii i na Mazurach. Wzięto pod uwagę imprezy kulturalne o różnym charakterze i różniące się od siebie. Turystyka jest nurtem dynamicznie rozwijającym się, który kształtuje się z biegiem czasu oraz dopasowuje się do teraźniejszych trendów.

Województwo warmińsko-mazurskie leży w północno-wschodniej części Polski. Poprzez swoje walory turystyczne region ten jest uważany za atrakcyjny w Polsce. Województwo to jest czwartym co do wielkości regionem Polski, o powierzchni ponad 24 tys. km². W jego skład wchodzi 116 gmin (w tym 16 miejskich, 33 miejsko-wiejskie i 67 wiejskich). Na terenie regionu istnieje 19 powiatów ziemskich oraz 2 powiaty grodzkie. Są to miasta na prawach powiatu Olsztyn i Elbląg¹. W województwie wyróżnione są trzy podregiony: elbląski – 31% powierzchni i 37% ludności województwa, olsztyński – 43% zarówno powierzchni jak i ludności, oraz ełcki – 26% powierzchni i 20% ludności regionu². Na Warmii i Mazurach znajduje się 49 miast i 3865 miejscowości wiejskich. Ludność miejska skoncentrowana jest w 3 największych miastach: Olsztynie, Elblągu i Ełku, gdzie łącznie zamieszkuje ponad 40% mieszkańców miast, ale tylko 2 miasta: Olsztyn i Elbląg przekraczają liczbę 100 000 mieszkańców. Region nie jest mocno zurbanizowany. W powierzchni województwa największy udział stanowią użytki rolne 46,3%, lasy zajmują 32,2%, zaś wody 6,3%.

* Kamila Raczyńska, studentka Instytutu Nauk Politycznych, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: kamila.raczynska@onet.pl

¹ I. Batyk, *Wybrane aspekty turystyki zrównoważonej w województwie warmińsko-mazurskim*, „Polska akademія nauk, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi” 2010, nr 1, s. 57-64.

² M. Napierała, R. Muszkieta, I. Batyk, W. Żukow, *Zagospodarowanie przestrzenne terenów rekreacyjnych*, [w:] R. Muszkieta, M. Napierała, W. Żukow, E. Saks (red.), *Wybrane zagadnienia z podstaw rekreacji i turystyki*, Bydgoszcz 2009, s. 87.

Dwudziestego pierwszego lipca 2009 r. Mazury dostały szansę zdobycia tytułu jednego z 7 nowych cudów świata w międzynarodowym konkursie „VII Nowych Cudów Natury”, w którym brało udział 28 oryginalnych i malowniczych miejsc na świecie ukształtowanych przez przyrodę. Dzięki nominacji oraz rozpowszechnieniu w szybki sposób wzrosło zainteresowanie naszym regionem wśród turystów zagranicznych co sprzyja rozwojowi oraz promocji turystyki³.

Województwo jest zróżnicowane pod względem walorów przyrodniczych i można je podzielić ze względu na obszary turystyczne, które charakteryzują się indywidualnością oraz swoją własną specyfikacją⁴. Rejony te to: Zalew Wiślany, wysoczyzna Elbląska, Kanał Ostródzko-Elbląski, Pojezierze Olsztyńskie, Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, Pojezierze Mrągowskie, Pojezierze Elckie, Dolina Drwęcy, Mazury Garbate, Pojezierze Iławskie⁵.

Kraje Europy Środkowo-wschodniej łącznie z Polską w ostatnich latach stały się popularnymi destynacjami dla uprawiania party tourismu⁶. Party tourism nie ma swojego dokładnego odpowiednika oraz tłumaczenia w literaturze polskiej. Można go tłumaczyć jako turystykę imprez, skierowaną do osób zainteresowanych spędzeniem wieczoru w pubach, dyskotekach, na imprezach masowych lub koncertach.

Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie (MOK) jest głównym organizatorem odbywającego się co roku projektu Olsztyńskie Lato Artystyczne (OLA). Jest to cykl wydarzeń kulturalnych oraz imprezowych, które stanowią szeroki wachlarz możliwości i różnorodnych atrakcji, które mają na celu promowanie Olsztyna. Obecnie są to liczne imprezy plenerowe, koncerty muzyki rozrywkowej, kabarety, festyny i happenin-gi. Co roku w wakacje zapraszani są na te okazje czołowi przedstawiciele polskiej sceny muzycznej, jak również goście zagraniczni, co poszerza zainteresowanie nie tylko mieszkańców Olsztyna, ale również przyciąga turystów krajowych jak i zagranicznych. Dotychczas swoją obecnością

³ H. Tracz, T. Pampuch, *Środowiskowe aspekty turystyki i rekreacji w ekosystemach leśnego kompleksu promocyjnego „Lasy Mazurskie”*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej” 2009, r. 11, z. 4(23), s. 274-280.

⁴ M. Jackiewicz-Garniec, M. Garniec, *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach. Powiśle, Górne Prusy, Warmia, Mazury, Olsztyn* 2009, s. 288-305.

⁵ J. Kondracki, *Geografia regionalna Polski*, Warszawa 2000, s. 109-113.

⁶ D. Bell, *Destination drinking: Toward a research agenda on alcotourism*, „Drugs: education, prevention and policy” 2008, nr 15(3), s. 291-304.

miasto zaszczycili, między innymi: Alison Moyet, Suzanne Vega, Goran Bregović, Basia Trzetrzelewska, Orquesta Buena Vista Social Club, Matt Dusk i Nigel Kennedy⁷.

Wśród cyklicznych przedsięwzięć organizowanych od lat do dnia dzisiejszego, znajdują się m.in.: Międzynarodowy Festiwal Olsztyńskie Noce Bluesowe, Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego, Dni Jakubowe, Święto Ulicy Dąbrowszczaków, Letnie Sesje Śmiechoterapii, Ogólnopolski Festiwal Parodii i Pastiszu „Parodiola”, Dzień Niemena, Olsztyńska Ofensywa Muzyczna, Festiwal Piosenki Inteligentnej „Bez Lipy”, Gala „od Opery do Operetki”, Olsztyńska Trzydniówka Teatralna, Trakt Filmowy, Międzynarodowe Dni Folkloru „Warmia”, Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję”, Festyn Rodzinny „Bezpieczny Olsztyn”. Miejski Ośrodek Kultury stara się zadbać o szereg wielu atrakcji dla młodego pokolenia, ale również dla ludzi w średnim wieku oraz dorosłych².

Na potrzeby niniejszej pracy Miejski Ośrodek Kultury udostępnił dane statystyczne dotyczące liczby sprzedaży biletów na poszczególne wydarzenia lub liczby uczestników danego wydarzenia w ramach projektu „OLA” w latach 2018-2017. Spośród 146 imprez, które odbyły się w okresie 1 czerwca – 31 sierpnia, zostało wybranych kilka pozycji. Są to imprezy o tematyce kulturowej, koncerty oraz kabarety. Dla zróżnicowania podano imprezy, które wymagały zakupu biletu, jak również te bezpłatne. Poniżej przedstawione są zestawienia odwiedzin dla poszczególnych wydarzeń z podziałem na imprezy o charakterze tradycyjnym oraz nowoczesnym wraz z liczbą osób biorących w nich udział w roku 2017 i 2018 (Tabele 1-7).

Wyniki wskazują, że w 2017 r. Koncerty Organowe, które odbywały się w Bazylice Św. Jakuba pomimo bezpłatnego wstępu cieszyły się mniejszą popularnością od Olsztyńskich Nocy bluesowych gdzie koszt wstępu wynosił 40 złotych. Najwięcej zainteresowanych osób było wydarzeniem „Międzynarodowe Olsztyńskie Dni Folkloru WARMIA”, które odbyło się w dniach 18-23 lipca 2017 r. i zgromadziło 1200 osób. „Dni Olsztyna – tańce i przyśpiewki warmińskie” miały najmniejszą liczbę osób biorących udział w wydarzeniu (Tabela 1).

⁷ Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie, <https://www.mok.olsztyn.pl/> [9.01.2020].

Tabela 1. Wykaz wybranych imprez
o charakterze tradycyjnym w 2017 r.

Nazwa wydarzenia	Miejsce	Cena biletu	Data	Liczba osób
XXXIX Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego	Bazylika konkatedralna św. Jakuba	–	2.07.2017	700
XXVI Międzynarodowy Festiwal OLSZTYŃSKIE NOCE BLUESOWE	Amfiteatr im. Czesława Niemena	40 zł	14.07.2018	727
DNI OLSZTYNA - tańce i przyspiewki warmińskie	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	23.07.2017	40
XXII Międzynarodowe Olsztyńskie Dni Folkloru WARMIA	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	18-20.07. 2017	1200

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie⁸.

Tabela 2. Wykaz imprez o charakterze tradycyjnym w 2018 r.

Nazwa wydarzenia	Miejsce	Cena biletu	Data	Liczba osób
XXXIX Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego	Bazylika konkatedralna św. Jakuba	–	19.08.2018	400
XXVI Międzynarodowy Festiwal OLSZTYŃSKIE NOCE BLUESOWE	Amfiteatr im. Czesława Niemena	40 zł	14.07.2018	520
DNI OLSZTYNA tańce i przyspiewki warmińskie	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	29.07.2018	100
XXII Międzynarodowe Olsztyńskie Dni Folkloru WARMIA	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	18-20.07.2018	1300

Źródło: jw.

⁸ Dane statystyczne uzyskane w wywiadzie przeprowadzony w Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie: <https://www.mok.olsztyn.pl/> [9.01.2020].

Z danych, przedstawionych w tabeli 2 wynika, że również w roku 2018 najbardziej popularną imprezą były „Międzynarodowe Olsztyńskie Dni Folkloru WARMIA”, które zgromadziły 1300 osób. Najmniejszą liczbę osób odnotowano podczas „Dni Olsztyna – tańce i przyspiewki warmińskie”. „Olsztyńskie Noce Bluesowe” uzyskały większą liczbę zainteresowanych wydarzeniem od „Olsztyńskiego koncertu organowego” pomimo płatnego wstępu (Tabela 2).

Zebrane wyniki z dwóch lat ukazują różnice pomiędzy zainteresowaniem poszczególnymi wydarzeniami. Z podanych danych wynika, iż „Olsztyńskie Koncerty Organowe im. Feliksa Nowowiejskiego” tracą na popularności. W 2018 r. liczba słuchaczy spadła o 300 osób. Taką samą tendencję odnotowano dla Międzynarodowego Festiwalu „Olsztyńskie Noce Bluesowe”. Liczba osób zainteresowanych spadła o 207 przy tej samej cenie biletu wstępu. Jednak nie wszystkie wydarzenia o charakterze tradycyjnym tracą na zainteresowaniu. Dni Olsztyna „Tańce i przyspiewki warmińskie” cieszą się coraz większą popularnością. Odnotowano o 60 osób więcej w porównaniu do roku 2017. „Międzynarodowe Olsztyńskie Dni Folkloru Warmia” również zyskują na popularności, a liczba osób zwiększyła się o 100.

Poniższe tabele ukazują wybrane imprezy masowe o charakterze współczesnym (Tabele 3-4). Nowoczesne gatunki muzyczne oraz nowe formy rozrywki są elementem tworzenia kultury i współczesnego spędzania czasu wolnego. Projekt „OLA” nie ogranicza się do jednego grona odbiorców, ale stara się dotrzeć do różnych grup odbiorców. Poniższe dane za lata 2017-2018 ukazują liczbę osób uczestniczących w poszczególnych wydarzeniach.

Analizowano cztery wydarzenia kulturalne, które odbywały się w 2017 r. Trzy z nich były bezpłatne, a jedna wymagała zakupu biletu wstępu. Najpopularniejszym wydarzeniem, które zgromadziło największą liczbę osób to „Rap festiwal 2”, które odbyło się w amfiteatrze imienia Czesława Niemena. Liczba uczestników osiągnęła 2 tysiące osób. Na drugim miejscu plasuje się kabaret Neo-Nówka, na który bilety wstępu w cenie 50 złotych kupiło 1300 zainteresowanych. Najmniej popularną imprezą podczas Dni Olsztyna okazał się koncert „Green Hill”. Liczba uczestników osiągnęła zaledwie 150 osób. „Fest Muza” pomimo bezpłatnego wstępu cieszyła się mniejszym zainteresowaniem niż płatne wystąpienie kabaretu Neo-Nówka (Tabela 3).

Tabela 3. Wykaz imprez o charakterze nowoczesnym w 2017 r.

Nazwa wydarzenia	Miejsce	Cena biletu	Data	Liczba osób
Rap Festiwal 2 Doktor i Dziki, Kali, Kękę	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	27.07.2017	2000
Fest Muza	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	22.07.2017	300
Występ Kabaretu Neo-Nówka	Amfiteatr im. Czesława Niemena	50 zł	24.08.2017	1300
DNI OLSZTYNA Koncert Green Hill – światowe inspiracje w wielogatunkowej twórczości muzyków z Olsztyna	Scena Staromiejska	–	21.07.2017	150

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie⁹.

Tabela 4. Wykaz imprez o charakterze nowoczesnym w 2018 r.

Nazwa wydarzenia	Miejsce	Cena biletu	Data	Liczba osób
Olsztyn rap festiwal 3: Kłestabajla, Szpaku, Paluch, O.S.T.R.	Amfiteatr im. Czesława Niemena	30 zł/40 zł dwudniowy: 50 zł/60 zł	6-7.07. 2018	900
Fest Muza	Amfiteatr im. Czesława Niemena	–	9.08.2018	900
Dni Olsztyna Koncert Green Hill – światowe inspiracje w wielogatunkowej twórczości muzyków z Olsztyna	Scena staromiejska	–	15.06.2018	130
Kabaret Smile	Amfiteatr im. Czesława Niemena w Olsztynie	50 zł	26.07. 2018	1300

Źródło: jw.

⁹ Dane statystyczne uzyskane na potrzebę artykułu z Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie: <https://www.mok.olsztyn.pl/> [9.01.2020].

Z danych zawartych w tabeli 4 (2018 r.) wynika, że popularnością wśród imprez bezpłatnych cieszyła się „Fest Muza”. Natomiast najmniejszym koncert „Green Hill”. Spośród imprez płatnych największą popularność zdobył kabaret „Smile”, który obejrzało 1300 osób. Koszt biletu wstępu wynosił 50 złotych. „Rap Festiwal 3” pomimo tańszych biletów odwiedziło o 400 osób mniej niż kabaret „Smile” (Tabela 4).

W 2017 r. „Rap Festiwal 2” cieszyły się dużą popularnością (2000 uczestników). W 2018 r., zmieniono jej charakter z otwartej na zamkniętą wymagającą zakupu biletu wstępu. Cena biletu wynosiła od 30 do 40 złotych. Liczba osób drastycznie spadła i w 2018 r. było to tylko 900. Rap festiwal jest kierowany do osób młodych, niepracujących. Ustanowienie kosztów wstępu mogło wpłynąć w znacznym stopniu na zmniejszenie liczby osób zainteresowanych. „Fest Muza” w przeciwieństwie do poprzedniego wydarzenia zyskała na popularności. Liczba osób uczestniczących wzrosła do 900 wynosiła o 600 osób więcej, niż w roku 2017. „Green Hill” raczej utrzymuje stałą liczbę fanów. Różnica 30 osób nie jest duża i może wynikać z przyczyn niezależnych. Największą popularność i stałą liczbę uczestników mają kabaretony organizowane w sezonie letnim. Niezależnie od ceny biletu wstępu, daty wydarzenia oraz podmiotu zainteresowanie tego typu wydarzeniami jest stałe i osiąga największą liczbę uczestników.

Przedstawione statystyki festiwalu i koncertów o nowoczesnym brzmieniu oraz tych nawiązujących do tradycji oraz kultury nie są jednoznaczne. Zauważyć można, iż charakter organizowanego przedsięwzięcia miał wpływ na liczbę osób zainteresowanych. Wydarzenia o charakterze tradycyjnym lub nawiązującym do folkloru mają swoich stałych odbiorców. Festiwale, które organizowane są od kilku lat i mają swoją historię cieszą się popularnością. Niektóre z nich tracą jednak na popularności i z roku na rok mogą osiągać coraz niższe notowania. Wśród wydarzeń nowoczesnych grono osób zainteresowanych zwiększa się. Rap Festiwal osiągnął odwrotny wynik, jednak mógł mieć na to wpływ zmieniony charakter imprezy.

Analiza tradycyjnych i nowoczesnych propozycji turystyki imprezowej jednoznacznie wskazał, iż ludzie zainteresowani są nowoczesnymi formami organizowanych wydarzeń masowych a największą atrakcję stanowią przedstawienia kabaretowe. Popularność imprez dotyczących i nawiązujących do kultury, historii oraz tradycji spada.

Bibliografia

- Batyk I., *Wybrane aspekty turystyki zrównoważonej w województwie warmińsko-mazurskim*, „Polska Akademia Nauk, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi” 2010, nr 1.
- Bell D., *Destination drinking: Toward a research agenda on alcotourism*, “Drugs: education, prevention and policy” 2008, nr 15(3).
- Jackiewicz-Garniec M., Garniec M., *Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach. Powiśle, Górne Prusy, Warmia, Mazury*, Studio Wydawnicze ARTA, Olsztyn 2009.
- Kondracki J., *Geografia regionalna Polski*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2000.
- Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie, <https://www.mok.olsztyn.pl/>.
- Napierała M., Muszkieta R., Batyk I., Żukow W., *Zagospodarowanie przestrzenne terenów rekreacyjnych*, [w:] R. Muszkieta, M. Napierała, W. Żukow, E. Saks (red.), *Wybrane zagadnienia z podstaw rekreacji i turystyki*, Ośrodek Rekreacji, Sportu i Edukacji w Poznaniu, Bydgoszcz 2009.
- Tracz H., Pampuch T., *Środowiskowe aspekty turystyki i rekreacji w ekosystemach Leśnego Kompleksu Promocyjnego „LASZ MAZURSKIE”*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej” 2009, r. 11, z. 4(23).

**Trafficking in human beings (women)
in the first half of the 20th century**

After drugs and arms trafficking, human trafficking is currently the most profitable type of crime. For law enforcement agencies it is hard to detect because it is almost imperceptible. However, the victims of this practice are not aware that they are being sold as a good. Most of them are girls and young women, because the main purpose of human trafficking is to use them to provide sexual services as well as the production of erotic and pornographic materials. Prostitution is one of the forms of slavery in the 21st century. Trafficking in victims is most often done online. To make the offer more credible, criminals can even fake websites of places, e.g. foreign hotels, where employees are supposedly sought. The form of attracting victims depends on the situation and purpose. Apart from the Internet, it can take place in places where unemployed people gather, e.g. around labor offices or social assistance centers. Criminal groups also use the method of intimidation, either for “love” or “loverboy”, taking their victims’ documents and subjecting them to constant monitoring and control. And what did this phenomenon look like in the late nineteenth and early twentieth century? What forms did the first half of the 20th century take? The purpose of the article is to characterize and describe the phenomenon of trafficking in women in the above-mentioned period. Trafficking in women is most often associated with prostitution, although in legal terms it is currently only part of the international trafficking in human beings. However, its purpose is not only to provide sexual services, but also forced labor or organ removal. Despite separating this concept from prostitution, it absorbs the maximum of victims, because it creates the greatest demand. Contemporary debates on the definition of trafficking in human

* mgr Sylwia Zubrzycka, doktorantka, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie / Sylwia Zubrzycka, PhD student, Maria Curie-Skłodowska University in Lublin (Poland), e-mail: sylek32@wp.pl

beings reflect the changes in the nature of this phenomenon, as well as reflect a diverse view on the issue of prostitution and its legalization¹.

The problem of defining the phenomenon

Nowadays, “trafficking in human beings” means recruiting, transporting, transferring, storing or receiving people by threats or the use of force, or by any other form of coercion, abduction, fraud, misleading, abuse of power or use of weakness, giving or accepting benefits for obtaining the consent of a person who has control over another person for use. Exploitation consists not only in the exploitation of other people's prostitution but also in other forms of sexual abuse (e.g. participation in the production of pornographic material)².

On the other hand, in the first half of the 20th century, there were concepts regarding this phenomenon, such as: “trade in live goods”, “trafficking in women” or “trafficking in white slaves”, which were used only in relation to women intended for prostitution.

Human trafficking is the current form of slavery. The victims of this crime are both women and men, as well as youth and children. They are recruited for work by force, duress or deception, then sexually abused. Some people subject to human trafficking are previously aware that the sphere of their work will be sex business. However, most of them do not know under what conditions they will have to work. Lots of women find their way into the sex industry against their will. Criminals break their resistance usually by beatings, mass rapes, or compromising materials prepared during them. In addition, they deprive their victims of basic human rights: body and mind control, freedom of movement, choice or decision making³.

¹ Z. Lasocik, *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Warszawa 2006, pp. 53-142; M. Wijers, L. Lap Chew, *W poszukiwaniu nowych definicji*, „OŚKA” 1998, no 2, pp. 17-24.

² Art. 3. (Dz.U. z 2005 r., nr 18 poz. 160); <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20050180160/O/D20050160.pdf>, [20. 04.2020]; *Konwencja Rady Europy z 16 maja 2005 r. w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi* (Dz. U. z 2009 r., nr 20 poz. 107), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp.pdf>, [20.04.2020].

³ B. Tekieli, A. Modzelewska, *Wprowadzenie do problematyki handlu ludźmi*, [in:] W. Pływaczewski (ed.), *Handel ludźmi – współczesne niewolnictwo*, Olsztyn 2006, p. 9.

The basis of the phenomenon

The phenomenon of trafficking in women was already at the end of the 19th and the first half of the 20th century, and is now also determined by the difficult economic situation of the victims. They were desperate and very easily submitted to the suggestion that they could change their situation. To some extent, they were guilty of themselves because of their credulity and over-trusting others. However, the prospect of high income and good living conditions at the place of employment implied a lack of verification of the information obtained. Only after arriving at their place of work did the criminals take their passports and documents to prevent them from escaping. An additional element was intimidation and threats that the victims would not even try to contact the police or other services. When they arrived at their destination, they realized that their vision of “glass houses” had turned out to be a myth. In addition, the victims reached the fact that they fell into the hands of ruthless people who only wanted to get rich from their misfortunes, while their fate was completely indifferent to them. At the turn of the 19th and 20th centuries, as now, the trafficking in women spread very quickly. The reasons for this state of affairs should be seen in the progressing globalization, development of mutual relations and interdependencies between various countries as well as regions. At that time, human trafficking became the widespread and most perverse violation of human rights. It should be noted that fast global economic development and faster consumption determined the increase in demand for live commodities. It follows that if there were no demand, this practice would not exist. On the other hand, the functioning of sex business indicates that to some extent human trafficking existed with social consent⁴.

Export routes

The above considerations clearly show that the practice of trafficking in women is not a new phenomenon, characteristic of modern times. Already at the end of the nineteenth century, it ceased to be per-

⁴ A.W. Babiak, *Handel ludźmi: Przyczyny i sposoby ochrony przed tego rodzaju przestępstwem*, [in:] J. Bryk, I. Malinowska (eds.), *Walka z handlem ludźmi w aspekcie współpracy międzynarodowej. Polsko-ukraińska wymiana doświadczeń i umiejętności praktycznych*, Szcztyno 2007, pp. 28-29; W. Mądrzejowski, *Przestępczość zorganizowana: system zwalczania*, Warszawa 2008, p. 47.

ceived as a local problem and its much wider, even intercontinental range was noted. Initially, in the nineteenth century, the term “human trafficking” meant only trafficking in women forced to work in brothels. At that time, terms such as “trade in white slaves” or “trade in live goods” were used, which petrified the treatment of women as objects. At the end of the 19th century, there was undoubtedly a large-scale trafficking in women for prostitution. This is demonstrated by the range of intercontinental emigration. In Europe, areas of the largest recruitment of women were areas such as: the Kingdom of Poland, Galicia, the Kingdom of Hungary, Podole and Volhynia. In addition, areas of south-eastern Russia. The victims were exported to the Americas, especially South America. The largest number among them were Polish, Russian and Jewish women. Most often they went to large metropolises in Argentina such as Buenos Aires, in Brazil to Rio de Janeiro, in Uruguay to Montevideo, or Valparaiso in Chile. Polish women had to be a large group among the exported girls, because the word “Polaca” in South America became synonymous with a street girl. The direction of trade was determined by the then mass overseas emigration from Poland for bread. And brothels in distant countries were looking for prostitutes from the regions where their immigrant clients came from. Developing transcontinental passenger shipping and technical advances in telecommunications, such as telegrams, favored women's torture and reprimand. This made it easier for traders to organize the transfer of “live commodities”. Usually, women were not transported directly to their destination. The transport route to South America led e.g. from Berlin via Trieste, then Marseilles and Odessa. The victims were also taken from Fiume, Udine, Trieste through Genoa and Lisbon, or via Hamburg or Antwerp. Girls also went to Asia to cities such as Istanbul or Izmir, as well as to North Africa to Cairo and Alexandria. Most of the houses in Istanbul belonged to Jews⁵ and Greeks. Humanitarian organizations, Churches and politicians knew about this. The victims were also taken to North America, via England or directly to New Orleans, Texas, California, then to Panama, Cuba or Mexico. Another route led through the Alps to Italy (Naples, Palermo) to Alexandria, via Suez to Mumbai, then through Calcutta, Singapore, to Hong Kong or Shanghai. Women from

⁵ To deprive the victims of the help of the mother consulate, they were registered as Turkish.

East Prussia and Pomerania were transported to Russia through Riga, Moscow, St. Petersburg, up to Nizhny Novgorod, or to Irbit and Krestowska⁶.

Recruitment methods

To convince women to leave, criminals used various methods. Most often they traveled to the villages and towns in the poorest regions and offered normal work. They took advantage of the poverty of young, naive girls and had them with the prospect of working as waitresses, servants, and childminders in a large city. Criminals recruited women through press advertisements offering employment in fictitious industrial companies or involvement in operetta or cabaret corpses. The victims were young actresses, singers or dancers enticed by the vision of a great career. Even their parents easily succumbed to this delusion and allowed them to go to work abroad. Beauty contests were also a great opportunity to recruit. In the case of Jewish women, the so-called wedding method was used, because among the Jewish population living in Hungary, Poland, Romania or the Balkans there was a custom from the Old Testament. It consisted of the ritual trader marrying a girl and taking her abroad on a honeymoon. Concluding such a marriage did not require the presence of a rabbi or preparation of any document⁷ Criminals could marry many times without any consequences, and then take the “married” women away. There have been occasions when they even concluded legal weddings with their victims to achieve their goal. Traders were able to obtain “goods” by resorting to violence and even kidnapping. The latter often took place during lonely trips of young girls and women to the city for commercial purposes or entering monaster-

⁶ D.J. Guy, *Sex and Danger in Buenos Aires. Prostitution, Family, and Nation in Argentina*, Lincoln-London 1991, pp. 6-7, 10, 16, 19; L.C. Soares, *Prostitution in Nineteenth-Century*, Rio de Janeiro – London 1988, p. 18; J.M. Kamiński, *O prostytucji*, Warszawa 1875, p. 148; K. Raczynski, *Kobieta niewolnicą XX wieku*, Poznań 1933, p. 13, <https://wb.c.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/316234?id=316234>, [20.04.2020]; *Handel żywym towarem a Katolickie Towarzystwo Opieki Dworcowej*, Poznań 1914, pp. 10-12; A. Wróblewski, *O prostytucji i handlu kobietami*, Warszawa 1909, pp. 4-13.

⁷ Zwi Migdal – a criminal organization founded in Buenos Aires in the 1890s by poisoners, pimps, and brothel owners specializing in smuggling women from Eastern Europe. Most of the members of the organization were Jews. It operated until the outbreak of World War II. A. Sofer, *Cwi Migdal (List z Buenos Aires)*, „Nasz Przegląd” 28.06. 1930, p. 4, <https://polona.pl/item/nasz-przegląd-organ-niezalezny-r-7-i-e-8-28-czerwca-1930-nr-179,OTQ2NTU1OA/3/#item> [20.04.2020].

ies. It was drug intoxication or even hypnotizing⁸. The provocation of William Stead from 1885 proves how easy it was to buy a young girl at that time. He bought their daughter in the Armstrong family in London and then sold it to a brothel in Brussels. This whole story was published in "Pall Mall Gazette"⁹. It should also be mentioned that not all the exported women were aware of the type of work they would do. Some of them had already had prostitution and decided to emigrate of their own free will counting on higher earnings. However, others consciously decided to go abroad and work in the erotic industry because of poverty. The two groups of women mentioned above, however, share the fact that they have been deceived regarding the terms of employment and subjected to their expectations by almost slave rigor. This aspect should also be included in the practices of trafficking in women.

International legal regulations to combat this phenomenon

In June 1899, the first world congress on trafficking in women was held in London¹⁰. The initiator of the meeting was England, besides it was attended by 100 delegates from various countries: the United States, Austria, Belgium, Denmark, France, the Netherlands, Germany, Norway, Russia, Switzerland and Sweden. The congress's activity focused on three fundamental issues: all legal measures, in particular for prosecuting, reducing and eliminating the phenomenon of trade in live goods. 1899 is the moment when international cooperation was started to combat this practice. The result of cooperation in the legal sphere was the recognition of trafficking in human beings as a crime. To limit the extent of this phenomenon, it was postulated to increase the activity and cooperation of charity societies operating in European countries. On the other hand, the elimination of this crime was to be fostered by the improvement of women's material and social status, as well as by broaden-

⁸ J. Macko, *Prostytucja. Nierząd-handel „żywym towarem” – pornografia ze stanowiska historii, etyki, higieny i prawa*, Warszawa 1927, pp. 47-48; W. Chodźko, *Handel kobietami*, Warszawa 1935, pp. 3-5; E. Estreicherowa, *Handel żywym towarem*, Warszawa 1930, p. 17.

⁹ Due to the fact that it was a provocation aimed at showing and proving the existence of this practice, after the transaction the girl was taken care of by the Salvation Army in France.

¹⁰ Until 1949, in the international discourse, the term 'trafficking in human beings' or 'trafficking in women' was used to describe the phenomenon of human trafficking.

ing their perspectives for performing professional work. National Committees were created in the participants' home countries to combat trafficking in women, and in London a central institution - the International Bureau. At the congress, it was also postulated to tighten the laws related to inciting, forcing and enlisting girls or women to engage in prostitution. Establishing cooperation within the congress implied the conclusion of numerous subsequent international treaties on a given matter. In the first decade of the twentieth century, representatives of various countries began working together to develop a common strategy to combat the phenomenon of trafficking in women. The congress of 1899 provoked a series of diplomatic actions, culminating in France convening an international conference in Paris in 1902. May 18, 1904¹¹. 13 countries have signed an international agreement to combat trade in live goods. It resulted in obliging all participants to help each other in prosecuting criminals. The next stage was the International Paris Convention of May 4, 1910, referring to the same subject¹². Pursuant to the provisions of Articles 1 and 2 of this act, trafficking in women and urging them to prostitution were punishable. Protected were adult girls who were subject to coercive measures, as well as minors despite their consent. After the end of World War I, the League of Nations was obliged to fight the trafficking of women. It was on her initiative that a conference in Geneva was convened in 1921. The result of her work was the signing of a new international convention on combating trafficking in women and children on 34 September by 34 countries¹³. The use of this term meant that it was up to the League of Nations to protect women of all races. The provisions of the convention specified in detail the issues related to combating this practice. Pursuant to its provisions, a special Advisory Commission was established to combat the trade in live goods. In October 1933, another international convention was signed in Geneva to combat trafficking of adult women. This act was intended to protect adult girls, even if they agreed to engage in prostitution. This meant equating the protection of adult women with minors.

¹¹ Art. 1-8, (Dz.U. z 1922 r., nr 87, poz. 783), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19220870783/O/D19220783.pdf> [20.04.2020].

¹² Ibidem.

¹³ Art. 2, (Dz.U. 1925 nr 125 poz. 893), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19251250893/O/D19250893.pdf> [20.04.2020].

Pursuant to the provisions of this convention, even preparatory activities for committing a crime were to be punished¹⁴. The above legal acts obliged signatories to adapt their national legislation so that deeds deemed to be a convention offense would be punishable in the light of their codes. Attempts to put into practice the adopted international legal regulations regarding the fight against trade in live goods have encountered difficulties. Not all obligated countries were aware of the seriousness of activity in combating this phenomenon. The barrier was also the lack of uniform legal regulations in individual countries, which hindered international cooperation. Due to the limited possibilities of the League of Nations, as well as the specific situation in Europe in the pre-war period, they were not able to be unified. It was only the creation of the United Nations system and post-war solutions that brought prospects for creating universally binding legal regulations related to such issues as trafficking in women or exploitation of prostitution.

Final remarks

To sum up, due to the many doubts arising during the above analysis, it is legitimate to believe that the issue of trafficking in women and prostitution is extremely broad and complicated. At the turn of the 19th and 20th centuries a debate on prostitution was launched. This implied a change in public attitudes towards prostitutes, as well as a different view on the reasons for taking up a job in this profession. They were no longer seen as mischievous and debauchery women, but as weak creatures whose fate was determined by the social conditions in which they were born. This meant that there was a change in the prostitute's stereotype. At that time, the stereotypical victim of trafficking was a young, innocent girl seeking employment in the city or one who lived in the countryside. Stead's provocation attracted international public opinion, publicized and disseminated the discussion on trafficking in women and related prostitution. The result of these activities was gaining social support, as well as the appearance of various initiatives to create international, institutionalized forms of combating both this trade and prostitution.

¹⁴ Art. 1-3, (Dz.U. 1938 nr 7 poz. 37), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19380070037/O/D19380037.pdf> [20.04.2020].

Bibliography

Literature:

- Babiak A.W., *Handel ludźmi: Przyczyny i sposoby ochrony przed tego rodzaju przestępstwem*, [w:] J. Bryk, I. Malinowska (eds.), *Walka z handlem ludźmi w aspekcie współpracy międzynarodowej. Polsko-ukraińska wymiana doświadczeń i umiejętności praktycznych*, WSP, Szczelno 2007.
- Chodźko W., *Handel kobietami*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Warszawa 1935.
- Estreicherowa E., *Handel żywym towarem*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Kraków 1930.
- Guy D.J., *Sex and Danger in Buenos Aires. Prostitution, Family, and Nation in Argentina*, University of Nebraska, Lincoln-London 1991.
- Kamiński J.M., *O prostytucji*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Warszawa 1875.
- Lasocik Z., *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, UW, Warszawa 2006.
- Handel żywym towarem a Katolickie Towarzystwo Opieki Dworcowej*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Poznań 1914.
- Macko J., *Prostytucja. Nierząd-handel „żywym towarem” – pornografia ze stanowiska historii, etyki, higieny i prawa*, Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, Warszawa 1927.
- Mądrzejowski W., *Przestępczość zorganizowana: system zwalczania*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa 2008.
- Soares L.C., *Prostitution in Nineteenth-Century*, University of London, Rio de Janeiro – London 1988.
- Tekieli B., Modzelewska A., *Wprowadzenie do problematyki handlu ludźmi* [w:] W. Pływaczewski (ed.), *Handel ludźmi – współczesne niewolnictwo*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2006.
- Raczyński K., *Kobieta niewolnicą XX wieku*, Nakładem i czcionkami Drukarni Mieszczańskiej, Poznań 1933.
- Wijers M., Lap Chew L., *W poszukiwaniu nowych definicji*, „OŚKA” 1998, nr 2.
- Wróblewski A., *O prostytucji i handlu kobietami*, [w:] R. Antonów (ed.), *Drogi hańby. Piśmiennictwo polskie przełomu XIX i XX wieku o handlu „żywym towarem”*, Wydawnictwo UW, Wrocław 2013.

Webography:

- Oświadczenie Rządowe dotyczące zwalczania handlu żywym towarem z 8 września 1922 r., <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/>.
- Międzynarodowa Konwencja o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi z 30 września 1921 r., <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/>.
- Konwencja międzynarodowa dotycząca zwalczania handlu kobietami pełnoletnimi z 11 października 1933 r. <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/>.
- Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej z 15 listopada 2000 r., <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/>.
- Konwencja Rady Europy z 16 maja 2005 r. w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/>.
- Sofer A., *Cwi Migdał (List z Buenos Aires)*, „Nasz Przegląd” 1930, nr 179(2618), <https://polona.pl/>.

Danuta Kamilewicz-Rucińska*

Współczesne rodzicielstwo – między tradycją a nowoczesnością

We współczesnym świecie dokonuje się szereg intensywnych zmian o różnym charakterze. Dotyczą one całych społeczności i każdego z osobna. Rodzina, jako najstarsza i najtrwalsza grupa społeczna, również podlega dynamice tych zmian i ma w nich swoje odzwierciedlenie.

Rodzina jest naturalnym środowiskiem życia¹ dla wszystkich jej członków bez względu na wiek i pełnione funkcje. Jest miejscem, w którym kształtują się podstawowe cechy charakterologiczne każdej osobowości. Stosunki między członkami rodziny na płaszczyznach emocjonalnej, społecznej, wychowawczej, ekonomicznej stanowią je absolutnymi, kreując określone normy, role, pozycje oraz wytwarzając wzajemne oczekiwania i wymagania². Pełniąc różnorodne funkcje i role w rodzinie, członkowie rodziny są ściśle ze sobą związani i stanowią grupę, z którą świadomie i mocno identyfikują się, współtworzą i przejmują kultywowane w niej poglądy, postawy, obyczaje, wzory zachowania i postępowania³.

Najważniejszym zadaniem rodziców zarówno w przeszłości jak i teraźniejszości jest zapewnienie swemu potomstwu opieki, zaspokajanie potrzeb fizjologicznych, wychowanie – to rodzicielstwo, które jest procesem wielowymiarowym i złożonym, wymagającym natychmiastowego dostosowania w chwili pojawienia się dziecka. Bycie rodzicem to zadanie realizowane każdego dnia, które zależne jest od trzech źródeł: cech rodziców (własnego rozwoju, doświadczenia domu rodzicielskiego, doświadczenia życiowego, osobowości, dojrzałości, zdrowia, relacji małżeńskich), cech dziecka (temperamentu, możliwości rozwojowych, zdro-

* dr Danuta Kamilewicz-Rucińska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: danutakamilewicz@poczta.onet.pl

¹ E. Wysocka, *Człowiek a środowisko życia. Podstawy teoretyczno-metodologiczne diagnozy*, Warszawa 2008, s. 21.

² Z. Zaborowski, *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa 1980, s. 5.

³ Z. Tyszką, *Rodzina*, [w:] W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993, s. 695.

wia, sposobów reagowania, płci) i kontekstu społecznego (innych członków rodziny, przyjaciół, sąsiadów, instytucji i organizacji oraz zmian cywilizacyjnych)⁴. Jeżeli przed wiekami zaspokajanie potrzeb psychicznych i społecznych, kształcenie, przygotowanie do samodzielnego życia oraz wejścia w świat i odnalezienia w nim swojego miejsca, wychowanie dla jego autonomii i niezależności dzieci nie miały większego znaczenia, to obecnie dołączają do działań podstawowych. Stworzenie optymalnych, adekwatnych i możliwych warunków do rozwoju dziecka jest priorytetem każdego rodzica.

Rodzicielstwo wobec dzieci – opieka i odpowiedzialność – są permanentne, gdyż dziecko potrzebuje obecności rodzica bez względu na wiek i czas, oczekuje również, by ta obecność była aktywna i zaangażowana. Pomimo satysfakcji, wymaga ono od rodziców wiele trudu i poświęcenia.

Rodzina wielodzietna a planowana

Staropolska rodzina była uwarunkowana biologicznie – ciąża, poród i opieka nad dziećmi stanowiły nieprzerwany ciąg w egzystencji rodziny. „Nikt nie miał wątpliwości, że głównym powołaniem kobiety jest zostać żoną, a zaraz potem matką”⁵. Stąd liczba dzieci w stosunku do liczby małżeństw była znacząca. Rewolucja technologiczna, naukowa, informatyczna i obyczajowa spowodowały oddzielenie funkcji seksualnej od prokreacyjnej i umożliwiły planowanie świadomej ciąży w tych momentach egzystencji rodziny, kiedy dzieci są chciane i kiedy rodzice mogą zapewnić swemu dziecku należyte warunki rozwoju fizycznego i psychicznego⁶.

Termin wielodzietności we współczesnej Polsce kojarzony jest nie najlepiej – najczęściej z ubóstwem, nieświadomością, brakiem wiedzy, które uniemożliwiają zapewnienie dzieciom odpowiedniego poziomu w nie inwestycji lub patologią. Z punktu widzenia prostej zastępowalności pokoleń, która oznacza, iż w długim okresie, przy założeniu utrzymania się danego reżimu reprodukcji, liczba urodzeń i zgonów jest

⁴ A. Kwak, *Spółeczny i indywidualny wymiar rodzicielstwa*, [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo między domem, prawem, służbami społecznymi*, Warszawa 2008, s. 30-31.

⁵ A. Wyczański, *Spółeczństwo polskie*, [w:] B. Leśnodorski (red.), *Polska w epoce Oświecenia. Państwo – społeczństwo – kultura*, Warszawa 1971, s. 343.

⁶ Z. Tyszka, *Rodziny współczesne w Polsce*, Warszawa 1982, s. 26-28.

jednakowa, kobieta w trakcie swego życia ma urodzić nieco ponad dwoje dzieci (2,1). Stan ten jest o tyle pożądany, iż oznacza osiągnięcie pewnej stabilnej struktury ludności z punktu widzenia wieku – najważniejszej zmiennej porządkującej bieg indywidualnego życia i rozwój ludności. W 2017 r. współczynnik dzietności wyniósł 1,45, co oznacza, że na 100 kobiet w wieku rozrodczym przypadało 145 urodzonych dzieci⁷. Jest to wielkość o ponad ¼ niższa od poziomu dzietności zapewniającego zastępowalność pokoleń⁸.

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza – od 1990 do 2005 r. – w Polsce wyraźnie zmniejszyła się liczba rodzin, w których wychowywało się troje i więcej dzieci. Liczba ta spadła od 154 986 do 61 315 osób, to jest prawie o 39,6%⁹. Na zmianę modelu rodziny wpłynęły transformacja systemowa, coraz późniejsze decyzje o rodzicielstwie i ograniczenie dzietności. Urodzenie pierwszego dziecka po 30-stce, 40-stce niejako uniemożliwia poczęcie, donoszenie i zwiększa ryzyko urodzenia zdrowych kolejnych dzieci. Jednakże sytuacja w ostatnich latach zaczyna się delikatnie zmieniać: w 2016 r. liczba rodzin z trójką dzieci wzrosła, w porównaniu do 2005 r., o 13,2%, co stanowiło wzrost o 4,4% ogółu dzieci wychowujących się w rodzinach wielodzietnych. I pomimo, iż Piotr Szukalski uważa, iż nie należy tego wskaźnika traktować jako wskazówkę powrotu do tradycyjnego modelu rodziny wielodzietnej¹⁰, to można przypuszczać, iż świadomość społeczeństwa polskiego zaczęła wzrastać. Działać w tym kierunku będzie również poprawa sytuacji ekonomicznej kraju, zwłaszcza sytuacji na rynku pracy – zwiększająca się pewność zatrudnienia i wysokość wynagrodzeń. W jakimś stopniu wpłynie na to program Rodzina 500+, ułatwiający realizację planów prokreacyjnych tym osobom, które odczuwały ograniczenia finansowe.

W sytuacji, gdy część kobiet nie może albo nie chce mieć dzieci, wielodzietność jest jedynym rozwiązaniem umożliwiającym zbliżenie się do reprodukcji prostej, która będzie decydowała o przyszłości demogra-

⁷ Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny*, 2017.

⁸ P. Szukalski, *Czy w Polsce nastąpi powrót do prostej zastępowalności pokoleń?*, s. 66, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4160/Zast%C4%99powalno%C5%9B%C4%87%20pokole%C5%84.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, [1.05.2019].

⁹ *Roczniki Demograficzne i Baza danych GUS, Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>, [1.05.2019].

¹⁰ P. Szukalski, *Wielodzietność we współczesnej Polsce w świetle statystyk urodzeń*, „Demografia i Gerontologia Społeczna” 2018, nr 3, s. 2.

ficznej i ekonomicznej nie tylko Polski, ale też wielu krajów i narodów współczesnego świata.

Kult racjonalności¹¹ rozważający posiadanie dziecka w kategoriach zysków i strat to cecha współczesnego rodzicielstwa. Dziecko jest planowane i wkalkulowane w plany życiowe rodziców. Posiadanie dziecka jest obecnie efektem indywidualnych decyzji rodziców, traktowane jako wzbogacenie życia człowieka dorosłego, podstawowe lub najważniejsze jego zajęcie. Mimo to, rodzice często bardziej skupiają się na sobie, własnym związku/małżeństwie, rozwoju i karierze zawodowej, co w konsekwencji rozluźnia więzi rodzinne poprzez brak czasu dla dzieci. Kształtuje się w nich potrzeby uniezależnienia od innych i polegania wyłącznie na sobie. Wszystko to utrudnia budowanie i modelowanie prawidłowych i pozytywnych relacji w rodzinie i społeczeństwie.

Współczesny model macierzyństwa najczęściej jest dwutorowy – łączący role rodzinne (żony i matki) i zawodowe. Wychowanie dziecka jest ściśle związane i włączone w całokształt aktywności kobiety, zwłaszcza aktywności zawodowej, będącej celem niezależności ekonomicznej oraz osobistego rozwoju i satysfakcji. Mimo to, dla polskiej kobiety rola matki jest jedną z najważniejszych, a jej aktywność jest w znacznym stopniu połączona z funkcjonowaniem domu.

Rodzina wielopokoleniowa a nuklearna

„Instytucja” domu rodzinnego przez wieki odgrywała wyjątkową rolę. Zadaniem rodziny było przekazanie takich wartości jak tradycja narodowa, język i wiara. W edukacji i wychowaniu najmłodszych udział brali wszyscy członkowie rodziny: rodzice, dziadkowie, ciotki, wujkowie, rodzeństwo, w rodzinach zamożnych także rezydenci, najemne siły opiekuńcze i pedagogiczne, a nawet służba. Starali się oni wychowywać dzieci w poszanowaniu pracy dla ojczyzny, w ideałach katolickich i narodowych. Przekazywali wiedzę, przekonania, wartości i wzorce zachowań intencjonalnie bądź intuicyjnie, nieświadomie, realizując tym samym funkcję edukacyjną środowiska rodzinnego.

Przez dom – utożsamiany z rodziną – rozumiano całokształt stosunków, wśród których człowiek się rodzi, wychowuje i wyrasta na

¹¹ A. Adamiec-Zgraja, *Fenomen rodzicielstwa człowieka przełomu wieków. Szansa czy zagrożenie dla rodziny?*, [w:] B. Muchacka (red.), *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, Kraków 2008, s. 157.

członka społeczeństwa. Traktowany jako miejsce szczególne, w którym przekazywało się wiarę ojców, cnoty, tradycje oraz pamiątki rodzinne i narodowe¹², stanowił istotną przestrzeń, w której realizowano funkcje edukacyjne i wychowawcze rodziny wobec zamieszkującego w nim młodego pokolenia, często związanego z nim od narodzin do śmierci.

Industrializacja przede wszystkim spowodowała rozkład rodziny dużej, co rozluźniło więzi ze zbiorowością krewnych. Dominująca dotąd rodzina wielopokoleniowa stopniowo zaczęła się rozpadać – „(...) efektem rozwoju techniki produkcji jest postępujące wyizolowanie rodziny podstawowej (dwupokoleniowej, czyli małej) ze zbiorowości rodziny wielkiej (familii)”¹³ – na co wpłynęło przystosowanie do warunków ruchliwości społecznej. Nowe małe rodziny już w wieku XIX zaczęły dzielić miejsce pobytu ze swoim żywicielem i przyjmowały jego status społeczny, chociaż nadal istniała silna więź emocjonalna i towarzyska między spokrewnionymi blisko, ale usamodzielnionymi rodzinami małymi¹⁴.

Modelem rodziny uznawanym przez większość współczesnych społeczeństw jest rodzina dwupokoleniowa, z jednym lub dwojgiem dzieci¹⁵, która zbliża się do modelu niezależności¹⁶. Charakteryzują go zmniejszające się wpływy grupy krewnych, wolny wybór małżonka, zwiększenie uprawnień kobiet przy podejmowaniu decyzji w rodzinie, powszechne zatrudnienie kobiet, większy zakres swobód seksualnych w społeczeństwach oraz trend w kierunku rozwoju praw dzieci. Współcześnie rodzina daje jednostkom perspektywę dokonywania wyborów. Umożliwia samodzielną selekcję życiowych celów, zatem oddziaływania

¹² A. Regulska, *Przeobrażenia w modelu i funkcjach rodziny na przestrzeni XIX–XX wieku*, „Studia nad Rodziną” 2011, nr 1–2, s. 236.

¹³ Z. Tyszką, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1976, s. 9.

¹⁴ H. Bednarski, *Przemiany struktury i funkcji rodzin polskich w XX i XXI wieku*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2008, t. 12, s. 200.

¹⁵ I. Kowalska, *Małżeństwo, rodzina i dziecko w systemie norm i wartości współczesnych społeczeństw europejskich*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, Lublin 2001, s. 57.

¹⁶ Model niezależności, charakteryzujący kultury Zachodu podkreśla wartość bycia jednostką autonomiczną, polegającą na sobie. Rodzina ujmowana jest tu jako system niezależnych stosunków międzyludzkich, czego konsekwencją jest poczucie wolności, przy braku możliwości oparcia. Typ rodzicielstwa postulowany w tym modelu cechuje wysoki poziom autonomii, polegający na kształtowaniu u dzieci silnej potrzeby uniezależnienia się od innych. Relacje między rodzicami a dziećmi opierają się na kontaktach zbliżonych do koleżeńskich, które nie stwarzają odpowiednich warunków do rozwoju dziecka (K. Wałęcka-Matyja, *Zachowania społeczne młodzieży a uwarunkowania rodzinne i osobowościowe*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2009, s. 11).

rodziny mogą skutkować zarówno symbiotycznym przywiązaniem do tej grupy, jak i wykluczeniem rodziny z planu życiowego jednostek.

Niejednokrotnie dochodzi do sytuacji, w której jeden z przedstawicieli pokoleń w rodzinie wyprzedza lub pozostaje w tyle za światem wartości drugiej strony, nie rozumie go, nie odnajduje w nim miejsca dla siebie, jako ukształtowanej pod względem wyznawanych wartości jednostki. Pojawiające się w konsekwencji napięcia pomiędzy pokoleniami prowadzą do konfliktu międzypokoleniowego. Trwałość i intensywność oddziaływań rodzinnych może zatem skutkować zarówno symbiotycznym przywiązaniem do tej grupy, jak i wykluczeniem rodziny z planu życiowego jednostek. O tym, jaką rolę pełnić będzie rodzina, decyduje świadomość tego, na ile możliwe jest uczestnictwo w ekwiwalentnych wobec rodziny strukturach społecznych, na ile możliwe są inne wpływy społeczne, ze względu na istniejące w środowisku jednostki grupy, kręgi społeczne, instytucje, a także inne niestrukturalne sieci relacji międzyludzkich¹⁷.

Wielopokoleniowy dom rodzinny przestał być ostoją, która gromadziła pokolenia. Członkowie rodzin oddalają się od siebie, zamykając we własnych światach ze swymi radościami i problemami. Zajęci pogonią za pieniędzmi i zmęczeni nie dostrzegają bliskich. Jest to jeden z powodów, który zwiększa liczbę rozbitych rodzin, rozwodów, nieszczęśliwych dzieci i ich rodziców.

Rodzina patriarchalna a egalitarna

Staropolska rodzina była rodziną patriarchalną i osobowość ojca, jego styl życia oraz wykształcenie miały ogromne znaczenie. Ówczesnie postawy i obyczaje rodziców najbardziej wpływały na wychowanie moralne młodego pokolenia. Rodziny cechowały: stałość, zwartość, ścisły związek z gospodarstwem, patriarchalizm oraz rygorizm wzorców kulturowych, w tym regulujących podział pracy członków rodziny. Dzieci były całkowicie podporządkowane ojcu, a wychowanie odbywało się w duchu zasad i wartości religijnych¹⁸.

¹⁷ W. Wrzesień, A. Żurek, *Wzory współzależności pomiędzy jednostką a rodziną*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. 11, Poznań 1999, s. 76.

¹⁸ Z. Jabłonowska, *Rodzina w XIX i na początku XX wieku*, [w:] J. Komorowska (red.), *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa 1975, s. 52–71.

Już na początku XX wieku rodzina patriarchalna zaznacza przeobrażenia na rzecz rodziny egalitarnej, stanowiącej fundament współczesnych rodzin polskich. W relacjach rodzinnych między rodzicami i dziećmi, obok pojawiających się nowych wzorców, funkcjonowały również te z przeszłości. Mimo politycznych i gospodarczych przeobrażeń, pierwszą połowę tego wieku w ogóle charakteryzuje tradycyjny model rodziny oparty na dominującej roli ojca jako głowy rodziny¹⁹, którego dowodem i objawem najwyraźniejszej miłości uważano „(...) niestrudzone, usilne dążenie ojca do zabezpieczenia rodzinie chleba codziennego”²⁰. Druga połowa XX wieku – czas dynamicznych przekształceń społecznych – to okres przewartościowania dotychczasowego autorytetu rodziców opartego na poszanowaniu i posłuchu. Znaczenie zyskuje matka, która również jak mąż podejmuje pracę, wychowuje dzieci i jest bardziej związana z gospodarstwem domowym niż z reguły zaabsorbowany pracą poza domem współmałżonek. Role kobiety i mężczyzny, męża i żony, matki i ojca uległy decydującym zmianom w rodzinie i układzie społecznym – mężczyzna nadal zaspokajał potrzeby materialne rodziny i realizował własne zainteresowania, a kobieta łączyła role matki, gospodyni domowej i pracownicy. Rodzina XX wieku konsekwentnie zmierzała w kierunku egalitaryzmu współmałżonków.

Współczesna rodzina łagodzi i zmniejsza sztywne niegdyś formy funkcjonowania w niej członków na rzecz kształtowania osobowości i zaspokajania jej psychologicznych potrzeb i dążeń. Nad powiązaniami ról coraz częściej dominują osobiste, intymne więzi emocjonalne, psychiczne i intelektualne. Istotne stają się uczuciowe relacje między członkami rodziny. Coraz ważniejszą rolę odgrywa interakcja osobowości, wzrasta indywidualizm i wolność osobista członków rodziny²¹. Obecnie oboje rodzice – matka i ojciec – świadomie budują bliskie relacje i mają demokratyczne podejście do dziecka. Ojcowie są również zaangażowani w ich opiekę i wychowanie, jak matki. Ich działania są powiązane z odpowiedzialnością za rodzinę oraz zwiększoną dyspozycyjnością i aktywną obecnością w rodzinie oraz budowaniem i pielęgnowaniem bliskości

¹⁹ P. Perkowski, *Ojcostwo w Polsce Ludowej*, [w:] E. Głowacka-Sobiech, J. Gulczyńska (red.), *Mężczyzna w rodzinie i społeczeństwie – ewolucja ról w kulturze polskiej i europejskiej*, t. 2: *Wiek XX*, Poznań 2010, s. 102.

²⁰ *Wychowanie. O miłości ojcowskiej*, „Rodzina. Pismo poświęcone wychowaniu i nauce domowej” 1931, nr 8, Kraków, s. 3-4.

²¹ H. Bednarski, *Przemiany struktury...*, op. cit., s. 202-203.

emocjonalnej z dzieckiem²². Nowy wymiar rodzicielstwa przejawia się w tym, że ojciec jest partnerem i opiekunem swojego dziecka oraz równorzędnym partnerem matki w procesie opieki nad nim. Nowym tendencjom nadal towarzyszy pogląd, że to głównie ojciec powinien materialnie zabezpieczać rodzinę, a w społeczeństwie funkcjonuje tradycyjny jego wzór jako żywiciela i głowy rodziny oraz srogiego wychowawcy.

Dziecko w rodzinie ma wysoki status, co ma bezpośredni wpływ na kształtowanie zjawiska „rządów dzieci”²³. Rodzice często za wszelką cenę starają się dostosować swoje role do wymagań społecznych, modnego sposobu wychowania, szeroko dostępnej wiedzy (najczęściej w Internecie). Dzieci adoptują się do warunków kreowanych przez dorosłych opiekunów. Rodzi to zachowania, których przejawów nie spotykano w rodzinach nigdy wcześniej. Wszystko to tworzy zjawisko paradoksu współczesnego rodzicielstwa – „coraz bardziej przemęczeni rodzice poświęcają się dla swoich dzieci, które może wcale tego poświęcenia nie potrzebują. Dzieci dają radość, lecz odbierają przyjemność. Ich wychowanie charakteryzuje się coraz większymi sprzecznościami”²⁴.

Autorytet rodzicielski a wirtualny

Pozycja ojca, w kulturze europejskiej utożsamiana z władzą, wiedzą oraz cnotami moralnymi, w tradycji polskiej – z obroną kraju, samodzielnnością, pozycją społeczną, stanowiła niekwestionowany autorytet, który był decycentem najważniejszych kwestii rodzinnych przy jednoczesnym dystansie do codziennych doświadczeń dziecka. To ojciec, jako głowa rodziny, decydował o wszystkim: majątku, zamążpójściu córek, ożenku synów, wymagał bezwzględного posłuszeństwa²⁵.

Autorytet ojca oparty na sile, surowości, chłodzie uczuciowym i bezwzględnym posłuszeństwie z biegiem czasu, nowymi układami politycznymi, rozwojem społeczeństw stawał się dla młodzieży coraz trud-

²² A. Błasiak, *(Nowy) wymiar rodzicielstwa – wybrane aspekty*, [w:] D. Opozda, M. Leśniak (red.), *Rodzicielstwo w wybranych zagadnieniach pedagogicznych*, Lublin 2017, s. 37.

²³ A. Szymanik-Kostrzewska, *Dziecko jako projekt rodzicielski? Przekonania matek na temat wychowania i ich percepcja zachowań dziecka*, Warszawa 2016, s. 15.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ojca nazywano „panem ojcem”, na jego widok, na znak trwogi i szacunku, milkły rozmowy, w jego obecności nie rozmawiano głośno, nie siadano bez jego pozwolenia, a jego zakaz był nienaruszalny. Zob. M. Barański, *Rodzina od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, [w:] J. Komorowska (red.), op. cit., s. 47.

niejszy do zaakceptowania. Uległa zmianie w rodzinie pozycja matki, nie tylko jako opiekunki „ogniska domowego”, ale równorzędnego żywiciela rodziny i partnera, podniosła również jej autorytet.

Współczesne hedonistyczne nastawienie do świata, brak lub zanik wartości oraz szeroko pojmowany konsumpcjonizm mają ogromny wpływ na kształtowanie w młodych ludziach wrażliwości, którzy coraz częściej nie mają żadnych autorytetów, a jeśli już, to są to bohaterowie gier, filmów, świata show biznesu, którzy daleko odbiegają od rzeczywistości. Ten odrealniony świat jest obecny na co dzień. Młodzi ludzie są w nieustannym poszukiwaniu tych, którzy byliby dla nich wzorem postępowania, punktem odniesienia, motywacją do pracy nad sobą. Okres adolescencji nierzadko przeradza się w jeden wielki konflikt między dziećmi i rodzicami o samodzielność, prawo do samostanowienia, tendencji rodziców do kontrolowania życia²⁶. Niekiedy rodzice świadomie rezygnują z autorytetu rodzicielskiego przyjmując postawy przyjaciół wobec swoich dzieci. A wszystko po to, aby zniwelować powstały między nimi dystans. Skutkiem takich działań i zachowań jest zacieranie się granic, zmniejszenie odpowiedzialności, zmiana ról w rodzinie²⁷.

„Kształtując świat społeczny jednostek, grup i społeczeństw, postawy mają fundamentalne znaczenie dla życia codziennego każdego człowieka. W dużym stopniu determinują reakcje ludzi na bodźce społeczne, uczucia, myśli oraz postępowanie wobec innych osób i grup”²⁸. Internet, świat wirtualny, cyberprzestrzeń wywierają coraz silniejszy wpływ na wychowanie i zaczynają przejmować funkcje wychowawcze rodziny i szkoły²⁹. Nowe technologie znacząco zmieniają codzienne życie każdego człowieka, w szczególności młodego. Jest on otoczony przez dwie rzeczywistości – realną i wirtualną. Zdaniem profesora Janusza Morbitzera, dzisiejszy świat jest rzeczywistością hybrydową, powstałą z połączenia świata fizycznego i wirtualnego, a „wyłączenie” się z sieci

²⁶ D. Kamilewicz-Rucińska, *Rodzice autorytetem nastolatków*, [w:] J.M. Garbula, A. Zakrzewska, W. Sawczuk (red.), *Świat rodziny. Perspektywa interdyscyplinarna wobec wyzwań i zagrożeń*, Toruń 2013, s. 291.

²⁷ R. Doniec, *Kultura pedagogiczna rodziców w ponowoczesnej kulturze*, [w:] B. Muchacka (red.), *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, Kraków 2008, s. 214.

²⁸ G. Bohner, M. Wanke, *Postawy i zmiana postaw*, Gdańsk 2004, s. 27.

²⁹ K. Segiet, *Socjalizacja dziecka w rodzinie a kontekst społeczno-kulturowy*, [w:] B. Matyjas (red.), *Dziecko i jego socjalizacja w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym*, Kielce 2013, s. 16.

okazuje się dla nastolatków niezwykle trudne, czasami wręcz niemożliwe³⁰. Dzieci i młodzież obserwują środowisko rodzinne pod kątem postaw rodziców wobec cyberprzestrzeni, która jest dla nich podstawową przestrzenią aktywności. Podejmowane przez młodych ludzi aktywności w kontekście korzystania z zasobów cyberprzestrzeni w dużej mierze uwarunkowane są przez postawy rodziców³¹.

Narzędziem polityki nie tylko w rozumieniu państwowym czy międzynarodowym, ale też rodzinnym – przestrzeń wirtualna stała się przysłowiową „kością niezgody” w wielu domach, wywołując frustracje zarówno dorosłych – rodziców, jak i młodych – dzieci. Współczesny autorytet rodzicielski może być zbudowany na fundamentach inwestycji w konstruktywne więzi ze swoimi dziećmi, otwartości na uwarunkowane technologicznie przemiany społeczne, świadomości form aktywności adolescentów w sieci i odkrywaniu bezpiecznych szlaków świata wirtualnego. Swoją postawą, zachowaniem, wiedzą i doświadczeniem rodzice winni pokazywać dziecku prawdziwe wartości, które warto przyswoić, są osiągalne i niosą korzyści.

Zakończenie

Współczesne rodzicielstwo łączy w sobie znamiona tradycji i nowoczesności, potrzeby i dowolności, mody medialnej i indywidualnych możliwości, konsumpcjonizmu i zrównoważonego rozwoju, curlingu i odrzucenia. Całość życia rodzinnego jest dodatkowo usytuowana, w mniejszym lub większym stopniu, w wirtualnej rzeczywistości, która ma niebagatelny wpływ na kształtowanie prawidłowych więzi rodzinnych i rozwój emocjonalny dzieci.

Różnorodność systemów wartości, stylów życia i filozofii życiowych, teorii wychowania, medialny chaos informacyjny – jako pluralistyczna cecha ponowoczesności³² – wytwarzają w rodzicach uczucie zagubienia, niepewności, bezradności w sprawach dotyczących wychowania dziecka. W ciągu jednego dnia potrafią stosować autokratyczny,

³⁰ J. Morbitzer, *O nowej przestrzeni edukacyjnej w hybrydowym świecie*, „Labor et Educatio” 2015, nr 3, s. 414–415.

³¹ A. Mróz, R. Solecki, *Postawy rodziców wobec aktywności nastolatków w internecie w percepcji uczniów*, „E-mentor” 2017, nr 4(71), s. 19.

³² M. Biedroń, *Realizacja funkcji rodziny w kontekście globalnych przemian socjokulturowych*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Rodzina we współczesności*, Wrocław 2009, s. 51–52.

liberalny i demokratyczny styl wychowania wobec swojego dziecka. Dzieje się tak dlatego, iż nie wiedzą oni, jak naprawdę prawidłowo ma funkcjonować rodzina, aby dobrze wychować dziecko. Mimo wielu czynników deprawujących współcześnie rodzinę, wartość emocjonalna dziecka nabrała ważnego znaczenia. Pozwala ona na kształtowanie prawidłowych więzi rodzinnych i pozytywnych doznań³³.

To, jakie będzie nasze społeczeństwo, w dużej mierze zależy od stabilności, stateczności i wartości rodziny, która jest podstawą życia społecznego poprzez dostarczanie nowych członków i ich kształtowanie. Rodzina jest odpowiedzialna za dbałość o zdrowie, stymulowanie rozwoju, zaangażowanie, kreatywność i odpowiedzialność za podejmowane decyzje swoich dzieci, czyli – za jakość nowego pokolenia.

Bibliografia

- Adamiec-Zgraja A., *Fenomen rodzicielstwa człowieka przełomu wieków. Szansa czy zagrożenie dla rodziny?*, [w:] B. Muchacka (red.), *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, PAT, Kraków 2008.
- Barański M., *Rodzina od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, [w:] J. Komorowska (red.), *Przemiany rodziny polskiej*, CRZZ, Warszawa 1975.
- Bednarski H., *Przemiany struktury i funkcji rodzin polskich w XX i XXI wieku*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 2008, t. 12.
- Biedroń M., *Realizacja funkcji rodziny w kontekście globalnych przemian socjokulturowych*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Rodzina we współczesności*, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2009.
- Błasiak A., *(Nowy) wymiar rodzicielstwa – wybrane aspekty*, [w:] D. Opozda, M. Leśniak (red.), *Rodzicielstwo w wybranych zagadnieniach pedagogicznych*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017.
- Bohner G., Wanke M., *Postawy i zmiana postaw*, GWP, Gdańsk 2004.
- Doniec R., *Kultura pedagogiczna rodziców w ponowoczesnej kulturze*, [w:] B. Muchacka (red.), *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, Wydawnictwo PAT, Kraków 2008.
- Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Demograficzny*, Warszawa 2017.
- Jabłonowska Z., *Rodzina w XIX i na początku XX wieku*, [w:] J. Komorowska (red.), *Przemiany rodziny polskiej*, Wydawnictwo CRZZ, Warszawa 1975.
- Kamilewicz-Rucińska D., *Rodzice autorytetem nastolatków*, [w:] J.M. Garbula, A. Zakrzewska, W. Sawczuk (red.), *Świat rodziny. Perspektywa interdyscyplinarna wobec wyzwań i zagrożeń*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Kowalska I., *Małżeństwo, rodzina i dziecko w systemie norm i wartości współczesnych społeczeństw europejskich*, [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2001.

³³ A. Szymanik-Kostrzewska, *Dziecko jako projekt...*, op. cit., s. 14.

- Kwak A., *Spółeczny i indywidualny wymiar rodzicielstwa*, [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo między domem, prawem, służbami społecznymi*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2008.
- Mancewicz M., *Współczesna rodzina w dobie aksjologicznego kryzysu*, [w:] W. Muszyński (red.), *Wartości w rodzinie. Ciągłość i zmiana*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010.
- Morbitz J., *O nowej przestrzeni edukacyjnej w hybrydowym świecie*, „Labor et Educatio” 2015, nr 3.
- Mróz A., Solecki R., *Postawy rodziców wobec aktywności nastolatków w internecie w percepcji uczniów*, „E-mentor”, 2017, nr 4(71).
- Perkowski P., *Ojcostwo w Polsce Ludowej*, [w:] E. Głowacka-Sobiech, J. Gulczyńska (red.), *Mężczyzna w rodzinie i społeczeństwie – ewolucja ról w kulturze polskiej i europejskiej*, t. 2: *Wiek XX*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.
- Regulska A., *Przeobrażenia w modelu i funkcjach rodziny na przestrzeni XIX–XX wieku*, „Studia nad Rodziną” 2011, nr 1–2.
- Roczniki Demograficzne i Baza danych GUS, *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx/>.
- Segiet K., *Socjalizacja dziecka w rodzinie a kontekst społeczno-kulturowy*, [w:] B. Matyjas (red.), *Dziecko i jego socjalizacja w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2013.
- Szukalski P., *Czy w Polsce nastąpi powrót do prostej zastępowalności pokoleń?*, <http://dSPACE.uni.lodz.pl/>.
- Szukalski P., *Wielodzietność we współczesnej Polsce w świetle statystyk urodzeń*, „Demografia i Gerontologia Społeczna” 2018, nr 3.
- Szymanik-Kostrzewska A., *Dziecko jako projekt rodzicielski? Przekonania matek na temat wychowania i ich percepcja zachowań dziecka*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2016.
- Tysza Z., *Rodzina*, [w:] W. Pomykało (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Wydawnictwo Fundacja Innowacja, Warszawa 1993.
- Tysza Z., *Rodziny współczesne w Polsce*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1982.
- Tysza Z., *Socjologia rodziny*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1976.
- Wałęcka-Matyja K., *Zachowania społeczne młodzieży a uwarunkowania rodzinne i osobowościowe*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2009.
- Wrzesień W., Zurek A., *Wzory współzależności pomiędzy jednostką a rodziną*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1999, t. XI.
- Wychowanie. O miłości ojcowskiej*, „Rodzina. Pismo poświęcone wychowaniu i nauce domowej” 1931, nr 8.
- Wyczański A., *Społeczeństwo polskie*, [w:] B. Leśnodorski (red.), *Polska w epoce Oświecenia. Państwo – społeczeństwo – kultura*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1971.
- Wysocka E., *Człowiek a środowisko życia. Podstawy teoretyczno-metodologiczne diagnozy*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 2008.
- Zaborowski Z., *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1980.

Sylwester Pniak*

Niebezpieczna szkoła – placówki szkolne w sytuacji zagrożenia

Ważnym aspektem zintensyfikowanych zagrożeń XXI wieku, jest możliwość wystąpienia agresywnego zachowania ucznia bądź aktu terroru na terenie placówki szkolnej. Dyrektorzy, nauczyciele, uczniowie oraz pozostali pracownicy szkoły, muszą mieć świadomość potencjalnych zagrożeń a także powinni być wyczuleni na pojawiające się symptomy mogące wskazywać na przygotowania do ataku na terenie szkoły.

Analiza wykazuje, że zjawisko ataków na terenach polskich placówek szkolnych występuje stosunkowo rzadko, jednakże można zauważyć nasilenie działań w ostatnich latach. Powzięcie odpowiednio wcześniejszych kroków zapobiegawczych pozwoli zminimalizować ilość ataków a przede wszystkim ograniczyć liczbę ofiar.

Przesłanki stojące za aktami agresji w placówkach szkolnych, związane są z czynnikami emocjonalnymi oraz psychicznymi sprawców. Najczęściej wynikają z chęci wymierzenia „sprawiedliwości” wobec rówieśników którzy narazili się w dowolny sposób sprawcy lub uzewnętrznienia agresji względem kadry pedagogicznej jak i całej placówki za domniemane znieważenie jednostki. Czynnikiem emocjonalny jest jednym z wielu możliwych aspiracji agresora. Innymi spotykanymi przesłankami są czynniki polityczne, religijne oraz ideologiczne. W takich przypadkach, jak pokazuje historia, ataki wymierzone w placówki szkolne przyjmują znamiona zamachu. Do ich przeprowadzenia przeważnie zaangażowanych jest kilku sprawców. Dokonanie zamachu poprzedzone jest przygotowaniem planu działania i zgromadzeniem środków do jego przeprowadzenia. Następstwem zorganizowanych działań jest znaczna liczba ofiar. Zamachy w Columbine High School z 1999 r., Biesłanie z 2004 r., Peszawarze z 2014 r., przedstawiają skalę stosowanego okrucieństwa oraz bezwzględności sprawców.

* mgr Sylwester Pniak, Instytut Organizacji i Zarządzania, Wydział Cybernetyki, Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, e-mail: sylwesterpniak@gmail.com

Na podstawie światowych zamachów skierowanych w instytucje szkolne, prowadzone są analizy usprawniające system bezpieczeństwa placówek. Wraz z analizą przesłanek i motywów sprawców wnioski wyciągnięte z każdego wydarzenia pozwalają uzupełniać dotychczasowe braki w elementach systemu bezpieczeństwa. Uefektywniającym działaniem podnoszącym gwarancję bezpieczeństwa jest przewidywanie i identyfikacja dotychczasowych oraz zaobserwowanych w procesie modernizacji systemu bezpieczeństwa obszarów szczególnie narażonych na zagrożenia.

Wydarzenia które miały miejsce w polskich szkołach w 2019 r. obrazują, że temat bezpieczeństwa a zarazem działań zapobiegawczych musi być zaktualizowany. Dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość wymusza modyfikację obecnych kryteriów zagrożeń w placówkach oświaty. Ponadto należy zwrócić uwagę na świadomość młodzieży oraz pozostałych użytkowników szkół wobec możliwości wystąpienia sytuacji kryzysowych. Poprawna interpretacja zagrożenia, ocena jego skali i podjęcie działań zaradczych, są podstawowymi elementami które determinują działania jednostki.

Strzelanina w szkole podstawowej w Brześciu Kujawskim oraz nożownik w szkole podstawowej na warszawskim Wawrze, umacniają zasadność prowadzonych analiz a także konieczność doskonalenia modelu działań osób w sytuacjach kryzysowych.

Strzelanina w szkole podstawowej w Brześciu Kujawskim

Do zdarzenia doszło 27 maja 2019 r. po godzinie dziesiątej w szkole podstawowej mieszczącej się przy ulicy Królewskiej w Brześciu Kujawskim. Sprawcą był osiemnastoletni były uczeń szkoły, który z premedytacją dokonał najścia na obiekt szkolny. W wyniku ataku ranne zostały dwie osoby. Jedną z nich była 59 letnia pracownica szkoły oraz drugą poszkodowaną była 11 letnia uczennica którą dosięgły trzy kule wystrzelone z broni Marka N.¹

Napastnik wkraczając na teren szkoły przez boczne okno od samego początku wzbudzał podejrzenia osób. Ubrany w czarną odzież oraz kominiarkę wywołał strach u napotkanych uczniów. Widok podejrzanej

¹ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-05-30/strzelanina-w-szkole-w-brzesciu-kula-przeszla-centymetr-od-rdzenia-11-letniej-oliwii/> [16.09.2019].

osoby podrzucającej wcześniej spreparowane petardy do klas spowodował ucieczkę grupy czwartoklasistów z których zachowania wyłącznie się śmiał. W momencie ucieczki pozostałych grup uczniów, zdecydował się na otwarcie ognia z broni typu rewolwer². Nauczyciele będący w centrum zdarzeń podjęli próbę ewakuacji. Część osób kierowała się w stronę wyjścia ze szkoły, inna grupa próbowała znaleźć schronienie w pozostałych pomieszczeniach obiektu. Kilku uczniów wybiegło na klatkę schodową, gdzie trzy kule dosięgły ostatniej dziewczynki próbującej szukać schronienia i kolejno 59 letniej woźnej w kierunku której oddał jeden strzał, raniąc kobietę. Następnie sprawca zdecydował się na odpalenie kolejnej petardy, którą wyrzucił przez okno. Eksplozja zaalarmowała pracowników szkoły m.in. dyrektora oraz woźnego³.

Dalsze działania Marka N. udaremnił szkolny woźny – Krzysztof G., który po usłyszeniu eksplozji bezzwłocznie podjął działania w celu obezwładnienia napastnika. Jak wynika z relacji Krzysztofa G., gdy usłyszał wybuch od razu skierował się do epicentrum zdarzenia. Wbiegając po schodach i kolejno kierując się w stronę korytarza, zauważył napastnika w kominiarce i czarnym ubiorze. Sprawca posiadał również plecak z którego wystawała maczeta oraz pałka. W rękach trzymał rewolwer oraz telefon. Woźny ruszył w stronę Marka N., obezwładniając osiemnastolatka⁴.

Właściwa postawa oraz zdecydowane działanie Krzysztofa G. bezwzględnie przyczyniły się do ograniczenia strat osobowych oraz materialnych. Przyniesiona w plecaku Marka N. maczeta oraz pałka, świadczą o aspiracjach sprawcy które mogły przybrać znacznie tragiczniejszy finał. Według relacji dyrektora szkoły, Marek N. był leczony psychiatrycznie i wcześniej wykazywał skłonności dewiacyjne. W lipcu 2018 r. przebywając na szkolnym orliku gonił dziewczynki trzymając w ręku nóż. Opiekun orlika wezwał do zdarzenia policję i pogotowie, które zabrało wówczas Marka N. do zakładu psychiatrycznego⁵. Po zdarzeniach z maja 2019 r., śledczy badają wątek o słuszności opuszczenia przez osiemnastolatka zakładu psychiatrycznego.

² Ibidem.

³ <https://niezalezna.pl/273469-kulisy-strzelaniny-w-szkole-w-brzesciu-kujawskim-towozny-ratowal-dzieci> [17.09.2019].

⁴ <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Brzesc-Kujawski.-Strzelanina-w-szkole.-Wozny-ujawnia-jak-powstrzymal-sprawce> [17.09.2019].

⁵ <https://niezalezna.pl/273469> [17.09.2019].

Dyrektor szkoły zauważa, że sprawca nie miał wcześniej większych trudności edukacyjnych oraz wychowawczych. Problemy w jego zachowaniu pojawiły się w ostatniej klasie gimnazjum i były związane z sytuacją rodzinną. Niemniej, program edukacyjny ukończył w planowanym terminie, a nauczyciele po przejściu przez Marka N. leczenia psychiatrycznego patrzyli na niego przychylnie.

Na uwagę zasługuje fakt, że trzy dni przed tragicznymi zdarzeniami, na profilu społecznościowym sprawcy pod umieszczonym zdjęciem pojawił się wpis innego użytkownika „To zdjęcie sprawia, że myślę o strzelaninie w szkole i ludobójstwie w Polsce”, na co Marek N. odpowiedział „To dobrze”. Umieszczone zdjęcie wraz z komentarzami, biorąc pod uwagę stan psychiczny sprawcy, powinny wzbudzić czujność opiekunów oraz nauczycieli.

Opisany przypadek obrazuje jeden z głównych problemów ataków dokonywanych na terenach placówek szkolnych. Niezrównoważenie emocjonalne, zachwiany stan psychiczny oraz brak należytej obserwacji dewianta, jest siłą napędową do nieprzemyślanych i tragicznych w skutkach zdarzeń.

Lucyna Kicińska reprezentująca Fundację Dajmy Dzieciom Siłę tłumaczy, że już od pewnego czasu specjaliści ostrzegają przed rosnącą agresją wśród młodzieży. Ponadto odnosząc się do zachowań dewiacyjnych komentuje, że „zaniechanie działań i brak reakcji dorosłych na agresję rówieśniczą skutkuje i będzie skutkowało eskalacją przemocy (...) to nie jest tak, jak utarło się myśleć, że w dzisiejszych czasach młodzież jest szczególnie zdeprawowana i agresywna. – To my, dorośli – rodzice, nauczyciele, dajemy na to przyzwolenie”⁶.

W związku z powyższym należy podjąć działania pozwalające na ograniczenie eskalacji agresji wśród młodzieży oraz organizację spotkań kształtujących właściwą postawę wśród opiekunów spotykających się z zachowaniem dewiacyjnym.

Przypadek z Brześcia Kujawskiego można zaliczyć do szablonowego działania agresora z zaburzeniami psychicznymi. Działanie sprawcy zostało poprzedzone uzewnętrznieniem planów w postaci zdjęcia wraz z komentarzami na portalu społecznościowym. Ponadto według relacji uczennicy szkoły podstawowej, Marek N. od jakiegoś czasu wyka-

⁶ <https://www.wprost.pl/zycie/10224526/agresja-w-polskich-szkolach-dzialania-podejmujemy-dopiero-jak-dojdzie-do-tragedii.html> [24.09.2019].

zywał dziwne zachowanie, bieganie z nożem, stosowanie groźby sformułowanej, że „najpierw musi zabić kogoś, żeby zabić siebie”⁷, świadczą o nie zrównoważeniu emocjonalnym które powinno przykuć uwagę opiekunów oraz wzbudzić czujność otoczenia.

Rzecznik Prokuratury Okręgowej we Włocławku – Wojciech Fabisiak poinformował, że na posesji sprawcy znaleziono znaczną ilość materiałów wybuchowych wraz z urządzeniami służących do ich produkcji. Prokuratura postawiła Markowi N. zarzut usiłowania zabójstwa wielu osób przy użyciu materiałów wybuchowych⁸.

Opisane zajście świadczy o konieczności zwrócenia uwagi społeczeństwa na działania osób których czyny odbiegają od przyjętych norm i standardów. Bagatelizowanie pierwszych zaobserwowanych odstępstw może przynieść opłakane skutki osobowe oraz materialne. W celu zapobiegnięcia podobnym sytuacjom, niezbędnym jest wyczulenie społeczeństwa na reagowanie wobec odmiennych zachowań. Wczesna identyfikacja, obserwacja oraz kontrola osoby przejawiającej skłonności dewiacyjne, pozwoli zminimalizować negatywne następstwa.

Nożownik w szkole podstawowej w Warszawie

Sytuacja do której doszło 10 maja 2019 r. w szkole podstawowej nr 195 im. Króla Maciusia I na warszawskim Wawrze, obrazuje potrzebę zwrócenia uwagi na zabezpieczenia techniczne oraz fizyczne funkcjonujące w szkołach. Podobnie jak w przywołanym wcześniejszym przykładzie – należy zwrócić uwagę na użytkowników stałych instytucji szkolnych względem wczesnej identyfikacji odstępstw od przyjętych norm przez użytkowników niestałych.

Do zdarzenia doszło 10 maja 2019 r. około godziny 10:00 w szkole podstawowej nr 195⁹. Podczas przerwy pomiędzy lekcjami piętnastoletni Emil B. spotkał się z szesnastoletnim Jakubem K. na szkolnym korytarzu. Początkowa rozmowa przerodziła się w bójkę i ostatecznie w walkę o życie Jakuba K.. Emil B. zadał kilka ciosów w głowę, szyję i klatkę piersiową szesnastolatka. Kolejno pociął własną rękę – rzucając

⁷ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/> [17.09.2019].

⁸ <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/598819,strzelanina-brzesc-kujawski-bron-byly-uczen.html> [24.09.2019].

⁹ <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-05-10/warsawa-tragiczny-final-awantury-miedzy-uczniemi-w-szkole-podstawowej/> [25.10.2019].

nóż na korytarz – i udał się do szkolnej pielęgniarki twierdząc, że to Jakub K. go zaatakował¹⁰.

Niezwłocznie po zaistniałej sytuacji, nauczyciel będący w pobliżu podjął działania ratujące życie poszkodowanego, tamując krwotok oraz wzywając pogotowie ratunkowe. Pomimo szybko udzielonej pierwszej pomocy przez nauczyciela i kontynuacji reanimacji przez służby ratunkowe, Jakuba K. nie udało się uratować.

Emilowi B. postawiono zarzut zabójstwa, jednakże sprawca nie przyznał się do zarzuconego czynu. Niepełnoletni będzie sądzony jak osoba dorosła, a za zabójstwo grozi mu do 25 lat pozbawienia wolności¹¹.

Jak wynika z ustaleń spór do którego doszło pomiędzy małoletnimi dotyczył zaciągniętego długu na domniemane narkotyki i dopalacze przez poszkodowanego Jakuba K. u sprawcy Emila B.¹²

Z informacji zebranych przez reporterów można ustalić, że Emil B. był agresywnym nastolatkiem który lubił wszczynać bójki. Ponadto jego wulgarna postawa była widoczna w stosunku do nauczycieli oraz dziewczynek. Znajomi przyznają, że już w przeszłości nosił nóż do szkoły. Na portalu społecznościowym można było zaobserwować kilka wpisów informujących o jego nastawieniu życiowym oraz przemyśleniach tj.: „W waszym oku jestem solą, piszę już nekrolog” oraz „Życia scenariusze uczą, żeby wygrać wojnę trzeba pobić mordę. Za to honor żyje ciągle”¹³. Wpisy sugerują wrogie aspiracje jakimi kierował się Emil B. Można dostrzec, że prawidłowa a także odpowiednio wczesna interpretacja wpisów stała się problematyczna dla bliskiego otoczenia.

Ważną informacją w analizowanym przypadku jest fakt, że w ciągu ostatnich dwóch lat wobec Emila B. w sądzie toczyły się dwie sprawy. Jedna z nich obejmowała naruszenie nietykalności cielesnej innego nastolatka – sprawca został wyłącznie upomniany. Z kolei druga sprawa w której Emil B. był oskarżony dotyczyła demoralizacji obejmującej stosowanie przemocy, wszczynania kłótni z rówieśnikami oraz spożywa-

¹⁰ <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/nozownik-w-szkole-w-warszawie,291182.html> [25.10.2019].

¹¹ <https://www.magazyndetektyw.pl/warszawa-pamietacie-atak-nozownika-w-szkole-15-latek-uslyszal-zarzut-zabojstwa-grozi-mu-25-lat-pozbawienia-wolnosc/> [5.11.2019].

¹² <http://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/7,141637,24851070,zabojstwo-w-szkole-w-wawrze-15-letni-nozownik-bedzie-sadzony.html> [5.11.2019].

¹³ <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/> [17.09.2019].

nia alkoholu. Sąd ustalił, że oskarżony przejawia demoralizację, jednakże postępowanie zostało umorzone¹⁴.

Postawa Emila B. była znana wszystkim z jego otoczenia. Wielokrotnie spływały skargi do nauczycieli oraz dyrekcji szkoły o stosowanej przez niego przemocy, nękanii, szykanowaniu czy grożeniu rówieśnikom. Z relacji nastolatków będących uczniami danej szkoły wynika, że szkoła nie podejmowała stosownych działań na spływające sygnały – dając oskarżonemu kolejne szanse¹⁵. W czasie dramatycznych zdarzeń matka Jakuba K. znajdowała się na terenie szkoły. Celem wizyty było przekazanie informacji dyrekcji, że jej syn otrzymuje pogrożki od Emila B., niemniej spotkanie nie zapobiegło tragedii¹⁶.

Przedstawiony przypadek składnia do przemyśleń, czy oskarżony przejawiając wcześniej szereg zachowań dewiacyjnych oraz wobec którego toczyły się dwie sprawy sądowe, został objęty należytą opieką, pomocą i obserwacją, która pozwalałaby na ograniczenie jego negatywnych zachowań? W opisywanym przypadku możemy zaobserwować szereg symptomów, które wskazują na konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na zachowanie Emila B.. Mnogość sytuacji w których oskarżony był inicjatorem, świadczy o jego skłonnościach dewiacyjnych oraz konieczności i wrażliwości na jego zachowanie najbliższego otoczenia. Wszelkie odstępstwa od przyjętych norm tj. zgłoszenia do nauczycieli i dyrektora o zastraszaniu rówieśników czy dokonywaniu czynów zabronionych, powinny być w sposób natychmiastowy sprawdzane i podjęte właściwe kroki w celu ograniczenia ich eskalacji.

Ponadto działania Emila B. wskazujące na możliwość targnięcia się na własne bądź cudze życie powinny być niezwłocznie kontrolowane oraz wyjaśniane. Nawiązaniem do przywołanych działań jest wspomniana wcześniej aktywność na portalu społecznościowym. Jak wskazują inne przypadki, aktywność internetowa w formie wpisów na indywidualnym profilu społecznościowym niejednokrotnie może być upublicznieniem prawdziwych intencji dewianta. Są to informacje przedstawiane zazwyczaj w formie metaforycznej lub abstrahowanej, lecz ostateczny przekaz zawsze zwrócony jest w stronę negatywnych działań.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ <https://www.wprost.pl/zycie/10224526/> [17.09.2019].

¹⁶ <http://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/> [17.09.2019].

Spostrzeżenia Lucyny Kicińskiej oddają realny sposób podejścia do zachowań agresywnych. Stwierdzeniem, że *agresja to proces* – przedstawia nam się sposób tworzenia systemu pozwalającego wpływać na eskalację przemocy. „Agresję można zdusić w zarodku, jednakże trzeba reagować znacznie wcześniej. W momencie gdy pięciolatek opluje kolegę, dziesięcioletek kopnie koleżankę, a dwunastolatek będzie kogoś obrażał lub zastraszał”¹⁷. To w gestii dorosłych jest odpowiednio wczesna reakcja na przejaw agresji wśród dzieci i co z tym się wiąże, stawianie wyraźnych granic które nie mogą zostać przekroczone.

Pozostaje odpowiedź na pytanie czy opisanej tragedii można było uniknąć? Zdaniem autora szereg symptomów wskazujących na możliwość eskalacji przemocy, powiązanych ze wcześniejszymi działaniami sprawcy, w jednoznaczny sposób wskazywały na konieczność podjęcia działań zaradczych. Wprowadzenie obserwacji, reagowania na odstępstwa, terapii, czy w razie potrzeby izolacji agresora, byłyby działaniami wyznaczającymi granice społecznej akceptacji. Podjęcie wskazanych kroków wiąże się z kontrolą osoby, a kontrolujący ma znacznie dokładniejszy wgląd do jego przekonań, spostrzeżeń oraz zamiarów na przyszłość. Opisana reakcja na zaobserwowane odstępstwa jest działaniem które można wprowadzić w formie akceptowalnej zarówno po stronie badającego i w najbardziej przychylnej dla badanego.

Agresja wśród młodzieży szkolnej

Ostatnie lata przynoszą szereg zmian w postrzeganiu przejawów agresji wśród młodzieży. Dotychczas najczęściej spotykana *agresja na ulicy*, zaczyna być coraz bardziej widoczna na terenach placówek szkolnych oraz w przestrzeni cyfrowej. Ta druga jest w stanie wyrządzić krzywdę w formie psychicznej z jednoczesną możliwością przeniesienia form agresji w przestrzeń formalną – do życia prywatnego i na teren szkoły. Należy zwrócić uwagę, że spotykana agresja zaczyna przybierać coraz drastyczniejsze formy z zauważalnym obniżaniem się wieku sprawców. Stwarza to poważne wyzwanie w kształtowaniu stosownych zachowań wśród młodzieży, a także norm, regulacji prawnych oraz programów szkoleniowych dla członków stałych i niestałych placówek szkolnych.

¹⁷ <https://www.wprost.pl/zycie/10224526/> [17.09.2019].

Agresja jako zróżnicowane zjawisko przybiera różne formy stosowanej przemocy. W większości dotychczas przeprowadzonych badań wyróżnia się następujące typy:

- agresja werbalna – stosowanie w formie ustnej niecenzurowanych słów i obraźliwych zwrotów w stosunku do drugiej osoby,
- agresja relacyjna – kierowane obelżywe zachowania, inicjowane kłamstwa, działania powodujące wykluczenie z danej grupy,
- agresja fizyczna – celowe działania agresora w postaci kontaktu bezpośredniego lub za pośrednictwem przedmiotów lub urządzeń, powodujące urazy na ciele poszkodowanego,
- groźna przemoc fizyczna – celowe działania agresora w postaci kontaktu bezpośredniego lub przy użyciu ostrych przedmiotów lub broni, powodujące mocne obrażenia ciała,
- zmuszanie – wykonywanie czynności pod presją wbrew woli drugiej osoby,
- agresja materialna – celowe zniszczenie czyjeś własności lub zmuszanie do kupowania rzeczy za pieniądze poszkodowanego, bądź przywłaszczenie gotówki,
- agresja cyfrowa – niecenzurowane lub obraźliwe informacje przekazywane w cyberprzestrzeni w postaci pisemnej lub graficznej na portalach społecznościowych bądź komunikatorach internetowych,
- agresja seksualna – działania wbrew woli drugiej osoby obejmujące m.in.: obnażanie/ rozbieranie, dotykanie, podglądanie np. w toalecie z powodów seksualnych.

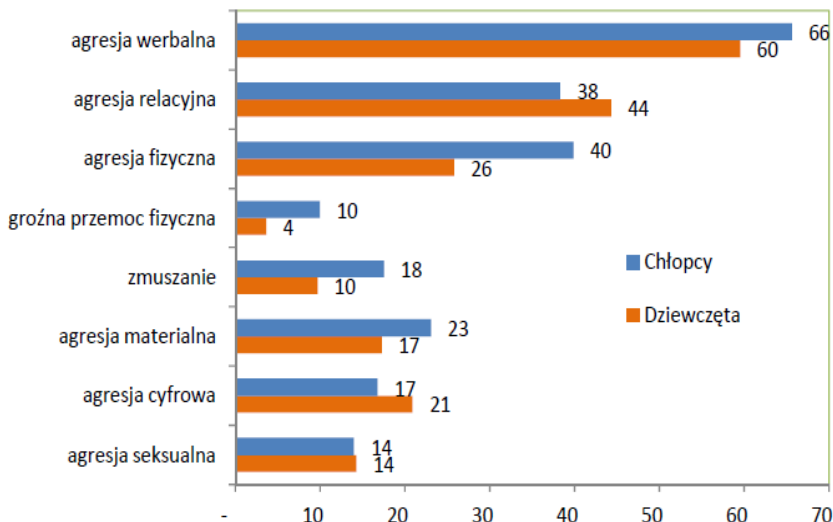
Według *Raportu o stanie badań* dotyczącego *Agresji i przemocy szkolnej* wnika się z analiz Instytutu Badań Edukacyjnych, agresja spotykana w szkołach przedstawia się w powyższej hierarchii¹⁸. Do najważniejszych przejawów przemocy zalicza się agresję: werbalną, relacyjną i fizyczną. Są to przejawy, które w badaniach uzyskały największą liczbę odpowiedzi. Zestawiając poszczególne typy agresji można zaprezentować wykres obejmujący odsetek badanych chłopców oraz dziewcząt, którzy doświadczyli różnych form agresji (wykres 1.).

Sytuacje do których doszło w 2019 r. w szkole w Brześciu Kujawskim oraz na warszawskim Wawrze, zaliczane są do *groźnej przemocy fizycznej*. Ponadto biorąc pod uwagę szereg podobnych incydentów na

¹⁸ A. Komendant-Brodowska, *Agresja i przemoc szkolna, Raport o stanie badań*, Warszawa 2014.

terenie Polski oraz poza jej granicami można uznać, że ukłasyfikowana na czwartej pozycji forma przemocy w ostatnich latach przyjęła tendencję wzrostową. W związku z powyższym wskazane jest przeprowadzenie ponownych badań ukazujących aktualny poziom poszczególnych form agresji.

Wykres 1. Odsetek ofiar różnych typów agresji
(którzy doświadczyli danej formy agresji co najmniej raz)
w podziale na chłopców i dziewczęta



Źródło: A. Komendant-Brodowska, *Agresja i przemoc szkolna, Raport o stanie badań*, Warszawa 2014, s. 25.

Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło w 2011 r. badanie obejmujące problem przemocy szkolnej. Reprezentatywna grupa dorosłych Polaków uznała, że przemoc szkolna jest poważnym problemem (88%) oraz że szkoły nie radzą sobie z przemocą (78%). Z kolei równorzędne badania na reprezentatywnej grupie uczniów polskich szkół przedstawiają, że jedynie 27% z nich uważa przemoc szkolną za poważny problem, z kolei 21% sądzi, że szkoły nie radzą sobie z problemem przemocy¹⁹.

¹⁹ Ibidem, s. 6.

Rozważania skłaniają do organizacji cyklicznych badań pozwalających monitorować tendencje rozwojowe agresji w szkołach. Ponadto, dynamicznie zmieniające się formy przemocy wraz ze spotykaną ewolucją ich przestrzeni, są kolejnym argumentem opowiadającym się za koniecznością prowadzenia analiz.

Jednym z nowych typów inicjacji agresji, które jednocześnie mogą przenosić się na teren szkolny jest tzw. *patostream* którzy tworzą tzw. *patostreamerzy*. Polega na udostępnianiu przez *patostreamerów* w domenach publicznych transmisji internetowych, a jej celem jest szerzenie zachowań uznawanych za dewiacje społeczne.

Skala zjawiska przyjęła wymiar wobec którego zaistniała konieczność podjęcia działań przez służby mundurowe – w celu wyegzekwowania zachowania zgodnego z prawem oraz pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej osób dokonujących czynów zabronionych. W 2018 r. na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich został powołany Okrągły Stół, który jako cel ustanowił walkę oraz ograniczenie *patotreści* w Internecie²⁰. Osoby zajmujące się badaniem tematu dochodzą do wspólnych wniosków, że *patosteaming* w perspektywie powoduje przyswojeniem przez obserwatora nieznanego mu dotąd zachowań; poczuciu bezkarności wraz z osłabieniem empatii powstrzymującej przed agresją; powielaniem zachowań i motywacji prezentowanych przez *patostreamera*²¹.

Obserwując narastającą agresję i związaną z nią przestępczość, chuligaństwo oraz znieczulenie na krzywdę ludzką, pojawia się konieczność wprowadzenia działań profilaktycznych. Ograniczenie powstających zjawisk agresji wiąże się ze wspólnym działaniem środowisk lokalnych, a także rodziców, dyrektorów szkół, nauczycieli oraz uczniów. Odpowiednio wczesna interwencja poszczególnych grup w momencie zauważenia u osoby pierwszych objawów agresji, powinna ustrzec przed poważniejszymi konsekwencjami.

Stanowcza interwencja opiekunów w momencie zaobserwowania aktów agresji, natychmiastowe podjęcie działania podczas przekazu informacji (przeważnie od ofiar agresji) o dewiacjach w grupie, a także

²⁰ <https://www.rpo.gov.pl/content/deklaracja-uczestnikow-okraglego-stolu-rpo-do-walki-z-patotresciami-w-internecie> [20.11.2019].

²¹ Por. A. Kmiecik-Goławska, *Patosteaming jako narzędzie popularyzacji podkultury przemocy*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” 2019, s. 172-177.

tworzenie braku poczucia bezkarności agresorów, są podstawowymi czynnościami budowania poprawnych relacji.

Przeciwdziałanie agresji szkolnej jest trudnym przedsięwzięciem z którego nie można zrezygnować. Niezbędnym jest szybka identyfikacja zaobserwowanych sygnałów wysyłanych przez uczniów – utożsamiana z pojawianiem się problemu. Odpowiednio wcześniej dostrzeżony pozwoli uniknąć eskalacji zagrożeń wpływających na przejawy wzmożonej agresji.

Działania rodziców, dyrektorów szkół, nauczycieli, uczniów oraz środowisk lokalnych są bezpośrednią formą tworzenia bezpiecznej szkoły, wolnej od przejawów agresji i zagrożeń. Równie ważnym działaniem, które można uznać jako pośrednie, jest tworzenie programów profilaktycznych wraz z rekomendacjami do rozwiązań organizacyjnych oraz technicznych. Łącząc formę bezpośrednią oraz pośrednią utrzymania bezpieczeństwa na terenach placówek szkolnych, tworzy się działania zaradcze pozwalające budować bezpieczną szkołę.

Działania zaradcze – procedury działania

Cyklicznie co kilka lat Ministerstwo Edukacji Narodowej aktualizuje rekomendacje obejmujące profilaktykę zagrożeń fizycznych wraz z zapewnieniem bezpieczeństwa fizycznego w szkołach oraz profilaktykę cyberzagrożeń wpływającą na bezpieczeństwo cyfrowe szkół. Powszechnie dostępne rekomendacje można znaleźć w dokumencie *Bezpieczna szkoła, Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów*²². Ostatnia aktualizacja odbyła się we wrześniu 2019 r., z kolei wcześniej obowiązujący dokument funkcjonował od sierpnia 2017 r.

W najnowszym opracowaniu możemy znaleźć zestawienie danych z Systemu Informacji Oświatowej dotyczącej roku szkolnego 2017/2018. Dane obejmują wypadki do których doszło w szkołach i placówkach systemu oświaty. Według przedstawionych informacji w 2017/2018 r. doszło do 54 459 wypadków, w tym 95 wypadków ciężkich oraz 14 wypadków śmiertelnych²³. Autorzy zestawienia twierdzą, że do dramatycznych zdarzeń w placówkach szkolnych dochodziło najczęściej z powodu:

²² *Bezpieczna Szkoła, Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów*, Warszawa 2019.

²³ Ibidem, s. 5.

- braku obeznania w obowiązujących przepisach, lekceważenia okresowych przeglądów, pomiarów oraz pojawiających się zagrożeń;
- braku wiedzy o aktualnym stanie potrzeb szkoły w tym bezpieczeństwa i higieny pracy;
- braku dysponowaniem środkami finansowymi pozwalającymi na prawidłowe przygotowanie się przed zagrożeniami;
- braku zagospodarowania czasu ucznia podczas przerw i lekcji, powodujące znudzenie i poszukiwanie sposobów na jej odreagowanie;
- braku przestrzegania norm obowiązujących w szkole przez osoby znaczące – system norm jest niespójny oraz niejasny;
- braku właściwej reakcji ze strony opiekunów na zachowania uczniów tj. niewłaściwe zachowania, wykroczenia, groźby oraz brakiem skutecznej mediacji;
- braku wypracowanych działań w przypadku pojawienia się nowych zagrożeń tj. zagrożenia w cyberprzestrzeni oraz terroryzm.

Przedstawione punkty tworzą zbiór elementów które należy uwzględnić w przyszłych działaniach profilaktycznych oraz tworzonych rekomendacjach. W związku z powyższym Ministerstwo Edukacji Narodowej w przystępnej formie skonstruowało *Procedury reagowania w przypadku wystąpienia wewnętrznych i zewnętrznych zagrożeń fizycznych w szkole*.

W rozdziale czwartym wskazane są zagrożenia z podziałem na zewnętrzne oraz wewnętrzne. Jednakże tematem wyjściowym jest opis zasad postępowania w przypadku ogłoszenia alarmu, a tym samym ewakuacja placówki szkolnej. Ponadto mając na uwadze nasilenie się nowych zagrożeń, do tej pory sporadycznie spotykanych w szkołach, w procedurach bezpieczeństwa szczegółowo został opisany sposób postępowania (rekomendacje obejmują reakcję nauczyciela) w przypadku zagrożeń zewnętrznych:

- Wtargnięcia napastnika – terrorysty do szkoły:
 - w przypadku braku szansy na ucieczkę,
 - w przypadku bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem,
 - w przypadku działań antyterrorystycznych;
- Podłożenia ładunku wybuchowego (posiadającego określoną ilość materiału wybuchowego przygotowanego do wysadzenia);
- Podłożenia podejrzanego pakunku (przesyłka która może zawierać ładunek wybuchowy lub inną nieznaną substancję);

- Skażenia chemicznego lub biologicznego:
 - szkoła otrzymuje informację o możliwym skażeniu substancją chemiczną lub biologiczną,
 - szkoła została skażona substancją chemiczną lub biologiczną:
 - ✓ procedura w przypadku szybkiego wykrycia zdarzenia,
 - ✓ procedura w przypadku późnego wykrycia zdarzenia.

Z kolei specyfika przy wystąpieniu zagrożeń wewnętrznych w przedstawionej analizie oscyluje wokół niewłaściwych zachowań uczniów, nauczycieli oraz lokalnego środowiska. W przypadku niewłaściwych zachowań uczniów oraz środowiska lokalnego wyróżniono:

- uwarunkowania osobowościowe sprawcy;
- środowisko pozaszkolne;
- wpływ rodziny, Internetu, telewizji oraz gier komputerowych;
- środowisko szkolne (konflikty między rówieśnikami);
- błędne funkcjonowanie szkoły (brak współpracy z uczniami, złe zagospodarowanie czasu);
- popełnianie błędów przez nauczycieli w procesie kształcenia.

W przypadku niewłaściwych zachowań nauczycieli można wyróżnić:

- presję psychiczną, drwinę, ośmieszanie;
- agresję słowną, groźby;
- naruszenie nietykalności cielesnej;
- niesprawiedliwe ocenianie;
- kumoterstwo wśród nauczycieli;
- brak wypracowanego autorytetu wśród uczniów.

Wyżej wymienione elementy w sposób bezpośredni wpływają na możliwość powstania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego w placówce szkolnej. Mając powyższe na uwadze, zostały stworzone procedury obejmujące przypadki najczęściej pojawiających się zagrożeń:

- Procedura postępowania w przypadku agresywnych zachowań ucznia:

- w przypadku agresji fizycznej,
- w przypadku agresji słownej.

- Procedura postępowania w przypadku znalezienia w szkole substancji psychoaktywnej, w przypadku:

- znalezienia substancji na terenie szkoły,
- podejrzenia ucznia o posiadanie środków odurzających,
- rozpoznania u ucznia stanu odurzenia alkoholem,

- rozpoznania u ucznia stanu odurzenia narkotykami,
- rozpoznania u ucznia stanu odurzenia dopalaczami
- odmowy współpracy przez rodziców lub opiekunów prawnych.
- Procedura postępowania w przypadku wystąpienia kradzieży lub wymuszani pieniędzy, przedmiotów wartościowych;
- Procedura postępowania w przypadku wystąpienia pedofilii w szkole;
- Procedura postępowania w przypadku rozpowszechniania pornografii w szkole;
- Procedura postępowania w przypadku wystąpienie wśród uczniów prostytucji w szkole;
- Procedura postępowania w przypadku wystąpienia niepokojących zachowań seksualnych wśród uczniów;
- Procedura postępowania w razie wypadku ucznia w szkole, z wyszczególnieniem:
 - udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej,
 - powiadomienia opiekunów, ratowników medycznych wraz z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia,
 - zespołu powypadkowego,
 - postępowania powypadkowego, zastrzeżenia do protokołu powypadkowego,
 - dokumentacja
- Procedura postępowania w przypadku popełnienia przez ucznia czynu karalnego;
- Procedura postępowania w przypadku ucznia będącego ofiarą czynu karalnego.

Mnogość stworzonych procedur świadczy o złożonej problematyce zapewnienia bezpieczeństwa w placówkach szkolnych. Konieczność tworzenie niniejszych procedur wraz z systematyczną aktualizacją ich treści jest zasadna i niezbędna. Pozostaje pytanie czy prezentowane procedury powinny być zaleceniami, czy obowiązkiem ich implementowania w placówkach szkolnych?

Rozwiązanie problemu agresji w szkołach zauważalne jest również poza granicami naszego kraju. Organizacja *Sandy Hook Promise* – która powstała po tragicznych strzelaninach w Stanach Zjednoczonych, w 2019 r. stworzyła kampanię mającą na celu zapobieganie form

przemocy w szkołach – zwłaszcza tych z użyciem broni²⁴. W kampanii przedstawione jest jak przedmioty codziennego użytku, będące na wyposażeniu uczniów, stają się pomocne lub niezbędne do ratowania życia i zdrowia w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Organizacja zwraca uwagę, że strzelanin do których doszło w szkołach można było uniknąć. Należy zwracać szczególną uwagę na wcześniej pojawiające się sygnały wśród uczniów, świadczące o rosnącej agresji lub dręczenia rówieśników, wymuszeń. W przypadku ich zauważenia, to w gestii opiekunów, nauczycieli, czy dyrektorów szkół należy podjęcie niezwłocznych działań w celu rozwiązania problemu. Według informacji *The Washington Post* od czasu tragicznych zdarzeń w *Columbine High School* w 1991 r. – do 2019 r., aż 228 tys. uczniów w Stanach Zjednoczonych doświadczyło strzelanin w placówkach szkolnych. Jest to wynik zatrważający, mając w szczególności na uwadze młody wiek uczestników.

Ostatnim elementem proponowanych zmian w działaniach zaradczych w polskich placówkach szkolnych, jest wprowadzenie rozwiązań technicznych. Instalacja systemów antynapadowych (łączyących się z jednostką Policji), wprowadzenie identyfikatorów dla personelu szkolnego oraz uczniów (tzw. system kontroli wejść – wyjść), wprowadzenie bramek bezpieczeństwa (do wykrywania przedmiotów niebezpiecznych), wprowadzenie systemów monitoringu (z modułami identyfikacji niestandardowych zachowań/ pozostawionych przedmiotów), to tylko kilka rozwiązań wpływających na poprawę bezpieczeństwa personalnego użytkowników szkół.

Wymienione systemy stosowane są w krajach zachodu w których zagrożenie osiągnęło poziom przekraczający normy bezpiecznego funkcjonowania użytkowników placówek szkolnych. Z pozoru kosztowne rozwiązania i wymagające dużych nakładów czasowych do wprowadzenia na szeroki obieg, to z perspektywy czasu dają wymierne korzyści. Ponadto cena jaką przychodzi płacić społeczeństwu za ataki na placówki szkolne jest nieadekwatna do możliwości poprawy stanu bezpieczeństwa z wykorzystaniem rozwiązań technologicznych.

Mając na uwadze postępujący rozwój zagrożeń, to implementacja dedykowanych technologii do placówek szkolnych zdaje się być właściwym rozwiązaniem. Ma to szczególne znaczenie biorąc pod uwagę wcze-

²⁴ <https://www.sandyhookpromise.org/campaign> [28.11.2019].

śniej wskazane nowe zagrożenia tj. niebezpieczeństwa płynące z cyberprzestrzeni, terroryzm oraz pogłębiającą się agresję wśród uczniów.

Podsumowanie

Tworząc plany, procedury oraz systemy ostrzegania i reagowania, należy zwrócić uwagę na doświadczenia krajów zagranicznych. Stany Zjednoczone, Rosja, kraje bliskiego wschodu, są państwami w których co roku dochodzi do szeregu brutalnych ataków na placówki szkolne. Działania buntowników wymierzone w szkoły można dostrzec również w pozostałych krajach Unii Europejskiej. Jednakże ich zintensyfikowanie jest znacznie mniejsze od wyżej wymienionych państw.

W celu tworzenia bezpiecznej szkoły potrzebne jest zaangażowanie instytucji oświaty oraz lokalnych samorządów w poszczególne fazy zarządzania kryzysowego. Wspólna współpraca w zakresie tworzonych procedur oraz systemów zabezpieczeń pozwoli stworzyć właściwe rozwiązania w fazie przygotowania, zapobiegania, reagowania i odbudowy.

Prowadzone analizy wykazują, że istnieje potrzeba powzięcia działań w zakresie uaktualnienia, doskonalenia oraz obligatoryjnych zastosowań opracowywanych procedur wraz z dedykowanymi systemami bezpieczeństwa w placówkach szkolnych. Dotychczas opracowane rekomendacje wyłącznie wskazują odpowiednią drogę do poprawy i podniesienia poziomu bezpieczeństwa w szkołach. Zwracając uwagę na dynamicznie zmieniające się środowisko społeczne wraz z ewoluującymi zagrożeniami, należy przemyśleć konieczność wprowadzenia obowiązku stosowania niniejszych procedur i systemów, w tym prowadzenia okresowych ćwiczeń praktycznych.

Ze względu na przyśpieszający proces rozwoju technologicznego, a co z tym związane również rozwoju społecznego, należy monitorować równoległy rozwój zagrożeń. Źródła z których członkowie niestali placówek szkolnych pozyskują informacje szerzące dewiacje, złe nawyki, wymuszenia, wzrost agresji szkolnej etc., są w coraz większym stopniu dostępne. Wyzwaniem spoczywających na instytucjach oświaty, środowiskach lokalnych, opiekunach uczniów, jest konsekwentne monitorowanie negatywnych zjawisk przypierających na sile. Ponadto wczesna reakcja w stosunku do zaobserwowanych rozbieżności pozwala zneutralizować problem we wczesnej fazie jego rozwoju.

Tworzenie bezpiecznego środowiska w którym użytkownicy placówek szkolnych mogą bez zakłóceń realizować ustawowe cele, jest w chwili obecnej w procesie zintensyfikowanych analiz pozwalających opracować optymalne rozwiązania w celu zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa.

Bibliografia

Literatura:

- Bezpieczna Szkoła, Zagrożenia i zalecana działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Departament Wychowania i Kształcenia Integracyjnego, Warszawa 2019.
- Bolechów B., *Terroryzm, aktorzy, statysci, widowie*, PWN, Warszawa 2010.
- Chylewska-Barakat L., Barakat M., *Strategie redukcji agresji w szkole*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 5.
- Frączek A. (red.), *Studia nad psychologicznymi mechanizmami czynności agresywnych*, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1979.
- Gessen M., *Putin, Człowiek bez twarzy*, Prószyński Media, Warszawa 2012.
- Kmieciak-Golawska A., *Patostreaming jako narzędzie popularyzacji podkultury przemocy*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii” 2019.
- Komendant-Brodowska A., *Agresja i przemoc szkolna, Raport o stanie badań, Analizy IBE*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014.
- Lidwa W., Krzeszowski W., Więcek W., *Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych*, Wydawnictwo AON, Warszawa 2010.
- Paprzycki L., Rau Z. (red.), *Praktyczne elementy zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu*, Wolters Kulwer business, Warszawa 2009.
- Zieliński K.R., *Ochrona ludności, zarządzanie kryzysowe*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017.

Netografia:

- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-05-30/strzelanina-w-szkole-w-brzesciu-kula-przeszla-centymetr-od-rdzenia-11-letniej-oliiw/>.
- <https://niezalezna.pl/273469-kulisy-strzelaniny-w-szkole-w-brzesciu-kujawskim-to-wozny-ratowal-dzieci/>.
- <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Brzesc-Kujawski.-Strzelanina-w-szkole.-Wozny-ujawnia-jak-powstrzymal-sprawce/>.
- <https://www.wprost.pl/zycie/10224526/agresja-w-polskich-szkolach-dzialania-podejmujemy-dopiero-jak-dojdzie-do-tragedii.html/>.
- <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/598819,strzelanina-brzesc-kujawski-bron-byly-uczen.html/>.
- <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2019-05-10/warsawa-tragiczny-final-awantury-miedzy-uczniami-w-szkole-podstawowej/>.
- <https://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/nozownik-w-szkole-w-warszawie,29-1182.html/>.

<https://www.magazyndetektyw.pl/warszawa-pamietacie-atak-nozownika-w-szkole-15-latek-uslyszal-zarzut-zabojstwa-grozi-mu-25-lat-pozbawienia-wolnosci/>.
<http://metrowarszawa.gazeta.pl/metrowarszawa/7,141637,24851070,zabojstwo-w-szkole-w-wawrze-15-letni-nozownik-bedzie-sadzony.html/>.
<https://www.rpo.gov.pl/pl/content/deklaracja-uczestnikow-okraglego-stolu-rpo-do-walki-z-patotresciami-w-internecie/>.
<https://www.sandyhookpromise.org/campaign/>.

НАУКОВЕ ВИДАННЯ

**МІЖНАРОДНА СПІЛЬНОТА В УМОВАХ ЗМІН:
БАГАТОВИМІРНИЙ ПІДХІД**

ТОМ 3

За редакцією: О. Кордонської, Р. Кордонського

Рецензенти:

Яцек Ян Павлік – доктор гуманітарних наук, професор, Вармінсько-Мазурський університет в м. Ольштин, Польща.

Денис Свириденко – доктор філософських наук, професор, Національний педагогічний університет ім. М.П. Драгоманова, Україна.

Проект обкладинки: доц. Ростислав Романюк

Міжнародна колективна монографія видана у співпраці Інституту політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в місті Ольштин та Факультету міжнародних відносин Львівського національного університету імені Івана Франка.

Міжнародна спільнота в умовах змін: багатовимірний підхід: колективна монографія: том 3 / за ред. О. Кордонської, Р. Кордонського. – Ольштин, Львів: Інститут політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в м. Ольштин (Польща), 2020. – 270 с.

ISBN 978-83-66259-14-0

e-mail: monografia.interdyscyplinarna@gmail.com

Формат 60X84/16. Папір офс.
Гарнітура Georgia
Ум. др. арк. 14,35
Тираж 50 прим.